Uniwersytet Rzeszowski
Kolegium Nauk Humanistycznych

UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES

KWARTALNIK

NR 1(30)/2024

Wydawnictwo
Uniwersytetu Rzeszowskiego
Rzeszów 2024

UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES

REDAKCJA:
Paweł GRATA – redaktor naczelny
Katarzyna FLISAK – sekretarz redakcji
Jarosław KINAL – członek redakcji ds. baz danych

RADA NAUKOWA:
Laura ARDELEAN (Uniwersytet Oradejski), Aleksander BOBKO (Uniwersytet Rzeszowski),
Sylwester CZOPEK (Uniwersytet Rzeszowski),
Andrij GORBACHYK (Uniwersytet im. Tarasa Szewczenki w Kijowie),
Damian GUZEK (Uniwersytet Śląski w Katowicach),
Agnieszka HESS (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie), Petr JÜPTNER (Uniwersytet Karola w Pradze),
Janusz KALIŃSKI (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie),
Sławomir KAMOSIŃSKI (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy),
Jozef KAPOSZTA (Uniwersytet św. Stefana w Godollo),
Despina KARAKATSANI (Uniwersytet Peloponeski, Korynt),
Olga KUTSENKO (Uniwersytet im. Tarasa Szewczenki w Kijowie),
Markijan MALSKI (Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki),
Wojciech MORAWSKI (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie),
Henrietta NAGY (Milton Friedman University Kodolányi János University),
Grzegorz OSTASZ (Politechnika Rzeszowska), Paweł SARNA (Uniwersytet Śląski w Katowicach),
Maros SIP (Uniwersytet Preszowski)

ADRES REDAKCJI:
Kolegium Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego
al. T. Rejtana 16C, 35-959 Rzeszów, p. 31
tel. 17 872 13 03
e-mail: kwartalnik@ur.edu.pl

Kwartalnik jest wydawany w wersji elektronicznej oraz papierowej.
Podstawową formą wydawniczą periodyku jest wersja on-line.

Redaktor językowy
Elżbieta KOT

Opracowanie techniczne
Ewa KUC

Redaktor tekstów w języku angielskim
Donald TRINDER

© Copyright by
Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego
Rzeszów 2024

ISSN 2543-8379

DOI: 10.15584/johass

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO
35-310 Rzeszów, ul. prof. S. Pigonia 6, tel. 17 872 13 69, tel./fax 17 872 14 26
e-mail: wydaw@ur.edu.pl; https://wydawnictwo.ur.edu.pl
wydanie I, format B5, ark. wyd. 10, ark. druk. 10, zlec. red. 32/2024
Druk i oprawa: Drukarnia Uniwersytetu Rzeszowskiego

Spis treści

ARTYKUŁY

KAROL ZDZIECH
Podstawy ideowe władzy kościelnej i władzy świeckiej w myśli Grzegorza VII – analiza wybranych fragmentów pism z papieskiego regestru 5

ELŻBIETA ROKOSZ
Edward S. Curtis and the Complex Legacy of *The North American Indian* Project 22

PIOTR BRIKS
The History of the Birth of Traditions and Conflicts over the Nabi Samuel Shrine (Israel/Palestine) 36

BOGUSŁAW WÓJCIK
Teoria „wychowania" TW – analiza założeń 50

MATEUSZ KUBICKI
Przedsiębiorstwo „Centrala Rybna" w latach 1945–1989. Przyczynek do badań 65

MACIEJ CESARSKI
Akcenty i maksymy polskiej szkoły badań mieszkaniowo-osadniczych – 1920–2022 91

MAHNAZ ZAHIRINEJAD
Cultural Change in Iran: Women's Rights and the Middle Class 107

MAGDALENA OWCZARCZUK, KAROLINA TRZASKA
Regionalne inteligentne specjalizacje a transformacja cyfrowa przedsiębiorstw w Polsce 130

ZUZANNA URBANOWICZ
(Nie)adekwatność polityki pieniężnej EBC w gospodarce spoza strefy euro na przykładzie Polski 145

UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES
NR 1(30)/2024 ISSN 2543-8379
ARTYKUŁY DOI: 10.15584/johass.2024.1.1

Karol Zdziech[1]

Podstawy ideowe władzy kościelnej i władzy świeckiej w myśli Grzegorza VII – analiza wybranych fragmentów pism z papieskiego regestru

Streszczenie

Wiek XI był czasem przełomowym w historii Kościoła łacińskiego. Wewnętrzna potrzeba reform i moralnej naprawy doprowadziła do wielu zmian w strukturach Kościoła i jego hierarchii. Ponieważ główną siłą, która przeprowadzała reformy wewnątrzkościelne, było papiestwo, a także kręgi duchowieństwa z nim związane, jego pozycja w relacjach z innymi biskupstwami znacznie się wzmocniła. Mimo że okres religijnych reform i wzrostu znaczenia Stolicy Apostolskiej trwał od pontyfikatu Leona IX, to Grzegorz VII jest uważany za najwybitniejszego przedstawiciela tego czasu w historii Kościoła. Właśnie od jego imienia okres zmian został nazwany „reformą gregoriańską". Dzięki szczęśliwemu przetrwaniu do naszych czasów regestru tegoż papieża w dużej mierze można poznać jego pogląd na kwestię podstaw ideowych władzy duchowej i świeckiej. Najbardziej klarownym źródłem do ich poznania jest notatka *Dictatus pape*, którą uzupełniają wybrane listy Grzegorza VII wysłane do świeckich monarchów. Poglądy papieża na charakter władzy biskupa Rzymu można uznać za radykalne – widział on swój urząd jako nadrzędną władzę nie tylko nad całym duchowieństwem, ale także nad władcami świeckimi.

Słowa kluczowe: papiestwo, Grzegorz VII, władza duchowna, władza świecka, Kościół, reforma gregoriańska

Wstęp

Wiek XI był czasem przełomowym w historii Kościoła łacińskiego. Przewartościowanie zasad, według których żyła i pojmowała świat spo-

[1] Mgr Karol Zdziech, Szkoła Doktorska Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, ul. Żeromskiego 5, 25-369 Kielce, e-mail: karol.zdziech7@gmail.com, nr ORCiD: 0000-0001-7897-2078.

łeczność zachodniego chrześcijaństwa, legło u podstaw zmian w funkcjonowaniu całej wspólnoty kościelnej, a w szczególności jej hierarchii. Zmiany te, nazwane przez potomnych reformą gregoriańską, okazały się tak wielce istotne i trwałe, że w dużej mierze są obecne w doktrynie, organizacji, nauczaniu i życiu Kościoła katolickiego do dziś. Celem inicjatorów reformy gregoriańskiej – papieży i współpracujących z nimi duchownych – było doprowadzenie do odnowy moralnej Kościoła. Dążenie to uwidaczniało się przede wszystkim w walce z symonią, nikolaizmem i wpływem świeckich na funkcjonowanie Kościoła. Działania Stolicy Apostolskiej zaowocowały silnym umocnieniem pozycji papieży względem duchownych hierarchów zarówno w kwestii rządzenia Kościołem, jak i na płaszczyźnie ideologicznej. Choć początki ruchu religijnego, jakim była reforma gregoriańska, sięgają pontyfikatu papieża Leona IX (1049–1054), to za najwybitniejszego przedstawiciela tego nurtu uznaje się Grzegorza VII (1073–1085). Ta wybitna postać uchodzi nie tylko za symbol reform wewnętrznych w Kościele, lecz również za jedną z najbardziej wpływowych osób w polityce ogólnoeuropejskiej tamtych czasów, a jej pontyfikat został zaliczony do najważniejszych i najbardziej przełomowych w historii papiestwa (Skwierczyński 2018a: 175–181). Miarą tego, jak aktywną politykę prowadził papież i jak duży wpływ wywierał na funkcjonowanie Kościoła w całej Europie, jest szczęśliwie zachowany zbiór jego korespondencji, dzięki któremu można poznać pogląd Grzegorza VII na kwestię natury władzy kościelnej i świeckiej.

Grzegorz VII i jego pontyfikat

Grzegorz VII, a właściwie Hildebrand, urodził się około 1020 r. w miejscowości Sovana w Toskanii. W młodym wieku przybył do Rzymu i pobierał nauki w klasztorze Marii Panny na Awentynie oraz w Pałacu Laterańskim. W 1046 r. otrzymał niższe święcenia i został mianowany kapelanem Grzegorza VI. Tego samego roku towarzyszył mu w czasie jego wygnania w Kolonii. Po śmierci papieża wstąpił do klasztoru, ale wkrótce nowy biskup Rzymu, czyli Leon IX, wezwał go z powrotem do Wiecznego Miasta, gdzie wyświęcił na subdiakona i mianował skarbnikiem Kościoła rzymskiego oraz przeorem klasztoru św. Pawła. Jako jeden z najważniejszych członków kręgów reformatorskich był wysyłany z misjami do Francji i Niemiec. Kiedy w 1059 r. został archidiakonem, stał się również głównym architektem polityki Stolicy Apostolskiej w czasie pontyfikatów Mikołaja II i Aleksandra II (Cantarella 2018: 50–101). Po śmier-

ci tego ostatniego został wybrany na tron Piotrowy poprzez aklamację ludu i duchowieństwa, co było niezgodne z postanowieniami synodu laterańskiego z 1059 r., który wprowadził wybór następcy świętego Piotra przez kolegium kardynałów. Hildebrand przyjął imię Grzegorza VII (Cantarella 2018: 105–126).

Papież od samego początku sprawowania urzędu podjął działania mające na celu zreformowanie Kościoła. Chcąc wykorzenić z niego nadużycia i niemoralne zachowania oraz uwolnić go spod kontroli ludzi świeckich, na dwóch synodach wielkopostnych w 1074 i 1075 r. potwierdził dekrety swoich poprzedników, a także przeforsował wprowadzenie w życie nowych, surowszych postanowień zakazujących małżeństw osób duchownych i symonii. Wywołało to opór kleru, zwłaszcza francuskiego i niemieckiego (Morris 2015: 174–191; Skwierczyński 2018b: 457–464). Między innymi z tego powodu bardzo ważne miejsce w polityce i działaniach Grzegorza VII zajmowali jego legaci, którzy w poszczególnych krajach wprowadzali w życie jego postanowienia i czuwali nad bieżącymi sprawami lokalnych Kościołów. Większy opór wywołał jednak sprzeciw papieża wobec świeckiej inwestytury, czyli ingerencji w kościelne nominacje i nadawanie godności duchownych przez świeckich możnych i władców. Grzegorz VII był orędownikiem tak zwanej wolności Kościoła, czyli uniezależnienia władzy biskupów od władców świeckich (Kriston 2010: 51–85; Robinson 1990: 146–178; Skwierczyński 2016: 77–89; 107–114; 315–325).

Poglądy i działania papieża doprowadziły do pogorszenia jego relacji z królem niemieckim Henrykiem IV. Wydarzenia rozgrywające się wokół ich sporu były jednocześnie starciem *Regnum* i *Sacerdotium* o pierwszeństwo w przewodzeniu chrześcijańskiej Europie. W wyniku perturbacji, które były konsekwencją konfliktu z Henrykiem IV, Grzegorz VII musiał opuścić Rzym. Zmarł w 1085 r. na wygnaniu w Salerno (Wies 2000: 125–191).

Regestr Grzegorza VII

Wielką spuścizną po pontyfikacie Grzegorza VII jest zbiór jego korespondencji, w całości zachowany w Archiwum Watykańskim jako *Registrum Vaticanum 2*. W czasach tego papieża gromadzenie przynajmniej wybranych listów papieskich miało długą, choć wciąż niesatysfakcjonująco do dziś poznaną tradycję. Początek archiwizowania papieskiej korespondencji można datować prawdopodobnie już na IV wiek. Wiadomo bowiem, że Leon I miał swój regestr listów – nie zachował się

on jednak ani nie są znane żadne szczegóły tego, co zawierał. Wiadomo także o istnieniu zbioru listów Grzegorza I. Dalsze regestry papieskie są poświadczone dla papieży z VII, VIII i IX wieku. Jedynym, który przetrwał, jest zbiór dokumentów papieża Jana VIII (872–882), który zawiera 314 listów z ostatnich sześciu lat jego pontyfikatu. Zachował się dzięki temu, że pod koniec XI stulecia mnisi z Monte Cassino wykonali jego kopię. Regestr ten znajduje się obecnie w Archiwum Watykańskim jako *Registrum Vaticanum 1*. Od pontyfikatu Innocentego III zachowały się liczne księgi papieskie ze zgromadzoną w nich korespondencją, jednak między pontyfikatem Jana VIII a czasami Innocentego III Grzegorz VII jest jedynym papieżem, którego regestr przetrwał (*The Register of Pope Gregory VII*… 2002: 11). Zachowały się jednak różnorodne dokumenty wydane przez papiestwo w tamtym okresie, jak choćby przywileje dla klasztorów (*Papsturkunden*… 1984–1989).

Z odniesień w innych źródłach historycznych wiadomo, że przynajmniej od czasu reformy papiestwa w połowie XI w. regestry prowadzili też inni papieże – regestr listów miał z pewnością bezpośredni poprzednik Grzegorza VII – Aleksander II, podobnie jak jego następcy Urban II i Paschalis II. Oczywiste jest również to, że regestry prowadzono dla korespondencji papieży w XII w. Przyczyny wyjątkowego zachowania regestru Grzegorza VII są całkowicie niejasne, podobnie jak jego dzieje od czasu dokonania w nim ostatnich wpisów, prawdopodobnie w 1084 r., aż po czasy nowożytne. Jest prawdopodobne, że regestr Grzegorza VII został zabrany w ostatnią podróż papieża do Salerno, a także że zbiór ten w formie kodeksu – ze względu na występowanie znacznej liczby poprawek i adnotacji w regestrze – był przez większość okresu średniowiecza przechowywany w kancelarii papieskiej lub w jej pobliżu. Sporządzono kilka kopii regestru. Jedna z nich, prawdopodobnie wykonana z innej kopii, zachowała się w *Bibliothèque municipale* w Troyes i pochodzi z początku XII w. Kopia z Troyes jest ważna, ponieważ w dużym stopniu odzwierciedla stan tekstu regestru przechowywanego w archiwach papieskich przed większością poprawek i adnotacji, które otrzymała. Jest prawdopodobne, że istniały inne wersje regestru Grzegorza VII w klasztorach Cluny i Monte Cassino (*The Register of Pope Gregory VII*… 2002: 12–13).

Wydanie drukowane regestru, będące w powszechnym użyciu, to edycja opublikowana w latach 1920–1923 przez niemieckiego historyka Ericha Caspara, który należał do najwybitniejszych historyków średniowiecznego papiestwa. Wydanie Caspara jest oparte na regestrze z archiwów papieskich; historyk przeprowadził obszerne badania, w pełni uwzględniając kopię z Troyes. Powszechnie uznaje się, że regestr jest

oryginalny w tym sensie, że nie jest kopią ani wyciągiem z wcześniejszego regestru. W zamierzeniu, i w dużej mierze w wykonaniu, jest to dokument roboczy świty papieskiej, w którym wychodzące listy i sporadycznie inne akty były wprowadzane niedługo po ich wstępnym sporządzeniu. W sumie zawiera 385 pozycji. Większość z nich to listy, których nadawcą jest Grzegorz VII, ale jest też kilka pism skierowanych do niego, a także kilka protokołów synodów wielkopostnych, teksty przysiąg i lista dwudziestu siedmiu tez o prerogatywach papieskich, które są powszechnie znane jako *Dictatus pape* (*Das Register Gregors VII*. 1920–1923; dalej cytowane: Reg. wraz z numerem księgi – liczba rzymska oraz numerem listu w tejże księdze – liczba arabska).

Jest pewne, że regestr nie zawiera wszystkich listów i dokumentów Grzegorza VII. Znane są bowiem choćby przywileje wydane przez Stolicę Apostolską w czasie jego pontyfikatu, a nieumieszczone w regestrze. Znajdujemy w nim także wiele odniesień do listów, które zostały całkowicie utracone. Z tego względu niemożliwe jest rzetelne oszacowanie ogólnej liczby listów, które Grzegorz VII wysłał podczas swojego dwunastoletniego pontyfikatu. Nie można też zasugerować żadnych kryteriów włączania konkretnych listów czy dokumentów do interesującej nas kolekcji bądź ich usuwania. Regestr został podzielony na dziewięć ksiąg (Cowdrey 2002: 11–17).

Mimo wielu ograniczeń badawczych listy Grzegorza VII pozostają fascynującym i bardzo bogatym źródłem wiedzy o Kościele łacińskim tamtego okresu oraz o polityce Stolicy Apostolskiej za pontyfikatu tego papieża. Należy pamiętać, że dzięki szczęśliwemu zachowaniu zbiór korespondencji jest jedynym istniejącym dziś regestrem papieskich listów pomiędzy pontyfikatem Jana VIII i czasami Innocentego III. Ważniejsze niż sama liczba zachowanych listów są ich różnorodność i charakter. Ujawniają bowiem wiele na temat życia wewnętrznego i zainteresowań papieża oraz przedstawiają pełen zakres jego priorytetów i działań w sprawach kościelnych i politycznych łacińskiego chrześcijaństwa.

Prymat Piotrowy w *Dictatus pape*

Badania nad okresem pontyfikatu Grzegorza VII, a także reformą gregoriańską i XI wiekiem doczekały się bardzo bogatej literatury (Blumenthal 1995, 2001; Cantarella 2005, 2018; Cowdrey 1998, 2000; Cushing 1998, 2005; *Studi Gregoriani* 1947–1991). Choć zachodnioeuropejska historiografia proponuje wiele różnych studiów i monografii, brakuje tekstu, który w sposób syntetyczny skupiłby się na analizie takich frag-

mentów pism z papieskiego regestru, które odnoszą się bezpośrednio do podstaw ideowych władzy. Szczególnie wartościowa byłaby refleksja, która w sposób porównawczy przedstawiałaby ową kwestię, analizując pewne zagadnienia z zakresu tradycji chrześcijańskiej i treści Ewangelii. Myśl Grzegorza VII na temat charakteru władzy duchowej i świeckiej należy postrzegać właśnie jako mocne opieranie się na doktrynie przyjętej przez przeszłe pokolenia biskupów oraz ich rozumieniu treści Pisma świętego, a jednoczenie jako jego własną interpretację tego, co wyłania się z Biblii i Tradycji. Uwidacznia się to właśnie w tekstach jego korespondencji, a szczególnie w treści dokumentu *Dictatus pape*. Wkład polskiej historiografii w powszechną wiedzę o XI-wiecznym Kościele łacińskim jest skromny. Odczuwalna jest zatem potrzeba eksploracji badawczych właśnie w tym obszarze.

Ważne miejsce w wielu listach Grzegorza VII skierowanych do władców świeckich zajmują wątki, w których papież odnosił się do charakteru władzy kościelnej i świeckiej. Zakres owej władzy pozostawał sprawą dyskusyjną przez całą epokę średniowiecza. Przez wieki papieże chcieli podkreślać swoją rolę w polityce międzynarodowej i pragnęli mieć realny wpływ na to, co dzieje się w krajach. Poglądy Grzegorza VII na kwestię władzy i pozycji biskupa Rzymu wykraczały jednak poza funkcjonujące do tamtego czasu założenia, a niekiedy nawet wyobrażenia. Najbardziej klarownym źródłem do poznania owych poglądów jest dokument *Dictatus pape* – przeznaczona być może na użytek prywatny notatka z 27 tezami charakteryzująca urząd papieski i Kościół rzymski, której autorstwo przypisuje się właśnie Grzegorzowi VII. Odwołując się do tego dokumentu oraz wielu innych bardziej oficjalnych wypowiedzi, można stwierdzić, że Grzegorz VII szedł daleko w swoich założeniach, a jego poglądy eklezjologiczne można uznać za radykalne. Twierdził bowiem, że władza papieża rozciąga się na wszystkie diecezje, a biskupi w nich urzędujący działają w zastępstwie Stolicy Apostolskiej i nie mają na obszarach im podległych pełni kompetencji. Dysponentem owej pełni władzy kościelnej było, według Grzegorza VII, papiestwo. Dodatkowo biskup Rzymu miałby prawo nie tylko zarządzać wszystkimi biskupami chrześcijańskiego świata bez uwzględniania woli poszczególnych władców, lecz także kierować samymi monarchami. W opinii Grzegorza VII to Kościół powoływał królów i książąt na trony, a papiestwo miało prawo pozbawiać ich godności monarszych (Skwierczyński 2020: 298–312). Należy jednak pamiętać, że Grzegorz VII, redagując listy do władców świeckich, z oczywistych powodów musiał hamować swoje radykalne poglądy na temat władzy papieskiej. W swojej korespondencji wielokrotnie jednak, w sposób

bardzo zręczny i perswazyjny, uwznioślał własny urząd i tym samym budował autorytet następcy świętego Piotra.

Podstawą papiestwa jest prymat świętego Piotra i naczelna rola Kościoła rzymskiego pośród wszystkich Kościołów na świecie. Piotr, często tytułowany także przez Grzegorza VII księciem apostołów (*princeps apostolorum* – pierwszym spośród ich grona), był od samych początków chrześcijaństwa uznawany za najważniejszego z uczniów Chrystusa i osobę stojącą na czele młodego Kościoła. Ewangelicznymi przesłankami potwierdzającymi to przeświadczenie miało być nazwanie Piotra przez Jezusa skałą, na której zbuduje swój Kościół, oraz zapowiedź przekazania Piotrowi kluczy królestwa niebieskiego wraz z prawem do związywania i rozwiązywania spraw w Niebie i na ziemi (Mt 16, 18–19). Skierował także do niego słowa, w których nadał mu władzę pasterską: „Paś owce moje" (J 21, 15–17). Ponadto Piotr wielokrotnie występował w imieniu wszystkich apostołów. W narracji biblijnej jest często określany mianem „pierwszego" i wymieniany jako pierwszy w kolejności z grona uczniów. Pozycja świętego Piotra była również podkreślana przez innych apostołów, zarówno w słowach (jak na przykład przez świętego Pawła, który w Pierwszym Liście do Koryntian i Liście do Galatów wyróżnia go jako pierwszego wśród apostołów – 1 Kor 15, 1–8; Ga 1, 18; Ga 2, 6–10), jak i w czynach (jak na przykład przez świętego Jana, który po zmartwychwstaniu pobiegł wraz z Piotrem do pustego grobu Jezusa i pomimo dotarcia tam wcześniej nie wszedł do wnętrza, ale czekał na przybycie Piotra – J 20, 3–8).

Swoją władzę jako władzę następcy świętego Piotra wielokrotnie podkreślał Grzegorz VII, odwołując się, tak jak w liście z 15 października 1079 do króla Kastylii-León Alfonsa VI (Reg. VII, 6), do słów Chrystusa skierowanych do Piotra o prawie do wiązania i rozwiązywania tego co w niebie i na ziemi. Z kolei uwydatniając tytuł księcia apostołów, papież ukazywał swoje pierwszeństwo wobec wszystkich biskupów świata, bowiem tak jak on był następcą świętego Piotra, tak inni biskupi byli uznawani za następców innych apostołów. Grzegorz VII wychodził z założenia, że szacunek okazywany papiestwu jest równoznaczny z czcią dla świętego Piotra. Taka interpretacja pobrzmiewa choćby w liście papieża do Henryka IV z 8 grudnia 1075 (Reg. III, 10), gdzie nadawca listu oczekiwał szacunku dla „zarządcy Kościoła" (*magistrum ecclesie*), któremu Chrystus powierzył zadanie czuwania nad jego owcami i przekazał klucze do królestwa niebieskiego wraz z prawem wiązania i rozwiązywania wszelkich rzeczy w niebie i na ziemi. Już w pierwszych wersach tego listu papież podkreślał, że jest powiernikiem „szafarstwa" świętego Piotra (*dispensatione crediti nobis per beatum*

Petrum apostolorum principem). Nieco dalej jest napisane, że papież, pomimo swojej grzesznej natury i bycia niegodnym swego urzędu, piastował posługę apostolską z Bożej łaski. Grzegorz VII ponadto wyrażał pewność, że działał w imieniu świętego Piotra i na ziemi zajmował jego miejsce, a wszelkie słowa kierowane pod jego adresem docierać miały także do uszu księcia apostołów. Swój autorytet papież dodatkowo starał się zamanifestować, cytując Jezusa: „kto was słucha, mnie słucha, a kto wami gardzi, mną gardzi" (Łk 10, 16) i wyjaśniając Henrykowi, że zdanie to odnosi się także do posłuszeństwa wobec następców apostołów.

Tradycja utrzymywała, że Piotr przybył do Rzymu i tam stanął na czele lokalnej wspólnoty chrześcijańskiej. W stolicy dawnego Cesarstwa Rzymskiego miał również ponieść męczeńską śmierć i zostać pochowanym na wzgórzu watykańskim. Z oczywistych względów następcy w biskupstwie świętego Piotra byli związani z Rzymem, a źródłem siły papiestwa był grób księcia apostołów. Ze względu na to, że zgodnie z ewangelicznym przekazem Chrystus miał zwrócić się do Piotra w słowach: „Ty jesteś Piotr i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą" (Mt 16, 18), biskupstwo Rzymu było uznawane za założone przez samego Boga. Pogląd ten znalazł odzwierciedlenie w pierwszej tezie *Dictatus pape* (Reg. II, 55a: *Quod Romana ecclesia a solo Domino sit fundata*). Tak rozumiana wyjątkowa pozycja biskupów Rzymu wpływała na rozwój przekonania streszczonego w drugiej tezie wspomnianego dokumentu: „Tylko sam biskup rzymski jest prawnie nazywany biskupem powszechnym" (*Quod solus Romanus pontifex iure dicatur universalis*). Oznacza to, że urząd papieski miał wiązać się nie tylko z funkcją pasterza diecezji rzymskiej, lecz także z przewodnictwem wiernym w każdej innej diecezji wespół z biskupem miejsca. Jedną z kolejnych tez *Dictatus pape* jest formuła: „Jego jednego imię ma być wspominane w kościołach" (*Quod illius solius nomen in ecclesiis recitetur*). Można to rozumieć jako wyłączne prawo biskupa Rzymu do bycia wspominanym w modlitwach liturgicznych we wszystkich kościołach wszystkich diecezji wraz z imieniem lokalnego biskupa. Władza papieska w świetle owych tez miała rozciągać się na cały chrześcijański świat, podczas gdy jurysdykcja konkretnych biskupów ograniczała się wyłącznie do ich diecezji. Z tego też względu Kościół rzymski był uznawany za „Matkę wszystkich Kościołów" (*matrem omnium ecclesiarum*), jak został nazwany przez Grzegorza VII między innymi w liście do króla Danii Swena Estrydsena z 17 kwietnia 1075 (Reg. II, 75). Wiara w szczególną pozycję Kościoła rzymskiego pośród wszystkich innych Kościołów świata i wynikająca z niej inna teza *Dictatus*

pape: „Kościół rzymski nigdy nie pobłądził i po wszystkie czasy – wedle świadectwa Pisma Świętego – w żaden błąd nie popadnie" (*Quod Romana ecclesia nunquam erravit nec imperpetuum scriptura testante errabit*) miały zamykać wszelkie dyskusje dotyczące postanowień i decyzji wydawanych przez Stolicę Apostolską, zarówno tych w przeszłości, jak i w przyszłości (Skwierczyński 2016: 31–47). Owo przeświadczenie o nieomylności stolicy rzymskiej brało swoje uzasadnienie (jak zresztą zaznaczono w dokumencie *Dictatus pape*) z ewangelicznych słów Chrystusa, które wypowiedział do świętego Piotra w czasie ostatniej wieczerzy: „Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiać jak pszenicę; ale Ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdzaj twoich braci" (Łk 22, 31–32). Interpretowano te słowa w sposób jednoznaczny: Jezus, modląc się za Piotra o niezłomność jego wiary, sprawił, że zarówno Piotr, jak i jego następcy nie mogą popaść w herezję, a biskupstwo rzymskie po wsze czasy pozostanie prawowierne. Z tego też powodu papieże mają prawo i obowiązek „utwierdzania w wierze braci" – innych biskupów.

W treści listu z 24 kwietnia 1080 (Reg. VII, 23), który został zaadresowany do Wilhelma Zdobywcy, znajdują się przesłanki do rządzenia całym Kościołem przez papieża oraz pewnego rodzaju manifestacja owej władzy: „ponieważ święty Piotr łaskawie wychował mnie od dzieciństwa w swoim domu i ponieważ miłość Pana, Boga naszego, uważając mnie za kogoś, wybrała mnie na wikariusza tak wielkiego pasterza, abym rządził naszą świętą matką" (*quia sanctus Petrus a puero in domo sua dulciter nutrierat et quia caritas domini Dei nostri me quasi aliquid ęstimans tanti pastoris vicarium ad regendam sanctam matrem nostram elegerat*). Jest to kolejny przykład demonstrowania przez Grzegorza VII przekonania, że jego rządy w Kościele wynikały z przejawu Bożej łaski, a wybór na Stolicę Piotrową był realizacją woli Boga. Dodatkowo papież określał siebie wikariuszem – zastępcą świętego Piotra i tym samym niejako wchodził w rolę apostoła dla współczesnych jemu wiernych.

Papież dysponentem władzy cesarskiej

W okresie średniowiecza powszechne było przekonanie, że wszelka władza pochodzi od Boga. Wierzono również, że władza świecka przechodzi przez ręce przedstawicieli Kościoła i to oni tej władzy, będącej przejawem Bożej woli i łaski, udzielali rządzącym. Widomym znakiem i urzeczywistnieniem owych idei był obrzęd koronacji (Fałkowski 2011:

11–49). Jej temat prawdopodobnie pojawia się w liście Grzegorza VII do króla Niemiec Henryka IV z września 1075 r. (Reg. III, 7). Pada w nim bowiem zdanie: „Zatem teraz pokrótce, jestem gotów, mając nadzieję, że Chrystus jest temu życzliwy, aby za radą tych mężów, otworzyć ci łono świętego Kościoła rzymskiego i przyjąć cię jako pana, brata i syna, i zaopatrzyć w pomoc stosownie do potrzeb, nie prosząc o nic innego, jak tylko o to, byś nie wzgardził nakłonieniem swego ucha do przykazań twojego zbawienia i nie odmówił oddania chwały i czci twemu Stwórcy" (*Ego autem, ut paucis loquar, horum consilio paratus sum Christo favente gremium tibi sanctę Romanę ecclesię aperire teque ut dominum fratrem et filium suscipere auxiliumque prout oportuerit prebere nichil aliud a te quęrens, nisi ut ad monita tuę salutis non contempnas aurem inclinare et creatori tuo, sicut te decet, non contradicas offerre gloriam et honorem*). Słowa te prawdopodobnie odnoszą się do koronacji cesarskiej, wobec której, jak można wywodzić z treści tego listu, Grzegorz VII był nastawiony względnie pozytywnie i na temat której podjął dyskusję z wysłannikami niemieckiego władcy. „Otworzenie łona Kościoła rzymskiego" jest sformułowaniem, które w pewnym stopniu oddaje specyfikę koronacji imperatorskiej oraz charakter poglądów Grzegorza VII w tej kwestii.

Dzięki przeprowadzeniu przez papieża Leona III w 800 r. koronacji Karola Wielkiego biskupom Rzymu udało się narzucić władzy świeckiej zwyczaj, że koronacji cesarskiej dokonuje papież w watykańskiej bazylice Świętego Piotra. Nie od razu było to jednak oczywiste, gdyż koronację Ludwika Pobożnego przeprowadził w Akwizgranie jego ojciec. Ceremonia została jednak powtórzona w 817 r. w katedrze w Reims, kiedy to funkcję koronatora pełnił papież Stefan IV (Riché 1999: 568–571). Każda późniejsza średniowieczna koronacja imperatorska, również po odnowie cesarstwa przez Ottona I, odbywała się u grobu świętego Piotra (Becher 2020: 163–174). Podstawą ideologiczną tego porządku było to, że za właściwego szafarza godności cesarskiej uchodził książę apostołów, w którego imieniu występował jego następca, czyli papież. Przytoczone wyżej słowa Grzegorza VII wpisują się w to przeświadczenie, a nawet wydają się je wzmacniać. Papież bowiem zadeklarował, że to on (*ego*) był gotowy, aby dać możliwość Henrykowi przyjęcia diademu imperatora (Skwierczyński 2020: 302). Jednocześnie w liście padają słowa o przyjmowaniu króla Niemiec jako „pana, brata i syna", co z jednej strony było okazaniem szacunku dla godności cesarskiej, a z drugiej podkreśleniem odpowiedzialności biskupa Rzymu za władcę przed Bogiem. Potwierdzałaby to następująca zaraz później zachęta do przestrzegania przykazań i czczenia Boga. Grzegorz VII czuł się także

dysponentem insygniów cesarskich. Wskazuje na to jedna z tez dokumentu *Dictatus pape*: „On sam tylko może używać insygniów cesarskich" (*Quod solus possit uti imperialibus insigniis*). Przekonanie o dysponowaniu nimi opierało się na przekazaniu papieżowi Sylwestrowi I przez cesarza Konstantyna Wielkiego prawa do posiadania i używania tych samych insygniów co imperator (*Donacja Konstantyna*… 2011).

Kolejny raz do tematu władzy cesarskiej papież odnosi się w liście do króla Danii Swena Estrydsena z 17 kwietnia 1075 (Reg. II, 75). Pada w nim stwierdzenie: „Prawo biskupów Rzymu rządziło większą liczbą ziem niż prawo cesarzy; ich głos dotarł do wszystkich ziem, a Chrystus panował nad wszystkimi, nad którymi rządził August" (*Plus enim terrarum lex Romanorum pontificum quam imperatorum obtinuit; in omnem terram exivit sonus eorum et quibus imperavit Augustus, imperavit Christus*). W dosłownym rozumieniu można odczytywać ową sentencję jako przekaz Grzegorza VII o tym, że władza papieska była uznawana przez ludy na szerszych obszarach niż władza imperatorów starożytnego Rzymu. W zdaniu tym można jednak doszukiwać się także przeświadczenia o ogólnej wyższości władzy papieskiej nad sprawowaną przez cesarzy, zarówno tych starożytnych, jak i tych z czasów Grzegorza VII. Takie ujęcie sprawy byłoby rozumiane także jako przejaw większej łaski Boga dla następców świętego Piotra aniżeli dla cesarzy.

Nadrzędność władzy papieża i biskupów nad władzą monarchów

List z 19 marca 1074 do króla Kastylii-León Alfonsa VI i króla Nawarry Sancha IV (Reg. I, 64) daje podstawy do dociekań o tym, co Grzegorz VII uważał za źródło władzy monarszej. W swoim liście papież użył bowiem sformułowania, w którym oznajmił, że obaj jego hiszpańscy adresaci otrzymali swoje godności królewskie od Kościoła rzymskiego, „a nie od toledańskiego albo jakiegoś innego". Jednocześnie w celu zamanifestowania świętości i słuszności wiary w prymat biskupów Rzymu chwalił hiszpańskich monarchów, że tak jak „inne królestwa Zachodu i Północy" trzymali się tego, co zostało założone przez Chrystusa poprzez działalność apostołów Piotra i Pawła „na twardej i uświęconej ich krwią skale" (*Quapropter ut filios karissimos vos adhortor et moneo, ut vos sicut bone soboles etsi post diuturnas scissuras, demum tamen ut matrem re vera vestram Romanam ecclesiam recognoscatis, in quo et nos fratres reperiatis; Romanę ecclesię ordinem et officium recipiatis, non Toletanę vel cuiuslibet alię, sed istius, quę a PETRO et*

PAULO supra firmam petram per Christum fundata est et sanguine consecrata, cui porte inferni, id est linguę hereticorum nunquam prevalere potuerunt, sicut cętera regna occidentis et septemtrionis teneatis). Logiczną konsekwencją bycia głową Kościoła – źródła i dysponenta władzy monarszej – była w opinii Grzegorza VII także możliwość składania władców z ich tronów. W treści dokumentu *Dictatus pape* znalazł się nawet punkt dotyczący tego, że biskup Rzymu miał prawo pozbawiać władzy cesarzy, a więc zapewne także wszystkich innych chrześcijańskich monarchów (*Quod illi liceat imperatores deponere*). O tym, jak Grzegorz VII wyobrażał sobie relacje z władcami świeckimi, może też świadczyć inna teza z *Dictatus pape*, a mianowicie: „Tylko papieża stopy całować mają wszyscy władcy" (*Quod solius papę pedes omnes principes deosculentur*). Biskup Rzymu traktował zatem władców jako podległych papieżowi oraz dawał wyraz poczuciu wyższości papiestwa ponad wszystkie inne godności świata.

Konsekwencją bycia ziemskim zastępcą świętego Piotra i głową Kościoła było, w przekonaniu Grzegorza VII, prawo do sprawowania zwierzchności nad świeckimi władcami. Bezpośrednie sformułowania dotyczące owej zwierzchności nie pojawiają się wszakże w papieskiej korespondencji do samych monarchów. Papież, aby pozostać w przyjaznych relacjach z adresatami swoich listów, musiał powstrzymywać słowa umniejszające autorytet ich władzy. Wielokrotnie jednak w innych okolicznościach starał się zaznaczać swój autorytet i przedstawiać swoje zalecenia jako głos wskazujący monarchom drogę do sprawiedliwego rządzenia i osiągnięcia życia wiecznego. W liście z 23 marca 1075 do węgierskiego księcia Gezy (Reg. II, 63) Grzegorz VII napisał: „napominamy wszystkich królów i książąt jak synów" (*iterum tamen pio caritatis affectu, qua omnes reges et principes ut filios admonemus*). Kierowanie poczynaniami władców przez papieża miało swoje uzasadnienie w światopoglądzie duchowieństwa od czasów późnej starożytności. Zostało ono steoretyzowane przez papieża Gelazego I (492–498), który rozgraniczył władzę hierarchów kościelnych od rządów władców świeckich. Zaznaczał jednak, że autorytet biskupów ma większe znaczenie, ponieważ ponoszą oni odpowiedzialność przed Bogiem za postępowanie monarchów, a obowiązkiem duchownych jest kierowanie rządzącymi ścieżką prowadzącą do zbawienia. Wybitnym osobowościom Kościoła, takim jak Grzegorz VII, przez wieki doktryna gelazjańska dawała przesłanki do wpływania na politykę monarchów (Morris 2015: 43).

Z perspektywy badań nad poglądami papieży na władzę kościelną i świecką oraz doktryną gelazjańską w wiekach późniejszych bardzo interesującym i ważnym źródłem jest list Grzegorza VII do Wilhelma

Zdobywcy z 8 maja 1080 (Reg. VII, 25). Po formule pozdrowienia papież pisał o przydzieleniu temu światu przez Boga dwóch rodzajów godności: apostolskiej i królewskiej, które są znamienitsze niż wszystkie inne. Porównywał je do Słońca i Księżyca, które są źródłem światła lepszym niż pozostałe możliwe do zaobserwowania ciała niebieskie. Papież twierdził, że z woli Boga światem rządzą zarówno apostolskość, jak i królewskość, jednakże dawał do zrozumienia, że owym metaforycznym Słońcem jest ta pierwsza, a Księżycem, który świeci słabszym blaskiem, ta druga. Grzegorz VII w swoim liście stwierdził także wprost, że „godność królewska, po Bogu, jest zarządzana przez troskę i kierownictwo apostolskie" (*ut cura et dispositione apostolica dignitas post Deum gubernetur regia*). Jego zdaniem wynikało to właśnie stąd, że papież i pozostali biskupi świata „będą reprezentować chrześcijańskich królów i wszystkich innych wierzących przed boskim trybunałem i zdawać sprawę Bogu z ich przewinień" (*divina testatur scriptura apostolicam et pontificalem dignitatem reges christianos cęterosque omnes ante divinum tribunal representaturam et pro eorum delictis rationem Deo reddituram*). Cały wywód Grzegorza VII stanowił uzasadnienie jego prób interweniowania w działania króla i wyraz troski o jego zbawienie. Papież wezwał też Zdobywcę do pobożnego i wypełnionego miłością do Boga życia oraz postępowania zgodnego z przykazaniami Pisma Świętego.

W 1083 r. Grzegorz VII napisał swój ostatni znany nam list do Wilhelma (Reg. IX, 37; dokładna datacja listu jest nieznana). W jego pierwszej części wspominał wieloletnią przyjaźń łączącą go z władcą oraz docenił jego oddanie względem świętego Piotra i Stolicy Apostolskiej. Wydaje się jednak, że głównym powodem napisania listu była interwencja w sprawie Odona, biskupa Bayeux. Był on przyrodnim bratem króla i jego najbliższym stronnikiem, a także jednym z najważniejszych dostojników w królestwie Anglii i księstwie Normandii. W 1082 r. z nieznanych przyczyn popadł jednak w niełaskę władcy i został przez niego uwięziony. Grzegorz VII wstawił się za biskupem Bayeux i w długim wywodzie przekonywał Wilhelma do okazania szacunku urzędowi biskupiemu piastowanemu przez Odona. Na postawie ustępów ze starotestamentowych Ksiąg Zachariasza i Psalmów papież tłumaczył, że każdy kapłan, nawet ten, który postępuje niegodziwie, zasługuje na cześć (Za 2, 12: „Kto was dotyka, dotyka źrenicy mojego oka" oraz Ps 105, 15: „Nie dotykajcie moich pomazańców"). Grzegorz VII dodał, że ze świętości urzędu biskupiego zdawał sobie sprawę cesarz Konstantyn Wielki, który nie chcąc na soborze w Nicei przyjmować żadnych oskarżeń przeciw biskupom składanym nawet przez innych biskupów i wstrzymując się od ich sądzenia, miał powiedzieć: „Wy boscy jesteście

i wyznaczeni przez prawdziwego Boga, dlatego też my ludzie nie powinniśmy was sądzić" (*'Vos dii estis, a vero Deo constituti; ideo non oportet, ut nos homines deos presumamus iudicare'*). Oprócz tego papież przywołał słowa, które miały zostać wypowiedziane przez świętego Ambrożego: „A zatem bracia, godności i dostojeństwa biskupów nie da się porównać z niczym innym. Jeśli porównacie je ze świetnością królów i diademami książąt, będzie to o wiele mniej stosowne niż gdyby porównać ołów metalu z blaskiem złota…" (*'Honor igitur, fratres, et sublimitas episcopalis nullis poterit comparationibus adęquari. Si regum fulgori compares et principum diatemati, longe erit inferius, quam si plumbi metallum ad auri fulgorem compares'...*). Grzegorz VII, podpierając się autorytetem cesarza Konstantyna i świętego Ambrożego oraz cytatami z Biblii, akcentował godność urzędu biskupiego i tym samym starał się o egzekwowanie należnego mu szacunku.

Sprawa szacunku należnego duchownym związana była również z wydarzeniami z historii Danii poruszonymi w piśmie Grzegorza VII do władcy tego kraju – Haralda III Heina z 19 kwietnia 1080 (Reg. VII, 21). Papież odniósł się do funkcjonujących w królestwie duńskim przesądów i zabobonów. Według jego wiedzy król wraz ze swoim ludem przypisali winę za „niesprzyjającą pogodę, morowe powietrze i wszelkiego rodzaju utrapienia ciała" chrześcijańskim kapłanom (*quod de gente vestra nobis innotuit, scilicet vos intemperiem temporum eorruptiones aeris quascunque molestias corporum ad sacerdotum culpam transferre*). Grzegorz VII pouczał, że takie poglądy powinny spotkać się ze szczególnym potępieniem i „apostolskim zakazem" (*sed magnopere apostolica interdictione prohibendum videtur*). Aby zobrazować, jak błędne jest rozumowanie Duńczyków, przywołał postawę Chrystusa, który okazał szacunek nawet żydowskim kapłanom, posyłając do nich uzdrowionych trędowatych (Mt 8, 4; Łk 17, 14) i nakazując uczniom i innym słuchającym przestrzegać ich słów (Mt 23, 3). Przywoławszy tę ewangeliczną scenę, następca świętego Piotra stwierdził, że tym większy szacunek należy się kapłanom chrześcijańskim. Surowo napomniał też, aby duchowni, którzy mieli doznać krzywd, zniewag, a nawet zostać uwięzieni, byli otaczani szacunkiem i aby duński lud zaprzestał kultywowania zabobonnego postępowania.

W swojej korespondencji do władców świeckich Grzegorz VII wielokrotnie dawał do zrozumienia lub też wprost stwierdzał, że posłuszeństwo, szacunek i oddanie wobec Stolicy Apostolskiej gwarantuje każdemu rządzącemu pomyślność w życiu doczesnym oraz zbawienie po śmierci. W liście do księcia węgierskiego Gezy z 17 marca

1074 (Reg. I, 58) papież przekonywał władcę, że ci, którzy pobożnie i wiernie oddają cześć apostołom – poprzez okazywanie szacunku Stolicy Apostolskiej i pozostawanie z nią w przyjaznych stosunkach – będą mogli liczyć na ich pomoc w uzyskaniu odpuszczenia grzechów i zbawienia wiecznego. W liście do króla Aragonii Sancha z 20 marca 1074 (Reg. I, 63) Grzegorz VII stawiał zaś znak równości pomiędzy czcią dla świętego Piotra a pozostawaniem w przyjaznych stosunkach z papiestwem. Jednocześnie zaznaczał, że Chrystus uczynił Piotra panem wszystkich królestw świata i to książę apostołów może zapewnić wiernemu wobec niego władcy upragnione nagrody i zwycięstwa nad przeciwnikami.

Zakończenie

Podsumowując, należy zauważyć, że współczesne wyobrażenie o tym, jakie poglądy eklezjologiczne miał Grzegorz VII, opiera się przede wszystkim na dokumencie *Dictatus pape*, którego domniemane autorstwo przypisuje się właśnie temu papieżowi. W piśmie tym scharakteryzowano istotę nadrzędności władzy biskupa Rzymu nie tylko nad wszystkimi lokalnymi Kościołami, ale także nad wszelką władzą świecką – w tym imperatorską. Tezy z *Dictatus pape* są echem wielowiekowej tradycji, która utwierdzała kolejnych biskupów rzymskich w przekonaniu, że z racji bycia następcami świętego Piotra są przeznaczeni przez Boga do przewodzenia ogółowi wiernych na ścieżce do zbawienia. Co więcej, śmiałe stwierdzenia pojawiające się w tym dokumencie wynikają także ze znacznego umocnienia się władzy papieskiej w XI stuleciu. Doszło do niego w wyniku obejmowania tronu Piotrowego przez kolejne wybitne jednostki oraz podjęcia przez Stolicę Apostolską przewodzenia ruchowi religijnej odnowy. Uzupełnieniem wiedzy o poglądach Grzegorza VII na kwestię władzy duchowej i świeckiej są jego listy do władców rządzących w całej Europie. Mimo że stwierdzenia w nich zawarte nie były aż tak radykalne jak te z *Dictatus pape*, to papież nie wahał się uwznioślać swojego urzędu, perswadując władcom prymat papieża nie tylko nad ogółem duchowieństwa, ale także nad władzą samych monarchów. W pismach Grzegorza VII wyraźnie widoczne są także echa doktryny gelazjańskiej, a więc przekonania o wyższości władzy duchowej nad władzą świecką wynikającej z odpowiedzialności papieża i biskupów za zbawienie zarówno zwykłych wiernych, jak i panujących nad nimi władców.

Literatura

Źródła

Das Register Gregors VII., 1920-1923. MGH Epistolae selectae 1-2, Berlin.

Donacja Konstantyna. Wstęp, tekst łaciński i przekład polski, 2011, t. 17 „Przegląd Tomistyczny".

Papsturkunden 896–1046, 1984–1989. t. 1–3, Wien.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, 1989, Poznań.

The Register of Pope Gregory VII 1073–1085. An English Translation, 2002, Oxford.

Literatura przedmiotu

Becher M., 2020, *Otton Wielki. Cesarz i państwo*, tłum. B. Lipka, Oświęcim.

Blumenthal U.-R., 1995, *The Investiture Controversy: Church and Monarchy from the Ninth to the Twelfth Century*, Philadelphia.

Blumenthal U.-R., 2001, *Gregor VII. Papst zwischen Canossa und Kirchenreform*. Darmstadt.

Cantarella G.M., 2005, *Il sole e la luna. La rivoluzione di Gregorio VII papa 1073–1085*, Roma–Bari.

Cantarella G.M., 2018, *Gregorio VII*, Roma.

Cowdrey H.E.J., 1998, *Pope Gregory VII 1073–1085*, Oxford.

Cowdrey H.E.J., 2000, *Popes and the Church Reform in the 11th Century*, Aldershot.

Cowdrey H.E.J., 2002, *Wstęp* [do:] *The Register of Pope Gregory VII 1073–1085. An English Translation*, Oxford.

Cushing K.G., 1998, *Papacy and Law in the Gregorian Revolution. The Canonistic Work of Anselm of Lucca*, Oxford.

Cushing K.G., 2005, *Reform and Papacy in the Eleventh Century, Spirituality and Social Change*, Manchester – New York.

Fałkowski W., 2011, *Wielki Król. Ideologiczne podstawy władzy Karola Wielkiego*, Warszawa.

Kriston K.R., 2010, *Law and practice in the age of reform. The legatine work of Hugh of Die (1073–1106)*, Turnhout.

Morris C., 2015, *Monarchia papieska. Dzieje Kościoła zachodniego w latach 1050–1250*, tłum. A. Bugaj, Kęty.

Skwierczyński K., 2016, *Recepcja idei gregoriańskich w Polsce do początku XIII wieku*, Toruń.

Skwierczyński K., 2018a, *Long 11th century*, „Quaestiones Medii Aevi Novae", t. 23.

Skwierczyński K., 2018b, *Grzegorz VII i jego rewolucja (na marginesie książki Glauco Marii Cantarelli, Gregorio VII, Salerno Editrice, Roma 2018, ss. 354)*, „Przegląd Historyczny", t. 109, nr 3.

Skwierczyński K., 2020, *O „Dictatus pape" raz jeszcze* [w:] *Liber Romani. Studia ofiarowane Romanowi Michałowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. G. Pac, K. Skwierczyński, Warszawa.

Studi Gregoriani, 1947–1991, t. 1–14, Roma.

Riché P., 1999, *Chrześcijaństwo na karolińskim Zachodzie (połowa VIII – koniec IX wieku)* [w:] *Biskupi, mnisi i cesarze 610–1054*, red. G. Dagron, P. Riché, A. Vauchez, tłum. M. Żurowska, Warszawa.

Robinson I.S., 1990, *The papacy 1073–1198. Continuity and innovation*, Cambridge.

Wies E.W., 2000, *Cesarz Henryk IV. Canossa i walka o panowanie nad światem*, tłum. P. Kaczorowski, Warszawa.

Ideological foundations of ecclesiastical authority and secular authority in the thought of Gregory VII - analysis of selected excerpts from the papal register

Abstract

The 11th century was a turning point in the history of the Latin Church. The internal need for reform and a moral renewal led to many changes in church structures and hierarchies. Due to the fact that the main force that carried out the reforms in the Church was the papacy, and its associated clergy , its position in relation to other bishoprics was significantly strengthened. Despite the fact that the period of religious reform and the growing importance of the Holy See lasted from the pontificate of Leo IX, Gregory VII is recognized as the most outstanding figure of that time in the history of the Church. It was after him that this time of changes in the Church was named the "Gregorian reform". Thanks to the fortunate survival of the register of Gregory VII, his views on the question of the ideological foundations of the spiritual and secular power are accessible even today. The most enlightening source is the note *Dictatus pape,* which is complemented by selected letters from Gregory VII addressed to secular monarchs. Gregory's views on the nature of the authority of the bishop of Rome can be considered radical - he saw it to be the supreme power not only over the entire clergy but also over secular rulers.

Key words: papacy, Gregory VII, clerical authority, secular authority, Church, Gregorian reform

UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES
NR 1(30)/2024 ISSN 2543-8379
ARTYKUŁY DOI: 10.15584/johass.2024.1.2

Elżbieta Rokosz[1]

Edward S. Curtis and the Complex Legacy of *The North American Indian* Project

Abstract

In 1907 Edward S. Curtis published the first volume of *The North American Indian* – the 20-volume series which was his life achievement, completed in 1930. During thirty years he took probably about 40,000 photographs of Native Americans belonging to various tribes. These included both portraits and depictions of everyday life of the peoples his generation believed were vanishing. During the field work he also collected textual material documenting the tribes' histories, legends, rituals as well as biographies of individual people. The project, in its immensity, exhausted the resources and did bring Curtis the recognition he hoped for. His works were rediscovered in 1972 and since then photographs have been either criticised for being staged and not depicting the Native tribes' life as it really was, or appreciated both for their aesthetic quality and documentary value. The article provides an overview of the project, discusses the controversies surrounding it and its significance from today's perspective. It also refers to the legacy of Curtis's work and the way contemporary artists remain in a dialogue with it.

Key words: Edward S. Curtis, *The North American Indian*, Native Americans, history of American photography, ethnography

Introduction

Edward S. Curtis, born in 1868 in Whitewater, Wisconsin and brought up near Cordova, Minnesota, became an apprentice photographer at the age of 17, and at the age of 19 a partner in a photographic studio in Seattle, where his family moved in 1887. In 1895 he took the

[1] Dr hab. Elżbieta Rokosz, prof. UR, Instytut Neofilologii, Uniwersytet Rzeszowski, al. mjr. W. Kopisto 2B, 35-315 Rzeszów, e-mail: erokosz@ur.edu.pl, nr ORCiD: 0000-0002-7311-6165.

first portrait photograph of a Native American. It was princess Angeline, the daughter of Chief Sealth of Seattle, being allowed as the only member of her tribe to remain in the city. Due to his friendship with George Bird Grinnel, an anthropologist and historian, Curtis became the official photographer of the Harriman Alaskan Expedition of 1899, exploring the coast from Seattle to Alaska. Grinnel's interest in Curtis's photography resulted in an invitation for Curtis to join in 1900 an expedition to photograph the people of the Blackfoot Confederacy in Montana. All that experience developed Curtis's life-long interest in Native American people and their culture, which eventually resulted in his *North American Indian* project.

Curtis gradually built his reputation as a photographer, his photographs – both of the landscape and of people, including indigenous Americans – appeared in quite a wide circulation, winning various prizes. Having some larger projects in mind, he sought patronage from various sources, including government agencies, scientific institutions, industrialists, and philanthropists. In 1904 he was invited by Theodor Roosevelt to photograph the president's family. The photographs were to commemorate Roosevelt's first presidential inauguration and appeared in *McClure*'s magazine. That acquaintance resulted in the president's future support for *The North American Indian* project, the first volume of which includes a Foreword by Roosevelt himself.

The North American Indian, Edward Curtis's magnum opus, was published between 1907 and 1930, in 20 volumes, as its author had originally planned. J.P. Morgan, one of the richest Americans at that time, secured the funds for the five-year field work to gather material, but completion of the project took place years after the original funds had been exhausted. Morgan was to receive 25 sets and 500 original prints as repayment. A number of industrialists, such as, Andrew Carnegie and the railroad tycoons such as E.H. Harriman and Henry E. Huntington were also patrons of the project (Gidley 2003: 13). Despite the financial difficulties, with the assistance of, among others, William E. Myers, who recorded and wrote down interviews with the Native Americans, Bill Philips, who was responsible for logistics and fieldwork, and Frederick Webb Hodge, an anthropologist who edited the series, the last volume saw the light of day in the midst of the Great Depression. The financial problems Curtis was facing forced him to sell the rights to the project to J.P. Morgan Jr. in 1928. In 1935 the Morgan estate sold the rights to both the published and unpublished material, including the glass-plate negatives, to Charles E. Lauriat Company in Boston, in whose possession most of the material remained untouched until 1972, when it was redis-

covered and brought back into circulation, reviving interest in Edward S. Curtis and his work. Eventually, the 20 volumes and the portfolios (additional large-format, loose-leaf photogravures accompanying each volume) have been digitalised and are now available online.

The copies of *The North American Indian* which were originally published and sold on a subscription basis to wealthy individuals, constituted a limited edition of leather-bound books. It was not intended for a wide general distribution. It was a quality publication, very expensive, so as Shamoon Zamir notices, "[a] complete set could therefore have been acquired only by libraries or institutions with considerable funds at their disposal" (Zamir 2014: 16). A cheaper edition was planned but never prepared due to the financial crisis of 1929.

The photographic material published in the 20 volumes (nearly 5,000 pages and 2,200 photographs) is a fraction of all that Curtis collected over the years of fieldwork. As planned – and that really requires respect and admiration, taking into consideration the circumstances – 80 different tribes west of the Mississippi and their lives were documented, which makes Curtis's project "the largest anthropological enterprise ever undertaken" (Gidley 2003: 3).

The collection consists of over 40,000 photographs and 10,000 recordings, for which Curtis used a wax cylinder-recording machine. The photographs can be divided into a number of groups. Those include, first of all, portraits, which are of unquestionable artistic quality, stunningly beautiful, and also showing Curtis's changing attitude to this type of photography – with the passage of time, the less formal the portraits become, with the 20th volume showing none of the formal features of Victorian portraiture, characteristic of the early volumes. The portraits include both those of acknowledged Native American chiefs, like Red Cloud, Chief Joseph, or Geronimo, and anonymous members of a given tribe, described in the captions as, e.g., "Cheyenne maiden," "Hopi girl," or "Mandan hunter," representing a certain age group or profession in a given tribe. Another group are staged community scenes, rituals, celebrations, forms of everyday activity, which, being staged, are frequently criticised for lack of authenticity (like, e.g., Ogalala War Party). Curtis also photographed artefacts, ranging from ritual objects, through arts and crafts, to forms of housing. The last group of photographs are landscapes, showing the photographer's appreciation of natural beauty. What was recorded – and used in the publication – are tribal lore and history, including stories of individual tribal leaders. The publication also includes descriptions of traditional foods, housing, garments, rites and ceremonies. As is stated in the online advertisement of the Reference

Edition: "Much of the information in *The North American Indian* is found nowhere else, including personal histories and detailed information about Native religion, spirituality and Native Lifeways" (Reference Edition).

The project was carried out for over two decades and swallowed most of Curtis's money, leading to personal problems, bankruptcy and the loss of the rights to the project. He died in 1952 at the age of 84 at one of his daughters' house in Los Angeles. The obituary which appeared in "The New York Times" consisted of six sentences only, the first of which defined Curtis as "an authority on the history of the North American Indian," and the last one admitted that he was "also widely known as a photographer" (Curtis Legacy Foundation). Quite a paradox it seems, taking into consideration the future evaluation of Curtis's achievements.

At present, the entire 20 volumes can be accessed online[2], digitized by Northwestern University. Very few paper copies of the original complete sets still exist, and one of the complete sets is held by the University of Wyoming in Laramie, deposited in the Toppan Rare Books Library. The present value of the original complete set is estimated as $3.5 million (Jenkinson 2023), while the Complete Reference Edition in hardcover costs about $6500. The recordings of tribal songs are housed at the University of Indiana at Bloomington.

Critical reception of *The North American Indian* after its rediscovery in the 1970s

Since the rediscovery of Curtis's oeuvre in the 1970s, his work has been both praised and strongly criticised for a variety of reasons. There have been numerous book publications on him and his works, the most notable of which are Mick Gidley's *Edward S. Curtis and the North American Indian, Incorporated* (2000) and *Edward S. Curtis and the North American Indian Project in the Field* (2003), Christopher Cardozo's nine monographs on Curtis's photography (published between 2005 and 2015), Anne Makepeace's *Edward S. Curtis: Coming to Light* (2001) as well as her award-winning documentary released a year earlier under the same title, Laurie Lawlor's *Shadow Catcher: The Life and Work of Edward S. Curtis* (2005), Timothy Egan's *Short Nights of the Shadow Catcher: The Epic Life and Immortal Photographs of Edward*

[2] The digitalised version is available at the website of Northwestern University https://dc.library.northwestern.edu/collections/55ff2504-dd53-4943-b2cb-aeea46e77bc3.

Curtis (2012) and Shamoon Zamir's *The Gift of the Face Portraiture and Time in Edward S. Curtis's The North American Indian* (2014), as well as a strongly critical interpretation of Curtis's photographs by Christopher M. Lyman in *The Vanishing Race and Other Illusions – Photographs of Indians by Edward S. Curtis* (1982), with Introduction by Vine Deloria, Jr.

What is worth stressing, is the fact that those photographs which were published within the project are only part of the entire corpus of the material collected. At the same time most of the people writing on Curtis refer only to a fraction of the whole work, and most of the publications focus on the visual representation of Native Americans, discarding the mass of ethnographic information found in the text. As Zamir underlines, the photographs included in the volumes in most cases complement the text, and that connection is lost when Curtis's project is approached selectively: "Access to selected images through exhibitions and numerous books has distorted the photo-textual nature of the book because this mode of presentation disrupts the arranged sequence and divorces the image from the text" (Zamir 2014: 22). Gidley expresses a similar opinion, stressing that extension of Curtis's oeuvre makes it difficult to study and the method of selection of photographs to be studied might lead to unjustified conclusions or manipulation. A good example of such a manipulation is an accusation made by Christopher Lyman, who suggested that Curtis portrayed men as active agents and women as aesthetic objects. That accusation was overthrown by Bill Holm's study, which proved that 45% of photographs showing women in all twenty volumes and the portfolios represent them in an activity, while the respective percentage in the case of men was 37, which led Holm to a justified conclusion that it was actually men who were more frequently represented as aesthetic objects, surprising as it might seem (discussed in Zamir 2014: 201–202).

As Gidley notices, one of the first contradictions of *The North American Indian* may be seen in the fact that JP Morgan invested some of his money in "a project dedicated to studying, recording, and reporting upon the lives and cultures of peoples who stood in the way of their considerably larger investments" (Gidley 2003: 13). Gidley explains that, in fact, there is no inherent contradiction – the basic assumption of Curtis's project was "that Indian lives must inevitably be given up, and that Indian cultures must progressively be swept away, precisely to enable the triumph of 'civilization'", represented by such capitalists as Morgan, his bank, and their investments. As Gidley suggests, part of the project's cultural work may have been to show the "truth" of the inevitable pro-

cess of disappearance of the traditional ways of life of the Indigenous peoples. As Clay Jenkinson stresses in his lecture at Vail Symposium (2023), at the moment Curtis embarked on his project, the fact that Native Americans were to vanish as a race was a general belief. However, as Laurie Lawlor puts it, "[w]hen judged by the standards of his time, Curtis was far ahead of his contemporaries in sensitivity, tolerance and openness to Native American cultures and ways of thinking. He sought to observe and understand by going directly into the field" (Lawlor 2005: 6).

Volume 1 of *The North American Indian* opens with Theodore Roosevelt's Foreword, which contains the following statement: "The Indian as he has hitherto been on the point of passing away. His life has been lived under conditions thru which our own race past so many ages ago that not a vestige of their memory remains."[3] The same volume includes also Curtis's Introduction, in which he states: "The value of such a work, in great measure, will lie in the breadth of its treatment, in its wealth of illustration, and in the fact that it represents the result of personal study of a people who are rapidly losing the traces of their aboriginal character and who are destined ultimately to become assimilated with the 'superior race'." Despite representing the dominant group, Curtis signalled in the Introduction his sensitivity to the Native American lot and seemed to question the superiority of the race he represented.

What distinguishes Curtis from ethnographers photographing the peoples they were describing is the aesthetic dimensions of the photographs he was taking, "an understanding of the deliberative photographic composition as a picture" (Zamir 2014: 6). We can assume that this is the project's major asset, but at the same time its major drawback: the fact that the volumes are neither artistic albums, nor ethnographic studies. Curtis hoped them to be both: he believed he was creating a beautifully-illustrated ethnographic study. As he puts it in the Introduction to Volume 1, "…the fact that the Indian and his surroundings lend themselves to artistic treatment has not been lost sight of, for in his country one may treat limitless subjects of an aesthetic character without in any way doing injustice to scientific accuracy or neglecting the homelier phases of aboriginal life." He wanted to create a document, which at the same time would have considerable aesthetic value. Many believe he succeeded, while many believe he did not. The paradox lies in the fact that what is of actual documentary value, that is the text, including de-

[3] All quotations from *The North American Indian* come from the digitalised version available at the website of Northwestern University https://dc.library.northwestern.edu/collections/55ff2504-dd53-4943-b2cb-aeea46e77bc3.

tailed characteristics of individual tribes, life stories of their most prominent members, rendering of myths and legends, descriptions of rituals, does not catch too much of the contemporary recipients' attention. Most of the studies and publications refer to the visual material only. The reason why it is so is quite easy to explain. In the photographs lies the greatest artistic value of Curtis's work, in portraits in particular, since in them he specialised as a photographer. The question whether Curtis's material is an aesthetic record or an aestheticized record remains unanswered, although the fact that the influence of pictorialism, which, as an artistic movement, aimed at lifting photography to the level of visual art, beyond the simple mechanical reproduction, diminished the documentary value of the photographs is unquestionable. However, even if the reality photographed was constructed rather than documented, the people Curtis photographed were real and the photographic material is of extreme value for descendants of the individuals photographed, frequently being the only visual representation of long-departed ancestors. Those fortunate to have recognised their ancestors, like Joseph D. Horse, whose great-great-grandfather, Horse Capture, was photographed by Curtis, find the legacy invaluable, enabling him to relate to his ancestor as a real person (Contemporary Native Perspective). Also, people interviewed by Anne Makepeace for her documentary *Coming to Light: Edward S. Curtis and the North American Indians* (2001), whose ancestors can be found among the photographs, seem in most cases grateful. On the other hand, though, the photographs constitute the most frequently – and most fiercely criticised – part of the project. In the same documentary we can hear people who condemn Curtis for cultural exploitation. In the paragraphs which follow I would like to discuss the major controversies surrounding Curtis's work and the contemporary perspective on them.

The controversies

The most frequently formulated accusation against Curtis is that of ignoring the existing problems and focusing on the depiction of his vision of Native American lives, locking the Indigenous in a romantic past. The critics point out that he does not acknowledge the wrongs done by the federal government, and by the dominant group in general, to Native Americans and he does not document the actual everyday problems, focusing on what he finds visually attractive.

In the Introduction to Volume 1 Curtis acknowledges the aesthetic aspect of his work, as he cannot ignore "the marvellous touches that

Nature has given to the Indian country" and the fact that "the environment made the Indian much of what he is." In this introductory text he refers also to the fact that there are white people whose relatives "have been killed or captured by a party of hostiles forced to the warpath by the machinations of some unscrupulous Government employee" and those people "can see nothing that is good in the Indian." Roosevelt in his Foreword in a way suggests looking at the Native Americans as "us" centuries earlier, Curtis writes about inevitable assimilation, calling the dominant group the "superior race", in inverted commas. He also talks about the "worse than criminal" treatment which Indians frequently received from those who claimed to be more civilized, but admits that "a rehearsal of those wrongs does not properly find a place here."

Curtis, thus, opens his publication, sponsored by, and addressed to rich, white people, with admitting his awareness of the difficult situation Indians found themselves in, but also in a way trying to explain that his aim is to present what the recipients might find of value and what may change their perception of the Indian. Curtis was showing the beauty, without showing what the government was doing to the people. He did not document the ill treatment, the abuse of power, the forced assimilation. He focused on what he found most appealing – the beauty and dignity of the people and on recording as much of the traditional way of life as was possible in the circumstances. What remains unquestionable is that Curtis showed great respect to his subjects, which is reflected in the way they present themselves in the photographs.

Another accusation concerns Curtis's occasional manipulation of facts and hence a certain unreliability of his photographic record. Undoubtedly, one of the major problems with Curtis's photographs is their questionable value as documents. A large number of the photographs showing various types of everyday practices or forms of social behaviour, customs and rituals, were staged. That is by all means understandable, taking into consideration the stage technology was at and the actual effort connected with technicalities: long exposure time required cooperation with the photographed, and there was practically no possibility of taking a photograph of somebody who would not actually sit for the photograph and pose. Since Curtis declared his urge to document life rather as it used to be – and was ceasing to be – it by definition required a certain degree of reconstruction. One conspicuous example of staging is the mentioned earlier herein Ogalala War-Party, photographed at the moment when no war-parties could possibly be witnessed, the Plains Wars were long over. As Zamir puts it, "Curtis's images of what was past or passing could only be posed or artificial because they were by definition

re-creation of what no longer existed or of what had already been radically transformed by the experiences of modernity and empire" (Zamir 2014: 245).

Opinions on the extent to which Curtis created his own vision of a given tribe are divided. Critics, like Gerald Vizenor (quoted in Burgan 2015: 52) or Christopher M. Lyman (1982) stress that Curtis removed or inserted details, gave false captions to the photographs, selected the ornaments and gear of his models, and his photographs are simulations rather than actual documents. Clay Jenkinson in his lecture at Vail Symposium (2023) confirms that Curtis did bring with him some props, but always encouraged his models to wear what they found suitable and bring with them what they considered traditional and worth documenting. One of the points that can be made in defence of Curtis's staging his models in celebratory clothing is that in times when photography was practiced by relatively few people, when the poor were photographed, they never exposed their poverty, but were wearing their "Sunday best." It is true about any country at that moment in history. Sitting for a photographer was a formal event and people tried to look their best, and so did Curtis's sitters.

Another problem are photographs which have been retouched. Zamir claims that there are only a dozen or so examples of manipulations among more than two thousand published images. Curtis's photographs are more than just documentary material and it is not falsification, but aesthetisation that drives him. As Zamir stresses: "[t]o speak of such effects as distortions of a documentary ethics and practice, even as lies, is to judge them by inappropriate criteria since mere facticity or objectivity are not the motivations behind the images" (Zamir 2014: 24). Curtis was not an anthropologist, neither was he an ethnographer, which exposed him to criticism of his contemporaries, like Frank Boaz. In the photographs Curtis took and collected we do not get a typology - we get aesthetic portraiture, influenced by pictorialism and Victorian conventions.

Another question that keeps being posed is whether Curtis exploited the Native Americans he photographed. Zamir argues that at the beginning of the 20th century the tribes Curtis worked with were fully aware of the situation they were in, knew what he was doing and were modelling consciously. Even when reconstructing certain traditional activities, as Curtis asked them to, they knew that what was being documented was the past: "a way of life had collapsed, and as a consequence is became possible to say that things ceased to happen" (2014: 6). Zamir argues that the images we get can be also read as "a work of Native American autobiography and visual self-representation, and … the hundreds of Native

individuals who worked with Curtis… be considered as its co-authors or co-creators" (Zamir 2014: 10). What is being argued and stressed is that there must have been conscious cooperation between Curtis and Native Americans. Curtis's informers and models must have realized that his work was "salvaging in the form of an ethnographic record of what survived of Native cultures or of what was still available through living memory" (Zamir 2014: 66). Curtis showed his earlier photographs to the sitters, so they knew what kind of images would result from the encounter. And in most cases they presented themselves, co-creating the final image. Curtis's portraits, especially those from the first volumes of the project, are consistent with the conventions of Victorian portraiture, but can be also read as a form of self-expression of the sitters.

The most general question that can be posed with reference to Edward S. Curtis and his oeuvre is whether a member of the dominant culture can represent another culture accurately. Curtis focuses on what is different, exotic, what represented his assumptions about what or who the Indians were, portraying Natives in an antiquated pre-contact setting. Curtis's tone reflects the white perspective of the times, and although he shows Indians respect, he does sound from time to time patronising and categorises Indian peoples. He worked, as Gidley puts it within "ideological constraints of the dominant culture of the time" (Gidley 2003: 3).

Conclusions

Curtis was one of a number of photographers of Native Americans, who at the beginning of the 20th century sought to photograph American Indians pushed into reservations and no longer posing a military threat. However, what distinguishes Curtis is the aesthetic value of his photographs. This is where, I believe, his major problem was also to be found – in finding a balance between a documentary record and his urge to create something that would have unquestionable aesthetic value. He was too ideological for pictorialists to be worthy of more than a mere mention in historical references to them, too aesthetic to be respected by ethnographers, who criticized him for staging the ceremonies, making his models pose, etc.

The value and significance of Curtis's *North American Indian* does not derive solely from the photographs. The descriptive section of each volume contains the history of a given tribe, information about its organization, rituals, myths, customs, dwellings, everyday chores. There are also biographical sketches of some of the most notable individuals.

Hence, it can be perceived as contribution to Native American biographical (or even autobiographical, as the life stories were recorded as told by the individuals) literature.

Nevertheless, it is the photographs that remain in unceasing circulation and can be found in recently open exhibitions, such as *Rediscovering Genius: The Works of Edward S. Curtis.* Depart Foundation, Los Angeles, 2016–2017, or *Light and Legacy: The Art and Techniques of Edward Curtis* Western Spirit: Scottsdale's Museum of the West, Scottsdale, Arizona, 2021–2023. Contemporary Native American visual artists respond to Curtis's representation of their ancestors by entering into dialogue with him. One such artist is Jane Ash Poitras (Cree), who uses Curtis's photographs, framing them with her large, pained canvas containing drawings whose patterns derive from Native blankets, rugs, or ceramics (e.g., "He is One of Us") or including them in in collages she creates ("No One Catches the Wind"). Pierre Sioui (Huron) created collage-like seriographs including Curtis's photographs, e.g., *Genocide I* (1986), where eight portraits by Curtis frame a scene of martyrdom of missionaries. Liz Magor, as Patricia Vervoort puts it, emulates "Curtis's aesthetics and titles to record her own camping" (2004: 463). Native American photographers naturally confront the romantic representation of their ancestors, solidified by Curtis's photographs. Will Wilson (Diné) explains in the following way his project titled *The Critical Indigenous Photographic Exchange* (2012–):

> I am impatient with the way that American culture remains enamored of one particular moment in a photographic exchange between Euro-American and Aboriginal American societies: the decades from 1907 to 1930 when photographer Edward S. Curtis produced *The North American Indian*. For many people even today, Native people remain frozen in time in Curtis' photos. […] I intend to challenge the documentary mission of Curtis from the standpoint of a 21st century indigenous, trans-customary, cultural practitioner. I want to supplant Curtis's Settler gaze and the remarkable body of ethnographic material he compiled with a contemporary vision of Native North America (Wilson).

Within Wilson's CIPX tintype, photographs are produced in a process which he calls "an exchange", referring to the way in which he collaborates with his sitters, engaging them in "a cultural conversation". From September 2018 to February 2019, in Crystal Bridges Museum of American in in Bentonville, Arizona, an exhibition titled "In Conversation: Will Wilson and Edward Curtis" was held, during which Wilson's photographs of contemporary Indigenous people were juxtaposed with selected photographs taken by Curtis. As is explained in the description

of the exhibition: "The photographs of Wilson and Curtis in conversation offer a chance to see different depictions of Native peoples and to think critically about how they have been portrayed in photography over the past century" (Crystal Bridges).

The concept of "vanishing race", not originally Curtis's, but characteristic of his times and the dominant group view of the conquered peoples, was used by a British photographer, Jimmy Nelson, in his first project culminating in the publication of an album presenting customs and traditions of the Indigenous communities around the world, titled *Before They Pass Away* (2013). The response to the publication resembled the criticism Curtis's work receives – on the one hand, representatives of the peoples depicted protested in various media that they are not passing away, on the other reviewers criticised Nelson for generalisations and inaccuracies in his attempt to make the photographed people look exotically attractive. An accusation formulated by Julia Lagoutte in an article for OpenDemocray sounds exactly like those formulated against Curtis: "Nelson's work freezes tribal peoples in the past and effectively denies them a place in this world" (Lagoutte 2014). Nelson did admit being inspired by Curtis's work and aiming at recording tribal cultures around the world, while they still exist. His intentions were similar to Curtis's, the photographs are stunningly beautiful, and the reception polarised: some appreciate the effort and the beauty of the product, others see the outcome as misrepresentation of cultures that a white European perceives as exotic. Unlike Curtis, though, Nelson had both time and resources to correct himself, and his later publications show a less "colonial" view, being titled, respectively, *Homage to Humanity* (2018), aimed at presenting the ethnic diversity of our planet, and *Between the Sea and the Sky* (2022) presenting twenty Dutch communities in traditional dress and the environment that formed them.

The above examples illustrate the continuous presence of Curtis's work and the role it has the potential to play. The website dedicated to Curtis, created by the late Christopher Cardozo, an art collector and curator, the founder of the Edward S. Curtis Foundation, includes a selection of highly positive opinions expressed by contemporary Native American writers and activists, Navarro Scott Momaday (who calls Curtis's photographs "an American treasure") and Louise Erdrich. Even though Curtis's "narrative of Indianness (…) served the artistic and political needs of an Anglo-American culture," as Shannon Egan puts it (Egan 2006: 81), he managed to create a work of great value: artistic and documentary, when approached cautiously and critically.

As Gidley notices, Curtis's own fragility let him notice fragility in others. Susan Sontag in her collection of essays on photography calls photography "an elegiac art, a twilight art", because, as she explains, "[t]o take a photograph is to participate in another person's … mortality, vulnerability, mutability. Precisely by slicing out this moment and freezing it, all photographs testify to time's relentless melt" (Sontag 2001: 15). Curtis was aware of that. If he was not photographing a vanishing race, he was, most certainly, photographing vanishing individuals. Whom we all are.

Literature

Burgan M., 2015, *Shadow Catcher: How Edward S. Curtis Documented American Indian Dignity and Beauty*, North Mankato.

Contemporary Native Perspective, *Christopher Cardozo Fine Art*, https://edward-curtis.com/edward-curtis/contemporary/ (access: August 2023).

Crystal Bridges Museum of American Art, *In Conversation: Will Wilson and Edward Curtis,* https://crystalbridges.*org/exhibitions/in-conversation*-will-wilson-and-edward-curtis/ (access: August 2023).

Curtis E.S., 1907–1930, *The North American Indian,* Northwestern University Digital Library, https://dc.library.northwestern.edu/collections/55ff2504-dd53-4943-b2cb-aeea46e77bc3 (access: April 2022).

Egan S., 2006, *Yet in a Primitive Condition*, "American Art", vol. 20, no. 3.

Egan T., 2012, *Short Nights of the Shadow Catcher: The Epic Life and Immortal Photographs of Edward Curtis. The Epic Life and Immortal Photographs of Edward Curtis,* Boston.

Gidley M., 2000, *Edward S. Curtis and the North American Indian, Incorporated*, Cambridge.

Gidley M., 2003, *Edward S. Curtis and the North American Indian Project in the Field*, Lincoln.

Jenkinson C., 2023, *Edward S. Curtis, Native American photographer*, Vail Symposium, https://www.youtube.com/watch?v=0u7NeBJywGY (access: August 2023).

Lagouette J., 2014 (November 14), *Jimmy Nelson's wrong: tribal peoples aren't passing away, they are fighting against brutal oppression*, "OpenDemocracy", https://www.open-*democracy.net*/en/opendemocracyuk/jimmy-nelsons-wrong-tribal-peoples-arent-passing-away-they-are-fighting-/ (access: August 2023).

Lawlor L., 2005, *Shadow Catcher: The Life and Work of Edward Curtis*, Lincoln.

Lyman C.M., 1982, *The Vanishing Race and Other Illusions - Photographs of Indians by Edward S. Curtis,* Washington.

Makepeace A. (dir.), 2000, *Coming to Light. Edward Curtis and The North American Indian,* Makepeace Productions.

Makepeace A., 2001, *Edward S. Curtis: Coming to Light*, National Geographic.

Sontag S., 2001, *On Photography*, New York.

Reference Edition of *The North American Indian,* https://www.referenceedition.com/ (access: August 2023).

Vervoort P., 2004 (Autumn), *Edward S. Curtis's "Representations"*: *Then and Now*, "The American Review of Canadian Studies" 34(3).
Wilson W., official webpage: https://willwilson.photoshelter.com/about (access: August 2023).
Zamir S., 2014, *The Gift of the Face: Portraiture and Time in Edward S. Curtis's The North American Indian*, Chapel Hill.

Edward S. Curtis i złożoność dziedzictwa jego projektu pt. *The North American Indian*

Streszczenie

W 1907 r. amerykański fotograf Edward S. Curtis opublikował pierwszy tom dzieła *The North American Indian* – 20-tomowej serii ukończonej w 1930 r., opisującej i ilustrującej życie 80 plemion żyjących w zachodniej części Stanów Zjednoczonych. Przez trzydzieści lat Curtis wykonał prawdopodobnie około 40 tysięcy fotografii Indian amerykańskich i zgromadził ogromny materiał etnograficzny dotyczący codziennego życia plemion, ich legend, mitów, historii. Wykonane zdjęcia to zarówno portrety, jak i przedstawienia różnego typu zajęć przedstawicieli „znikającej rasy", jak postrzegano na początku wieku rdzennych mieszkańców kontynentu. Projekt został ukończony ogromnym kosztem i nie przyniósł Curtisowi doczesnej sławy. Jego prace zostały odkryte na nowo w 1972 r. i od tego czasu są zarówno krytykowane za zafałszowywanie rzeczywistości oraz niewielką wartość dokumentalną, jak i doceniane za walory estetyczne i sam fakt zaistnienia, umożliwiający potomkom zobaczenie swoich odległych przodków. Artykuł omawia założenia projektu, jego efekty, źródła kontrowersji, a także współczesne znaczenie kulturowe tego ogromnego i jedynego w swoim rodzaju przedsięwzięcia.

Słowa kluczowe: Edward S. Curtis, *The North American Indian*, rdzenni mieszkańcy Ameryki Północnej, Indianie amerykańscy, historia amerykańskiej fotografii, etnografia

UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES
NR 1(30)/2024 ISSN 2543-8379
ARTYKUŁY DOI: 10.15584/johass.2024.1.3

Piotr Briks[1]

The History of the Birth of Traditions and Conflicts over the Nabi Samuel Shrine (Israel/Palestine)

Abstrakt

During the Crusades, the almost forgotten small Byzantine monastery of St. Samuel (4th-c.) became a key place on the map of Holy Land pilgrimages. Initially important only to Christians, the shrine quickly became a pilgrimage destination for Jews and later for Muslims. Each of these communities left an indelible mark on the traditions and customs of this holy place. During some periods, they managed to celebrate the memory of Samuel in unison, but largely the shrine was a source of conflicts or even bloody battles. In 1967, the area around Nabi Samuel was incorporated into the Israeli-Occupied Territories. Due to the rich tradition associated with the cult of the OT prophet, but even more the significance of Nabi Samuel (identified as the ancient Mizpah), the Israeli authorities have tried to make this site a memorial to Israel's ancient history, and at the same time a tourist attraction. Since then, the actions of the authorities have provoked constant protests and unrest. As has recently been revealed, the motivations of the Israeli administration are not only religious, historical, and political, but also business-related, although this is shamefully hidden behind lofty slogans.

Key words: Nebi Samwil, Mons Gaudii, Mount Joy, Shrines in Israel, Tomb of the Prophet Samuel

Introduction

Present-day Israel is a holy land for Jews, Christians, and Muslims: a meeting place for followers of these three monotheistic religions. In practice, Israel's history is a series of periods of relative peace, more or

[1] Dr hab. Piotr Briks prof. US, Instytut Historyczny, Wydział Humanistyczny, Uniwrsytet Szczeciński, ul. Krakowska 71/79, 71-017 Szczecin, e-mail: Piotr.Briks@usz.edu.pl, nr ORCiD: 0000-0001-7929-2840.

less overt conflicts, and even open hatred and fighting. Its historical, civilizational and political conflicts are inextricably linked to religious differences. Recently the site of the most heated conflicts has been Nabi Samuel, about 7 km from Jerusalem.

The figure of the prophet Samuel and his burial place

Nabi Samuel means 'Prophet Samuel,' which in Arabic toponomastics describes a shrine of a given prophet (similarly: Nabi Musa, Nabi Junis, Nabi Saleh, Nabi Rubin and so on). The figure of the prophet Samuel is known from the eponymous book of the Bible (specifically: 1 Samuel. Additional mentions can be found in 1 Chr; Ps 99:6 and Jer 15:1; in the deuterocanonical Book of Sirach 46:13 and New Testament fragments: Acts 3:24; 13:20 and Heb 11:32.). According to these sources the prophet was active in Judea in the 11th century BC, performing the role of Israel's spiritual leader at its crucial moment when the foundations of a future monarchy were laid. It was he who was to anoint Israel's first ruler Saul and his successor David. Samuel is also associated with the victories over the enemies of the emerging kingdom of Israel, the Philistines, and with the destruction of the Amalekites. Among other things, these memories of the political role of the prophet play a significant role in the current conflict. The figure of Samuel also appears in the Quran (2, 246–248), although he is not mentioned by name; the description of the activities of an anonymous prophet essentially coincides with the biblical version of the story of Samuel (Ali 2002: n. 278 to v. 246). He is therefore an important figure to the entire monotheistic religious community. For Israelis, he is also important from a national and political point of view. Additionally, the history of his grave has provided Christians and Muslims with reasons to consider Nabi Samuel focal to their heritage and identity.

According to 1 Sam 25:1 (and 28:3), Samuel was buried 'at his home in Ramah.' The identification of Ramah still remains a mystery (Lagarde 1870: 225–226). In the 4th century, a modest monastery was built in the area of the present-day village of Nabi Samuel (Procopius 1940: 359), and sometime later, this site was believed to be the location of the Tomb of Samuel the Prophet, which, historically, is a highly questionable assertion. Firstly, there are no archaeological traces of settlement at this site from the period to which the activity of the prophet Samuel is dated (as well as numerous and long-lasting interruptions in the continuity of settlement there, and thus also the memory of a possible

tomb (Reports of the archaeological discoveries in 1980 see: Feldstein 1993: 232–233; in 1992–2003 see: Magen 2008: 36–45, 78–79). Secondly, for over 1,500 years there has been no mention of the prophet's burial site or at least of his cult (Sacred Sites 2011: 86). Thirdly, there are testimonies that the prophet's remains (wherever they were believed to have been before) were solemnly transported from Judea to Byzantium as early as 406 AD (Migne 1845: 343). Finally, numerous doubts regarding the identification of the biblical Ramah with today's Nabi Samuel have been voiced. All these reservations (known and raised much earlier) have not prevented followers of various religions from making pilgrimages to this place, where they believed they would be closer to this Man of God.

Over time, Nabi Samuel began to be identified with other historically significant places that gave the prophet's shrine a new, political or identity-related value. It was considered to be 'the high place of Gibeon,' known from 1 Kgs 3:3–4, where King Solomon was to offer sacrifices and burned incense, or the ancient city of Mizpah 'in the tribe of Benjamin,' where Samuel pursued his activities (Josh 18:26; Judg 25:1–8; 1Sam 7:5–6; 12:1–17. For an outline of various concepts concerning the identification of Nabi Samuel with Mizpah, see Lash 2019: 121–144). In my opinion, the second identification is the key to understanding the worship of the prophet on the hill near Jerusalem. Nabi Samuel is probably the actual location of Mizpah (Μασσηφα in Greek), but not the one 'of Benjamin' but the one mentioned in 1 Macc 3:46, where in 166 BC Judas Maccabeus gathered the rebels and launched a successful attack against the Seleucid forces at Emmaus (the so-called Battle of Emmaus against the Seleucid forces under the command of Gorgias and Nicanor). The victory of the Maccabean troops in this battle is considered one of the most important stages of the struggle for independence and the establishment of the Hasmonean state (further in: Brody 2009: 116–117). The final victory over the invaders attributed Nabi Samuel – associated with this victory in historical memory (regardless of scholarly discussions) – add an additional patriotic value to it, and on the other hand, this place began to be connected with the cult of the prophet Samuel because of the identical name (with Mizpah of Benjamin), and over centuries with his burial site.

The historicity of such identifications is obviously secondary. In the eyes of Jewish pilgrims coming to this shrine, and now in the eyes of Israeli visitors, it assumes the proportions of a symbol of Israel's former glory and victories, a place commemorating Israel's assemblies at many historically focal moments (1Sam 7:5–6), the beginning of the monarchy

(1Sam 10:17–25), places of judgments, prayers, and sacrifices, and somewhat surprisingly, only secondarily – the place of worship of the prophet Samuel himself.

The shrine of the prophet Samuel

The popularity of St. Samuel's monastery in the Byzantine period has been confirmed by archaeological excavations (including numerous coins from various regions, pottery and the remains of a pilgrims' hostel) as well as the 4th-6th century sources: Theodosius (Theodosius, 'De Situ Terrae Sanctae' v. 34, in: Dickson 1893: 10. See also Geyer 1898: 140. Cf. (Elitzur 1984: 88, n. 56)), Arkulf (Meehan 1983: 65), Eusebius and Jerome (Lagarde 1870: 146 and 225–226), Procopius of Caesarea (Procopius 1940: 359). The fate of the monastery after the Muslim invasion in 636–638 is unknown. It might have functioned for some time, but on the other hand, there are no traces of any cult in this place from the early Muslim period (Pringle 1993: 86; Magen and Dadon 1999: 68). What was left after the monastery and its patron is the memory preserved in the Arabic name of the place: *dayr Samwīl* or *Šamwīl* (monastery/church of [St.] Samuel).

The situation changed radically at the beginning of the Crusader period. It was from the hill of Nabi Samuel that the knights of the First Crusade, on 7 June 1099, after a strenuous three-year journey, viewed Jerusalem for the first time, and 'they all burst into tears of joy' (Alberti Aquensis Historia Hierosolymitana 1879: 463. For doubts concerning this tradition, see Ehrlich 2006: 264–272). Relatively quickly, the name 'Mons Gaudii' or 'Montjoie,' meaning 'Mount of Joy,' stuck to this strategic hill. This name appears in the documents of secular and church authorities from the very beginning of the Kingdom of Jerusalem, e.g. in the donation of King Baldwin I (1100–1118) given in 1115 (Delaborde 1880: 29, doc VI), until its end (Delaborde 1880: 34, doc. VIII. For discussions on the identification of Mount Joy in particular documents, see: Pringle 1993: 44; Kedar 2016: 3–19; Gibson and Har-Peled 2019: 113–140).

Over time, the walled Abbey of the Premonstratensian was built there (Rey 1883: 391),[2] becoming an important point on the map of the

[2] Details concerning the monastery of Saint Samuel run by the Norbertines (Premonstratensians): Pringle 1993: 85–94; Archaeological data: Lohmann 1918: 117–157; Magen and Dadon 2003: 123–138.

holy places of the Kingdom of Jerusalem. It was supported by numerous donors, including the kings and queens of Jerusalem (In 1964 H.E. Mayer found a document issued in 1185 by King Baldwin V, in which he lists the donations of the rulers of Jerusalem for the Church of St. Samuel, commencing with the foundation of Baldwin II: Mayer 1964: 35–71 and Mayer and Richard 2010: 773–776 no. 453). This shrine again became a place of Christian worship, drawing pilgrims from the East and the West, including Jews. One of them, Benjamin of Tudela (1173), refers to the authenticity of the prophet's burial site (Adler 1907: 26):

> when the Christians captured Ramlah, the Ramah of old, from the Mohammedans, they found there the grave of Samuel the Ramathite close to a Jewish synagogue. The Christians took the remains, conveyed them unto Shiloh, and erected over them a large church, and called it St. Samuel of Shiloh unto this day.

The contemporaries of Benjamin of Tudela, Jewish pilgrims, Jacob ben Netanel HaCohen (between 1153 and 1187) and Petachiah of Regensburg (after 1175 and before 1187) did not mention the existence of Samuel's tomb on Mount Joy, while others, following the opinion of Benjamin of Tudela (Elitzur 1984: 81), questioned its authenticity (Reiner 1988: 309–310). These discussions among Jewish pilgrims and travellers could have caused Nabi Samuel to be seen by many as a place of historical and national remembrance, and only secondarily, as the prophet's shrine.

From 1187 onward, the monastery changed hands. The chronicles and records in martyrologies testify to victims among the monks of Nabi Samuel (Stevenson 1875: 229–230). Eventually, the monastery passed into Arab hands in 1244. It was probably then that its fortifications were demolished, and the church itself was seriously damaged. However, the memory of this place did not disappear. Matthaeus Parisiensis marked the monastery of St. Samuel on Mount Joy on his map dated 1240–1253. In turn, Burchard's account (1283) allows us to conclude that even several decades after the destruction of the monastery, at least Christian pilgrims used the name 'ad sanctum Samuelem' on Mount Joy (Burchard of Mount Sion 1864: 76). Riccoldo da Monte di Croce (1289–1291) described his visit to 'the house of Samuel' (Ricoldus de Monte Crucis 1864: 107).[3]

[3] For more information about the history of the shrine under the Christian rule see: Briks 2021: 519–546.

The second period of Muslim rule and Jewish pilgrimages

The removal of Christians from Nabi Samuel helped make the prophet's tomb an extremely popular destination for Jewish pilgrims (Ben-Dov 2006: 62–63). Earlier Jews had rather avoided this place due to the fact that there was a Catholic church over their prophet's tomb. After the monastery had been abandoned, Jewish pilgrims began visiting with increasing willingness and frequency, taking over the Christian tradition locating Samuel's burial site in the village.

Over time, the Tomb of Prophet Samuel became a common religious destination, visited even more frequently than the Holy City itself (although it must be admitted that this was primarily due to restrictions on Jewish religious ceremonies held in Jerusalem. see: Ben-Dov 2006: 66). Many traditions cultivated to this day were born there, such as the custom of lighting candles and olive lamps in honor of 'Master Samuel', taking vows, celebrating the *upsherin* ceremony (first boy's haircutting: Reiner 1988: 283–290), making offerings for healing or tying pieces of clothes, buttons, bandages, sheets or ribbons to the trees in the vicinity of the shrine (Reiner 1988: 246–248, 274, 280; Reiter 2009: 166–167). These customs were accompanied by special prayers. It sometimes happened that pilgrims consumed also large amounts of wine there. The local rabbis' efforts to stop this practice are evidenced in such measures as the ordinance of the rabbis of Jerusalem, issued circa 1505, prohibiting the consumption of wine at the tomb (Ben-Zvi 1930: 83), and in the mentions of reprehensible behavior of drunken pilgrims (Cohen 1982: 81). The day on which thousands of Jewish pilgrims came to Nabi Samuel was and still remains the 28th day of the month of Iyar: the traditionally assumed day of the anniversary of Samuel's death (*yom hillula* – this date, most often in May, as the day of the ceremony held before the prophet Samuel's tomb was given for the first time by Yitzhak Ibn Al-Fara of Malka in 1441, but the celebration might have dated back to the 12th or the 13th century traditions after 1187, see Reiner 1988: 249–250).

Many accounts of the second Muslim rule period in Nabi Samuel mention disputes, demands for fees, and even a ban on Jews entering the shrine at certain times. Other documents testify to the rights to the cave of Samuel's tomb, purchased by Jews, and to the functioning of a synagogue with a large courtyard for pilgrims (Magen and Dadon 1999: 70 and 76). Although the records about the existence of a synagogue in this place did not appear until the mid-15th century, on the basis of the continuity of tradition, and above all the evidence of the so-called Florentine Scroll, it can be assumed that there was a synagogue at the tomb of the prophet Samuel

at least in the 14th-c, and some place for Jewish prayers at the end of the 12th-c. or the beginning of the 13th-c. (Reiner 1988: 306–320).

Yitzhak Ibn Al-Fara of Malka (1441) and Meshulam of Volta (1481) wrote about pilgrims coming to Samuel's tomb from Egypt, Syria, and Babylonia (Reiter 2009: 167; Reiner 1988: 315). Over time, however, escalating restrictions and conflicts resulted in an almost complete disappearance of Jewish pilgrimages to this holy place. In 1726–30, the ruined former Crusader church was converted into a mosque (al-Ju'beh and Khalaf 2014: 154, cf. the inscription over the gate of the mosque). Later the Jews' right to enter Samuel's tomb was severely restricted, even possibly denied at certain times (Ben-Zevi 1942: 250; Ben-Dov 2006: 86). Heavy fines were imposed on those who tried to circumvent these restrictions (Shochet 1939: 81–86). Then the situation improved somewhat. The French traveler, researcher and amateur archaeologist V. Guérin (1863) stated that Muslims did not prohibit pilgrims, whether Jewish or Christian, from entering the shrine, but demanded a small fee. He also mentioned the great respect that Muslims had while showing the sarcophagus, believing that this was where the prophet lay. Guérin himself states that the prophet's remains were not there after they had been transported to Thrace in 406 on the order of Emperor Arcadius, according to Jerome (Guérin 1868: 362–384).

Figure 1: Nabi Samuel in ca. 1880. Conder and Kitchner sketched the building in the same way in 1874. (Conder and Kitchener 1883: 152) Zdjęcie 1: Nabi Samuel ok. 1880 r. Tak jak jest on widoczny na tej fotografii budynek meczetu opisują także Conder and Kitchner w 1874 (Conder, Kitchener 1883: 152**)** Source: collections of École biblique et archéologique française de Jérusalem (photo by F. Bonfils).

Modern Arab-Jewish conflicts

In 1890, efforts were made to establish Ramah – a Jewish settlement named after the biblical events associated with this place. This name was later changed to Nachalat Yisrael, referring to the name of the organization initiating this foundation.[4] The efforts bore fruit in 1895, when 13 families of Yemeni Jews joined the Ashkenazi settlers. A few years later, the colony was legalized, and other Jews settled there. Using various donations, they purchased land near Samuel's tomb and also bought weapons for their self-defence.

Figure 2. Nabi Samuel – after 1917.
Zdjęcie 2. Nabi Samuel – po roku 1917.

Source: www.palestineremembered.com/GeoPoints/al_Nabi_Samwil_1074/Picture_106546.html (access: 10.04.2024).

In 1917, the inhabitants of the colony abandoned the place for a short time as it became an area of fierce fighting between the Ottoman Turks and the British army.[5] It was during these battles that Nabi Samuel Hill was heavily bombed, resulting in severe damage not only to the Arab village, but also to the remains of the Crusader period. After the fights were over, the mosque was rebuilt, and a new minaret was constructed. Jewish residents returned to Nachalat Yisrael – Ramah (https://

[4] The Nachalat Yisrael – Rama Foundation was created in 1886 with the aim of building a Jewish settlement near Samuel's Tomb. It consisted of about 60 members, mostly Jerusalem residents from Jewish communities in the southern Syrian provinces of the Ottoman Empire, led by Rabbis Y. Mendelbaum, Y. Rubinstein and Y. Zvi Rivlin: *The Nahalat Israel – Rama...*, il.bidspirit.com/ui/lotPage/source/catalog/auction/450/lot/711-46/Nahalat-Israel-Rama-company-an?lang=en (access: 10.04.2024).

[5] For the British, the Battle of Nabi Samuel was the first stage in the capture of Jerusalem. For a detailed description of the activities: Bruce 2002: 151–163.

il.bidspirit.com/ui/lotPage/source/catalog/auction/1383/lot/75531/Four-Rare-Booklets-of-Regulations?lang=en, access 10.04.2024). However, peace did not last long. In 1929, there were clashes between the Palestinians and local Jews, resulting in the expulsion of the latter, demolition of their homes, and removal of border stones from the fields.

Nabi Samuel was stormed again in April 1948 by a Haganah unit, a paramilitary Jewish organization fighting for the establishment of the state of Israel, which fought a fierce battle there, unsuccessfully trying to capture the hill.[6] At the time, there was an Arab artillery point from which, allegedly, shelling was carried out on the nearby Jewish settlements (Gilbert 1997: 207–208). As a result of the division of the Palestinian lands in 1948, Nabi Samuel remained under the protectorate of Jordan (1948–67). In the village, there was a base of the Jordanian Arab Legion, shelling Jerusalem (Kever: no date). Israelis were barred from entering the sanctuary. The situation changed radically with the 1967 Six-Day War,[7] as a result of which Israel incorporated Nabi Samuel into its controlled territory (later designated as Area C). Most of its inhabitants were forced to flee (In 1961 Nebi Samuel was inhabited by 168 people, see: Welcome to al-Nabi Samwil: no date). Thus the Israelis regained not only a key strategic junction, but also free access to Samuel's tomb. Under the auspices of the civil administration of the Israeli Army, a group called Breslov Hassidim began rebuilding the Jewish cult in this place, simultaneously removing its various Islamic elements, e.g. carpets from the floor of the cave or the green cloth covering the tomb (*kiswah*), replacing it with a cloth with Hebrew inscriptions (Reiter 2017: 273). However, the mosque, except its northern aisle and the tomb-crypt itself, which was initially closed and then turned into a synagogue, was controlled by the Muslim Waqf.[8]

The background of the Intervention of the Israeli Army in 1971

Within one day, 22 March 1971, the Israeli army demolished all 46 houses near the mosque and moved their inhabitants (ca. 250 persons) to abandoned buildings a few hundred meters east of the site. These were

[6] The attack on Nabi Samuel, part of an operation code-named Yevusi, lasted from 22 to 23 April 1948 and ended with the retreat of the Israeli troops, which lost 30–40 soldiers. The Arab losses are unknown.

[7] It was completed by the 106th Battalion of the Harel Brigade under the command of Rabbi Yeshua Ben-Shoshan on the 28th day of the Hebrew month of Iyar (i.e. the commemoration of the death of the prophet Samuel and the day of the reunification of Jerusalem).

[8] The door to the cave was broken down by the students of Bratslav Hassidim, and by the fait accompli method they took over the cave as a place of prayer.

homes and lands left by the Palestinians who had fled before the Israeli Army in 1967. This take-over does not constitute their possession *lege artis* (Hannaford 2014; Farah 2018: 6–9 sources: n. 10).

The answer to many questions was revealed in 2022 by "+972 Magazine", with documents labeled "top secret" from the meetings of Golda Meir's government in 1970–71. These documents clearly show that a settlement for wealthy Jewish Israelis was planned to be built in the place of the demolished Nabi Samuel village. The settlement was described as 'another Savyon blooming and rising,' which alludes to one of Israel's wealthiest neighbourhoods near Tel Aviv. Officially, it was always assured that the only purpose of military intervention in the village was to protect historical sites, unique nature, and the residents… threatened by the collapse of old houses. Only three months after the liquidation of the village, 633 Israelis expressed interest in buying plots of land in the depopulated area. In June 1972, the Israel Land Administration prepared a plan for the new settlement of Nabi Samuel, which included 1,400 lots, public buildings, shopping centers, and roads. Due to various problems, the plans for building a luxury settlement were ultimately abandoned in the mid-1980s (Abraham 2022).[9] However, this did not change the situation for the displaced Palestinians.

Meanwhile bottom-up initiatives were also shown. The Jewish settlers, impatiently waiting for administrative decisions, tried to seize a part of Nabi Samuel. For example, in 1972 a group of Jewish settlers tried to take control of this place by force. The Muslim Waqf administration and the Islamic Affairs Department lodged a complaint with the Israeli military authorities in the West Bank (Yazbak 2009: 238).

In 1980, the first archaeological survey works were carried out under the supervision of Amir Feldstein (Feldstein 1993: 232–233). Their results helped Israel decide to open an archaeological visitor center there and conduct a series of archaeological excavations, supervised by Dr. Yitzhak Magen from the Archaeology Department of the Civil Administration, in 1992–2003 (Magen 2008: 36–45, 78–79).[10] The 1971 operation of the Israeli army was later justified by the need to prepare this specific research. However, that one-day demolition of the village with the use of heavy equipment was definitely not an act of the implementation of well-thought-out plans for future archaeological research, but a simple seizure and 'cleansing' of the area of the shrine (at the same

[9] Cf. *Under the cover of 'national park', Israel annexes Muslim, Christian site* 2023.

[10] Archaeological records on Nabi Samuel are taken from this publication unless otherwise indicated. See also: Magen and Dadon 1999.

time, a strategic military point - from the top of the hill, one can control the routes from the coast and from Samaria to Jerusalem). This place turned out to be valuable building plots, but after abandoning this idea, it was meant to become a valuable historical and tourist attraction. So it was possible to kill two birds with one stone. It is the irony of fate that some earlier Palestinian residents of Nabi Samuel, employed at the excavations, were removing manually the last traces of their own village. In their case, finding another job was almost a miracle.

Conclusion

Over time (especially after 1990) increasingly numbers of, mostly Orthodox, Jews began arriving at the prophet's tomb. On the other hand, Muslims flocked there every Friday to pray in Samuel's Mosque. It was almost symbolic that both communities entered the sanctuary through the same door (except on holidays, when Muslim and Jewish pilgrims were separated), proceeding afterwards to the two 'graves' of the same prophet. A wooden cenotaph was placed in the mosque to remind visitors about the prophet's tomb located in the basement chapel (now a synagogue). Right next to it, there was an opening in the floor (it has just been bricked up), through which one could see Jews praying at the prophet's tomb (Description and photographs: Mikhalson et al. 1996: 62–65).

Nevertheless, peace in Nabi Samuel still requires the vigilance of the military and police. Protests and unrest occur regularly. The public administration is increasingly ruthlessly pushing the tiny community of former residents of Nabi Samuel beyond the margins of this place. The Analysis of the current situation in the Nabi Samuel sanctuary and the nearby Palestinian slums and proposals for solutions to current problems, will be presented in the next article titled 'Tourist Center in Nabi Samuel. Conflict Analysis'.

Literature

A book of regulations from the Moshava 'Nachalat Yisrael Rama', [no date], il.bidspirit.com/ui/lotPage/source/catalog/auction/1383/lot/75531/Four-Rare-Booklets-of-Regulations?lang=en (accessed: 02.02.2024).

Abraham Y., 2022, *Israel destroyed Palestinian village for luxury settlement that was never built*, https://www.972mag.com/an-nabi-samwil-israel-expulsion-golda-meir/ (accessed: 2.02.2024).

Adler M.N. ed., 1907, *The Itinerary of Benjamin of Tudela: Critical Text, Translation and Commentary*, London.

Alberti Aquensis *Historia Hierosolymitana*, 1879 [in:] *Recueil des historiens des croisades publié par les soins de l'Académie des inscriptions et belles-lettres. Historiens occidentaux*. Paris.

Ben-Dov Y., 2006, *נבי סמואל (Nabi Samuel)*, Tel Aviv-Yafo.

Ben-Zevi Y., 1942, ישוב יהודי ליד קברו של שמואל הנביא (*A Jewish Settlement near the Tomb of the Prophet Samuel*), *ידיעות החברה העברית לחקירת ארץ-ישראל ועתיקותיה* ("Bulletin of the Jewish Palestine Exploration Society"), 10(1).

Ben-Zvi Y. ed., 1930, *מסעות ארץ ישראל לרבי משה באסולה (Travels of the Land of Israel to Rabbi Moshe Basula)*, Jerusalem.

Briks P.M., 2021, *Christian Worship at the Tomb of the Prophet Samuel on Mount Joy*, "The Biblical Annals" 11(68/3).

Brody A.J., 2009, Mizpah, Mizpeh, Nashville.

Bruce A.P., 2002, *The Last Crusade: The Palestine Campaign in the First World War*, London.

Burchard of Mount Sion. 1864. Burchardi de Monte Sion Descriptio Terrae Sanctae [in:] *Peregrinatores medii aevi quatuor*, ed. J. R. Bartlett, Leipzig.

Cohen A., 1982, *יהודים בשלטון האסלאם: קהילת ירושלים בראשית התקופה העות'מאנית (Jews in the Rule of Islam. Jerusalem Congregation at the Beginning of the Ottoman Period)*, Jerusalem.

Conder C.R. and Kitchener H.H., 1883, *The Survey of Western Palestine. Memoirs of the Topography, Orography, Hydrography, and Archaeology*, London.

Delaborde H.F., 1880, *Chartes de Terre Sainte provenant de l'Abbaye de N.-D. de Josaphat*, Paris.

Ehrlich M., 2006, *The route of the First Crusade and the Frankish roads to Jerusalem during the 12th century*, "Revue Biblique" 113(2).

Elitzur Y., 1984, *מקור המסורת על 'נבי סמואל'* (*Sources of the 'Nebi-Samuel' Tradition*), "Cathedra: For the History of Eretz Israel and Its Yishuv" / *קתדרה: לתולדות ארץ ישראל וייישובה* (31).

Farah M., 2018, *Hidden in Plain Sight: The Village of Nabi Samwil*, Al-Haq: www.alhaq.org/publications/6186.html (accessed: 02.02.2024).

Feldstein A., 1993, *Southern Part of the Maps of Ramallah and el-Bireh and Northern Part of the Map of Ein Karem* [in:] *Archaeological Surveys in the Hill Country of Benjamin*, eds. I. Finkelstein and Y. Magen, Jerusalem.

Geyer P., 1898, *Itinera Hierosolymitana saeculi IIII–VIII*, Wien.

Gibson S. and Har-Peled M., 2019, *On the Location of Mons Gaudii in Northern Jerusalem*, "Strata: Bulletin of the Anglo-Israel Archaeological Society" (37).

Gilbert M., 1997, *Jerusalem in the Twentieth Century*, London.

Guérin V., 1868, *Description géographique, historique et archéologique de la Palestine, accompagnée de cartes détaillées,* Paris.

Hannaford E., 2014, *Nabi Samwil: Balancing Historical Heritage and Human Rights*, pij.org/blogs/266 (accessed: 2.02.2024).

Hieronymus 1845, *Liber contra Vigilantium* [in:] *Sancti Eusebii Hieronymi, Stridonensis Presbyteri opera omnia*. Patrologiae cursus completus, Series Latina, ed. J.P. Migne, Paris.

al-Ju'beh N. and Khalaf M.A., 2014, *The Course of Khans and of Sufism* [in:] Museum With No Frontiers ed. *Pilgrimage, Sciences and Sufism. Islamic Art in the West Bank and Gaza*, Vienna – Ramallah.

Kedar B.Z., 2016, *Jerusalem's Two Montes Gaudii* [in:] *Crusader Landscapes in the Medieval Levant. The Archaeology and History of the Latin East*, ed. M. Sinibaldi et al., Cardiff.

Kever S., [no date], *Tomb of the Prophet Samuel*, www.jerusalem-insiders-guide.com/prophet-samuel.html (accessed: 2.02.2024).

Lagarde P. de., 1870, *Onomastica sacra*, Gottingae.

Lash M., 2019, הערות לאפשרות זיהויה של המצפה בנבי סמואל (*Notes on the Possibility of Identifying Biblical Mizpah with Nebi Samwil*), *במעבה ההר* (*"*In the Highland's Depth*"*) 9, doi: 10.26351/IHD/9/7.

Lohmann P., 1918, *Studien aus dem Deutschen evang. Institut für Altertumswissenschaft in Jerusalem. 29. Archäologisches von en-nebi samwīl*, „Zeitschrift des Deutschen Palästina-Vereins (1878-1945)" 41(3/4).

Magen Y., 2008, *Nebi Samwil, where Samuel crowned Israel's first king*, "Biblical Archaeology Review" 34(3).

Magen Y. and Dadon M., 1999, (שמואל הנביא - הר-השמחה) נבי-סמואל / *Nebi Samwil (Shmuel Hanavi-Har Hasimha)*, "Qadmoniot: A Journal for the Antiquities of Eretz-Israel and Bible Lands"/ לב *קדמוניות: כתב-עת לעתיקות ארץ-ישראל וארצות המקרא*, No. 2 (118).

Magen Y. and Dadon M., 2003, *Nebi Samwil (Montjoie)* [in:] *One land - many cultures: archaeological studies in honour of Stanislao Loffreda OFM*, eds. G.C. Bottini, L. Di Segni and L. D. Chrupcała, Jerusalem.

Mayer H., 1964, *Sankt Samuel auf dem Freudenberge und sein Besitz nach einem unbekannten Diplom König Balduins V.*, „Quellen und Forschungen aus italienischen Archiven und Bibliotheken" 44.

Mayer H. and Richard J., 2010, *Die Urkunden der lateinischen Könige von Jerusalem*, Hannover.

Meehan D. ed., 1983, *Adamnan's De Locis Santis*, Dublin.

Mikhalson M., Salomon Y. and Milner M. 1996, *מקומות קדושים וקברי צדיקים בארץ ישראל (The Jewish Holy Places in the Land of Israel)*, Tel Aviv.

Pringle D., 1993, *The churches of the Crusader Kingdom of Jerusalem: a corpus*, Cambridge - New York.

Procopius, 1940, *On buildings. General Index*. 1st ed. Cambridge, Massachusetts.

Reiner E., 1988, *עלייה ועלייה לרגל לארץ ישראל 1517–1099 (Pilgrims and pilgrimage to Eretz Yisrael, 1099–1517)*, Jerusalem.

Reiter Y., 2009, *Contest or cohabitation in shared holy places? The Cave of the Patriarchs and Samuel's Tomb* [in:] *Holy Places in the Israeli-Palestinian Conflict*, London.

Reiter Y., 2017, *Contested holy places in Israel/Palestine: sharing and conflict resolution*, London.

Rey E.-G., 1883, *Les Colonies franques de Syrie aux XIIe et XIIIe siècles*, Paris.

Ricoldus de Monte Crucis 1864, Fratris Ricoldo de Monte Crucis Ordinis Predicatorum Liber Peregrinationis [in:] *Peregrinatores medii aevi quatuor*, Leipzig.

Sacred Sites in the Holy Land. Historical and Religious Perspectives, 2011, The Hague: Institute for Historical Justice and Reconciliation.

Shochet A., 1939, לתולדות בית הכנסת על קברו של שמואל הנביא (*History of the Synagogue on the Tomb of Shmuel ha-Navi*), "Bulletin of the Jewish Palestine Exploration Society" VI(2).

Stevenson J. ed., 1875, *Libellus de expugnatione Terrae Sanctae per Saladinum*, Rolls Series, London.

The Nahalat Israel – Rama... [no date], il.bidspirit.com/ui/lotPage/source/catalog/auction/450/lot/71146/Nahalat-Israel-Rama-company-an?lang=en (accessed: 2.02.2024).

The Qur'an: Text, Translation and Commentary, 2002, Beltsville.

Theodosius 1893, *De situ terrae sanctae* [in:] *The library of the Palestine Pilgrims' Text Society*, ed. A. Dickson, London.

Under the cover of 'national park', Israel annexes Muslim, Christian site, 2023, https://www.middleeastmonitor.com/20230530-under-the-cover-of-national-park-israel-annexes-muslim-christian-site/ (accessed: 2.02.2024).

Welcome to al-Nabi Samwil - (נבי סמואל) صموئيل النبي [no date], https://www.palestine-remembered.com/GeoPoints/al_Nabi_Samwil_1074/index.html (accessed: 2.02.2024).

Yazbak M., 2009, *Holy shrines (maqamat) in modern Palestine/Israel and the politics of memory* [in:] *Holy Places in the Israeli-Palestinian Conflict*, eds. M.J. Breger, L. Hammer, and Y. Reiter, London.

Historia narodzin tradycji i konfliktów wokół sanktuarium Nabi Samuel (Izrael/Palestyna)

Streszczenie

Niemal zapomniany, maleńki bizantyjski klasztor (z IV w.) pw. proroka Samuela stał się w okresie wypraw krzyżowych jednym z najważniejszych miejsc na pielgrzymkowej mapie Ziemi Świętej. Sanktuarium, ważne początkowo wyłącznie dla chrześcijan, z czasem stało się celem pielgrzymek żydów, a później także muzułmanów. Każda z tych wspólnot religijnych pozostawiła niezatarte piętno na tradycjach i zwyczajach tego sanktuarium. W niektórych okresach udawało się czcić pamięć proroka Samuela w miarę zgodnie, ale przeważnie sanktuarium było źródłem konfliktów, a nawet krwawych bitew. W 1967 r. obszar wokół Nabi Samuel został włączony do Terytoriów Okupowanych przez Izrael. Ze względu na bogatą tradycję związaną z kultem proroka Starego Testamentu, ale także historyczno-polityczne znaczenie Nabi Samuel (utożsamianego ze starożytnym Mizpah) izraelskie władze próbowały uczynić to miejsce pomnikiem historii Izraela, a jednocześnie atrakcją turystyczną. Od tego czasu działania władz wywoływały ciągłe protesty i niepokoje. Jak ostatnio ujawniono, motywacje administracji izraelskiej miały charakter nie tylko religijny, historyczny i polityczny, ale także biznesowy, choć fakt ten jest ze wstydem ukrywany za wzniosłymi hasłami.

Słowa kluczowe: Nebi Samwil, Mons Gaudii, Mount Joy, sanktuaria w Izraelu, Grób proroka Samuela

UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES
NR 1(30)/2024 ISSN 2543-8379
ARTYKUŁY DOI: 10.15584/johass.2024.1.4

Bogusław Wójcik[1]

Teoria „wychowania" TW – analiza założeń

Streszczenie

W 1984 r. wykładowcy z Zakładu Teorii Pracy Operacyjnej Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych opublikowali cztery opracowania dotyczące szkolenia, wychowania, organizacji pracy i kontroli tajnych współpracowników. W publikacjach tych, przeznaczonych dla funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, wychowanie zostało zdefiniowane jako „świadoma, celowa i systematyczna działalność pracownika operacyjnego, która kształtuje (zaszczepia) oraz utrwala określone pozytywne postawy i cechy osobnicze [TW] niezbędne – w danej sytuacji polityczno-operacyjnej – do skutecznej współpracy z SB". W prezentowanym tekście omawiam założenia tej koncepcji.

Słowa kluczowe: szkolenie, wychowanie, organizacja pracy i kontrola tajnych współpracowników; działania operacyjne SB.

Wstęp

Formą odreagowania szoku wywołanego przez zetknięcie się z wytworami i dziedzictwem „kultury" socjalistycznej z okresu PRL mogą być próby opisu i zdiagnozowania podobnych zjawisk. W świecie, w którym panująca ideologia marksistowsko-leninowska zakładała programową dewaluację fundamentalnych dla cywilizacji zachodniej pojęć, wartości i norm, praktyczne zastosowanie znajdowała zasada *anything goes* (Feyerabend 1975). Ten swoisty anarchizm wykraczający poza sferę problemów z metodologią naukową obejmował wszystko, co zwykło się wcześniej określać mianem kultury. W takiej rzeczywistości rolą

[1] Dr Bogusław Wójcik, Oddziałowe Biuro Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, Katedra Pedagogiki Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie, ul. Słowackiego 18, 35-060 Rzeszów, e-mail: boguslaw.wojcik@ipn.gov.pl, nr ORCiD: 0000-0001-8886-9787.

edukacji stawało się zniewolenie umysłów (Wójcik 2017a: 301–331). Funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa (SB) łamiących fundamentalne prawa człowieka mobilizowano do tego typu działań także za pomocą resortowego kodeksu etycznego (Wójcik 2017b: 551–578), a celem zinstrumentalizowanej nauki stawało się nie poszukiwanie prawdy, lecz wspieranie przyjętych *a priori* twierdzeń (Wójcik 2021: 171–193). Zaskoczenia nie powinna wywoływać więc także powstała wówczas koncepcja „wychowania" tajnych współpracowników (TW) SB, aczkolwiek klasyczna wykładnia terminu „wychowanie" brzmi w tym przypadku wyjątkowo kuriozalnie. Według autorów jednego z ówczesnych resortowych „podręczników" była to: „świadoma, celowa i systematyczna działalność pracownika operacyjnego, która kształtuje (zaszczepia) oraz utrwala określone pozytywne postawy i cechy osobnicze niezbędne – w danej sytuacji polityczno-operacyjnej – do skutecznej współpracy z SB" (AIPN Rz, 00219/29, Wychowanie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 6).

Kontekst szeroki „wychowania" TW

Oficjalnie w Polsce Ludowej odwoływano się do teorii głoszącej, że naczelną wartością wychowania socjalistycznego jest człowiek, jego szczęście i rozwój, a realizacja tego ideału miała polegać na „głębokim zespoleniu człowieka z naczelnymi wartościami aksjologii marksistowskiej, a zarazem na pełnym zaangażowaniu w sprawę realizacji ustroju społecznego stanowiącego podstawowy warunek urzeczywistnienia tych wartości w skali masowej" (Muszyński 1974: 248). Człowiek – istota materialna – przedstawiany był zgodnie z oficjalną ideologią jako wytwór sił przyrody oraz byt kształtowany przez warunki społeczne w ramach procesów historycznych. Szczęście człowieka miało realizować się „tu i teraz" i wyznaczone było przez „całokształt ekonomiczno-społecznych warunków życia ludzkiego, umożliwiających maksymalne zaspokojenie jego materialnych i duchowych potrzeb oraz optymalny rozwój jego osobowości" (Muszyński 1974: 247).

Tego rodzaju koncepcja wychowania, niezależnie od różnych ornamentalnych form jej prezentacji, pozostawała daleka od koncepcji pedagogicznych, w których podkreślano role wychowawcze rodziny, rówieśników, środowiska, jak i szerszych czynników społecznych oraz instytucjonalnych. *Podstawy wychowania socjalistycznego* obejmowały początkowo „teorię i praktykę wychowania nowych ludzi" (Suchodolski 1967). „Nowy człowiek" stał się w ten sposób jednym z mitów socjali-

stycznych, do którego wciąż nawiązywano w swoistym socjalistycznym dyskursie wychowawczym. Po roku 1956 ideę nowego człowieczeństwa zaczęła wypierać doktryna „patriotyzmu socjalistycznego", która „miała służyć zarysowaniu pola współpracy rządzących i rządzonych – dla dobra narodu", wprowadzona do programów szkolnych w połowie lat 60. (Kosiński 2006: 53). W latach 70. nowy socjalistyczny człowiek był poddawany edukacyjnym eksperymentom jako mieszkaniec gierkowskiej „drugiej Polski". Również i w tej dekadzie reformowany system edukacyjny podporządkowany potrzebom państwa miał zapewnić przede wszystkim wykwalifikowaną siłę roboczą, wpływać na zmianę struktury społecznej oraz wpajać uczniom przywiązanie do ludzi, instytucji i zasad wyobrażających nowy ustrój oraz kształtować ich na budowniczych tego ustroju (Ślusarczyk 2010: 68). Koncepcja edukacji/wychowania socjalistycznego w Polsce Ludowej w latach 80. nie tylko nie przestawała być autorytarna, ale wprost zakładała stosowanie różnie definiowanych form przymusu, a także przemocy intelektualnej, psychicznej, a nawet fizycznej. W tym modelu „wychowania" czymś oczywistym stawało się wykorzystanie przez „wychowawców" opartego na władzy i strachu autorytetu irracjonalnego, związanego z „bezwzględną przewagę wychowawcy nad podopiecznym", a także niezezwalającego na „krytykę, własne zdanie ani indywidualność" (Przybyło-Szlachta 2013: 225).

Za jeden z przejawów wspomnianych zaburzeń w zakresie wychowania młodego pokolenia można uznać praktykę wykorzystywania w charakterze osobowych źródeł informacji (OZI) osób nieletnich, które nie ukończyły 18 lat, i młodocianych, poniżej 21 roku życia. W polskiej powojennej rzeczywistości różnego typu kategorie OZI stanowiły swoistą gwarancję jakości funkcjonowania resortu bezpieczeństwa. Od samego początku podstawowym problemem było jednak ich szkolenie oraz efektywne wykorzystanie. Z czasem zarówno zbierane doświadczenia, jak i prace koncepcyjne doprowadziły do stworzenia wzorca postępowania z osobami zdolnymi do takiej formy współpracy z organami bezpieczeństwa. Po 1956 r. funkcjonariusze bezpieczeństwa niewątpliwie zmienili praktykę w tym zakresie, dostosowując metody swoich działań do zmieniających się ram prawnych i standardów cywilizacyjnych, których oficjalnym orędownikiem była PZPR. W tych nowych okolicznościach wpajano im m.in., by natychmiast „przecinali" działalność nielegalnych związków i organizacji młodzieżowych. Tylko w wyjątkowych przypadkach decydowano się też wówczas na podejmowanie gier operacyjnych z udziałem nieletnich. Aparat bezpieczeństwa po październiku '56 nadal ocierał się jednak o groteskowość, tropiąc i tracąc energię na wykrywanie działań i sprawców, których siła oddziaływania miała bar-

dzo lokalny zasięg, a przekaz najczęściej sprowadzał się do powielania zasłyszanych haseł i poglądów (Wójcik 2016). Nie zrezygnowano też całkowicie ze współpracy z osobami nieletnimi, na przykład w czwartym kwartale 1968 r. w sieci SB do rozpracowana środowisk młodzieżowych na terenie Rzeszowa wykorzystywano tajnych współpracowników mieszczących się w tej kategorii wiekowej o pseudonimach: „Marek", „Gustek", „Gustaw", „Marianek", „Komandor", w Przemyślu TW ps. „Skrętkowski", w Krośnie TW ps. „Andrzej", w Tarnobrzegu TW ps. „Danka" (AIPN Rz, 04/502, Stan i ruch tajnych współpracowników jednostek Służby Bezpieczeństwa, 4 I 1969 r., 15). Na skalę inwigilacji środowiska młodzieżowego w latach 80. oraz kontaktów funkcjonariuszy SB z przedstawicielami młodzieży wskazują m.in. „uzyskane wyniki pracy operacyjnej i wnioski" zamieszczone w Meldunku operacyjnym SB RUSW w Rzeszowie z 9 maja 1985 r. kończącym SOR [sprawę operacyjnego rozpracowania] krypt. „Kładka". Sprawa ta została założona 8 września 1983 r. w związku z przypadkami kolportażu nielegalnych ulotek w okresie od lipca do września 1983 r. na terenie Rzeszowa, m.in. na słupach oświetleniowych kładki na rzece Wisłok. Podjęte przez funkcjonariuszy SB działania operacyjne nie doprowadziły do wykrycia sprawców, niemniej prowadzący sprawę ppor. Zdzisław Krząstek informował m.in., że w sprawie „przepracowano" 99 osób, głównie wywodzących się ze środowiska młodzieżowego, pozyskano 10 TW z kręgu osób, które podejrzane były o rozrzucanie ulotek i wykonywanie napisów, ogółem w sprawie wykorzystano 15 TW i 4 KO [kontakty operacyjne], poddano porównaniu wzory pism 1200 uczniów Zespołu Szkół Mechanicznych w Rzeszowie z pismem, którym wykonane były ulotki, oraz zorganizowano 28 zasadzek w miejscach najbardziej zagrożonych na kolportaż ulotek" (AIPN Rz, 044/135, Meldunek operacyjny, 9 V 1985 r., 126).

Funkcjonariusze SB w roli „wychowawców"

W systemie władzy utrwalanym w Polsce od zakończenia II wojny światowej funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa, a następnie SB, mieli do spełnienia istotną rolę. Z jednej strony określano ich jako strażników społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, z drugiej zaś strony zwracano uwagę, że oddziałują i na jednostki, i grupy w ten sposób, żeby „zapobiegać ich wrogim działaniom, a tym, którzy zaczęli zbaczać z właściwej drogi, dawać szansę powrotu do uczciwego i wartościowego życia" (AIPN Rz, 00232/37/1, Zarys teorii wychowania. Dla potrzeb

funkcjonariuszy SB, 1983, 5). W realizacji tych funkcji „wychowawczych" posiłkowali się różnorodnymi pomocami, m.in. cytowanym podręcznikiem Zofii Krzysztoszek *Zarys teorii wychowania. Dla potrzeb funkcjonariuszy SB*. W opracowaniu tym pojawia się etymologiczna wykładnia terminu „pedagogika", obowiązująca w okresie PRL także poza uczelniami resortowymi. Jak zauważała wspomniana autorka, „termin «pedagogika» powstał dla określenia czynności praktycznych. Wywodzi się on z greckiego wyrazu paidagogos, który znaczy dosłownie «prowadzić chłopca» (*pais* – chłopiec, *ogo* – prowadzę). (…) W późniejszych okresach rozwoju społeczno-historycznego termin «pedagogika» zaczął być stosowany dla określenia zarówno praktycznych działań wychowawczych, jak i refleksji nad tym działaniem" (AIPN Rz, 00232/37/1, Zarys teorii wychowania. Dla potrzeb funkcjonariuszy SB, 1983, 9). Interpretacja znaczenia terminu „pedagogika" w podobnym kluczu etymologicznym okazuje się wyjątkowo zbieżna z praktyką operacyjną SB, zgodnie z którą każdy TW posiadał swojego oficera prowadzącego. Współcześnie wskazuje się jednak, że zgodnie z sokratejskim wzorcem nauczyciela grecki termin *paidagogós* oznacza kogoś, kto wskazuje drogę do domu. W tym duchu wychowawca staje się bowiem kimś, kto musi „zrezygnować z «pozycji przewodniej» i stać się «towarzyszem drogi»: kimś, kogo darzy się zaufaniem i kto podąża razem z dzieckiem niczym druh drogą, której żaden z nich jeszcze nie zna" (Weber 2012: 23).

Jeszcze inna specyfika preferowanej z perspektywy potrzeb SB koncepcji wychowania wiąże się z tym, że była ona postrzegana jako dział pedagogiki „zajmujący się kształtowaniem postaw ludzi" (AIPN Rz, 00232/37/1, Zarys teorii wychowania. Dla potrzeb funkcjonariuszy SB, 1983, 20). W przyjmowanej w niej antropologii marksistowskiej człowieka pojmowano natomiast jako „żywą, zorganizowaną, psychofizyczną jedność, kształtującą się w toku aktywnych stosunków, w jakie wchodzi ze światem przyrody i rzeczywistością społeczno-historyczną" (AIPN Rz, 00232/37/1, Zarys teorii wychowania. Dla potrzeb funkcjonariuszy SB, 1983, 38). Behawioralnie zinterpretowana psychika ludzka stanowiła w tym ujęciu „złożoną, uporządkowaną organizację, w której formują się pewne mechanizmy odgrywające rolę wiodącą. Innymi słowy powstaje centralny system, który integruje całość ludzkich czynności regulacyjnych – system ten nazwać można osobowością" (Reykowski 1974: 198). Zdradzając pewną wiedzę z zakresu nauk kognitywnych, Z. Krzysztoszek zauważała: „taki centralny system regulacyjny jest jak gdyby urządzeniem służącym do odbierania i przetwarzania informacji, do sterowania stanami i reakcjami emocjonalnymi oraz do programowa-

nia i wykonywania czynności" (AIPN Rz, 00232/37/1, Zarys teorii wychowania. Dla potrzeb funkcjonariuszy SB, 1983, 46). Postawę charakteryzowała ona natomiast jako złożone zjawisko psychiczne, zawsze zwrócone ku określonemu przedmiotowi, postawę wobec czegoś. Jak stwierdzała, „postawa przejawiająca się wobec konkretnych zjawisk świata zewnętrznego wiąże to, co obiektywne, z tym, co subiektywne, wiąże funkcjonalne układy osobowościowe ze światem zewnętrznym" (AIPN Rz, 00232/37/1, Zarys teorii wychowania. Dla potrzeb funkcjonariuszy SB, 1983, 54).

Teoretyczne zasady organizacji pracy operacyjnej SB w wersji dynamicznej przewidywały jej formalizację, której gwarancją pozostawały różnego typu instrukcje i zarządzenia. Od 1 lutego 1970 r. było to Zarządzenie nr 006/70 ministra spraw wewnętrznych zawierające instrukcję w sprawie pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych. Zgodnie ze wspomnianą instrukcją zadaniem SB pozostawało „systematyczne rozpoznawanie wrogo działających osób, grup i ośrodków oraz wykrywanie sprawców przestępstw antypaństwowych" (AIPN Rz, 00253/19 t. 1, Praca operacyjna Służby Bezpieczeństwa, 1976, 8). Zarazem zakładano jednak, że wprowadzone w tej instrukcji zasady pracy operacyjnej nie powinny ograniczać inwencji i twórczych rozwiązań pracowników resortu. Uznawano tym samym, że metody pracy oraz stosowane rozwiązania powinny być ciągle udoskonalane i weryfikowane. Takie podejście stwarzało możliwość „wykazania się" funkcjonariuszom obdarzonym odpowiednimi zdolnościami i większą finezją działania.

Jednym z obszarów dających pole do popisu w tym zakresie było prowadzenie tajnych współpracowników. Były to osoby, które celowo pozyskiwano do współpracy i które miały umożliwiać SB realizację jej zadań. Tajnych współpracowników wykorzystywano przede wszystkim w sprawach operacyjnych, a także do obserwacji określonych osób lub grup nieobjętych obserwacją. Ta kategoria OZI przedstawiona była też jako „podstawowy oręż działalności Służby Bezpieczeństwa" (AIPN Rz, 00253/19 t. 1, Praca operacyjna Służby Bezpieczeństwa, 1976, 36). Wśród czynników, które miały charakteryzować tajnego współpracownika, a także określać jego miejsce w systemie działania SB, wymieniano: zasady doboru; metody pozyskiwania, zakres posiadanych możliwości działania; formy i treść zadań oraz sposoby i warunki ich realizacji; organizację procesu współpracy (łączność, miejsce i przebieg spotkań, sposoby opracowania i przyjmowania relacji, zasady dokumentowania pracy); zasady opracowania i wykorzystania informacji; wymogi formalno-ewidencyjne. Zgodnie z zaleceniami Zarządzenie nr 006/70 na

tajnych współpracowników typowano osoby „rekrutujące się z wrogich lub przestępczych grup i środowisk bądź spośród osób z nimi powiązanych" (AIPN Rz, 00253/19 t. 1, Praca operacyjna Służby Bezpieczeństwa, 41). Jedynie w wyjątkowych przypadkach rejestrowano jako tajnych współpracowników obywateli reprezentujących „pozytywne postawy".

Leon Korepta wśród uwarunkowań mających wpływ na pracę z tajnym współpracownikiem w pierwszej kolejności wymieniał: szkolenie, wychowanie i rozwijanie pozytywnych cech osobowości tajnego współpracownika. Podkreślał zarazem, że w pracy z tajnymi współpracownikami pojawiało się wiele problemów, których rozwiązanie miało wpływ na efekty tej pracy. Zagadnienia te ujmował w następującym porządku: szkolenie, wychowanie i rozwijanie pozytywnych cech osobowości tajnego współpracownika; kształtowanie prawidłowego stosunku między tajnym współpracownikiem a pracownikiem operacyjnym i Służbą Bezpieczeństwa; umiejętne, planowe kierowanie pracą tajnego współpracownika; doskonalenie merytorycznej treści opracowywanych informacji; przestrzeganie zasad konspiracji i stała troska o bezpieczeństwo tajnego współpracownika; metodyka przydzielania zadań; wykorzystanie możliwości tajnego współpracownika; zasady łączności z tajnym współpracownikiem; dokumentowanie współpracy; zasady wykorzystywania informacji uzyskiwanych od tajnego współpracownika; zawieszenie i rozwiązanie współpracy z tajnym współpracownikiem. Wskazanie wśród tych problemów w pierwszej kolejności szkolenia, wychowania i rozwijania pozytywnych cech osobowości tajnego współpracownika można uznać za podkreślenie znaczenia tych zagadnień dla efektywności współpracy z tą kategorią OZI.

Kontekst wąski „wychowania" TW

W latach 80. podejmowano w MSW wysiłki mające udoskonalić metodologię współpracy z TW. Potwierdzeniem tej praktyki są wydane w 1984 r. cztery skorelowane ze sobą opracowania dotyczące szkolenia, wychowania, organizacji i kontroli tajnych współpracowników. Ich publikacja została poprzedzona kilkuletnimi pracami badawczymi prowadzonymi w Zakładzie Teorii Pracy Operacyjnej Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, w ramach których wykorzystano do celów resortowych wiedzę z zakresu m.in.: psychologii, teorii organizacji i kierowania, erystyki, kryminalistyki (AIPN Rz, 00219/27, Szkolenie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 5). Najwięcej wątków „wychowawczych" pojawia się w opracowaniach na temat szko-

lenia i wychowania TW. Można ich się dopatrzyć również w pozostałych częściach tej serii.

Organizacja pracy TW przedstawiana była jako „kręgosłup" całej współpracy. Wskazywano bowiem, że „w niej są zawarte i z nią związane pozostałe funkcje planowania, pobudzania, szkolenia, wychowania i kontroli pracy TW" (AIPN Rz, 00219/32, Organizacja pracy tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 80). Formalnie organizacja pracy TW obejmowała okres od wyrażenia zgody na współpracę do jej rozwiązania. Praca z TW w całości była aranżowana przez funkcjonariuszy SB i podporządkowana celom tej formacji. Rozpoczynając taką współpracę, każdy taki funkcjonariusz opracowywał plan kierunkowego wykorzystania tajnego współpracownika. Wiązało się to z określeniem celu współpracy oraz ustaleniem kierunków działania TW wynikających z jego możliwości operacyjnych oraz „sytuacji operacyjno-politycznej", w jakiej się znajdował. Przygotowywane były również ogólne założenia taktyki działania TW. Następnie na podstawie tych dokumentów oraz analizy aktualnej sytuacji operacyjnej określane były zadania do bieżącej realizacji przez TW.

W tej perspektywie organizacyjnej każdy TW z założenia był kimś, kogo dobro własne podporządkowane było dobru klasy rządzącej oraz instytucji stojącej na straży aktualnego systemu politycznego. Z zasady oznaczało to wykorzystanie tajnych współpracowników do realizacji celów innych niż te, które mogły być uznane za priorytetowe z ich punktu widzenia. Podobnie kontrola tajnych współpracowników przedstawiana była jako funkcja wychowawcza i motywująca. Wykorzystując różne metody kontroli, funkcjonariusze SB mieli poznawać cechy psychofizyczne swoich współpracowników, fakty z ich życia osobistego, poglądy polityczne, wyznawane zasady moralne, plany życiowe, perspektywy awansu w pracy. Zdobyta w ten sposób wiedza miała też specyficzny cel: „znalezienie skutecznych czynników trwale wiążących tajnego współpracownika ze Służbą Bezpieczeństwa" (AIPN Rz, 00495/1739, Kontrola tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 6).

W jednym z przywołanych opracowań dotyczących szkolenia podkreślano, że wraz z wychowaniem stanowi ono „dwie organicznie ze sobą związane strony procesu pedagogicznego" (AIPN Rz, 00219/27, Szkolenie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 50). Wskazując na czynniki rozróżniające te działania z perspektywy rozważań dotyczących szkolenia TW, ich autorzy stwierdzali: „Głównym celem wychowania jest kształtowanie właściwego stosunku TW do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa, a także socjalistycznego patriotyzmu i internacjonalizmu, moralności socjalistycznej, poczucia odpowiedzial-

ności za wykonanie zadań, kultury zachowania, zdyscyplinowania, silnej woli czy wytrwałości fizycznej" (AIPN Rz, 00219/27, Szkolenie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 50). Wskazywano, że wychowanie jest procesem trudniejszym niż szkolenie i niełatwym do weryfikacji. Niemniej realizuje się także np. za sprawą szkolenia, które z perspektywy SB rozumiano jako „proces, w czasie którego dzięki pomocy pracownika operacyjnego, TW nabiera wiedzę specjalną, nawyki i umiejętności niezbędne do realizacji zadań operacyjnych" (AIPN Rz, 00219/27, Szkolenie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 11). Szkolenie stanowiło zatem rodzaj przystosowania tajnych współpracowników do współpracy, które rozpatrywano w trzech płaszczyznach: psychologicznej, obejmującej „utrwalenie pozyskania, usuwanie barier psychologicznych i pobudzanie zainteresowania pracą operacyjną"; socjologicznej, obejmującej m.in. „wprowadzenie TW w rejon przyszłych działań operacyjnych, poznawanie mechanizmu działań wrogich i przestępczych grup"; prakseologicznej, obejmującej „podnoszenie kwalifikacji zawodowych TW i właściwe organizowanie pracy z nim" (AIPN Rz, 00219/27, Szkolenie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 10). Ponadto w ramach szkoleń każdy TW powinien: nauczyć się nawiązywać kontakty oraz prowadzić rozmowy z osobami będącymi w zainteresowaniu SB; nabyć umiejętności zdobywania zaufania, sympatii i autorytetu w grupie, którą będzie rozpracowywał; poznać różne formy konspiracji i samokontroli; zostać poinstruowanym na temat sposobów nawiązywania łączności z pracownikiem operacyjnym; wzmocnić swoją psychikę, tak by był zdolny przezwyciężać strach frustrację i stresy.

Szkolenia miały przede wszystkim na celu wyrobienie praktycznych umiejętności, które *de facto* czyniły z tajnych współpracowników sprawne „narzędzia" w rękach SB – z jednej strony świadome „kunsztu" związanego z wykonywanymi zadaniami, z drugiej jednak strony bezwolne i poddane moderacji funkcjonariuszy SB. Osiągnięciu takiego stanu służyć miały odpowiednie metody szkolenia tajnych współpracowników, które podzielono na podające (konwencjonalne), problemowe, praktyczne i eksponujące. Wśród metod podających proponowano stosować: opis, opowiadanie, rozmowę informacyjną (wykład) oraz rozmowę pouczającą (pogadankę). Wszystkie one sprowadzały się do ustnego przekazania pewnego zasobu informacji, różniąc się stopniem zaangażowania samego TW, jak i pobudzeniem jego emocji.

Gdy w przypadku opisu chodziło o przekazanie jak największej liczby szczegółowych danych, celem opowiadania było pobudzenie wyobraźni TW poprzez przedstawienie jakiejś dramatycznej sytuacji, np.

szpiegowskiej, która mogła stanowić rodzaj pozytywnego bodźca zachęcającego do współpracy. Różnica pomiędzy rozmową informacyjną a pouczającą sprowadzała się natomiast zasadniczo do większego udziału TW w drugiej z tych metod szkolenia, która miała stopniowo przekształcać się w dialog funkcjonariusza operacyjnego z TW. Do metod problemowych zaliczono: dyskusję, metodę sytuacyjną oraz metodę inscenizacji. Celem dyskusji była pogłębiona analiza wybranego zagadnienia dokonana np. z pomocą samodzielnej lektury wskazanej publikacji. Miała ona na celu „wszechstronne przebadanie zjawiska", „ćwiczenie poprawności myślenia i precyzyjności w wyrażaniu" (AIPN Rz, 00219/27, Szkolenie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 35). W metodzie sytuacyjnej chodziło o przeanalizowanie wspólnie z TW sytuacji operacyjnej zaczerpniętej z praktyki operacyjnej, natomiast metoda inscenizacji polegała na ćwiczeniu roli, jaką TW będzie musiał odegrać w realnych warunkach. Kolejne dwie kategorie z zaproponowanej systematyki to metody szkolenia praktycznego (np. ćwiczenia) i eksponującego (np. pokazy). Ćwiczenia polegały na systematycznym powtarzaniu określonych czynności w celu osiągnięcia odpowiedniej sprawności w ich wykonywaniu (np. tajnego fotografowania lub obserwacji osób w środkach transportu). Pokaz jako metoda szkolenia sprowadzał się natomiast do uczenia TW np. umiejętności rozpoznawania fałszywych dokumentów dzięki prezentacji przykładów takich dokumentów. W teoretycznych dywagacjach przewidywano nawet zastosowanie hipnozy, która miała „programować" tajnych współpracowników w taki sposób, by przekazywali informacje o wykonanych zadaniach wyłącznie swoim oficerom prowadzącym lub byli w stanie przekazać większą liczbę danych uzyskanych w ramach realizowanych zadań.

Wyidealizowane założenia dotyczące szkolenia tajnych współpracowników, ze względu na indywidualne predyspozycje funkcjonariuszy SB oraz możliwości samych TW, realizowane były tylko częściowo. Nie oznacza to jednak, że po jednej i drugiej stronie nie pojawiały się „talenty" wykazujące się w tych działaniach kreatywnością i zaangażowaniem. Podobnie jak w przypadku przywołanych wcześniej działań określanych jako organizacja pracy i kontrola TW, również w przypadku szkolenia TW celem samym w sobie nie były ani osoby, które znalazły się w roli tajnych współpracowników, ani ich rozwój. Jeżeli pojawiały się jakieś formy doskonalenia ich umiejętności, były one związane z wykonywaniem powierzanych im zadań. Oznaczało to w rzeczywistości uprzedmiotowienie oraz instrumentalizację takich osób.

Cytowana już definicja „wychowania" zaadaptowana do realiów pracy MSW pojawia się w opracowaniu *Wychowanie tajnego współpra-*

cownika Służby Bezpieczeństwa, po przedstawieniu koncepcji wychowania w ujęciu B. Suchodolskiego i Heliodora Muszyńskiego. Pierwszy z autorów zwracał uwagę, że „Rzeczą najważniejszą w wychowaniu współczesnym jest kształtować ludzi tak, aby umieli oni żyć w warunkach współczesnej cywilizacji, aby potrafili podołać zadaniom, które ona im stawia, aby korzystali z możliwości kulturalnego rozwoju, które im dostarcza, aby wiedzieli, ku czemu i jak dążyć, z jakich źródeł czerpać radość życia" (Suchodolski 1959: 16). Drugi zaś z nich podkreślał, że wychowanie to „szczególny rodzaj działalności, który polega na zamierzonym wywoływaniu określonych zmian w osobowości człowieka" (Muszyński 1971: 35). Działania wychowawcze zaadaptowane na potrzeby funkcjonariuszy SB zostały w tym kontekście sprofilowane bardzo wąsko i ograniczone do ukierunkowanych zabiegów, które „kształtują/zaszczepiają" w wychowanku, w tym przypadku występującym w roli TW, postawy i cechy osobnicze uznane za pozytywne i niezbędne „w danej sytuacji polityczno-operacyjnej – do skutecznej współpracy z SB" (AIPN Rz, 00219/29, Wychowanie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 6). W tak skonstruowanej definicji wychowania wzięte w nawias zostały też szersze aspekty związane z całokształtem osobowości wychowanka oraz kontekstami społecznymi, w których jest on osadzony. Za podstawowy cel TW uznano natomiast dążenie do sytuacji, w której działa on w swojej roli chętnie, z upodobaniem, uczciwie i sumiennie, zachowując przy tym lojalność wobec swojego oficera prowadzącego i w ogóle wobec SB. W całym omawianym opracowaniu jego autorzy próbują przekonywać również, że wychowanie TW jest ważnym czynnikiem decydującym o efektywności w procesie kierowania pracą TW oraz że „wychowanie spełni taką rolę, jeżeli będzie przebiegało na podstawie właściwie określonych i realizowanych (stosownych do potrzeb) zadań i metod wychowania" (AIPN Rz, 00219/38, Nadzór przełożonych w zakresie pozyskiwania tajnych współpracowników i kierowania ich pracą, 1986, 50).

Warunkiem, który w prezentowanym ujęciu miał umożliwić przeprowadzenie tak rozumianego procesu wychowawczego, było zaspokojenie potrzeb TW – zarówno materialnych, jak i społecznych, intelektualnych i duchowych – w taki sposób, aby „praca dawała mu określone korzyści, satysfakcję i sprawiała zadowolenie" (AIPN Rz, 00219/29, Wychowanie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 7). Ważnym elementem takiego rozumienia wychowania było więc wychowanie społeczno-polityczne i ideologiczne, które pozostawało w rzeczywistości formą indoktrynacji. Rolą pracowników SB było w tym względzie omawianie bieżących wydarzeń społeczno-politycznych na arenie krajowej i międzyna-

rodowej, komentowanie decyzji partii i rządu, rozwiewanie potencjalnych wątpliwości swoich wychowanków. Tego typu działania miały uzmysłowić każdemu wychowankowi „głęboki polityczny sens jego współpracy z organami bezpieczeństwa oraz otrzymywanych zadań w walce z wrogami narodu polskiego, rozwijać poczucie współodpowiedzialności TW za stan bezpieczeństwa, uczynić z niego świadomego swej roli, aktywnego patriotę" (AIPN Rz, 00219/29, Wychowanie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 16). W opracowaniu przywoływano także zasadę, że w przypadkach, w których na decyzję o podjęciu współpracy wpływ miały poczucie zagrożenia lub pragnienie uzyskania korzyści osobistych, „działania wychowawcze nie mają żadnego znaczenia motywacyjnego" (AIPN Rz, 00219/29, Wychowanie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 19). Można ją też zastosować jako wewnętrzną regułę weryfikacji motywów mających wpływ na podjęcie, a następnie kontynuowanie współpracy w roli TW.

W szczegółowych zaleceniach dla funkcjonariuszy SB wskazywano, że występowanie w roli wychowawców wymaga „dużego taktu, wiedzy ogólnej, a nawet umiejętności pedagogicznych, zwłaszcza jednak umiejętności stosowania w praktyce podstawowych zasad działalności wychowawczej" (AIPN Rz, 00219/29, Wychowanie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 20). Do zasad tych zaliczano: zasadę indywidualizacji, zasadę ciągłości i systematyczności, zasadę autorytetu pracownika operacyjnego oraz zasadę odpowiedzialności, opieki i szacunku. Zasady te wskazywały na potrzebę uwzględniania w procesie wychowania TW jego cech indywidualnych, dobierania stosownych środków wychowania i motywowania, uwzględniania okoliczności determinujących specyfikę współpracy, a także nieustanną troskę o kształtowanie TW przy zachowaniu wysokich standardów kultury osobistej pracownika SB i jego pozytywnego nastawienia do TW. Behawioralne podejście do wychowania sprawiało, że szczególną uwagę przywiązywano do opracowania i wdrożenia właściwych metod wychowania TW. Przez metody te rozumiano: „świadomie wybrane sposoby działania i odpowiednie zachowanie się pracownika operacyjnego, zmierzające do pozytywnego oddziaływania na psychikę TW w celu realizacji określonych celów wychowawczych" (AIPN Rz, 00219/29, Wychowanie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 25). Wśród metod wychowania wyróżniano: metody wpływu osobistego (perswazja; sugestia; działanie przykładem osobistym pracownika operacyjnego; wyrażanie aprobaty i dezaprobaty TW; wdrażanie do samowychowania TW); metody wpływu sytuacyjnego (nagradzanie TW; karanie TW; udzielanie pochwały i podziękowanie za dobrą współpracę; realizacja potrzeb TW

w zakresie samorealizacji, ważności i dumy ze współpracy z SB oraz współudziału w decydowaniu o niej; metoda instruowania).

Wszystkie wskazane metody wychowawcze zostały następnie omówione zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym. W części teoretycznej wskazywano, na czym dana metoda polega, czasami odwoływano się również do innych specjalistycznych opracowań. Następnie podawano praktyczne porady dla funkcjonariuszy SB. W odniesieniu do karania zauważano, że metodę tę można stosować, lecz „nie w takim stopniu i w taki sposób, jak w sytuacji przełożony–podwładny w instytucjach i szkołach" (AIPN Rz, 00219/29, Wychowanie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 47). Radzono, że można zagrozić TW, że „nie tylko nie zostaną zaspokojone jego potrzeby zgodnie z obietnicą, ale także może utracić to, co już dzięki SB zyskał" (AIPN Rz, 00219/29, Wychowanie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, 1984, 47). Mogło być to pozbawienie nagrody lub innych korzyści materialnych, pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, jeżeli odstąpiono warunkowo od jakiegoś dochodzenia, ale także skarcenie, upomnienie czy wyrażenie niezadowolenia.

Zakończenie

Prezentacja wymienionych metod wychowawczych uświadamia, jak wielką wagę przywiązywano do wykorzystania TW jako źródeł informacji i osób przydatnych w prowadzeniu gier operacyjnych. Spora wiedza psychologiczna i socjologiczna, zasady dotyczące zarządzania zasobami ludzkimi czy umiejętności retoryczne zostały wykorzystane w prostych instrukcjach dla funkcjonariuszy SB. Ich opracowanie wymagało zarówno wiedzy teoretycznej, jak i znajomości realiów pracy operacyjnej. Analiza tych zasad wskazuje również na wielkie oczekiwania wobec wspomnianych funkcjonariuszy. Gdyby założyć, że byli oni w stanie zrozumieć, a następnie wdrożyć w praktyce przywołane zasady, okazaliby się niezmiernie skutecznymi narzędziami rządzących w kontrolowaniu społeczeństwa. Zasady te były więc skuteczne o tyle, o ile były stosowane przez odpowiednio kompetentnych funkcjonariuszy. Nawet jednak i w przypadkach, gdy nie były w pełni realizowane, ich ogólna znajomość dawała funkcjonariuszom SB zdecydowaną przewagę nad większością osób, które wciągali do współpracy.

W standardach wychowania „skrojonych" na potrzeby SB próżno doszukiwać się odniesień do klasycznych wykładni takich pojęć, jak „godność osoby" czy „wolności i prawa obywatelskie". W zdefiniowanym na modłę socjalistyczną procesie wychowawczym nie było również prze-

strzeni na powstanie dojrzałej relacji pomiędzy „wychowawcami" i wychowankami. Zamiast niej proponowano natomiast wiele form uprzedmiotowienia i ubezwłasnowolnienia wychowanków, które z wychowania czyniły karykaturę przyjmującą postać tresury. Edukacja, która w myśl klasycznych standardów miała polegać na „rozwijaniu samodzielnego myślenia pod kierunkiem nauczyciela" (Russell 1995: 68), stawała się w efekcie przejawem największego zła – *adikein*. W jednym z możliwych tłumaczeń ten Sokratejski termin oznacza bowiem „wyrządzać krzywdę" (Legutko 2013: 246). W kategorii szczególnej krzywdy można ująć też ostatecznie przywołane koncepcję i praktykę „wychowania" TW stosowane wobec osób małoletnich i młodocianych.

Literatura

Archiwalia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie (AIPN Rz)

AIPN Rz, 00219/27, Tomasz Barański, Kazimierz Kalita, Szkolenie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1984.

AIPN Rz, 00219/29, Tomasz Barański, Kazimierz Kalita, Wychowanie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1984.

AIPN Rz, 00219/32, Tomasz Barański, Kazimierz Kalita, Organizacja pracy tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1984.

AIPN Rz, 00219/38, Kazimierz Kalita, Nadzór przełożonych w zakresie pozyskiwania tajnych współpracowników i kierowania ich pracą, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1986.

AIPN Rz, 00232/37/1, Zofia Krzysztoszek, Zarys teorii wychowania. Dla potrzeb funkcjonariuszy SB, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1983.

AIPN Rz, 00253/19 t. 1, Leon Korepta, Eugeniusz Matula, Praca operacyjna Służby Bezpieczeństwa (wybrane zagadnienia), Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1976.

AIPN Rz, 00495/1739, Tomasz Barański, Kazimierz Kalita, Kontrola Tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1984.

AIPN Rz, 04/502, Stan i ruch tajnych współpracowników jednostek Służby Bezpieczeństwa wg zagadnień pionu III za IV kwartał 1968 r., Rzeszów, 4 I 1969 r.

AIPN Rz, 044/135, Meldunek operacyjny, Rzeszów 9 V 1985 r.

Opracowania

Feyerabend P., 1975, *Against method: Outline of an Anarchistic Theory of Knowledge*, London.

Kosiński K., 2006, *Refleksje na temat roli szkoły w systemie PRL* [w:] *Socjalizm w życiu powszednim. Dyktatura a społeczeństwo w NRD i PRL*, red. S. Kott, M. Kula, T. Lindenberger, Warszawa.

Legutko R., 2013, *Sokrates*, Poznań.
Muszyński H., 1971, *Wstęp do metodologii pedagogiki*, Warszawa.
Muszyński H., 1974, *Treść i metody wychowania* [w:] *Pedagogika*, red. M. Godlewski, S. Krawcewicz, T. Wujek, Warszawa.
Przybyło-Szlachta J., 2013, *Przemoc jako element procesu wychowania* [w:] *Przemoc jako przedmiot rozważań i badań*, red. W. Sajdek, J.T. Mróz, Lublin.
Reykowski J., 1974, *Psychologia a pedagogika* [w:] *Pedagogika*, red. M. Godlewski, S. Krawcewicz, T. Wujek, Warszawa.
Russell B., 1995, *Mądrość Zachodu*, tłum. W. Jacórzyński, M. Wichrowski, oprac. T. Hołówka, Warszawa.
Sowa J., 2007, *Przemoc w aspekcie aksjologicznym* [w:] *Przemoc. Konteksty społeczno-kulturowe*, t. 1: *Społeczne i psychologiczne aspekty zjawiska*, red. B. Szluz, Rzeszów.
Suchodolski B., 1959, *Wychowanie dla przyszłości*, Warszawa.
Suchodolski B., 1967, *Podstawy wychowania socjalistycznego*, Warszawa.
Ślusarczyk M., 2010, *Spory o edukację wczoraj i dziś*, Kraków.
Weber B., 2012, *Początki są zawsze trudne? O dzieciństwie, polityce i filozofii*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna", T. 1, nr 1.
Wójcik B., 2016, *Młodzież antysystemowa w Polsce południowo-wschodniej w latach 1957–1989. Wybór dokumentów*, Rzeszów.
Wójcik B., 2017a, *Edukacyjny spór o człowieka w Polsce lat siedemdziesiątych XX w.* [w:] *PRL na pochylni (1975–1980)*, red. M. Bukała, D. Iwaneczko, Rzeszów.
Wójcik B., 2017b, *W trosce o moralność służb – standardy etyczne MSW i ich realizacja przez funkcjonariuszy SB i MO ze szczególnym uwzględnieniem pionu śledczego* [w:] *Piony śledcze aparatu bezpieczeństwa publicznego (1944-1990)*, red. M. Dźwigał, P. Skubisz, Warszawa–Szczecin.
Wójcik B., 2021, *Religioznawstwo wpisane w działalność Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej (1969–1989)* [w:] *Ile z nauki, ile z ideologii? Religioznawstwo w PRL*, red. Ł. Marek, R. Łętocha, Kraków.

The theory of "education" of secret collaborator [TW] – analysis of assumptions

Abstract

In 1984, lecturers at Zakład Teorii Pracy Operacyjnej Departamentu Szkolenia I Doskonalenia Zawodowego [the Department of Operational Work Theory of the Department of Training and Professional Development] of Ministerstwo Spraw Wewnętrznych [the Ministry of Internal Affairs] of the Polish People's Republic published four studies concerning the training, education, work organization and control of secret collaborators, the so-called TW. According to these publications, dedicated to Security Service officers, education was "the conscious, purposeful and systematic activity of an operational employee, which shapes (instills) and consolidates certain positive attitudes and personal characteristics of secret collaborators necessary – in a given political and operational situation – for effective partnership with the Security Service." In the presented text the assumptions of this concept are analysed.

Key words: Training, education, work organization and control of secret collaborators; operational activities of the Security Service

UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES
NR 1(30)/2024 ISSN 2543-8379
ARTYKUŁY DOI: 10.15584/johass.2024.1.5

Mateusz Kubicki[1]

Przedsiębiorstwo „Centrala Rybna" w latach 1945–1989. Przyczynek do badań

Streszczenie

Odzyskanie przez Polskę po zakończeniu II wojny światowej swobodnego dostępu do Morza Bałtyckiego dawało możliwości eksploatacji łowisk na tym akwenie. W tym celu od 1945 r. komunistyczne władze dynamicznie rozwijały rybołówstwo, przetwórstwo oraz dystrybucję ryb i przetworów rybnych. Jednym z elementów tego systemu były struktury wielozadaniowego, monopolistycznego przedsiębiorstwa „Centrala Rybna" omówione na łamach niniejszego artykułu w formie przyczynku do badań. Tekst składa się z dwóch części. W pierwszej traktuje o historii powołania i zmianach strukturalnych „Centrali". Obok prezentacji struktury scharakteryzowano zakres terytorialny działalności przedsiębiorstwa, co uwidoczniło się zwłaszcza po reformie terytorialnej z 1975 r. Omówiono też inwestycje, których głównym celem było rozszerzenie działalności podmiotu lub wymiana zdekompletowanego majątku trwałego. Pierwszą część zamyka opis procesu prywatyzacji przedsiębiorstwa. Druga partia tekstu podejmuje zagadnienia związane z rzeczywistą efektywnością. Ukazuje wielkość produkcji na tle całości dostaw rynkowych, wpływ „Centrali" na wzrost spożycia ryb i organizmów morskich, asortyment poszczególnych wyrobów ze szczególnym uwzględnieniem najbardziej zaawansowanej technologicznie produkcji konserw rybnych.

Słowa kluczowe: gospodarka rybna PRL, rybołówstwo bałtyckie, „Centrala Rybna", dystrybucja ryb

Wprowadzenie

Rozwijana po 1945 r. polska gospodarka rybna składała się z podmiotów, które tworzyły integralną całość. Pierwszym jej elementem były przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich i usług rybackich (dalej:

[1] Dr Mateusz Kubicki, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Gdańsku, al. Grunwaldzka 216, 80-266 Gdańsk, e-mail: mateusz.kubicki@ipn.gov.pl, nr ORCiD: 0000-0003-3505-0473.

PPDiUR)[2]. Ich głównym zadaniem była eksploatacja łowisk znajdujących się poza akwenem Morza Bałtyckiego oraz przetwarzanie części z pozyskanego w ten sposób surowca. Drugim filarem branży były przedsiębiorstwa połowów i usług rybackich (dalej: PPiUR), które w liczbie pięciu rozmieszczono w portach polskiego wybrzeża[3]. Ich głównym zadaniem była eksploatacja łowisk bałtyckich i przetwarzanie części ze złowionych tam ryb. W branży połowowo-przetwórczej działały też spółdzielnie zrzeszone w Krajowym Związku Spółdzielni Rybackich, jednak osiągane przez nie wyniki były zawsze o wiele słabsze od tych uzyskiwanych przez państwowe kombinaty (Grzenia, Gustowska, Jasińska 1991: tab. 48)[4]. Połowy na Morzu Bałtyckim wykonywały też jednostki należące do rybaków indywidualnych, jednak wyłączność na skupowanie pozyskanego przez nich surowca miały przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielnie[5]. Podmiotami prowadzącymi działalność przetwórczą surowca złowionego przez przedsiębiorstwa dalekomorskie i te operujące na Morzu Bałtyckim były zakłady rybne (dalej: ZR)[6] oraz struktury przedsiębiorstwa „Centrala Rybna" (dalej: CR) (Grzenia, Gustowska, Jasińska 1991: tab. 107).

W ramach szeroko rozumianej gospodarki PRL struktury „Centrali Rybnej" miały kilka głównych zdań. Pierwszym z nich był skup ryb morskich od przedsiębiorstw państwowych. W przypadku ryb słodko-

[2] Do 1958 r. powołano łącznie trzy takie podmioty. Były to: PPDiUR „Dalmor" w Gdyni, „Gryf" w Szczecinie i „Odra" w Świnoujściu.

[3] Do 1959 r. powołano łącznie sześć tego typu przedsiębiorstw. Od 1961 r. na polskim wybrzeżu Morza Bałtyckiego funkcjonowało ich pięć: PPiUR „Koga" w Helu, „Szkuner" we Władysławowie, „Korab" w Ustce, „Kuter" w Darłowie i „Barka" w Kołobrzegu. W 1961 r. rozpoczęto proces likwidacji PPiUR „Arka" w Gdyni.

[4] Gospodarkę rybną PRL po 1945 r. tworzyła zmienna liczba spółdzielni rybackich. Według stanu z 1989 r. w tej gałęzi funkcjonowało 12 podmiotów. Obok połowów część z nich prowadziła również działalność przetwórczą.

[5] Rybacy indywidualni w gospodarce rybnej PRL zostali mocno zmarginalizowani. Ze względu na nieprzychylne podejście władz do własności prywatnej nie mogli nabywać nowych jednostek połowowych. Mieli jednak możliwość nabywania kutrów uznanych prze PPiUR-y i spółdzielnie za wysłużone lub zdekompletowane. Obowiązek ścisłej kooperacji z kombinatami i spółdzielniami służył do pełnej kontroli przepływu uzyskanego surowca.

[6] Według stanu na 1989 r. gospodarkę rybną tworzyły cztery zakłady rybne: Gdynia, Gdańsk, Giżycko i Chojnice. Prowadziły one wysoce zaawansowaną działalność produkcyjną, a dystrybucja ich wyrobów odbywała się w niezwykle ograniczony sposób poprzez nieliczne sklepy firmowe. Większość wytworzonych wyrobów dystrybuowano przy wykorzystaniu sieci „Centrali Rybnej" lub innych państwowych placówek handlowych (np. Centrali Rolniczych Spółdzielni, Miejskiego Handlu Detalicznego czy Związku Spółdzielni Spożywczych).

wodnych struktury CR nabywały je od PGR-ów, spółdzielni, Polskiego Związku Wędkarskiego i producentów indywidualnych (APS 497/75 Perspektywiczny plan… 1958: 19). Drugim natomiast była dystrybucja ryb świeżych, mrożonych, wędzonych oraz wyrobów gotowych (konserwy, marynaty, wyroby garmażeryjne itp.) wyprodukowanych przez inne podmioty tworzące gospodarkę rybną. Proces ten nazywano „kierunkowaniem masy rybnej" (APS 497/74 Studium rozwoju przemysłu… 1959: 7). Kolejnym celem struktur CR, jak to określano w ówczesnej dokumentacji, była „produkcja pomocnicza" (APS 497/75 Perspektywiczny plan… 1958: 4)[7]. Polegała ona na wprowadzaniu na rynek wyrobów (głównie ryb wędzonych, marynat, garmażu, konserw i produktów ubocznych) (APS 497/228 Część opisowa do 5-letniego… 1959–1960: 2–4). Do realizacji tych celów stworzono spójną strukturę o charakterze produkcyjno-spedycyjno-handlowym. Celem niniejszego artykułu jest prezentacja struktur i charakteru działalności niezwykle rozbudowanego, posiadającego monopol na ściśle kontrolowanym rynku przedsiębiorstwa, jakim była „Centrala Rybna"[8].

Historia i zmiany strukturalne w „Centrali Rybnej"

Historia „Centrali Rybnej" zaczyna się wkrótce po zakończeniu II wojny światowej. Wówczas Polska odzyskała szeroki dostęp do Morza Bałtyckiego, co nie pozostało bez wpływu na rozwój rybołówstwa. Jego stopniowa reaktywacja pozwoliła na oferowanie złowionych ryb szerokim rzeszom konsumentów. Na drodze do skutecznej realizacji tego celu stanął jednak brak odpowiedniej infrastruktury (istniejąca ucierpiała w wyniku działań wojennych) oraz sieci dystrybucji ryb i przetworów rybnych. Efektem tego był spadek cen ryb na wybrzeżu, gdzie występowała nadprodukcja, i jednocześnie ich niedobór wewnątrz kraju (Misztal 1978: 123–124). Aby temu przeciwdziałać, w czerwcu 1945 r. powołano Centralę Obrotu i Przetwórstwa Rybnego wraz z oddziałami, którą należy uznawać za prekursorkę późniejszych struktur „Centrali Rybnej". Przedsiębiorstwo to istniało tylko przez kilka miesięcy i następnie zostało zlikwidowane (APS 497/456 Organizacja gospodarki rybnej…

[7] Zgodnie z nomenklaturą przyjętą w Zjednoczeniu Gospodarki Rybnej (dalej: ZGR) „przetwórstwo pomocnicze" zawierało w sobie elementy przetwórstwa właściwego (produkcja konserw, ryb wędzonych, marynat, mączek rybnych i tranów). To ostatnie było wykonywane jednak wyłącznie w ZR, PPiUR i PPDiUR, stąd dla CR użyto przymiotnika „pomocnicze", co miało stanowić jego wyróżnienie.

[8] Dotychczas temat poza wąskimi branżowymi opracowaniami o charakterze przyczynkarskim nie doczekał się pełnego opracowania.

1980: 2). W jego miejsce 15 października 1946 r. powołano spółkę „Centrala Rybna Sp. z o.o.", która przejęła istniejące oddziały COiPR. Nowe filie natomiast zaczęto tworzyć wyłącznie w większych miastach, w których wcześniej nie istniały. Zgodnie z przyjętą wówczas praktyką była to inicjatywa publiczno-prywatna (Bykowski, Ganowiak, Krępa 1986: 1; Strąk 1996: 132, 137; Tucholska 2022: 194–199; Misztal 1978: 210)[9]. Obok organizacji skupu, transportu i zbytu ryb struktury CR otrzymały też inne zadanie. Polegało ono na obsłudze nowo powstałych spółdzielni rybackich, które borykały się z brakiem możliwości zbycia złowionych ryb (Borowski, Bykowski, Dutkiewicz 1989: 15, 19)[10].

Podstawą zmiany formuły własności przedsiębiorstwa było zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z 30 czerwca 1948 r. Spowodowało ono znacjonalizowanie i przekształcenie podmiotu w „Centralę Rybną – Centralę Spółdzielczo-Państwową". Cały czas rozwijano jej struktury. Według stanu na 1949 r. działały główne oddziały w: Bydgoszczy, Katowicach, Gdyni, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu. Przedsiębiorstwo dysponowało 72 punktami skupu i odbioru ryb[11], 30 punktami hurtowego zaopatrzenia, 302 punktami detalicznej sprzedaży ryb, 11 barami-probierniami oraz 10 smażalniami ryb (APS 497/82 Studium rozwoju obrotu… 1959: 68–69)[12]. Znacznie rozwinięto też posiadany tabor kolejowy (około 300 wagonów) i samochodowy. W tym samym roku wskutek odgórnej decyzji władz majątek CR zasiliło 100 samochodów

[9] Podobna sytuacja dotyczyła założonych w Gdyni przedsiębiorstw „Dalmoru" (połowy dalekomorskie) i „Arki" (połowy bałtyckie). Pierwsze z nich powołano 25 III 1946 r., drugie natomiast 25 VI 1946 r. Według Witolda Grzegorza Strąka utworzenie „Dalmoru" nastąpiło 29 I 1946 r., a „Arki" 25 VII 1946 r. Na początku podmioty te były inicjatywami prywatno-spółdzielczymi. Później zostały znacjonalizowane.

[10] Ze względu na brak przedsiębiorstw o wyłącznie państwowym kapitale skierowanie struktur CR do obsługi rybaków indywidualnych, spółek i spółdzielni było naturalnym posunięciem mającym poprawić kontrolę przepływu surowca i dystrybucji ryb. Taką tendencję potwierdzają ówczesne statystyki rybołówstwa.

[11] Powołanie i rozbudowę struktur CR motywowano następująco: „Ogólna ilość punktów skupu i odbioru ryby wynosiła w 1949 r. – 72 punkty o jednorazowej zdolności magazynowania 1900 ton ryby. Połączenie w ten sposób wszystkich czynności handlowych (odbiór, za- i wyładunek ryby, odgławianie i patroszenie na lądzie, ekspedycja i fracht, przepakowywanie ryb z kantiesów) w jednej jednostce organizacyjnej stwarzało warunki do sprawnego kierowania ryby na cele zaopatrzenia rynku, przemysłu, rezerw i eksportu, mimo że zaplecze techniczne w portach rybackich było nader prymitywne (niski potencjał mrożenia i składowania, brak hal manipulacyjnych, prymitywne urządzenia wyładunkowe i do transportu wewnętrznego)".

[12] Ciekawą rolę przypisano barom-probierniom i smażalniom ryb: „Zadaniem sieci żywienia zbiorowego było popularyzowanie i propaganda spożycia ryb w kraju".

ciężarowych marki „Steyr" oraz 10 samochodów chłodni (APS 497/82 Studium rozwoju obrotu… 1959: 70)[13].

Głównym zadaniem, jakie otrzymały struktury CR, było skierowanie nieprzetworzonych ryb wyładowywanych w polskich portach do handlu detalicznego (APS 497/74 Studium rozwoju przemysłu… 1959: 7). Wraz z upływem czasu stopniowo je jednak rozszerzano o: „organizowanie zaopatrzenia w surowiec rybny dla przetwórstwa rybnego, spółdzielczego i prywatnego; organizowanie długookresowych rezerw ryb na potrzeby obrotu i przetwórstwa oraz koordynację i kierowanie działalności przedsiębiorstw w dziedzinie importu i eksportu" (APS 497/74 Studium rozwoju przemysłu… 1959: 12). Ostatni z obszarów został później przekazany w gestię Biura Handlu Zagranicznego „Rybex". Obok struktur terenowych „Centrali" podlegały częściowo również Zakłady Rybne w Chorzowie oraz w Gnieźnie[14], Gorzowie Wielkopolskim, Krakowie, Przemyślu i Wrocławiu (APS 497/74 Studium rozwoju przemysłu… 1959: 129–130)[15]. Ich produkcja koncentrowała się głównie na wytwarzaniu ryb wędzonych i marynat (APS 497/74 Studium rozwoju przemysłu… 1959: 20)[16]. Docelowo miały one zostać wchłonięte przez struktury „Centrali" lub zlikwidowane jako przestarzałe i nieekonomiczne (APS 497/74 Studium rozwoju przemysłu… 1959: 81). Na czele przedsiębiorstwa CR stał dyrektor, którego w podejmowaniu decyzji wspierała Rada Handlowa (jako organ wyłącznie doradczy). Składała się ona z przedstawicieli przedsiębiorstw przetwórstwa rybnego i rybołówstwa morskiego.

Z punktu widzenia funkcjonowania „Centrali", zwłaszcza w pierwszych latach jej istnienia, bardzo istotny był postulat wykorzystania w jak najlepszy sposób jej możliwości produkcyjnych. Stąd postawiono na uruchomienie niemal przy każdej hurtowni wydziałów odpowiedzialnych za „produkcję pomocniczą", głównie wyrobów krótkotrwałych – ryb wędzonych, solonych, smażonych, marynat i garmażu. Podjęto też próby zagospodarowania ryb słodkowodnych[17]. W efekcie oferta „Cen-

[13] Poczynione nakłady były nadal zbyt małe względem potrzeb przedsiębiorstwa.

[14] Zakłady Rybne w Gnieźnie w 1959 r. przekazano w ręce Zjednoczenia Zakłady Rybne.

[15] O słabym stanie technicznym i niedoinwestowaniu mówią wprost zachowane dokumenty. W ZR we Wrocławiu brakowało sieci wodno-kanalizacyjnej. W Gnieźnie nie było ani kanalizacji, ani odpowiedniego umaszynowienia. Do 1965 r. miało nastąpić wygaszenie zakładów w Gorzowie Wlkp., Przemyślu i Chorzowie. Tutaj również brakowało maszyn, a same pomieszczenia wymagały generalnego remontu.

[16] Łączne zdolności produkcyjne obu asortymentów w 1959 r. zostały określone na 11 100 t ryb wędzonych i 4300 t marynat.

[17] Dotyczyło to zwłaszcza regionów, gdzie wprowadzono ich intensywną hodowlę.

trali" została wkrótce rozszerzona o asortyment wytwarzany z tych gatunków (APS 497/82 Studium rozwoju obrotu… 1959: 70)[18]. Od 1949 r. rozpoczęto stopniowe modyfikacje w strukturze przedsiębiorstwa, których głównym zadaniem było podniesienie możliwości produkcyjnych. Stąd w 1950 r. doszło do zmiany nazwy na „Centrala Rybna Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione" i organu prowadzącego, jakim stało się Ministerstwo Handlu Wewnętrznego. W ten sposób próbowano niwelować dysproporcje między niezwykle szybko rozwijającym się rybołówstwem, głównie połowami, a pozostałymi gałęziami branży rybnej (APS 497/82 Studium rozwoju obrotu… 1959: 71; APS 497/439 Organizacja gospodarki rybnej… 1980: 4)[19].

W latach 1951–1955 doszło do kilku zmian w nazewnictwie przedsiębiorstwa. Modyfikowano również strukturę wewnętrzną. Przykład to powołany w 1951 r. Centralny Zarząd Rybołówstwa Morskiego, któremu powierzono sprawy związane ze zbytem surowca[20]. Wówczas funkcjonowały więc niejako dwa odrębne przedsiębiorstwa (CR i CZRM), których kompetencje w części się pokrywały. Zmieniał się również organ prowadzący, którym ostatecznie w 1955 r. zostało Ministerstwo Żeglugi (APS 497/82 Studium rozwoju obrotu… 1959: 71–73).

Zwiększający się wolumen połowów miał wpływ na spadek wydolności systemu dystrybucji ryb i przetworów rybnych. W efekcie najpierw przy CR Gdynia w 1957 r. powołano Centralny Ośrodek Dyspozycji Zbytu (APS 497/210 Organizacja jednostek podległych… 1957: 1–11; APS 497/538 Statuty i struktury… 1960: 60)[21], który od 1958 r. był samodzielną jednostką ściśle kooperującą ze strukturami „Centrali"[22]. Rok później po raz kolejny doszło do zmiany jej nazwy na „Zjednoczenie Centrala Rybna", co było pokłosiem wydarzeń z października 1956 r. Od 1 kwietnia 1960 r. po likwidacji Zjednoczenia i zmianie nazwy na Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe „Centrala Rybna" w ujęciu

[18] Początkowo chodziło o zaopatrzenie w ryby świeże, głównie karpia. Później zaczęto wytwarzać inne produkty z ryb słodkowodnych.

[19] Chodziło o flotę, która była wówczas bardzo dynamicznie rozwijana. Za tym trendem nie nadążały zakłady przetwórcze i dystrybucja surowca. Jak pokazała praktyka, stworzenie dwóch centralnych przedsiębiorstw, których zakres działalności częściowo się pokrywał, przyczyniło się do pogłębienia chaosu w zarządzaniu branżą w ujęciu całościowym.

[20] CZRM miał prowadzić zaopatrzenie handlu, przetwórstwa i gromadzić rezerwy. W tym celu z branży rybnej wydzielono część z obiektów chłodniczych. Formalnie stanowił on część struktury ówczesnego Ministerstwa Żeglugi.

[21] Od końca lat 50. XX w. eksperci wskazywali na potrzebę szybkiej likwidacji CODZ. Organizacja ta była uznawana za element hamujący rozwój gospodarki rybnej w Polsce. Prace w tej sprawie rozpoczęto po 1960 r.

[22] Wykorzystanie majątku „Centrali" odbywało się na zasadzie umów dzierżawy.

całościowym podlegała Zjednoczeniu Gospodarki Rybnej (dalej: ZGR) (APS 497/538 Statuty i struktury… 1960: 68)[23]. Wówczas każdy z oddziałów terenowych miał dyrektora naczelnego, który podlegał bezpośrednio ZGR-owi. Zmiany dotyczyły też zakładów rybnych należących do struktury „Centrali". W celu poprawienia efektywności część z nich została wchłonięta. Przykład to sprawa z 1957 r., kiedy to ZR w Przemyślu zostały przejęte przez CR Rzeszów (APS 497/210 Organizacja jednostek podległych… 1957: 11).

Koniec lat 50. XX w. pokazał jednoznacznie, że dotychczasowe inwestycje w „Centrali Rybnej" były całkowicie niewystarczające lub rozkład włożonych środków był nierównomierny. W tej ostatniej materii szczególny nacisk położono na rozwój przetwórstwa, pomijając pozostałe dziedziny działalności przedsiębiorstwa. Oznaczało to stworzenie pewnego rodzaju luki charakterystycznej dla większości podmiotów tworzących gospodarkę rybną PRL[24]. W tej sytuacji głównymi obszarami, które należało znacznie doinwestować, były transport, działalność hurtowa i handel detaliczny (APS 497/22 Plan perspektywiczny rozwoju… 1957: 9–10)[25]. Odpowiedzią na problemy był program rozwoju tych dziedzin wdrożony na początku lat 60. XX w. Zakładał on wzmocnienie floty transportowej „Centrali" poprzez zasilenie jej nowymi wagonami i samochodami chłodniczymi (APS 497/74 Studium rozwoju przemysłu… 1959: 57)[26]. W sprawach dystrybucji i handlu planowano rozbudowę sieci hurtowni regionalnych (APS 497/74 Studium rozwoju prze-

[23] W tym czasie na kilka miesięcy 1960 r. „Zjednoczenie Centrala Rybna" przekształcono w „Centralę Rybną – Centralę Handlową". W teorii miała ona sprawować nadzór nad siecią handlu hurtowego i detalicznego. Spotkało się to z dezaprobatą ZGR-u, który uważał, że jest to duplikowanie jego struktur.

[24] Sytuacja ta była szczególnie dotkliwa w okresach tzw. spiętrzeń sezonowych. Wówczas znacznie rozbudowana flota rybacka dostarczała zbyt dużo surowca. Nie nadążały za tym poszczególne wydziały produkcji lub przedsiębiorstwa produkcyjne, nieposiadające fizycznych możliwości wykonania powierzonych im zadań. Sytuację pogarszał brak odpowiednio rozbudowanego zaplecza chłodniczego w portach i w kraju. Podobnie mogło być w przypadku „Central Rybnych".

[25] W planie rozwoju rybołówstwa na lata 1956–1975 możemy przeczytać: „Dalszy rozwój przemysłu rybnego uwarunkowany jest intensywnym doinwestowaniem w dziedzinie transportu, hurtu i detalu. Już obecnie w planie 5-letnim zwrócono szczególną uwagę na wyrównania powstałych w poprzednich okresach zaniedbań, przeznaczając znaczne kwoty w planie inwestycyjnym na środki transportowe, magazyny, hurtownie i wyposażenie punktów detalicznych w urządzenia chłodnicze".

[26] Chodziło głównie o wagony chłodnie wykorzystywane do transportowania ryb z portów w głąb kraju, samochody chłodnie, samochody izotermiczne, wagony baseny do przewozu ryb świeżych oraz samochody do 3,5 t wykorzystywane w transporcie wewnętrznym.

mysłu… 1959: 55)[27] oraz sieci sklepów detalicznych (APS 497/22 Plan perspektywiczny rozwoju… 1957: 30)[28]. W założeniu pierwsze z obiektów miały zostać rozmieszczone we wszystkich miastach wojewódzkich, ze szczególnym naciskiem na miejsca, gdzie nie wytworzono dotychczas spójnej sieci dystrybucji ryb i przetworów rybnych. Tam też planowano lokalizować produkcję, co częściowo przyczyniło się do obniżenia jej jakości (APS 497/75 Perspektywiczny plan… 1958: 21–22)[29]. Mniejsze hurtownie miały natomiast powstać w miastach powiatowych. Łączyły one w sobie dwa rodzaje działalności: hurtową i detaliczną[30]. Podobnie miało być w przypadku sieci sklepów handlu detalicznego. Ich liczbę planowano znacząco zwiększyć (APS 497/74 Studium rozwoju przemysłu… 1959: 53–54)[31]. Całkowity koszt inwestycji został wówczas określony na 600 mln starych złotych (APS 497/22 Plan perspektywiczny rozwoju… 1958: 30–31).

Według stanu na 1960 r. w sieci CR starano się rozszerzyć asortyment produkcji oraz rozwinąć łańcuch chłodniczy. Sukcesem okazała się też powołana sieć smażalni ryb (APS 497/22 Plan perspektywiczny rozwoju… 1958: 35)[32]. Braki w chłodnictwie starano się uzupełnić poprzez budowę kontenerów chłodniczych -18 st. C., które instalowano przy poszczególnych „Centralach". Starano się wdrażać nowe rodzaje opakowań, w tym te produkowane z tworzyw sztucznych. W tej dziedzinie przodować miała CR Szczecin (APS 497/23 Plan rozwoju rybołówstwa… 1958: 37–38). Do 1965 r. w ramach sieci „Centrali Rybnej" uruchomiono obiekty, które miały duży wpływ na poprawienie działalności przedsiębiorstwa. Były to głównie hurtownie (CR Bydgoszcz, Chorzów

[27] Wyróżnia się dwa rodzaje hurtowni: centralne – o pojemności 200–300 t i regionalne – o pojemności do 150 t.

[28] Projekt zakładał następującą rolę małych hurtowni: „stanowić będą zaplecze dla punktów detalicznych, sklepów wielobranżowych, dla drobnych zakładów przetwórstwa pomocniczego (wyroby krótkotrwałe do natychmiastowego spożycia), zakładów gastronomicznych oraz zbiorowego żywienia", a także sklepów detalicznych: „wzorcowych wyposażonych we wszystkie potrzebne urządzenia pozwalające na zbywanie pełnego asortymentu ryb i przetworów rybnych".

[29] Tak znaczna decentralizacja produkcji powodowała, że wyroby często nie spełniały wymaganych norm jakości. Pewną regulacją w tej dziedzinie były instrukcje technologiczne, jednak końcowy efekt często zależał od jakości surowca i odpowiedniego przeszkolenia załogi poszczególnych „Central".

[30] W ich przypadku istniała możliwość zaopatrywania się przez klientów hurtowych i detalicznych. Do 1975 r. planowano uruchomienie 156 takich obiektów.

[31] Do 1975 r. planowano uruchomienie 144 sklepów detalicznych.

[32] W 1959 r. CR dysponowała 3 zakładami gastronomicznymi ze 150 miejscami konsumpcyjnymi. W 1965 r. było to 13 zakładów dysponujących 510 miejscami.

[później Bytom], Kraków, Lublin, Wrocław, Zielona Góra), magazyny na śledzia (CR Gdynia, Szczecin), magazyny na ryby żywe (CR Chorzów, Szczecin) oraz przetwórnie garmażeryjne, zlokalizowane w dwóch ostatnich miejscach i w CR Kielce (APS 497/23 Plan rozwoju rybołówstwa… 1958: 15–17). Wzrosła też liczba punktów handlu detalicznego. W 1965 r. struktury CR tworzyły łącznie 554 sklepy, w tym 10 samoobsługowych (APS 497/23 Plan rozwoju rybołówstwa… 1958: 53)[33].

Zmiany struktury gospodarki rybnej miały bezpośredni wpływ na funkcjonowanie i zakres działalności „Centrali Rybnej". Według stanu na 1964 r. spod jurysdykcji CR ostatecznie wyłączono należące do niej wcześniej zakłady rybne, pozostawiając wyłącznie obiekty tworzące hurtownie, podhurtownie wraz z siecią detaliczną. Sieć przedsiębiorstw handlu rybnego tworzyły wówczas „Centrale Rybne" w: Białymstoku, Bydgoszczy, Bytomiu (do lat 70. XX w. w Katowicach), Gdyni, Krakowie, Kielcach, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Rzeszowie, Słupsku (od 1977 r. w Koszalinie), Szczecinie, Warszawie, Wrocławiu i Zielonej Górze (APS 497/439 Organizacja gospodarki rybnej stan… 1964: 1–2). W latach 1968–1969 dokonano fuzji ZR Kraków[34] z CR w Krakowie, likwidując pierwsze z nich. Dzięki temu posunięciu krakowska „Centrala" uzyskała możliwości produkowania nowych asortymentów, głównie konserw (APS 497/589 Opinia ZGR dot… 1969: 6).

Koniec lat 60. XX w. naznaczony był silną potrzebą realizacji kolejnego wielkiego planu inwestycyjnego w branży rybnej. W tej materii chodziło o rzeczywiste zniwelowanie dysproporcji między połowami a produkcją i dystrybucją, co łączyło je nierozerwalnie z konsumpcją (Misztal 1978: 386). Jego beneficjentami miały być wszystkie przedsiębiorstwa znajdujące się pod egidą Zjednoczenia Gospodarki Rybnej, jednak podział środków już z założenia nie miał być identyczny dla każdego z podmiotów. W tym celu podzielono je na trzy grupy. Według stanu na listopad 1969 r. do pierwszej, określonej jako „przedsiębiorstwa preferowane do szybkiego rozwoju", włączono m.in. CR: Bydgoszcz, Bytom, Koszalin, Poznań i Warszawa; do drugiej, zdefiniowanej jako „przedsiębiorstwa o umiarkowanym tempie inwestowania", zaliczono CR: Gdynia, Kraków Łódź, Szczecin, Wrocław i Zielona Góra; do trzeciej, obejmującej „przedsiębiorstwa, w których nakłady inwestycyjne przeznaczone są tylko na odtworzenie majątku trwałego", nie zapisano żadnej z „Central". Na pytanie,

[33] W 1959 r. struktury handlu detalicznego w CR (razem było to Zjednoczenie CR oraz w o wiele mniejszym stopniu Morska Centrala Zaopatrzenia) tworzyło 461 sklepów.

[34] Zakłady Rybne w Krakowie w swoim profilu produkcji miały konserwy (z ryb morskich i słodkowodnych), ryby wędzone i marynaty. W 1968 r. łączna produkcja oscylowała na poziomie 2,5 tys. ton.

jak traktowano te z zakładów, które znalazły się poza listą, materiał źródłowy nie udziela jednoznacznej odpowiedzi (APS 497/441 Klasyfikacja przedsiębiorstw… 1969: 1–2). Takie podejście władz centralnych było związane z przyjętą pod koniec lat 60. XX w. polityką selektywnego rozwoju. Polegała ona na wspieraniu wyłącznie tych podmiotów, które zdaniem rządzących mogły mieć znaczący wpływ na rozwój kraju oraz na ewentualny wzrost eksportu (Koryś, Tymiński 2021: 164–165).

Początek lat 70. XX w. stworzył zupełnie nowe możliwości dla rozwoju przedsiębiorstwa i poprawy dostępności ryb i wytworzonych z nich wyrobów. Wówczas w całym kraju struktury „Centrali Rybnej" tworzyło 17 hurtowni wojewódzkich, 32 hurtownie rejonowe i 35 punktów hurtowo-detalicznych (APS 497/1577 Plany rozwoju sieci… 1972: 10). Sieć ta była stopniowo rozbudowywana, nie miało to jednak większego wpływu na dotychczasowy, zdecentralizowany model produkcji w „Centrali". Za utrzymaniem tego rozwiązania przemawiał fakt, że część z wyrobów nie mogła być transportowana. Dotyczyło to zwłaszcza wyrobów garmażeryjnych i ryb smażonych. W kwestii przesłanek związanych z lokalizacją zakładów przetwórczych chodziło głównie o to, aby znalazły się w takich miejscach, gdzie istniał łatwy dostęp do chłodni składowych (APS 497/593 Ogólna organizacja Central… 1963: 5). Podjęto próbę pewnej unifikacji struktury tych przedsiębiorstw[35]. Uruchomiono też nowe obiekty. Wśród najważniejszych można wskazać nową przetwórnię dla CR Wrocław (1971 r.) czy znajdującą się w końcowej fazie wyposażania garmażernię dla tego samego zakładu (APS 497/1785 Opracowanie studyjne pt… 1971: 110, 155).

Znaczna rozbudowa objąć miała sieć sklepów rybnych, które w oficjalnej dokumentacji nazywano „specjalistycznymi". Tylko w latach 1972–1975 planowano uruchomić 306 takich obiektów. Wówczas sieć handlu znajdująca się pod egidą „Centrali" składać się miała z 1616 sklepów (APS 497/1577 Plany rozwoju sieci… 1972: 2). Lata 70. XX w. przyniosły dynamiczny rozwój sieci restauracji, barów i smażalni ryb prowadzonych przez przedsiębiorstwo (APS 497/1719 Ośrodek naukowo-badawczy… 1975: 11–15)[36]. Tylko do 1975 r. udało się uruchomić

[35] Wszystkie podmioty tworzące CR na poziomie województw miały strukturę organizacyjną wysmukłą. Na czele stali dyrektorzy.

[36] Zgodnie z oficjalnym planami rozwoju CR wyróżniano następujące typy obiektów: 1. restauracje rybne – o bardzo wysokim standardzie usług, prowadzące produkcję gastronomiczną, serwujące oryginalnie podane dania z ryb i innych stworzeń morskich (kraby, krewetki, kalmary, raki itp.); do 1990 r. planowano uruchomienie 70 takich obiektów we wszystkich miastach wojewódzkich; 2. bary rybne – bistro – o wysokim standardzie usług, realizujące produkcję własną z możliwością serwowania alkoholu; miały ściśle kooperować z restauracjami lub działać samodzielnie; główna wytwórczość

10 nowych barów oraz sześć smażalni. Starano się, aby były to nowoczesne lokale o homogenicznym wystroju i odpowiednim wyposażeniu technicznym. To ostatnie miało być dostarczone przez NRD („Ascobloc") lub zakupione w RFN („Maschinenfabrik Kurt Neubauer"). Ich największym atutem miała być samoobsługa i możliwość obserwowania kucharzy przy pracy (APS 497/1585 Główne kierunki rozwoju gastronomii… 1975: 4 i n.)[37]. W dalszej perspektywie, do roku 1980, powstać miało kolejnych 30 tego typu obiektów (APS 497/1585 Główne kierunki rozwoju gastronomii… 1975: 10)[38].

Tabela 1. Struktura „Centrali Rybnej" z uwzględnieniem terytorium poszczególnych województw, które im podlegały od 1975 r.

Table 1. The structure of the "Centrala Rybna" including the territory of individual voivodeships that were subordinate to them after 1975

Oddział „Centrali"	**Podlegające województwa**	**Oddział „Centrali"**	**Podlegające województwa**
1	*2*	*3*	*4*
CR Białystok	białostockie, łomżyńskie	CR Opole	opolskie
CR Bydgoszcz	bydgoskie, toruńskie, włocławskie	CR Poznań	kaliskie, konińskie, leszczyńskie, poznańskie
CR Bytom	bielskie, częstochowskie, katowickie	CR Rzeszów	krośnieńskie, przemyskie, tarnobrzeskie, rzeszowskie
CR Gdynia	elbląskie, gdańskie	CR Słupsk (Koszalin)	koszalińskie, pilskie, słupskie
CR Kielce	kieleckie, radomskie	CR Szczecin	gorzowskie, szczecińskie

miała opierać się na półproduktach wytwarzanych w CR; do 1985 r. funkcjonować miało 50 tego typu obiektów; 3. sklepobary – zakłady prowadzące równolegle działalność handlową i żywienie zbiorowe; w teorii miały obracać wyłącznie produktami wysoko przetworzonymi bez ryb świeżych i mrożonych; w menu miały znaleźć się: 1–2 rodzaje zup rybnych, 2–3 rodzaje dań gorących oraz dodatki do dań głównych; planowano je rozmieścić w centrach handlowych miast powiatowych; 4. bary sezonowe – zlokalizowane głównie w miejscowościach z dużym ruchem turystycznym; miały serwować dania niewymagające dużych nakładów i wyspecjalizowanego personelu; ich liczbę uzależniano od natężenia ruchu turystycznego lub nawet warunków pogodowych; 5. inne formy gastronomii – smażalnie ryb i frytek; nie były to typowe zakłady prowadzone przez CR.

[37] Twórcy opracowania zaproponowali też wspólną nazwę dla sieci barów i sklepobarów. Wówczas stworzono nazwę „RYBAR" jako zbitkę wyrazów „ryba" (neon w kolorze niebieskim) i „bar" (neon w kolorze zielonym). Sklepobary miały łączyć w sobie działalność handlową i konsumpcyjną.

[38] Nie wiadomo, czy te plany udało się zrealizować.

1	*2*	*3*	*4*
CR Kraków	krakowskie, nowosądeckie, tarnowskie	CR Warszawa	ciechanowskie, ostrołęckie, płockie, siedleckie, warszawskie
CR Lublin	bialskopodlaskie, chełmskie, lubelskie, zamojskie	CR Wrocław	legnickie, wałbrzyskie, wrocławskie
CR Łódź	łódzkie, piotrkowskie, sieradzkie, skierniewickie	CR Zielona Góra	jeleniogórskie, zielonogórskie
CR Olsztyn	olsztyńskie, suwalskie		

Źródło: opracowanie własne na podstawie: APS 497/1579 Charakterystyka sieci… 1975: 13.

Momentem przełomowym w historii przedsiębiorstwa był rok 1975 i wprowadzona reforma terytorialna. W ZGR podjęto wówczas dyskusję o ewentualnej modyfikacji struktury „Centrali", jednak rozwiązanie to, jak szacowano, byłoby niezwykle kosztochłonne i czasochłonne. Wobec tych przesłanek zdecydowano wyłącznie o zmianie własności terytorialnych bez zwiększania liczby oddziałów przedsiębiorstwa. Modyfikacje w tej dziedzinie zaprezentowano w tabeli 1. Wprowadzona reforma terytorialna dla samych struktur „Centrali" miała przyczynić się do poprawienia dostępności ryb i przetworów rybnych. W większości przypadków wpłynęły na to zmniejszony zakres obsługiwanego terytorium, a w związku z tym mniejsza liczba ludności. Odwrotna sytuacja, gdzie oba wymienione powyżej wskaźniki wzrosły, dotyczyła CR w Bytomiu, Gdyni, Koszalinie, Olsztynie, Rzeszowie, Szczecinie i w bardzo niewielkim stopniu CR w Warszawie (APS 497/1579 Charakterystyka sieci… 1975: 29, 31, 35, 43, 51–52, 56; APS 497/1656 Charakterystyka sieci handlowej… 1975: 29, 31, 35, 41, 49–50, 54)[39].

[39] Dla CR w Bytomiu obsługiwany obszar wzrósł z 9,5 tys. km kw. do 16,6 tys. km kw., a ludność z 3910 tys. do 4927,9 tys. osób; dla CR w Gdyni obsługiwany obszar wzrósł z 11 tys. km kw. do 13,5 tys. km kw., a ludność z 1564 tys. do 1640,3 tys. osób; CR w Koszalinie obsługiwany obszar wzrósł z 18,1 tys. km kw. do 24,3 tys. km kw., a ludność z 837 tys. do 1195,4 tys. osób; CR w Olsztynie obsługiwany obszar wzrósł z 20,9 tys. km kw. do 22,8 tys. km kw., a ludność z 1013 tys. do 1067,1 tys. osób; CR w Rzeszowie obsługiwany obszar wzrósł z 18,6 tys. km kw. do 20,6 tys. km kw., a ludność z 1821 tys. do 1925,5 tys. osób; CR w Szczecinie obsługiwany obszar wzrósł z 12,8 tys. km kw. do 18,4 tys. km kw., a ludność z 955 tys. do 1270,1 tys.; CR w Warszawie obsługiwany obszar wzrósł z 29,95 tys. km kw. do 30 tys. km kw., przy spadku ludności z 3967 tys. do 3958,7 tys. osób.

Tabela 2. Wartość i stan zużycia środków trwałych majątku „Centrali Rybnej" w latach 1970–1989

Table 2. The value and state of consumption of fixed assets of the assets of "Centrala Rybna" in the years 1970–1989[40]

Rok	Wartość brutto		Umorzenia		Wartość netto	
	mln starych zł	proc.	mln starych zł	proc.	mln starych zł	proc.
1970	787,7	100,00	264,0	32,00	543,7	68,00
1975	1 189,2	100,00	371,6	31,30	817,6	68,70
1980	1 873,0	100,00	647,9	34,60	1 225,1	65,40
1985	7 872,5	100,00	2 856,6	36,30	5 015,9	63,70
1989	17 486	100,00	6 646	37,00	11 022	63,00

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Mickiewicz, Łukasiewicz, Wołoszyk 1972: 212; Maj, Dutkiewicz, Ganowiak 1978: 262; Bykowski, Ganowiak, Krępa 1986: 401; Borowski, Bykowski, Dutkiewicz 1990: 372; Grzenia, Gustowska, Jasińska 1991: tab. 152.

Lata 80. XX w. przyniosły pewne próby zmian funkcjonowania „Centrali Rybnej". Wskutek odgórnych działań ZGR-u planowano stopniowe ograniczanie zatrudnienia, co wynikało prawdopodobnie z dążenia do ograniczenia stale rosnących kosztów działalności przedsiębiorstwa (APS 497/458 Przegląd struktury organizacyjnej… 1981: 60 i n.). Starano się też odejść od decentralizacji produkcji części z wyrobów, głównie marynat i garmażu, w kierunku umiejscowienia jej w kilku ośrodkach oraz późniejszej dystrybucji[41]. Zaopatrywanie sieci hurtowo-handlowej miało odbywać się na zasadzie przewożenia wyrobu gotowego między poszczególnymi oddziałami „Centrali" (APS 497/1582 Program rozbudowy… 1978: 6). Planowano dalszy rozwój sieci detalicznej i gastronomicznej. Podobnie wyglądały sprawy rozbudowy potencjału chłodniczego, który w docelowej formie miał zapewnić dostarczenie konsumentom wyrobów jak najwyższej jakości (Sójka, Kasprzyk 1986: 169). Wykonanie tych postulatów sprowadzało się do remontów istniejących obiektów oraz budowy nowych[42]. Ostateczny termin oddania nowych inwestycji określono na 1985 r., jednak wskutek pogarszającej się sytuacji gospodarczej PRL-u część z nich została uruchomiona po tym terminie lub ich otwarcie nie nastąpiło nigdy (APS 497/1584 Program rozwoju sieci… 1980: całość).

[40] Dane sprzed 1970 r. w oficjalnych periodykach statystycznych MIR nie zachowały się.

[41] Odejście od produkcji zdecentralizowanej było następstwem znacznego postępu technologicznego w dziedzinie wytwórczości tych grup asortymentowych.

[42] Starania o pozyskanie nowych lokali na potrzeby CR podjęto już w 1979 r.

Zgodnie z oficjalnymi sprawozdaniami struktury „Centrali Rybnej" na tle pozostałych przedsiębiorstw państwowych były najbardziej zaniedbane w całej gospodarce rybnej. Dotyczyło to zwłaszcza sfer umaszynowienia i stanu technicznego obiektów. Na lata 1985–1990 zaplanowano inwestycje o charakterze odtworzeniowym oraz takie, które miały przyczynić się do wzmocnienia wydolności „Centrali". Ich podstawowym celem miało być podniesienie wskaźnika efektywnego wykorzystania potencjału produkcyjnego[43]. W wypadku odtworzeń chodziło o remonty generalne lub wyposażenie w nowe maszyny i urządzenia (Grzenia, Gustowska, Jasińska 1991: tab. 152)[44]. Inwestycje głównie dotyczyły remontów i powiększenia powierzchni magazynowo-składowych, zwiększenia liczby sklepów oraz zakładów gastronomicznych. W pierwszym z obszarów największe niedobory dotyczyły CR w Opolu i CR w Szczecinie, które wykorzystywały magazyny wybudowane w latach 20. i 30. XX w. (APS 1065/117 Stan i program odbudowy… 1984: 58–59).

Produkcja i zaopatrzenie rynku przez sieć „Centrali Rybnej"

Ważnym elementem działalności PPH „Centrala Rybna" była produkcja w poszczególnych zakładach. Jak już wskazano, traktowano ją jako swoiste „uzupełnienie" całości masy towarowej na rynku ryb i przetworów. Zachowane materiały statystyczne pozwalają na jej prezentację w latach 1970–1989 (tabela 3). W perspektywie badanego okresu widać jednoznacznie, że udział „Central" w całokształcie produkcji stopniowo się zmniejszał, w 1985 r. osiągnął zaledwie jedną trzecią wartości z roku 1970. Trend ten w dalszych latach stopniowo się pogłębiał. Wynikało to głównie ze stale obniżającego się łącznego wolumenu produkcji i jednoczesnego zwiększania się udziału przedsiębiorstw o wyższym stopniu specjalizacji produkcji (PPDiUR, PPiUR, ZR). Po 1989 r. znaczący wpływ na ograniczenie roli CR w gospodarce rybnej miały licznie powstające przedsiębiorstwa prywatne.

Jak już wzmiankowano, krótko po zakończeniu II wojny światowej struktury „Centrali Rybnej" obok sieci dystrybucji rozpoczęły organizować produkcję. Ze względu na skalę zniszczeń i rabunku mienia nie cechowała się ona jednak znacznym zaawansowaniem technicznym. Zmiany w tej materii przyniósł dopiero proces odbudowy zniszczonych zakładów oraz ich stopniowe uprzemysłowienie.

[43] W 1983 r. wynosił on średnio 75,4%. W 1989 r. miał osiągnąć 91%.

[44] W 1989 r. najgorzej sytuacja przedstawiała się w kategorii maszyny i urządzenia techniczne (57,2%) oraz środki transportowe (53,8%). W przypadku budowli i budynków stopień zużycia wynosił 29%.

Tabela 3. Produkcja wykonana w „Centrali Rybnej" na tle całości dostaw rynkowych w ujęciu pięcioletnim

Table 3. Production in "Centrala Rybna" against the background of total market supplies over a five-year period

Rok	Dostawy rynkowe łącznie [t]	Produkcja „Centrali Rybnej" [t]	Udział „Centrali Rybnej" [proc.]
1970	187 994	19 991	26,17
1975	223 701	49 120	22,25
1980	266 329	52 873	14,09
1985	243 443	35 583	9,52
1989	.	16 930	–

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Mickiewicz, Łukasiewicz, Wołoszyk 1972: 156; Maj, Dutkiewicz, Ganowiak 1978: 253; Bykowski, Ganowiak, Krępa 1986: 327; Borowski, Bykowski, Dutkiewicz 1990: 288; Grzenia, Gustowska, Jasińska 1991: tab. 108.

Według stanu na 1955 r. „Centrala" poza silnie rozwijanymi działami zajmującymi się marynowaniem, soleniem i wędzeniem ryb dostarczała na rynek bardzo niewiele produktów o wyższym stopniu przetworzenia. W tej materii nie pomogły nawet znaczne nakłady i realizowane inwestycje[45]. Potwierdzają to dane dotyczące wędzenia – tylko trzy zakłady rybne: w Gdyni, Gdańsku i Giżycku korzystały z tuneli wędzarniczych firmy „Kwaerner"[46]. W „Centrali" natomiast nie było ich wcale. Metoda produkcji opierała się na wykorzystaniu zwykłych pieców komorowych, w których wędzono wówczas głównie dorsze, śledzie, szproty i flądry (APS 497/82 Studium rozwoju przemysłu… 1959: 60). Przy produkcji marynat nie było możliwości wytwarzania ich z surowca filetowanego. W tej dziedzinie ograniczenia obejmowały sam półprodukt – śledź solony, którego filetowanie było niemożliwe (APS 497/82 Studium rozwoju przemysłu… 1959: 25–26). W „Centrali" nie wytwarzano też konserw, co wynikało z braku odpowiednich linii produkcyjnych. Podobnie kształtowała się sytuacja w odniesieniu do wytwórczości galaret i ryb smażonych. Tutaj największymi ograniczeniami były brak linii przemysłowych oraz technologii umożliwiającej produkcję wyrobów o odpowiedniej trwałości.

[45] Dominowały głównie ręczne metody czyszczenia, patroszenia, odgardlania i filetowania ryb.

[46] W pozostałych zakładach stosowano wyłącznie wędzenie w piecach komorowych. Wówczas nawlekanie ryb na druty również wykonywano ręcznie.

Tabela. 4. Spożycie ryb, przetworów rybnych i innych organizmów wodnych w skali roku na jednego mieszkańca w ujęciu pięcioletnim [kg]

Table 4. Annual consumption of fish, fish products and other aquatic organisms per capita over a five year period[47]

Rok	Ogółem	w tym:						
		Ryby świeże i mrożone	Ryby słodkowodne	Filety	Ryby solone	Ryby wędzone	Konserwy i prezerwy	Marynaty i garmaż
1950	2,1	0,3	0,3	–	1,0	0,3	0,1	0,1
1955	2,6	0,3	0,4	0,1	1,1	0,4	0,1	0,2
1960	4,2	0,5	0,4	0,1	2,1	0,5	0,4	0,2
1965	4,7	0,9	0,4	0,2	1,6	0,7	0,7	0,2
1970	5,8	1,3	0,5	0,5	1,2	0,9	0,8	0,6
1975	6,6	1,0	0,6	0,8	1,0	1,0	1,3	0,9
1980	7,4	1,9	0,6	0,8	0,8	0,9	1,4	1,0
1985	6,9	1,7	0,5	1,0	0,7	0,8	1,3	0,9

Źródło: Borowski, Bykowski, Dutkiewicz 1989: 37.

Władze centralne stale dążyły do poprawienia zaopatrzenia rynku w surowiec rybny, co miało rzeczywiste przełożenie na wzrost konsumpcji ryb przez społeczeństwo. Wyrazem tego było stopniowe rozszerzanie asortymentu, ściśle powiązane z rozwojem floty dalekomorskiej, która znacząco zwiększała zasięg połowów, oraz wzmocnieniem floty bałtyckiej, co pozwoliło na lepsze wykorzystanie zasobów na tym akwenie. W efekcie konsumenci uzyskali możliwość nabywania towarów dotychczas niedostępnym na polskim rynku ryb. W procesie tym partycypowała również „Centrala". Przykładowo od 1960 r. rozpoczęto tam produkcję prezerw rybnych czerniaka a'la łosoś i krajanki rybnej[48]. Dalsze rozszerzenie wachlarza produkowanych wyrobów przypadało na drugą połowę lat 60. i lata 70.

Według stanu na 1965 r. struktury CR produkowały z ryb wędzonych piklinga, dorsza bez głowy i śledzia. W przypadku marynat były to śledzie opiekane w occie oraz dorsz opiekany w occie. W kategorii wyrobów garmażeryjnych wskazać można śledzia smażonego, dorsza smażonego, ryby w galarecie i jeden rodzaj sałatki rybnej (APS 497/593

[47] Dane za lata 1945–1949 w oficjalnych periodykach statystycznych MIR nie zachowały się. Podobnie sytuacja dotyczy danych za 1989 r.

[48] W dziedzinie produkowania tych dwóch asortymentów struktury CR borykały się z dużymi problemami natury technologicznej i higienicznej.

Ogólna organizacja Central… 1963: 18). Jednoznacznie widać tutaj duże ograniczenie wytwarzanego asortymentu. Największe zmiany w tej materii przyniosła „dekada Edwarda Gierka". W kwestii wędzenia pewnym *novum* było wprowadzenie do produkcji filetów z morszczuka, które dostarczano na rynek pod wdzięczną nazwą „Polędwica Bosmańska". Jako przykłady nowych wyrobów z ryb morskich za modelowe należy uznać marynaty w sosach majonezowych, marynaty w opakowaniach jednostkowych przeznaczone do bezpośredniej konsumpcji (CR Kraków) oraz marynaty opiekane z błękitka, ostroboka i szprota bałtyckiego (APS 497/1629 Rozwój przetwórstwa rybnego… 1979–1980: 17, 19)[49]. Część z „Central" trudniła się też wytwarzaniem rolmopsów (CR Kielce) czy klopsików rybnych (CR Katowice). Analogiczne posunięcia dotyczyły ryb słodkowodnych. W tej materii modelowy wydaje się przykład CR Kraków, która od początku lat 70. XX w. rozpoczęła wytwarzać tego rodzaju konserwy, skupiając się głównie na przetwarzaniu karpia (APS 497/589 Opinia ZGR dot… 1969: 11).

Ze względu na profil produkcji przedsiębiorstwa można podzielić na centrale o charakterze „wielozadaniowym", bardziej zaawansowane technicznie (Gdynia, Koszalin, Kraków, Poznań i Wrocław) oraz takie, w których wytwarzano głównie ryby wędzone, marynaty i garmaż, a wszelka inna produkcja (wyłączając poboczną) stanowiła o wiele mniejszy wolumen całości. Ważną obserwacją badawczą są zmiany asortymentowe wynikające głównie z osłabiającej się sytuacji gospodarczej PRL-u. Metodą na zaradzenie tym problemom było dostarczanie na rynek produktów o coraz niższym lub znikomym stopniu przetworzenia. Mowa tutaj o rybach patroszonych, które w szczytowym momencie przypadającym na 1988 r. stanowiły ponad 9% łącznej produkcji „Central" (Grzenia, Gustowska, Jasińska 1991: tab. 108). Ten sam problem dotyczył ryb solonych, których udział w łącznym wolumenie produkcji „Central" do 1982 r. nie przekraczał 6,5%. Według danych z 1989 r. wynosił on aż 14,8%. (Maj, Dutkiewicz, Ganowiak 1978: 201; Grzenia, Gustowska, Jasińska 1991: tab. 108). Podobna sytuacja dotyczyła produkcji określanej jako „pomocnicza". Polegała ona na wytwarzaniu mączki rybnej i do pewnego momentu pasz płynnych (tzw. pirosiloryb[50])

[49] Produkcja marynat o wyższym stopniu zaawansowania technicznego odbywała się przede wszystkim na liniach produkcyjnych pochodzących z importu, głównie z Zachodu.

[50] Pirosiloryb – jest to płynny paszowy hydrolizat białkowy. Produkuje się go z ryb całych lub z odpadów rybnych, które najpierw muszą zostać rozdrobnione, a następnie zakwaszone kwasem siarkowym lub solnym do pH 4–5. W celu utrwalenia dodaje się 1,3% pirosiarczynu sodowego. Potem następuje hydroliza pod wpływam własnych en-

(Szulecka i in. 2020: 323; Świątkiewicz 2020: 43). Wskutek niedoborów tych półproduktów wynikających z niemożności ich importowania struktury CR zostały zobligowane do wypełnienia luki powstałej w zaopatrzeniu. Według stanu z 1989 r. wytwórczość ta wynosiła 13,15% łącznego wolumenu produkcji.

Analizując produkcję poszczególnych asortymentów, należy stwierdzić, że w przypadku ryb patroszonych największa wytwórczość w badanym okresie dotyczyła CR Gdynia i CR Wrocław[51]. Wytwórczość filetów świeżych w strukturach „Centrali" do 1970 r. obejmowała bardzo niewielkie ilości tego asortymentu. Wynikało to prawdopodobnie z braku odpowiedniego wyposażenia technicznego (fileciarki). Sytuacja w tej materii zmieniła się w 1971 r., kiedy w ramach „Centrali Rybnej" w Warszawie uruchomiono przemysłową produkcję filetów (Maj, Kochanowski, Pietkiewicz 1973: 136–137; Maj, Dutkiewicz, Ganowiak 1978: 201)[52]. Realizowano ją nieprzerwanie do 1977 r., kiedy została najpierw znacząco ograniczona, a finalnie wygaszona[53]. Wzrost udziału w wytwórczości ryb solonych, przypadający zwłaszcza na czas po 1981 r., wynikał głównie z braku możliwości dostarczenia na rynek większych ilości towarów cechujących się wyższym stopniem przetworzenia. Wśród „Central" trudniących się taką wytwórczością wskazać można Gdynię, Koszalin, Łódź i Wrocław.

Struktury „Centrali Rybnej" najwięcej dostarczały na rynek ryb wędzonych. Był to produkt, którego wytworzenie nie wymagało (przynajmniej w teorii) wykorzystywania zawansowanych technologii i maszyn. W dziedzinie produkcji tego asortymentu najwyższe wyniki osiągały „Centrale" w Bytomiu, Gdyni, Koszalinie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu. W produkcję marynat zaangażowane były niemal wszystkie oddziały przedsiębiorstwa. Najwyższy wolumen dotyczył jednak „Central" w Białymstoku, Krakowie, Warszawie i Wrocławiu. Podobnie było w przypadku garmażu, gdzie szczytowa produkcja cechowała zakłady w: Krakowie, Łodzi oraz Warszawie.

zymów w temp. około 40 st. C do stanu upłynnienia. Następnie należy odwirować tłuszcz. Na bazie pirosilorybu próbowano produkować pasze przeznaczone dla trzody chlewnej.

[51] W CR Gdynia produkcję ryb patroszonych rozpoczęto w 1975 r. W przypadku CR Wrocław produkcję rozpoczęto w 1973 r., a jej zakończenie przypadało na 1985 r.

[52] W szczytowym momencie przypadającym na 1975 r. CR Warszawa wyprodukowała 3162 t filetów.

[53] Wynikało to z przeniesienia całości produkcji filetów do przedsiębiorstw połowowych. Część z asortymentu była wytwarzana bezpośrednio na morzu (głównie flota dalekomorska).

Tabela 5. Produkcja wykonana w „Centrali Rybnej” w latach 1970–1989 w ujęciu szczegółowym [t]

Table 5. Production at “Centrala Rybna” in the years 1970–1989 in detail[54]

Asortyment ryb	Rok				
	1970	1975	1980	1985	1989
Patroszone	398	504	3848	1155	614
Filety	586	3162	2	16	7
Solone	206	1680	1817	3754	2504
Wędzone	10 966	22 430	22 238	15 117	5303
Konserwy	222	1705	1399	1144	1112
Marynaty	4903	10 863	15 730	8013	4120
Garmaż	2098	6782	6587	3740	1042
Produkty uboczne*	539	1994	1252	2471	2227
Pozostałe**	73	–	–	173	–

* – Produkty uboczne to głównie mączka rybna oraz pasze płynne (pirosiloryb)

** – Kategoria „pozostałe” obejmuje ryby słodkowodne dostarczane na rynek oraz niewielkie partie głowonogów (głównie kalmarów)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Mickiewicz, Łukasiewicz, Wołoszyk 1972: 156; Maj, Dutkiewicz, Ganowiak 1978: 201; Bykowski, Ganowiak, Krępa 1986: 468; Borowski, Bykowski, Dutkiewicz 1990: 288; Grzenia, Gustowska, Jasińska 1991: tab. 108.

Tabela 6. Produkcja konserw rybnych w „Centrali Rybnej” z uwzględnieniem gatunku surowca w ujęciu pięcioletnim [t]

Table 6. Production of canned fish in “Centrala Rybna”, taking into account the type of raw material, over a five-year period[55]

Produkcja konserw wg gatunku surowca [t]	Rok				
	1970	1975	1980	1985	1989
Śledź	.	867	267	252	.
Dorsz	.	42	–	65	.
Makrela	.	37	2	–	.
Szprot	.	270	167	10	.
Plastugi	.	24	–	5	.
Sardynka	.	19	97	8	.
Mintaj	.	95	–	–	.
Słodkowodne	.	–	227	860	.
Inny*	.	185	137	23	.
SUMA	**.**	**1539**	**897**	**1223**	**111****

* – Sprawozdania nie wskazywały, co wchodziło w skład kategorii inne gatunki.

** – Sprawozdania Zrzeszenia Przedsiębiorstw Gospodarki Rybnej wykazują łączną produkcję konserw za okres do marca 1989 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Mickiewicz, Łukasiewicz, Wołoszyk 1972: 156; Maj, Dutkiewicz, Ganowiak 1978: 201; Bykowski, Ganowiak, Krępa 1986: 468; Borowski, Bykowski, Dutkiewicz 1990: 288; Grzenia, Gustowska, Jasińska 1991: tab. 108; APS 1065/108 Sprawozdania statystyczne… 1989: 16.

[54] Dane sprzed 1967 r. w oficjalnych sprawozdaniach MIR nie zachowały się.

[55] Dane sprzed 1967 r. w oficjalnych sprawozdaniach MIR nie zachowały się.

Najwyższym współczynnikiem zaawansowania cechowała się produkcja konserw rybnych. W ramach struktur „Centrali" początkowo wykonywano ją w CR Kraków i Poznań. Od 1977 r., po uruchomieniu wydziału produkcji konserw, do grupy tej dołączyła CR we Wrocławiu (Maj, Siudziński, Popiel 1975: 170–171)[56]. Na tle całości wyrobów wytwarzanych w ramach struktur „Centrali Rybnej" konserwy stanowiły bardzo niewielki procent, stąd należy je traktować jako pewną formę uzupełnienia dostaw rynkowych. Dodatkowo oficjalne sprawozdania wytworzone przez ZGR nie wskazywały, czy produkcja dotyczyła wyłącznie konserw, czy przykładowo w ramach kategorii „inny" nie wytwarzano różnych rodzajów prezerw rybnych w puszkach.

Pomimo znacznego rozwoju polskiego przemysłu rybnego, w tym oddziałów „Centrali Rybnej", rynek stale borykał się z niedoborami niektórych asortymentów. Szczególnie często sytuacja ta dotyczyła konserw, których najwyższe spożycie, zdaniem samych „Central", przypadało na III i IV kwartał każdego roku. Konsumenci poszukiwali produktu wysokiej jakości, najlepiej w małych opakowaniach jednostkowych o masie maksymalnie 300 g[57]. W tej dziedzinie wielokrotnie dochodziło do absurdów dotyczących nabywania konserw przez „Centralę" od producentów. Struktury CR nie miały możliwości zamawiania takiego produktu, na który był popyt. W ramach kooperacji producenci przygotowywali specjalne „pakiety" zawierające konserwy cieszące się popularnością oraz te niemające uznania[58]. Dyrektorzy poszczególnych central postulowali też zwiększenie produkcji prezerw rybnych w postaci fileców lub koreczków. Wśród najbardziej popularnych konserw można wskazać „Paprykarz Szczeciński", szproty w oleju, szproty w pomidorach, sałatkę rybną „Gdańską", „Śledzia po Gdańsku", konserwy z makreli oraz „uszlachetnione" konserwy ze śledzia i szprota. Zainteresowaniem konsumentów nie cieszyły się natomiast konserwy z sardynki ze względu na „nie najlepsze walory smakowe" (APS 497/1713 Produkcja i dystrybucja… 1977: całość)[59].

[56] W 1973 r. podjęto próbę wytwarzania konserw w CR Warszawa. Jej efektem było dostarczenie na rynek tony wyrobu. Później takich starań nie podejmowano.

[57] Sytuacja ta nie dotyczyła wsi, gdzie poszukiwano głównie konserw o dużej gramaturze (pow. 500 g).

[58] Część z dostarczanego asortymentu była nieznana nawet pracownikom „Centrali", stąd postulowano wprowadzenie partii próbnych.

[59] W tym przypadku mogło chodzić o zwiększenie produkcji prezerw rybnych ze szprota i śledzia. Modelowym przykładem takiego produktu były wytwarzane na podstawie technologii pozyskanej ze Szwecji przez PPiUR „Koga" w Helu – „Anchovis Helskie". Szerzej na ten temat: M. Kubicki, *„Regionalny" produkt ze szprotów bałtyckich, czyli historia prezerwy rybnej „Anchovis Helskie"*, „Zapiski Puckie" 2024, nr 23, s. 112–126.

Zachowane dane z lat 1975–1985 pozwalają na prezentację absurdów cechujących gospodarkę PRL. Mowa tutaj o produkcji konserw ze śledzia i w mniejszym stopniu ze szprota. Były to gatunki ryb o bardzo niskiej wartości rynkowej, stąd transportowanie tego rodzaju surowca z północy na południe Polski powodowało znaczący wzrost kosztów wytworzenia wyrobu finalnego. Inaczej przedstawiała się sprawa konserw produkowanych z dorsza. Był to gatunek bardzo ceniony przez konsumentów. Pomimo tych przesłanek CR nie przetwarzała go zbyt dużo. W odniesieniu do makreli, sardynki i mintaja wytwarzanie tego asortymentu wiązało się z łowieniem przez polską flotę dalekomorską (APS 497/1770 Analiza opłacalności… 1970: całość). Była to też pewna forma wykorzystania do produkcji surowca, który był dla trawlerów dostępny, ale nie cieszył się uznaniem wśród konsumentów[60]. Po 1980 r. „Centrale" produkujące konserwy skupiły się bardziej na realizacji produkcji z ryb słodkowodnych. Było to posunięcie słuszne, gdyż zagospodarowywało zasoby dostępne w skali regionalnej. Obok tego aspektu starano się zwiększyć konsumpcję tych gatunków ryb poprzez jej „uatrakcyjnienie" lub „uszlachetnienie".

Zakończenie

Koniec lat 80. XX w. nie zwiastował tego, co miało się wydarzyć w gospodarce rybnej po 1989 r. Na podstawie ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych z lipca 1990 r. (DzU 1990: 695–700). rozpoczęto przygotowywać struktury „Centrali" do zmian natury własnościowej. Biorąc pod uwagę słaby stan techniczny przedsiębiorstwa oraz jego niską rentowność, w większości przypadków zdecydowano się na prywatyzację likwidacyjną. Pewną formą przedłużenia agonii CR było skupienie się na działalności hurtowej i handlu detalicznym przy jednoczesnym wstrzymaniu produkcji. Taką decyzję podjęto już 31 sierpnia 1989 r. w CR Bytom[61]. Braki w materiale źródłowym uniemożliwiają stwierdzenie, czy pozostałe oddziały również poszły tą drogą. Efektem ograniczenia działalności przy jednoczesnym rozkwicie prywatnych przedsiębiorstw w branży rybnej była utrata przez „Centralę" pozycji monopolisty w dziedzinie hurtu i handlu rybami (Szostak, Kuzebski, Aguirre 1998: 71).

[60] Przykładowo część z gatunków poławianej makreli (np. Makrela kolias) czy sardynkę przeznaczano na mączkę rybną jeszcze na łowisku. Sam import sardynki do Polski był mało opłacalny, jednak zdarzały się sytuacje, że surowiec ten był sprowadzany w formie mrożonej.

[61] Było to logiczne posunięcie, które gwarantowało znaczące obniżenie kosztów. Problemem pozostał jednak brak „elastyczności" poszczególnych „Central", które miały problemy z konkurowaniem z prywatnymi przedsiębiorstwami.

Jako pierwsze zlikwidowane zostały CR Rzeszów (proces rozpoczął się 15 lipca 1992 r.) oraz CR Kraków (proces rozpoczął się 1 września 1992 r.) (Grzenia, Gustowska, Makowiecka 1994: 100; Grzenia, Gustowska, Makowiecka 1995: 81–82). W tym samym roku dawna CR w Poznaniu zmieniła nazwę na PPH „Marinus" Sp. z o.o. (*Przedsiębiorstwo Produkcyjno*… 2023: b.p.; *Lisner*… 2023: b.p.; Grzenia, Gustowska, Makowiecka 1995: 81–82)[62]. W następnym roku likwidacja rozpoczęła się w CR Gdynia, Lublin, Olsztyn i Koszalin (*Wykaz informacji*… 2007: 26)[63]. Infrastruktura „Centrali Rybnej" w Szczecinie została nabyta przez spółkę z kapitałem niemieckim „Stephen & Söhne" Sp. z o.o. (*Historia ulicy*… 2023: b.p.; Grzenia, Kuzebski, Makowiecka 1998: 74)[64]. Kolejną część oddziałów „Centrali Rybnej" postawiono w stan likwidacji w 1994 r. W takiej sytuacji znalazły się wówczas CR Białystok, Warszawa, Wrocław i Zielona Góra (Grzenia, Kuzebski, Makowiecka 1998: 74; Grzenia, Kuzebski, Makowiecka 1998: 67). Jako ostatnie swoją działalność zakończyły CR Bytom (1996 r.), Opole (1996 r.), Bydgoszcz (1998 r.), Kielce (1998 r.) i Łódź (1998 r.) (Grzenia, Makowiecka, Wołoszyk 1998: 74). Pewnym ewenementem epoki transformacji było powołanie lub – co bardziej trafne – wydzielenie ze struktur CR w Bytomiu jej oddziału w Zabrzu. Funkcjonował on jako CR Zabrze w latach 1993–2008, kiedy został ostatecznie postawiony w stan likwidacji (*Bazy zlikwidowanych*… 2023: b.p.).

Dynamiczny rozwój polskiego rybołówstwa po zakończeniu II wojny światowej wymagał stworzenia sprawnego systemu dystrybucji ryb i przetworów. Właśnie do tego celu powołano wielozadaniowy podmiot działający w skali ogólnokrajowej, jakim była „Centrala Rybna". Jego struktury hurtowe, spedycyjne i handlowo-detaliczne wraz z „przetwórstwem pomocniczym" były bardzo istotnymi elementami gospodarki PRL. Istnienie „Centrali Rybnej" pozwalało na zachowanie w większym lub mniejszym stopniu ciągłości łańcucha dostaw, według zasady „od łowiska do półmiska". Jako monopolista „Centrala" w znacznym stopniu wpływała na wzrost konsumpcji ryb i przetworów rybnych w społeczeństwie, wydatnie zwiększając ich dostępność. Rozbudowa sieci przedsiębiorstwa miała przyczynić się do polepszenia cykliczności dostaw, co biorąc pod uwagę specyfikę rybołówstwa i samej gospodarki PRL-u, nie stanowiło łatwego zadania. Niewątpliwie pozytywną stroną jej istnienia było wprowadzanie na rynek nowych asortymentów produktów, dotych-

[62] Prawdopodobnie CR Poznań została sprzedana lub przekształcona w spółkę bez opcji sprzedaży. W 1994 r. została kupiona przez znanego producenta wyrobów z ryb, spółkę „Lisner".

[63] CR w Koszalinie zlikwidowano do 2007 r.

[64] W 1996 r. spółkę postawiono w stan upadłości. Proces zakończył się w 2002 r.

czas nieznanych konsumentom, które cieszyły się dużym uznaniem. Pomimo poniesionych nakładów to wzorcowe przedsiębiorstwo miało wiele mankamentów, do najważniejszych należały: brak elastyczności, słabe warunki lokalowe oraz ograniczone umaszynowienie, wynikające głównie z innych priorytetów rozwoju w branży rybnej. Upadek PRL-u i zmiana systemu na gospodarkę rynkową obnażyły wszystkie słabości strukturalne „Centrali Rybnej". Zderzenie z elastycznymi, prywatnymi podmiotami spowodowało, że niemal wszystkie oddziały tworzące to rozbudowane przedsiębiorstwo upadły do końca lat 90. XX w.

Literatura

Archiwalia

Archiwum Państwowe w Szczecinie (APS)

1065/108, Sprawozdanie statystyczne z działalności Zrzeszenia za m-c I–III 1989 (Sprawozdania statystyczne).

1065/117, Stan i program odbudowy zaplecza lądowego rybołówstwa morskiego w latach 1985–1990 (Stan i program odbudowy).

1065/124, Gospodarka rybna w latach 1945–1984 – synteza (Gospodarka rybna).

Archiwum Państwowe w Szczecinie Oddział w Białej Górze (APS)

497/22, Plan perspektywiczny rozwoju gospodarki rybnej w latach 1956–1975 (Plan perspektywiczny rozwoju).

497/23, Plan rozwoju rybołówstwa i przetwórstwa rybnego na lata 1959–1965 (Plan rozwoju rybołówstwa).

497/74, Studium rozwoju przemysłu przetwórstwa rybnego na lata 1961–1975 (Studium rozwoju przemysłu).

497/75, Perspektywiczny plan rozwoju przemysłu i handlu rybnego na lata 1961–1980 (Perspektywiczny plan).

497/82, Studium rozwoju obrotu rybnego i przetwórstwa pomocniczego w latach 1945–1958 i plany do roku 1975 (Studium rozwoju obrotu).

497/210, Organizacja jednostek podległych ZGR (Organizacja jednostek podległych).

497/228, Część opisowa do 5-letniego planu produkcji Zjednoczenia CR na lata 1961–1965 (Część opisowa do 5-letniego).

497/439, Organizacja gospodarki rybnej stan na dz. 31 XII 1964 (Organizacja gospodarki rybnej stan).

497/441, Klasyfikacja przedsiębiorstw gospodarki rybnej pod kątem tempa rozwoju (Klasyfikacja przedsiębiorstw).

497/456, J. Baj, *Organizacja gospodarki rybnej w 35-lecie PRL – opracowanie* [referat] (Organizacja gospodarki rybnej).

497/458, Przegląd struktury organizacyjnej przedsiębiorstw zgrupowanych z ZGR (Przegląd struktury organizacyjnej).

497/538, Statuty i struktury organizacyjne przedsiębiorstw. Likwidacja ZZR RPPRM, Centrali Rybnej – Centrali Handlowej (Statuty i struktury).

497/589, Opinia ZGR dot. ewentualnego połączenia Zakładów Rybnych i Centrali Rybnej w Krakowie w jedno przedsiębiorstwo (Opinia ZGR dot.).

497/593, Ogólna organizacja Central Rybnych zgrupowanych z ZGR – zasady (Ogólna organizacja Central).
497/1577, Plany rozwoju sieci specjalistycznych sklepów rybnych na lata 1972–1975, Aktualny stan sieci hurtowej handlu rybnego (Plany rozwoju sieci).
497/1579, Charakterystyka sieci handlowej Central Rybnych (Charakterystyka sieci).
497/1582, Program rozbudowy zaplecza przetwórstwa i obrotu do 1990 roku (Program rozbudowy).
597/1584, Program rozwoju sieci detalicznej i gastronomicznej w woj. koszalińskim, pilskim i słupskim na lata 1981–1985 (Program rozwoju sieci).
497/1585, Główne kierunki rozwoju gastronomii rybnej w ramach ZGR w latach 1976–1980 (Główne kierunki rozwoju gastronomii).
497/1629, Rozwój przetwórstwa rybnego i łańcucha chłodniczego, obrotu towarowego i gastronomii rybnej do 1990 r. (Rozwój przetwórstwa rybnego).
497/1656, Charakterystyka sieci handlowej Central Rybnych w ramach nowego podziału administracyjnego kraju (Charakterystyka sieci handlowej).
497/1713, Produkcja i dystrybucja konserw rybnych wg opinii Central Rybnych (Produkcja i dystrybucja).
497/1719, Ośrodek naukowo-badawczy handlu rybnego w Szczecinie, K. Bielowska, *Program rozwoju gastronomii rybnej z uwzględnieniem koncepcji powtarzalnych sklepów-barów rybnych*, Warszawa 1975 (Ośrodek naukowo-badawczy).
497/1770, Analiza opłacalności produkcji konserw z sardynek w oleju jako produkcji antyimportowej (Analiza opłacalności).
497/1785, Opracowanie studyjne pt. *Analiza mocy produkcyjnych przedsiębiorstw ZGR w zakresie produkcji wyrobów krótkotrwałych*, cz. 1 (Opracowanie studyjne pt.).

Opracowania statystyczne

Borowski W., Bykowski P., Dutkiewicz D., 1989, *Morska gospodarka rybna PRL 1945–1985*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia.
Borowski W., Bykowski P., Dutkiewicz D., 1990, *Gospodarka rybna w latach 1983–1985*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia, „Studia i Materiały MIR", Seria E, nr 49.
Bykowski P., Ganowiak H., Krępa J., 1986, *Gospodarka rybna w latach 1979–1981*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia, „Studia i Materiały", Seria E, nr 47.
Grzenia J., Gustowska M., Jasińska T., 1991, *Gospodarka rybna w latach 1986–1989*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia.
Grzenia J., Gustowska M., Jasińska T., 1996, *Gospodarka rybna w latach 1992–1994*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia, „Studia i Materiały MIR", Seria E, nr 53.
Grzenia J., Gustowska M., Makowiecka E., 1994, *Gospodarka rybna w latach 1990–1992*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia, „Studia i Materiały MIR", Seria E, nr 50.
Grzenia J., Gustowska M., Makowiecka E., 1995, *Gospodarka rybna w latach 1991–1993*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia, „Studia i Materiały MIR", Seria E, nr 52.
Grzenia J., Kuzebski E., Makowiecka E., 1998, *Gospodarka rybna w latach 1993–1995*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia, „Studia i Materiały MIR", Seria E, nr 56.
Grzenia J., Makowiecka E., Wołoszyk H., 1998, *Gospodarka rybna w latach 1994–1996*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia, „Studia i Materiały MIR", Seria E, nr 57.
Maj R., Dutkiewicz D., Ganowiak H., 1978, *Gospodarka rybna w latach 1973–1975. Materiały do badań*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia, „Studia i Materiały MIR", Seria E, nr 35.
Maj R., Kochanowski J., Pietkiewicz J., 1973, *Gospodarka rybna w latach 1969–1971. Materiały do badań*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia, „Studia i Materiały MIR" Seria E, nr 24.

Maj R., Siudziński K., Popiel J., 1975, *Gospodarka rybna w latach 1971–1973. Materiały do badań*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia, „Studia i Materiały MIR", Seria E, nr 29.

Mickiewicz S., Łukasiewicz B., Wołoszyk H., 1972, *Gospodarka rybna w latach 1968–1970. Materiały do badań*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia, „Studia i Materiały MIR", Seria E, nr 21.

Szostak S., Kuzebski E., Augirre G., 1998, *Rybołówstwo polskie 1996*, Morski Instytut Rybacki, Gdynia, „Studia i Materiały MIR", Seria E, nr 55.

Akty normatywne

Ustawa o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych z dnia 13 VII 1990 r. DzU 1990, nr 51, poz. 298.

Opracowania ogólne

Koryś P., Tymiński M., 2021, *Zmarnowana dekada? Ekspansja inwestycyjna lat siedemdziesiątych XX wieku na tle polityki gospodarczej w okresie PRL*, „Dzieje Najnowsze", R. LIII.

Kubicki M., 2024, *„Regionalny" produkt ze szprotów bałtyckich, czyli historia prezerwy rybnej „Anchovis Helskie"*, „Zapiski Puckie", nr 23.

Misztal Z., 1978, *Gospodarka morska w Polsce w latach 1945–1975*, Gdańsk.

Sójka Z., Kasprzyk Z., 1986, *Polska polityka morska*, Gdańsk.

Strąk W.G., 1996, *Kronika Polski na Morzu 1918–1989*, Warszawa–Olsztyn.

Tucholska K., 2022, *Narodziny Przedsiębiorstw Połowów i Usług Rybackich na polskim wybrzeżu Morza Bałtyckiego*, „Zapiski Puckie", nr 21.

Szulecka O., Bykowski P., Pawlikowski B., Karnicki Z., 2020, *Kodeks dobrych praktyk w przetwórstwie ryb*, Gdynia.

Świątkiewicz M., 2020, *Badania nad wartością pokarmową krajowych źródeł białka i ich przydatnością w żywieniu świń* [w:] *Chów i hodowla zwierząt gospodarskich na przestrzeni 70 lat – problemy i wyzwania*, red. S. Świątkiewicz, Kraków.

Wykaz informacji o aktach przedsiębiorstw zlikwidowanych. Stan na dzień 1 V 2007 r.

Strony internetowe

Bazy zlikwidowanych lub przekształconych zakładów pracy, https://tiny.pl/dt2ht (dostęp: 27.10.2023).

Historia ulicy i jej dzień dzisiejszy, http://swiatowy.org/bilety/historia/energetykow.html (dostęp: 27.10.2023).

Lisner, https://pl.wikipedia.org/wiki/Lisner (dostęp: 27.10.2023).

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Centrala Rybna" („Marinus") w Poznaniu, https://tiny.pl/dt2hc (dostęp: 27.10.2023).

The "Centrala Rybna" enterprise in the years 1945–1989. A contribution to research

Abstract

After Poland regained free access to the Baltic Sea after the end of World War II, it was possible to exploit the fishing grounds in this area. For this purpose, from 1945, the communist authorities dynamically developed fishing, processing, and distribution of

fish and fish products. One of the elements of this system was the structures of the multi-purpose, monopolistic enterprise "Centrala Rybna", discussed in this two-part article. The first one talks about the history of its establishment and the structural changes that affected "Centrala". In addition to the presentation of the structure, emphasis was placed on the territorial scope of the company's activities, which became especially visible after the territorial reform of 1975. Some of the investments were also presented, the main purpose of which was to expand the entity's operations or replace incomplete fixed assets. It ends with a presentation of the company's privatization process. The second part of the text discusses issues related to its actual effectiveness, showing the production volume against the background of all market supplies, the impact of the "Centrala" on the increase in the consumption of fish and marine organisms, and the range of individual products with particular emphasis on the most technologically advanced canned fish production.

Key words: fish economy of the Polish People's Republic, Baltic fishery, "Centrala Rybna", fish distribution

UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES
NR 1(30)/2024 ISSN 2543-8379
ARTYKUŁY DOI: 10.15584/johass.2024.1.6

Maciej Cesarski[1]

Akcenty i maksymy polskiej szkoły badań mieszkaniowo-osadniczych – 1920–2022

Streszczenie

W artykule naszkicowano myśl oraz osiągnięcia polskiej szkoły badań mieszkaniowo-osadniczych w latach 1920–2022. Celem opracowania jest sformułowanie oraz zarysowanie treści maksym i akcentów poszukiwań tej szkoły metodą analizy jej prac i syntezy. Rozpatrywane są akcenty i maksymy dotyczące: idei oraz cech budownictwa i osiedla społecznego; założeń mieszkania społecznie najpotrzebniejszego; kwestii mieszkaniowej w II Rzeczypospolitej; definicji oraz zakresu polityki i gospodarki mieszkaniowej; pojęcia, przedmiotu i zakresu sytuacji mieszkaniowej oraz czynników ją kształtujących; problemu mieszkaniowego w PRL; koncepcji, zakresu i dostępności infrastruktury osadniczej; kryzysu procesów osadniczych w PRL; zagrożeń, pożądanych kanonów i paradoksów polityki mieszkaniowej w III Rzeczypospolitej; kwestii mieszkaniowej w III Rzeczypospolitej; rysowania się sfery osadnictwa wyznaczającej przedmiot polityki osadniczej jako pochodnej polityki przestrzennej i społecznej; wyodrębnienia przestrzeni zamieszkanej stanowiącej rdzeń przestrzeni zamieszkiwania; potrzeby proosadniczej orientacji trwałego rozwoju w kierunku równoważenia przestrzeni zamieszkiwania. Wyniki zastosowanej metody wskazują, że odczytane w sposób zbiorczy maksymy i akcenty badawcze układają się w ciąg prospołecznego myślenia naukowego o wartościach uniwersalnych. Stanowią ewoluującą ostrzegawczą odpowiedź na realia sfery mieszkaniowo-osadniczej dane Polsce, lecz związane z rozwojem cywilizacji zachodniej i tendencją do narastania globalnych strukturalnych komplikacji w tym zakresie.

Słowa kluczowe: akcenty, maksymy, badania nad mieszkalnictwem i osadnictwem

[1] Prof. dr hab. Maciej Cesarski, Szkoła Główna Handlowa, Instytut Gospodarstwa Społecznego, ul. Wiśniowa 41, 02-520 Warszawa, e-mail: cesarskimaciej@interia.pl, nr ORCiD: 0000-0002-7102-9869.

Wprowadzenie

Koncepcje oraz osiągnięcia badawcze polskiej szkoły podchodzenia do zagadnień mieszkaniowo-osadniczych i polityki w tym zakresie można streścić za pomocą maksym wynikających z dorobku tej szkoły i akcentów jej poszukiwań. Zadanie to wymaga retrospektywnej analizy opracowań uwzględniającej szerokość spojrzenia oraz sekularny wymiar istnienia szkoły konsekwentnie nachylonej społecznie. Choć na rynku wydawniczym ukazały się publikacje dotyczących dziejów i dokonań tej szkoły (Andrzejewski 1987; Zapart 1999; Cesarski 2013; *Profesor…* 2001; Cesarski 2021), nie przeprowadzono dotąd syntetycznego ujęcia tej problematyki. W nawiązaniu do owych opracowań wypada przypomnieć wpływające na maksymy i akcenty badawcze najistotniejsze kulturowe oraz personalno-instytucjonalne okoliczności narodzin i rozwoju szkoły powstającej niedługo po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Wówczas to w najbardziej rozwiniętych państwach Europy Zachodniej pojawiły się istotniejsze dążenia sfer publicznych do zwiększenia dostępności mieszkań dla słabiej sytuowanej ludności. Modernistyczni architekci i urbaniści mieszkaniowi pracowali nad więzią między jednostką a społeczeństwem w środowisku zamieszkania. Powstały w 1919 r. Bauhaus, kierowany w najlepszych latach przez Waltera Gropiusa, dokonał czytelnego i spójnego przewartościowania poglądów na architekturę i inne rodzaje projektowania należące do nauki i sztuk plastycznych, po urbanistykę z poczesnym miejscem zagadnień mieszkaniowych. W latach 20. i 30. XX w. pod wpływem modernistycznej myśli Bauhausu wznoszono osiedla mieszkaniowe dla słabszej ekonomicznie ludności w Niemczech i innych europejskich państwach. Sprawie mieszkaniowej służyły poszukiwania Le Corbusiera dotyczące społecznego programu jednostki mieszkalnej. Międzynarodowe Kongresy Architektury Nowoczesnej (Le Congrès Internationaux d'Architecture Moderne – CIAM) wyznaczały w okresie 1928–1956 drogę od mieszkania zapewniającego minimum egzystencji do założeń urbanistyki społecznej. Równocześnie niemal z Bauhausem powstawały istniejące do dziś placówki ważące najbardziej, choć w niejednakowy sposób na narodzinach i krystalizacji polskiej szkoły podchodzenia do zagadnień mieszkaniowo-osadniczych, zwłaszcza w okresie międzywojnia. Są to Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa (WSM) założona w 1921 r. oraz Instytut Gospodarstwa Społecznego (IGS) mający na swym koncie dokonania na wielu innych płaszczyznach, powołany w 1920 r.

Podstawowym polem kształtowania się założeń szkoły stała się WSM budująca osiedla wraz z obiektami społeczno-usługowymi będące

pionierską, borykającą się z kapitalistycznymi ograniczeniami polityczno-finansowymi próbą urzeczywistniania prospołecznych standardów mieszkaniowo-osadniczych w skali mikrolokalnej (Mazur 1993). Do standardów tych próbowało nawiązać utworzone w 1934 r. Towarzystwo Osiedli Robotniczych (TOR) mające, jako agenda państwa, dużo większe możliwości finansowe, lecz niewznoszące w zasadzie obiektów społeczno-usługowych (Strzelecki 1934: 3–12). Działalność WSM stanowi płaszczyznę wzajemnej transmisji myśli Bauhausu i polskiej szkoły mieszkaniowo-osadniczej. Istotną płaszczyzną tej transmisji były kongresy CIAM, w których uczestniczyli między innymi związani ściśle z WSM wybitni przedstawiciele tej szkoły Teodor Toeplitz i Stanisław Tołwiński. Znaczenie IGS w kształtowaniu szkoły wyrażała m.in. społeczna wymowa i waga prac mieszkaniowo-osadniczych, takich jak teksty Ludwika Krzywickiego – twórcy naukowego oblicza Instytutu, a zarazem prekursora tej szkoły oraz Konstantego Krzeczkowskiego i Edwarda Strzeleckiego – bezpośrednich jej współtwórców, a także Ludwika Landaua i Stanisława Rychlińskiego. Do IGS należeli Teodor Toeplitz, Stanisław Tołwiński, a także dyrektor TOR Jan Strzelecki. Znaczącą w rozwoju szkoły instytucją było w latach 30. Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej (PTRM), w którym jego założyciel Teodor Toeplitz oraz Jan Strzelecki i Michał Kaczorowski (sekretarz PTRM) odgrywali kierowniczą rolę. Do PTRM należeli też inni wspólni WSM i IGS badacze oraz działacze (Cesarski 2021).

Powojenny, trwający w Europie Zachodniej do połowy lat 70., bezpośredni wpływ modernizmu na kształtowanie zabudowy mieszkaniowo-osadniczej napotykał w Polsce inne niż w okresie międzywojnia ograniczenia, lecz również natury polityczno-finansowej związanej z socrealizmem okresu stalinizmu i fiaskiem tzw. nowej polityki mieszkaniowej w latach 1956–1970. Od lat 70. błędna polityka upaństwowiała spółdzielczość mieszkaniową, w tym WSM, co wpisało się w trwanie gospodarki niedoboru w tzw. socjalizmie realnym, opartym jak kapitalizm na wzroście ekonomicznym, jednak w pozarynkowej formule. W tych i następnych trudnych dekadach półwieczną ostoją polskiej szkoły – po krótkim przywróceniu PTRM (1946–1949) – stał się od lat 50. Instytut Budownictwa Mieszkaniowego (IBM), przemianowany pod koniec lat 60. w Instytut Gospodarki Mieszkaniowej (IGM). Czołową postacią IBM i IGM był Adam Andrzejewski współpracujący z Michałem Kaczorowskim – głównym inicjatorem powstania IBM – jeszcze przed wojną. Mający związki z powojenną WSM Adam Andrzejewski prowadził równocześnie w okresie 1953–1986 działalność w Szkole Głównej Planowania i Statystyki (SGPiS), przywróconej w 1991 r. do

przedwojennej nazwy – Szkoła Główna Handlowa (SGH). Kierował w SGPiS placówkami o profilu mieszkaniowo-osadniczym. Adam Andrzejewski – pozostający pod wpływem Ludwika Krzywickiego i Konstantego Krzeczkowskiego w kręgu IGS przed wojną jako student SGH – został po Edwardzie Strzeleckim w okresie 1965–1971 dyrektorem Instytutu reaktywowanego w SGPiS w 1956 r. W IBM i IGM oraz w SGPiS wykształciło się powojenne pokolenie polskiej szkoły mieszkaniowo-osadniczej.

Celem opracowania jest sformułowanie oraz zarysowanie treści maksym i akcentów badawczych polskiej szkoły podchodzenia do zagadnień mieszkaniowo-osadniczych w latach 1920–2022. W tej materii można wskazać częściowo tylko wynikające z chronologii akcenty i maksymy dotyczące:
– idei oraz cech budownictwa i osiedla społecznego,
– założeń mieszkania społecznie najpotrzebniejszego,
– kwestii mieszkaniowej w II Rzeczypospolitej,
– definicji oraz zakresu polityki i gospodarki mieszkaniowej,
– przedmiotu i zakresu badań sytuacji mieszkaniowej oraz czynników ją kształtujących,
– cech i propozycji kierunków rozwiązywania problemu mieszkaniowego w PRL,
– koncepcji, zakresu i dostępności infrastruktury osadniczej,
– cech i kierunków przezwyciężania kryzysu procesów osadniczych w PRL,
– zagrożeń, pożądanych kanonów i paradoksów polityki mieszkaniowej w III Rzeczypospolitej,
– kwestii mieszkaniowej w III Rzeczypospolitej,
– krystalizowania się sfery osadnictwa wyznaczającej przedmiot polityki osadniczej jako pochodnej polityki przestrzennej i społecznej,
– wyodrębnienia przestrzeni zamieszkanej stanowiącej rdzeń przestrzeni zamieszkiwania,
– potrzeby proosadniczej orientacji trwałego rozwoju w kierunku równoważenia przestrzeni zamieszkiwania.

Metoda opracowania polega na wydobyciu z prac polskiej szkoły podchodzenia do zagadnień mieszkaniowo-osadniczych syntetycznych treści charakteryzujących jej maksymy i akcenty badawcze w okresach: II Rzeczypospolitej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL, do 1952 r. – Rzeczypospolitej Polskiej) i lat III Rzeczypospolitej. Pominięto zatem wiele prac polskiej szkoły, w których owe maksymy i akcenty zaznaczają się w mniej wyrazisty sposób, w tym jej dorobek w zakresie ilościowych wyników analiz dotyczących zamieszkiwania. Abstrahuje się od

konkretnych uwarunkowań społeczno-gospodarczych wpływających bezpośrednio na owe maksymy i akcenty. Uwarunkowania ogólne wynikają pośrednio z treści przywoływanych prac. Opracowanie zamyka reasumpcja maksym i akcentów tej szkoły w sytuacji jakże niepewnej globalnej przyszłości zamieszkiwania.

Początki – II Rzeczpospolita

W odniesieniu do idei oraz cech budownictwa i osiedla społecznego Teodor Toeplitz stwierdza, że skuteczna walka z głodem mieszkaniowym powinna angażować środki uzgodnione na szczeblu państwa i samorządu terytorialnego w celu odbierania mieszkaniu charakteru towaru (Toeplitz 1920: 1–11). Kwestia mieszkaniowa wyznaczana jest bowiem niedostatecznym standardem i głębokim strukturalnym deficytem mieszkań dla ludności upośledzonej ekonomicznie na skutek podporządkowania inwestycji mieszkaniowych mechanizmom rynku. Przezwyciężanie tej sytuacji wymaga – jak pisali także inni współtwórcy szkoły – szerszego rozumienia problemów mieszkaniowych złączonych z polityką budowlaną, gruntową i komunalną oraz architekturą i urbanistyką. Mieszkanie i budynek mieszkalny powinny być rozpatrywane w związku z zabudową osiedlową zagospodarowaną zielenią oraz zaopatrzoną w podstawowe urządzenia komunalne i społeczne, czemu sprzyjać miała purystyczna modernistyczna architektura funkcjonalna podkreślająca niezbędne standardy osiedleńcze w mikroskali przestrzennej (*Budownictwo*… 1927). Budownictwo społeczne rozumie Teodor Toeplitz jako każde lokatorskie nieobliczone na bezpośredni zysk, realizowane z myślą o mieszkańcach. Zwłaszcza lokatorskie budownictwo spółdzielcze zorganizowane w osiedla miało stanowić podstawę wykształcania się więzi społecznych (Toeplitz 1928).

Założenia mieszkania społecznie najpotrzebniejszego przewijają się w związku z ideą budownictwa i osiedla społecznego. Odpowiednia relacja między kosztami budowy i eksploatacji mieszkania dla słabiej sytuowanej ludności a jej płacą i dochodami wyznaczała drogę do mieszkania o niewielkiej powierzchni, wyposażonego w niezbędne instalacje sanitarno-techniczne, dostępnego przy wsparciu środkami publicznymi. Dopiero jednak Stanisław Tołwiński określa podstawowe cechy takiego mieszkania: wysokość komornego odpowiadająca zdolności płatniczej szerokich rzesz ludności, niewielki zarobek użytkownika uprawniający do korzystania z mieszkań społecznie najpotrzebniejszych, wielkość połączona z wyposażeniem i higieną mieszkania. Cechy te

miały uwzględniać zmienny skład rodziny użytkownika oraz możliwości państwa w zakresie wspomagania budowania mieszkań społecznie najpotrzebniejszych. Zastrzega przy tym, że każda z cech musi być sprecyzowana ilościowo i dopiero te liczby są sprawdzianem każdorazowej prawdziwości definicji mieszkania społecznie najpotrzebniejszego (Tołwiński 1939).

Charakteryzując kwestię mieszkaniową w II Rzeczypospolitej, Konstanty Krzeczkowski podkreśla koszarowość kamienic czynszowych dla uboższej ludności maksymalnie zagęszczonych na danym terenie oraz kątownictwo, czyli podnajmowanie części izby. Forma i standard tych kamienic oraz stłoczenie w nich ludności obliczone były na przyniesienie jak największego zysku właścicielowi. Położenie mieszkań w kamienicy odzwierciedlało mikrolokalne rozwarstwienie standardu mieszkań na sutereny, poddasza, oficyny i lokale frontowe. Krzeczkowski podaje kryterium przeludnienia i skrajnego przeludnienia mieszkań w postaci 2 oraz 4 osób przypadających na izbę. Uznaje dominujący wpływ urbanizacji na potrzeby i sytuację mieszkaniową oraz wskazuje miasta jako pole największego uwidaczniania się kwestii mieszkaniowej. Bezrobocie i przeludnienie na wsi są bardziej ukrytymi przejawami tej kwestii (Krzeczkowski 1939). Edward Strzelecki konstatuje napływ do miast poszukującej pracy biedoty wiejskiej, przywykłej do prymitywnych warunków mieszkaniowych, dla której niedostateczny standard proletariackich miejskich mieszkań był czymś pożądanym. Ludność ta wytwarzała popyt na mieszkania najgorsze, czyniąc opłacalnym dla prywatnych inwestorów wznoszenie substandardowych z założenia zbiorowisk domów, czyli slumsów. Była zatem główną siłą biedabudownictwa (Strzelecki 1934).

Okres PRL

Na przełomie lat 60. i 70. Adam Andrzejewski formułuje pierwsze podstawy metodyczno-teoretyczne polityki i gospodarki mieszkaniowej obejmujące definicje oraz zakres polityki i gospodarki mieszkaniowej (Andrzejewski 1969). W ukształtowanej wykładni polityka mieszkaniowa w uniwersalnym znaczeniu pragmatycznym oznacza „ogólny kierunek i metody działania stosowane przez państwa lub inne podmioty publiczne, organizacje polityczne i społeczne do osiągnięcia określonych celów w dziedzinie mieszkalnictwa i zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych" (Andrzejewski 1987: 29). W znaczeniu badawczym „polityka mieszkaniowa jest dyscypliną naukową formułującą teoretyczne prze-

słanki do programowania praktycznej działalności. W ramach tej polityki bada się stosunki mieszkaniowe i prawidłowości w nich występujące, a następnie na tej podstawie wskazuje cele i metody oddziaływania na układ stosunków mieszkaniowych" (Andrzejewski 1987: 29). U Adama Andrzejewskiego „Gospodarka mieszkaniowa obejmuje całość działalności administracyjnej, gospodarczej i techniczno-gospodarczej mającej na calu zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, a przede wszystkim produkcję, eksploatację i rozdział mieszkań" (Andrzejewski 1987: 29).

Adam Andrzejewski wprowadza w końcu lat 50. określenie przedmiotu i zakresu badań sytuacji mieszkaniowej oraz wskazuje czynniki ją kształtujące (Andrzejewski 1959). W rozwiniętej postaci przedmiotem badań sytuacji mieszkaniowej powinny być zasoby mieszkaniowe, w tym ich wielkość, wartość, struktura i formy zabudowy, wyposażenie, jakość i stan techniczny oraz sposób użytkowania przez ludność, czyli warunki mieszkaniowe związane z zasadą rozdziału mieszkań wynikającą z układu stosunków społecznych (Andrzejewski 1987). O charakterze i zakresie problemów w sytuacji mieszkaniowej decydują: osiągnięty poziom ekonomiczny i związany z tym stopień przeciętnej zamożności społeczeństwa oraz stosunki społeczno-gospodarcze. Andrzejewski wymienia dodatkowe, niezależne w znacznym stopniu od czynników ustrojowych źródła problemów dotyczących sytuacji mieszkaniowej wynikające z cech mieszkania jako produktu budownictwa: trwałość i długowieczność, niemobilność, małą przystosowalność do zmiennych potrzeb oraz wysoki koszt. Badanie sytuacji mieszkaniowej może mieć różny wymiar przestrzenny, zasięg dotyczący populacji oraz zakres czasowy – statyczny lub dynamiczny. W szerszym rozumieniu sytuacja mieszkaniowa wychodzi poza granicę mieszkania i budynku, wiąże się z warunkami otoczenia i zagospodarowaniem najbliższych terenów (Andrzejewski 1977).

Adam Andrzejewski formułuje cechy i propozycje kierunków rozwiązywania problemu mieszkaniowego w PRL. Uważa, że znaczny postęp w sytuacji mieszkaniowej na tle międzywojnia był zbyt powolny w stosunku do skali potrzeb i dynamicznego ich przyrostu także w zestawieniu ze społecznymi ideami socjalizmu. Wskazuje utrzymujący się na niemal niezmienionym poziomie deficyt mieszkań, zbyt małe rozmiary lokali w starych i powojennych zasobach pochodzących zwłaszcza z lat 60. oraz niedopasowanie ich struktury do wielkości gospodarstw domowych powodujące przeludnienie (Andrzejewski 1977). Wobec kryzysu mieszkaniowego lat 80. formułuje kierunki naprawy: przyspieszenie i wzrost rozmiarów budownictwa, a w konsekwencji znaczne ograniczenie niedoboru mieszkań i zbliżenie się do jego likwidacji; zahamowanie procesu dekapitalizacji zasobów, poprawę stanu utrzymania

technicznego i warunków zamieszkiwania w starych zasobach przez wzmożenie remontów oraz modernizacji; porządkowanie systemu zaspokajania potrzeb mieszkaniowych w sposób zapewniający dostępność mieszkania oraz możliwość realizacji indywidualnych i społecznych preferencji w tej dziedzinie przez zagwarantowanie interesu socjalnego oraz wymogów rozwoju gospodarczego. Podkreśla, iż polityka mieszkaniowa może działać najskuteczniej, gdy zapobiega kumulacji trudności poprzez przedsięwzięcia wyprzedzające w dogodniejszych okresach. Z punktu widzenia potrzeb mieszkaniowych niewykorzystana w tym zakresie pozostała druga połowa lat 80. (Andrzejewski 1987).

Koncepcja i zakres infrastruktury osadniczej autorstwa Adama Andrzejewskiego z lat 70. będące odpowiedzią na narastające w Polsce dysproporcje dotyczące stanu i rozwoju podstaw osadnictwa stanowi uogólnienie urzeczywistnianych przez międzywojenną WSM mikroprzestrzennych standardów osiedleńczych. Przy ujmowaniu związków infrastruktury mieszkaniowo-komunalnej i społecznej na podstawie kryterium przestrzenno-funkcjonalnego człony te stanowią główne składniki infrastruktury osadniczej kształtującej układy osadnicze i ich hierarchię. Rozwój mieszkalnictwa wyznacza potrzeby dotyczące niezbędnej skali i rozmieszczenia infrastruktury komunalnej i społecznej oraz innych elementów infrastruktury osadniczej i pozostałego zagospodarowania przestrzennego. Na tle układów osadniczych i występujących w nich relacji między elementami infrastruktury osadniczej i struktur osadniczych można podjąć analizę i weryfikację drugiej po dostępności społecznej niezmiernie ważnej cechy tej infrastruktury – dostępności przestrzennej, o której decyduje nie tyle odległość liniowa, ile czas, a zwłaszcza koszt jej przebycia. Wobec tych zależności do szerszego zakresu infrastruktury osadniczej dołączone zostają: infrastruktura handlu, infrastruktura transportowo-komunikacyjna oraz energetyczna i ich podzbiory. Przy zastosowaniu kryterium przestrzenno-funkcjonalnego zakres infrastruktury osadniczej staje się elastyczny. Kryterium to kieruje bowiem uwagę na rozmieszczenie obiektów i urządzeń pełniących różne funkcje w zakresie podbudowy procesów osadniczych oraz na ich orientacyjny przestrzenny zasięg oddziaływania. Polityka mieszkaniowa staje się wtedy w jaśniejszy sposób złączona z polityką komunalną, społeczną, transportową, energetyczną, a także przestrzenną, budowlano-inwestycyjną, urbanizacyjną i innymi (Andrzejewski 1974: 138–150; 1979: 25–38).

Adam Andrzejewski określa cechy i kierunki przezwyciężania kryzysu procesów osadniczych w PRL od lat 50. ubiegłego stulecia. Wskazuje kryzys strukturalny, w tym ślady nierównomiernego i opóźnionego

rozwoju ziem polskich pod zaborami oraz w okresie międzywojnia, zniszczenia wojenne i przesunięcia granic. Akcentuje powojenną szybką odbudowę i industrializację prowadzącą do głębokich dysproporcji między demograficznym postępem urbanizacji a rozwojem infrastruktury osadniczej. Wymienia czynniki związane z wyżami demograficznymi i falowaniem struktury wieku ludności ze szczególnym nasileniem w latach 70. o nadmiernym przyspieszeniu inwestycji przemysłowych i migracji do miast potęgującym potrzeby z zakresu infrastruktury osadniczej. Akcentuje nałożenie się na te uwarunkowania otwartego kryzysu społeczno-gospodarczego lat 80. obejmującego sferę osadnictwa. Zwraca uwagę na kryzysogenne rozwiązania systemowe wewnątrz gospodarki miejskiej spychające osadnictwo do roli gospodarczo pasywnej. Stwierdza, że powołanie samorządu terytorialnego otwiera możliwość oddolnego spojrzenia na rozwój miast, skąd można określić stosunkowo najlepiej istniejącą sytuację oraz drogi jej naprawiania. Samorząd terytorialny wymaga jednak obudowy ekonomicznej. Procesy osadnicze ze względu na sekularne tendencje, znaczenie społeczno-ekonomiczne i przestrzenno-ekologiczne wymagają makroprzestrzennego sterowania i koordynacji (Andrzejewski 1991).

Lata III Rzeczypospolitej

W sprawie zagrożeń, pożądanych kanonów i paradoksów polityki mieszkaniowej w III Rzeczypospolitej Adam Andrzejewski wskazuje brak pogłębionej weryfikacji makro- i mikroekonomicznej wykonalności założeń polityki mieszkaniowej państwa z 1992 r. oraz niesprecyzowanie roli tej polityki w przezwyciężaniu transformacyjnego kryzysu. Odnotowuje nadmierne zaufanie do szybkich efektów zmian ustrojowych w zakresie samorządu terytorialnego i niedocenianie przestrzennych zróżnicowań sytuacji mieszkaniowej. Podkreśla słabe eksponowanie perspektywy zaspokajania masowych potrzeb mieszkaniowych niezamożnej ludności, co czyni ożywienie publicznego budownictwa czynszowego mało realnym wobec przewidywania zasadniczej w tym roli samorządów terytorialnych niedysponujących odpowiednimi środkami na ten cel. Dając przykład spółdzielczości mieszkaniowej oraz regulacji wykupu mieszkań, zgłasza wątpliwości dotyczące przyspieszonego trybu wprowadzania regulacji prawnych rozstrzygających o kwestiach drażliwych społecznie (*Siły…*1993: I, IV).

Witold Nieciuński krytykuje preferowanie budowy mieszkań własnościowych i sprowadzanie polityki mieszkaniowej do regulacji prawno-

-finansowych. Ważną częścią tej polityki stać się musi wieloletni program gospodarki mieszkaniowej w podziale na sferę wolnorynkową, regulowaną i o socjalnym charakterze (Nieciuński 1997: 1–3; 2006: 16–20). W miastach zasadniczym sposobem zamieszkiwania ludności o średnich i niższych dochodach powinny być mieszkania wynajmowane o umiarkowanym czynszu i standardzie: komunalne, spółdzielni lokatorskich oraz publicznych towarzystw i organizacji nienastawionych na zysk. Należy przestrzegać ustalania czynszów i opłat na mieszkanie na poziomie nieprzekraczającym zdolności płatniczych najemców. Kolejnym kanonem powinno być przyznanie przez zespoloną administrację publiczną dodatku dla niemogących podołać kosztom utrzymania mieszkań oraz przeciwdziałanie dekapitalizacji głównie zasobu komunalnego (Nieciuński 2006: 3–5).

Jolanta Supińska postuluje godzenie w polityce mieszkaniowej elementów modeli administracyjno-dotacyjnego oraz akumulacyjno-interwencyjnego sformułowanych przez Adama Andrzejewskiego, gdyż neoliberalna transformacja daje pozór obfitości mieszkaniowej przy wykonywaniu eksmisji (Supińska 2005: 9–17). Badaczka zwraca też uwagę na kolidowanie polityki mieszkaniowej z rosnącą mobilnością społeczeństwa polskiego oraz zmianami wielkości i struktury gospodarstw domowych, uwarunkowaniami kulturowymi itp. Paradoksalnymi nazywa przemiany oszczędzania na mieszkania podczas trudności w systematycznym zarobkowaniu oraz wymogi wielości dróg zdobycia różnych mieszkań przy wzrastających nierównościach społecznych. Inny paradoks wyznaczany jest rolą mieszkania jako oazy prywatności, a zarazem dobra publicznego, gdyż nędza mieszkaniowa i nieporozumienia wywoływane przeludnieniem lokali mają wymiar dalece ponadindywidualny. Jolanta Supińska wnosi, że substytutem polityki mieszkaniowej są powierzchowne akcje podporządkowane minimalizacji deficytów budżetowych, bez śmielszych prób przeciwdziałania za pomocą tej polityki zawężonej reprodukcji ludności. Zaznacza, że trudno jest opracować koszyk niezbędnych dóbr oraz oszacować minimalny dochód bez znajomości społecznej skali i zróżnicowania wysokich ciągnionych kosztów inwestycji mieszkaniowych. Przywołuje myśl, aby budując mieszkania, realizować harmonijne i funkcjonalne osiedla ludzkie jako podstawę ładu przestrzennego. Ubolewa nad łatwo odrzucanym w Polsce dziedzictwem modernizmu w tym zakresie **(**Supińska, Szewczyk 2009: 91–94**)**. Podnosząc w związku z tym znaczenie dorobku spółdzielczości mieszkaniowej, stwierdza: „Polski dorobek spółdzielczości mieszkaniowej należy do najlepszych naszych tradycji, których przypominanie powinno być zadaniem dyskutowanej obecnie polityki historycznej” (Supińska

2013: 141). Jolanta Supińska zaznacza, iż w zakresie mieszkalnictwa zawodność gospodarki niedoboru nie została przezwyciężona w Polsce przez gospodarkę rynkową. Niedoborowi godziwych społecznych mieszkań towarzyszą pełnostandardowe pustostany (Supińska, Zubrzycka-Czarnecka 2015).

Co do kwestii mieszkaniowej w III Rzeczypospolitej, badania oparte na wynikach NSP 2002 i NSP 2011 potwierdzają niedostateczny przyrost społecznego czynszowego zasobu mieszkaniowego. Poprawa uśrednionych miar sytuacji mieszkaniowej związana jest – podobnie jak w okresie międzywojnia – z regresem wielu procesów ludnościowych i kierowaniem budownictwa mieszkaniowego głównie do lepiej sytuowanej ludności. Poprawa ta zachodzi w wyniku starań tej ludności popieranych w polityce mieszkaniowej poprzez dotacje pośrednie. Wzrost samodzielności zamieszkiwania, przy mało wiarygodnym jej zróżnicowaniu według form własności zasobu, rejestrowany podczas utrzymującej się znikomej dostępności mieszkań dla gorzej położonego młodego pokolenia ma niestabilne podstawy. Zwiększone po 2004 r. wyjazdy za granicę głównie młodych wiekiem Polaków, a także zawężona reprodukcja rodzimej ludności odciążają bieżące potrzeby mieszkaniowe, w tym tonują skalę i dynamikę tworzenia rodzin, lecz obniżają potencjał poprawy sytuacji mieszkaniowej w przyszłości (Cesarski 2007; 2016a).

Krystalizowanie się sfery osadnictwa stanowiącej przedmiot polityki osadniczej jako pochodnej polityki przestrzennej i społecznej oparte jest na stwierdzeniu, że infrastruktura osadnicza i struktura osadnictwa tworzą sferę osadnictwa wymagającą polityki osadniczej. W sensie pragmatycznym polityka osadnicza powinna określać – w analogii do polityki mieszkaniowej definiowanej przez Adama Andrzejewskiego – ogólny kierunek i sposoby praktycznego oddziaływania na system osadniczy zmierzające do osiągania celów w zakresie stanu i rozwoju systemu osadniczego. Polityka osadnicza jako dyscyplina naukowa powinna polegać na badaniu prawidłowości i związków występujących w procesach osadniczych oraz na wskazywaniu celów i metod wpływania na kształtowanie się systemu osadniczego. Jako pochodna polityki przestrzennej zajmującej się przemianami przestrzeni wynikającymi z ogólnej aktywności społeczno-gospodarczej, polityka osadnicza interesuje się osadnictwem dokonującym się na określonych obszarach i terenach (Cesarski 2001). Polityka osadnicza stanowi zarazem pochodną polityki społecznej. Wzbogaca politykę społeczną o ujęcie przestrzenne dotyczące zamieszkiwania. W aspekcie zakresu polityki społecznej przedmiotem polityki osadniczej są standardy osiedleńcze stanowiące jeden z podstawowych elementów warunków bytu ludności oraz ich rola jako platfor-

my prokreacji, rozwoju kulturowego jednostek i społeczeństwa itp. Ważna jest też rola polityki osadniczej w polityce zatrudnienia, która stanowi tradycyjnie wyodrębnianą gałąź polityki społecznej. Polityka osadnicza wykracza jednak poza zakres polityki społecznej, gdyż interesuje się przestrzenną relacją mieszkań i miejsc pracy (Cesarski 2016).

Początkowymi dla wyodrębnienia przestrzeni zamieszkanej stanowiącej rdzeń przestrzeni zamieszkiwania są stwierdzenia Adama Andrzejewskiego z przełomu lat 60. i 70. (Andrzejewski 1969). W ukształtowanej pod koniec lat 80. ich formule „Mieszkanie w techniczno-budowlanym ujęciu ogranicza się do obudowanej, przeznaczonej dla rodziny przestrzeni (...). Mieszkanie w ujęciu architektoniczno-urbanistycznym ulega rozszerzeniu i obejmuje (…) zagospodarowany dla celów mieszkalnych teren i usługowe urządzenia towarzyszące" (Andrzejewski 1987: 18). W dalszym rozwinięciu „środowisko mieszkalne obejmuje również elementy środowiska naturalnego przetworzone przez człowieka na obszarze zamieszkiwania i oddziałujące na niego" (Andrzejewski 1987: 18). Ewolucja rozumowania w tym zakresie prowadzi do wyodrębnienia przestrzeni zamieszkanej jako sfery osadnictwa spostrzeganej w praktyce. Trzonem przestrzeni zamieszkanej są mieszkania oraz powiązane z nimi relacjami przestrzenno-funkcjonalnymi i społecznymi pozostałe elementarne oraz wyższego rzędu obiekty infrastruktury osadniczej. Tak określona przestrzeń zamieszkana stanowi z kolei rdzeń przestrzeni zamieszkiwania obejmującej przy nieostrych granicach odleglejszą przestrzeń, którą człowiek zamieszkuje poprzez bywanie w niej w sposób okresowy lub sporadyczny. Rozumienie słowa „mieszkanie" rozciągnąć można zatem od obudowanej mikroprzestrzeni mieszkania do potencjalnego zakresu zamieszkiwania zakreślonego przestrzenią geodezyjną Ziemi (Cesarski 2012: 125–149).

Zgłoszona potrzeba proosadniczej orientacji trwałego rozwoju w kierunku równoważenia przestrzeni zamieszkiwania stanowi reakcję na zasobochłonny wzrost ekonomiczny, globalny kryzys migracyjny oraz niszczący środowisko przerost globalnych przepływów kapitału i towarów w pogoni za zyskiem. Zauważa się, że podstawowe płaszczyzny podważanego w ten sposób trwałego rozwoju: społeczna, ekonomiczna i ekologiczno-przyrodnicza nie mają wyznaczonego nadrzędnego humanistycznego celu. Cel ten ukazuje spojrzenie na sferę osadnictwa, w której ogniskują się efekty gospodarowania widoczne w owych trzech płaszczyznach. Trwały rozwój można wówczas określić jako rozwój osiadłych, gospodarujących społeczeństw przestrzegających sprawiedliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej w korzystaniu z zasobów naszej planety przetwarzanych głównie w dobra zaspokajające masowe potrze-

by społeczne, o co najłatwiej w zakresie infrastruktury osadniczej. Infrastruktura ta powinna spełniać funkcję podbudowy i zarazem zasadniczego pola urzeczywistniania tego rozwoju, a mieszkanie – funkcję „podstawy podstawy". Odpowiednie skala i przestrzenno-funkcjonalne proporcje elementów infrastruktury osadniczej, a także ich relacje do pozostałego zagospodarowania przestrzennego decydują o równoważeniu rozwoju przestrzeni zamieszkanej i całej przestrzeni zamieszkiwania na Ziemi (Cesarski 2012: 125–149). Jolanta Supińska, sięgająca głębiej do ekologicznych uwarunkowań zamieszkiwania, podnosi – jako obrończyni równoprawnych w tym aspekcie zwierząt – znacznie etologii oraz proksemiki wyznaczającej biologiczne i kulturowe aspekty ludzkiego poczucia terytorialności. Opowiada się za szerszym ujmowaniem związków między człowiekiem, gospodarką i naturą oraz traktowaniem natury jako głównej wartości prowadzącej do uznania, że człowiek jest częścią przyrody, jedyną jednak zdolną do samoograniczania się w imię trwania całości – Ziemi (Supińska 2013).

Posumowanie i wnioski

Przedstawione maksymy i akcenty polskiej szkoły badań mieszkaniowo-osadniczych w okresie 1920–2022 układają się w prospołeczne myślenie naukowe o wartościach uniwersalnych. Stanowią ostrzegającą odpowiedź na zmieniające się realia mieszkaniowo-osadnicze związane z rozwojem cywilizacji zachodniej prowadzące do narastania globalnych strukturalnych kryzysowych zjawisk i procesów dotyczących zamieszkiwania. Zjawiska te i procesy wywołują rysujące się w wymiarze sekularnym rozumowanie szkoły prowadzące od międzywojennej koncepcji funkcjonalnego mieszkania i osiedla społecznego ku potrzebie zrównoważonej przestrzeni zamieszkanej opartej na zakorzenieniu w niej człowieka, a w konsekwencji prowadzące do harmonii całej przestrzeni zamieszkiwania na Ziemi.

Zakorzenieniu bytowania w przestrzeni zamieszkanej może sprzyjać społeczne gospodarowanie czyniące pracę godną człowieka z wzrastającym udziałem podmiotowych wspólnot. Wspólnoty te, o autonomiczno-anarchistycznym profilu wywodzącym się z humanistycznych idei, powinny stanowić quasi-spółdzielczą alternatywę tradycyjnych społeczności opartą na wzmacniającym się egalitaryzmie i wolności jednostki nie naznaczonych pochodzeniem i upolitycznieniem. Pandemia koronawirusa uwydatniła nadmierne migracje osiedleńcze oraz podporządkowany bieżącym zyskom globalny przerost przepływu kapitału i produktów

zagrażający trwaniu w wymiarze cywilizacyjnym. Lefebrowskie prawo do miasta winno zatem stać się prawem społeczno-przestrzennego dostępu do miejscowej infrastruktury osadniczej oraz prawem do mobilności w przestrzeni zamieszkiwania nienaznaczonej globalnymi nierównościami bytu, lecz wynikającej z humanistycznie ukierunkowanej pracy. Obwarowane dodatkowymi warunkami, zagmatwane wojną na Ukrainie szanse sprostania tym wyzwaniom daje ogłoszony w 2021 r. Nowy Europejski Bauhaus, obejmujący także Polskę ze względu na transmisję myśli i praktyki Bauhausu oraz postaci i instytucje polskiej szkoły mieszkaniowo-osadniczej. Szanse te wzmocnione zostałyby próbami osiągania nieosiągalnych w paradygmacie rynkowego wzrostu ekonomicznego zrównoważonych społecznie i funkcjonalno-przestrzennie relacji miejsc zamieszkania oraz pracy opartych na autonomii i współdziałaniu, dalekich od rywalizacji.

Główne obszary poszukiwań polskiej szkoły podchodzenia do zagadnień mieszkaniowo-osadniczych znajdujące wyraz w jej maksymach i akcentach badawczych nabierają jako całość ostrzegawczego znaczenia w miarę nasilania się strukturalnych patologicznych cech rozwoju cywilizacyjnego opartego na paradygmacie zasobochłonnego wzrostu ekonomicznego. Stały i stoją w opozycji do tego paradygmatu urzeczywistnianego zarówno w wersji kapitalistycznej gospodarki rynkowej, jak i minionej pozarynkowej gospodarki niedoboru w tzw. realnym socjalizmie. Maksymy i akcenty te powinny być wypełnione społeczno-ekonomicznymi działaniami wymagającymi zmiany tego paradygmatu w kierunku proosadniczej orientacji trwałego rozwoju sprzyjającej równoważeniu przestrzeni zamieszkiwania. Na tym polega dotychczasowe zgubne w długim okresie dla sfery osadnictwa i zamieszkiwania niedostateczne przekładanie się owych maksym i akcentów na praktykę nie tylko w Polsce.

Literatura

Andrzejewski A., 1959, *Polityka mieszkaniowa. Zagadnienia ekonomiczne i socjalne*, Warszawa.

Andrzejewski A., 1969, *Zarys polityki mieszkaniowej*, Warszawa.

Andrzejewski A., 1974, *Infrastruktura społeczna, jej rola i miejsce w układzie osadniczym* [w:] *Gospodarka komunalna i mieszkaniowa oraz jej rola w społeczno-ekonomicznym rozwoju kraju*, „Monografie i Opracowania" nr 30, SGPiS, Warszawa.

Andrzejewski A., 1977, *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce w latach 1918–1974*, Warszawa.

Andrzejewski A., 1979, *Związki infrastruktury społecznej z rozmieszczeniem mieszkalnictwa oraz infrastruktury osadniczej* [w:] *Kształtowanie infrastruktury społecznej*

w Polsce w latach 1971–1980 oraz uwarunkowania i przesłanki jej rozwoju w latach 1981–1985, KPPiPS PAN, INP UG, Gdańsk.

Andrzejewski A., 1987, *Polityka mieszkaniowa*, Warszawa.

Andrzejewski A., 1991, *Procesy urbanizacyjne w Polsce w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, „Biuletyn KPZK", z. 154, Warszawa.

Budownictwo mieszkań robotniczych, 1927, red. S. Jaskułowski, T. Toeplitz, S. Tołwiński, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy".

Cesarski M., 2001, *Kategoria majątku trwałego w badaniach sfery osadnictwa w Polsce* [w:] *Problemy rozwoju regionalnego,* red. J. Brdulak, t. 5, VII Kongres Ekonomistów Polskich, Warszawa.

Cesarski M., 2007, *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce w latach 1988–2005 – dziedzictwo i przemiany*, Warszawa.

Cesarski M., 2012, *Od funkcjonalnego mieszkania ku zrównoważonej przestrzeni zamieszkiwania – rola infrastruktury osadniczej*, „Studia i Prace KES", nr 2 (10).

Cesarski M., 2013, *Polityka mieszkaniowa w Polsce w pracach naukowych 1918–2010. Dokonania i wpływ polskiej szkoły badań*, Warszawa.

Cesarski M., 2016, *Polityka mieszkaniowa i jej związki z polityką społeczną – znaczenie wymiaru przestrzennego* [w:] *Polityka społeczna w Polsce. Stan badań i programy kształcenia w szkole wyższej,* red. J. Krzyszkowski, M.F. Gawrycki, A. Kusztelak, A. Makarewicz-Marcinkiewicz, „Prace z Polityki Społecznej", nr 6.

Cesarski M., 2016a, *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce lat 2002–2014 – światowy kryzys, niewiadome i szanse zamieszkiwania*, Warszawa.

Cesarski M., 2021, *Sprawa mieszkaniowo-osadnicza w badaniach środowiska Instytutu Gospodarstwa Społecznego – 1920–2020*, Warszawa.

Krzeczkowski K., 1939, *Kwestia mieszkaniowa w miastach polskich*, Warszawa.

Nieciuński W., 1997, *Czterdzieści tez w sprawie zwrotu w polityce mieszkaniowej*, „Domy Spółdzielcze", nr 12.

Nieciuński W., 2000, *Pięć kanonów polityki mieszkaniowej,* „Polityka Społeczna", nr 11–12.

Nieciuński W., 2006, *Próby doradzania władzom w sprawach polityki mieszkaniowej w okresie transformacji ustrojowej*, „Polityka Społeczna", nr 4.

Mazur E., 1993, *Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa 1921–1939. Materialne warunki bytu robotników i inteligencji,* Warszawa.

Profesor Adam Andrzejewski i jego dzieło (procesy mieszkaniowe, urbanizacyjne i społeczne). Wybór pism, 2001, red. A. Stasiak, M. Cesarski, KPZK PAN „Biuletyn", z. 196.

Siły na zamiary. O założeniach polityki mieszkaniowej państwa z prof. Adamem Andrzejewskim rozmawia Teresa Górnicka, 1993, „Polityka", nr 3(23).

Strzelecki J., 1934, *Co to jest Towarzystwo Osiedli Robotniczych,* „Dom, Osiedle Mieszkanie", nr 3–4, s. 3–12.

Supińska J., 2005, *Miejsce polityki mieszkaniowej w polityce społecznej – miejsce polityki społecznej w polityce mieszkaniowej* [w:] *Przeszłość i przyszłość polskiej polityki mieszkaniowej*, red. L. Frąckiewicz, Katowice.

Supińska J., 2013, *Debaty o polityce społecznej*, Warszawa.

Supińska J., Szewczyk Ł., 2009, *O społecznych konsekwencjach (braku) polityki mieszkaniowej w Polsce* [w:] *Miejsce i rola mieszkalnictwa w okresie kryzysu gospodarczego*, PZIiTB, PTM, Spała.

Supińska J., Zubrzycka-Czarnecka A., 2015, *Polskie mieszkalnictwo w erze integracji europejskiej – punkt wyjścia, ścieżki rozwoju* [w:] *Dekada członkostwa w Unii Europejskiej.*

Perspektywa polityki społecznej, red. C. Żołędowski, B. Rysz-Kowalczyk, M. Duszczyk, Warszawa.
Strzelecki E., 1939, *Zagadnienie mieszkaniowe w miastach polskich*, „Samorząd Terytorialny", nr 1: 1–40.
Toeplitz T., 1920, *Klęska mieszkaniowa i próby jej usunięcia*, „Dziennik Zarządu m.st. Warszawy", nr 101/102.
Toeplitz T., 1928, *Znaczenie społecznego budownictwa mieszkaniowego*, KPMKSS, Warszawa.
Tołwiński S., 1939, *Definicja mieszkania społecznie najpotrzebniejszego*, „Dom, Osiedle, Mieszkanie", nr 6.
Zapart J., 1999, *Polityka mieszkaniowa w Polsce. Zarys przemian*, Wrocław.

Accents and maxims of the Polish school of housing and settlement research – 1920–2022

Abstract

The article outlines the thought and research achievements of the Polish school of housing and settlement research in the period 1920–2022 The aim of the study is to formulate and outline the content of the maxims and accents of this school's search by analyzing its works and synthesising the findinds. Emphasis and maxims regarding: ideas and features of construction and social housing; assumptions about the most socially necessary housing; housing issue in the Second Polish Republic; definition and scope of housing policy and management; the concept, subject and scope of the housing situation and the factors shaping it; housing problem in the Polish People's Republic; the concept, scope and availability of settlement infrastructure; crisis of settlement processes in the Polish People's Republic; threats, desirable canons and paradoxes of housing policy in the Third Polish Republic; housing issue in the Third Polish Republic; the emergence of the settlement sphere defining the subject of settlement policy as a derivative of spatial and social policy; separation of the inhabited space constituting the core of the living space; the need for a pro-settler orientation of sustainable development towards balancing the living space. The results of the method used indicate that the collectively read maxims and research accents form a sequence of pro-social scientific thinking with universal values. They constitute an evolving warning response to the realities of the housing and settlement sphere pertaining to Poland but related to the development of Western civilization and a growth tendency of global structural complications in this area.

Key words: thinking, achievements, research on housing and settlements

UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES
NR 1(30)/2024 ISSN 2543-8379
ARTYKUŁY DOI: 10.15584/johass.2024.1.7

Mahnaz Zahirinejad[1]

Cultural Change in Iran: Women's Rights and the Middle Class

Abstract

The influence of Western culture and the efforts of domestic intellectuals merely scratched the surface of pre-existing and traditional practices towards women in nineteenth-century Iran. However, they led to the rise of social movements, such as the women's rights movement. Modernisation and economic growth drove ongoing processes of industrialization and urbanization during the twentieth century in Iran. Modernization also changed the social structure by creating a new middle class. It is expected that economic growth and educational attainment would empower the new middle class to demand greater political accountability, which, in turn, would lead to women's empowerment. The new middle class participated in the 1979 revolution, the outcome of which was to accelerate the rise of religious leadership. The revolutionary government renewed traditional Shiʿite practices, including traditional norms concerning women. Since the revolution, despite the imposition of Islamic law, the level of literacy and access to higher education, particularly for women, has escalated. This has led to women's awareness of their rights and their struggles to realize them in practice. However, unexpectedly, the new middle class hesitated in turning revolutionary and in joining the protestors. This research assumes that education enables women to confront their traditional roles in the family. Nevertheless, changing women's position is a process of cultural change that is coherent with both socio-economic development and the rise of a strong middle class.

Key words: Iran; Women; Middle Class; Culture.

Introduction

The patriarchal Shiʿite[2] tradition has strongly shaped Iranian culture, including attitudes towards women in the nineteenth century,

[1] PhD Mahnaz Zahirinejad, Institute of Mediterranean and Oriental Cultures, Polish Academy of Sciences Location, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, e-mail: mzahirinejad@iksio.pan.pl, nr ORCiD: 0000-0001-9018-8956.

[2] Shiʿite: member of the smaller of the two major branches of Islam, the Shiʿah, distinguished from the majority Sunnis (https://www.britannica.com/topic/Shii).

when the majority of Shiʿite clerics maintained the need for male control over women in the family structure. The Shiʿite clerics also strictly limited women's participation in social activities. Influenced by modern, Western ideas, some social reforms were co-opted by the state. Such reforms, along with the promotion of modern educational thinking mainly brought back by Iranian students from European countries, intertwined with Iran's Westernised-elites, introduced new concepts into Iranian society. Such changes led to the formation of a Women's rights movement in Iran in the early twentieth century. However, the Shiʿite tradition remained the dominant source of views about women in society.

The position of women in the family and society improved from a legal persepctive during the twentieth century due to state modernisation policy under the Pahlavi dynasty (1925–1979), supported by the new middle class. The new middle class enjoyed relatively high incomes and educational access and was thought to be part of a process of growing progressive values in society. However, the new middle class – in alliance with the Shiʿite clerics – turned against the state and participated in the Revolution of 1979. The revolutionary constitution authorised the Islamic government once more to control both the private and public lives of women based on Islamic law and Sharia.

Although the Islamic government imposed many restrictive Islamic laws to limit the position of women in the family and society, some reforms facilitated women's access to basic and higher education. Consequently, four decades after the revolution, Iranian women led demonstrations against gender discrimination and mandatory veiling in 2022. The most important feature of the demonstrations was the support of young men, for women's rights. It seems that despite the Islamisation policy of the government, the change in the position of women in the family has affected the culture towards the position of women in the family and society.

In this situation, it could be assumed that changing discriminatory laws which undermine women's rights would be an important factor in turning the newly-educated middle class against the government. However, unexpectedly, the new middle class hesitated in turning revolutionary and in joining the protestors. For the study of this issue, this research reviews the link between women's status in Iranian culture and the role of the middle class. Theories of cultural change are a key source of heuristic inspiration. They provide elements of a suitable methodological framework for this case.

Theoretical Framework

According to theories of social and cultural change, cultural change is a modification or discontinuance of existing 'tried' and 'tested' procedures. These are transmitted to people from past culture alongside the introduction of new forms. Scholars such as David Dressler and Donald E. Carns (Dressler and Carns 1973) note that all cultures have witnessed many changes, taking place under their own and global dynamics.

Riane Eisler, focusing on gender roles and women's rights in her theory of "Cultural Transformation", has been able to develop a theory that has an explanation for cultural transformation in different societies. Eisler talks of two cultures (models or systems) for structuring society: the partnership and the dominator model (Eisler 2002). Cultures based on partnership systems have the qualities such as democratic, egalitarian structures in the family, institutions, and politics; equal partnership between men and women. The dominator models refer to a model of society that have rigid top-down hierarchy in the family, institutions, and politics; ranking of men over women (Eisler 2003, xv).

Eisler believes real cultural change requires the abandonment of traditions of domination and violence in our primary gender and parent-child relations, that is the foundations on which dominator systems renew themselves (Gingerich 2016). Considering the characteristic of the partnership model, changing women's position in family and society requires democracy.

Eisler also noted that most cultures started to change due to modernisation and economic development in the twentieth century (Gingerich 2016). Based on modernisation theory, industrialization and economic development lead directly to positive social and political change. As Seymour Martin Lipset emphasizes, economic development generated a greater likelihood of democracy (Lipset 1959: 69). Therefore, based on modernisation theory, it can be assumed that socioeconomic development would lead to democracy and a subsequent change in culture and in women's position.

Samuel Huntington criticizes modernisation theory and rejects the argument for economic change and development being the prime factors responsible for the creation of stable, democratic political systems. As Francis Fukuyama noted, Huntington believed that political order was a good thing in itself and would not automatically arise out of the modernisation process. Rather the contrary: without political order, neither economic nor social development could proceed successfully (Huntington 2006: Xlll).

Huntington further noted that democracies are created not by causes but by causers. He placed emphasis on the importance of individual agents in the transition to democracy. He believed that the rise of the middle class was one of the major factors that significantly contributed to the occurrence and the timing of the third-wave transitions to democracy (Huntington 1991: 13, 107). Based on Huntington's argument, it can be assumed that the ability of the middle class to demand political accountability in the long term results in democracy and, therefore, change in the position of women.

Unexpectedly, findings from the World Values Survey indicate that support for gender equality is not just a consequence of democratisation. It is part of a broader cultural change that is transforming industrialized societies with mass demands for increasingly democratic institutions (World Values Survey 2023). Therefore, change in the position of women occurs if economic development, political change and cultural change go together in coherent and even, to some extent, predictable patterns (Welzel, Inglehart 2005: 19).

Shiʿite Tradition and the Position of Women in Iran: An Overview

The Safavid-Qizilbash dynasty (1501–1736) took control of Persia (Iran), after the 7th-century Muslim conquest of Persia. The Safavid made Shiʿite Islam the official state religion of Iran. Safavid's shahs (kings) needed the support of Shiʿite clerics both socially and politically. Thus, religion functioned as a legitimising tool for the actions of the rulers.

Shiʿite circles propounded new norms depending on the shah's power and their willingness to act. Gradually Islamic law (Sharia) became the dominate law and Shiʿite clerics held power in the court. In addition, the traditional system of education became Islamic in character and was carefully managed by the Shiʿite clerics. This led to a transformation of cultural values and norms in society, which affected the position and status of women in the family and society.

Before Islam, during the Sasanian Empire (224–651), Zoroastrianism as the state religion, endowed women with certain rights that were curtailed in the subsequent Islamic era. For instance there were regulations related to marriage and divorce that indicate Sasanian women had legal status and were allowed to pursue their rights in a court of law (Khatami 1983: 32). In addition, women had rights to property and education and they were free to participate in ceremonies and celebrations alongside men (Maksymiuk 2019: 3).

After the conquest of Persia by Arab Muslims, despite cultural resistance towards Arabic and Islamic cultures, Persian culture gradually changed and limited women's interactions with society. During the Safavid era, women's rights become subject to Islamic law and gradually Shiʿite jurisprudence (Gholizadeh 2018: 77). Shiʿite jurisprudence claimed God as the sole source of its rule aimed at ensuring the well-being of the family and society and the administration of justice, including over the family and the position of women.

According to Shiʿite jurisprudence, women had a lower status in the family system than men, and it was a religious obligation for women to obey their husbands (Bird 1899: 254). In addition, polygamy, unilateral divorce by husbands, and forced and under-age marriage were condoned (Astarabadi 1894). From the perspective of the majority of Shiʿite clerics, women's participation in social activities had no place in Islamic tradition. The majority of Shiʿite clerics believed that women's physical and mental capabilities were lower than men's; hence they were not suitable for activities outside of the house (Sedeghi 2005: 33).

Subsequently, women and girls were expected to wear *chador* (hijab) and cover their faces in public. The urban women's social interactions were very limited because almost all social spaces and activities of the city were dominated by men (Adams 1900: 144). Regarding education, some women from upper class enjoyed a broader education in the private space of home by special tutors (Wills 1891: 339). In some the traditional middle class families, including merchants (*bazaaris*) and clerics, girls were allowed to go to *maktab (*elementary schools where children learnt the Persian alphabet and some arithmetic and Quranic literacy) (Jewett 1909: 109). In general, women and men, from the lower classes, were illiterate in urban areas.

Women in the rural areas and the tribes were more engaged in social life. This was because women had constitutive contributions to agriculture and husbandry. As a result, women did not cover their faces as did urban women and had more freedom. Regarding education, the illiteracy rates in the villages and the tribes was very high even without considering gender (Abrahamian 1979: 413).

The Shiʿite tradition basically controlled women's position in the family and society in Iran until the late nineteenth century.

Western Influence and the Constitutional Revolution 1906

The nineteenth century was a period of fundamental economic development, social change and political reforms in Europe. The industrial revolution increased European demand for raw materials and new mar-

kets. Iran was a valuable market for European investors, who also sought political influence in Iran. As the century progressed, more and more Europeans travelled to Iran as tourists, diplomats, missionaries, educators and physicians, transmitting European cultural practices to the Iranian royal family and upper classes (Chehabi 2018: 22). This motivated the Shahs of Qajar dynasty (1789–1925), especially the 4th Shah of the Qajar, Naser al-Din Shah (1848–96), members of the royal families and upper classes to visit and spend time in European countries.

Naser al-Din Shah Qajar was extremely interested in Westernisation, and under his rule plans for restructuring the state were in fact accomplished by his ministers. Some limited reforms for changing the traditional education system led to the establishment of a modern school named Dar al-Fonun by Mirza Taghi Khan Farahani (1807–1852) known as Amir Kabir, the chief minister of Naser al-Din Shah. In addition, a Ministry of Science was established to be responsible for overseeing the activities of all institutions of learning in the country.

However, Naser al-Din Shah avoided conflict with the Shiʿite clerics particularly on religious issues such as changes in the legal system. This was because, the Shiʿite clerics had already done their best to stymie Westernisation. Westernisation would, after all, have reduced the power of the clerics in state institutions, education and the legal system. The Shiʿite clerics fought against the Shah's relations with European countries on numerous occasions. Regardless of the advantages or disadvantages of contracts and agreements with Europeans, the clerics were able to mobilize the masses against the Shah (Kasravi 1940: 10).

The shahs of Qajar also did not entirely support the intellectual and Westernized elites. The influence of Western culture and limited social reforms led to the emergence of intellectuals, mainly Westernised-elites who visited the outside world (Lindgren and Ross 2015: 440). The impact of modern ideas especially from the Enlightenment and 'modern European philosophy' on these intellectuals changed their views, beliefs, norms and notions. They adopted more modern practices and aimed to change society. The intellectuals tended to agree on religious fundamentalism as the cause of Iran's backwardness and sought reform. However, with the lack of state support, the intellectuals considered the political system as the main obstacle to reforms. They were inspired by European patterns of thought, in particular the French Revolution of 1789.

To achieve their aim of overthrowing the existing order, they needed some form of collaboration with the clerics to help mobilize the masses. Ultimately, such a collaboration led to the political transition from an authoritarian to parliamentary system through the Constitutional Revolution (1906) (also known as the Mashrooteh Revolution).

Formation of Women's Rights Movement

Influenced by European thought and culture, some voices were raised in support of women's rights inside Iran. The primary supporters were intellectuals such as Mirza Fatali Akhundzadeh or Akhundov (1812–1878) and Mirza Aqa Khan Kermani (1853–1896). They talked and wrote about women's right to education and the evils of polygamy and seclusion. While women's rights became a subject for some intellectuals, change started within the royal family and upper classes, as they tended to be more closely connected with Western culture (Chehabi 2018: 42), but these changes were mainly limited to the adoption of Western-style dress. This was a mere copy of Western style and did not affect women's outdoor dress (hijab). The only woman to remove her face veil in public was Fatimah Baraghani/Umm-i Salmih, also known as Tahereh Qurrat al-ʿAyn (1817–1852). Tahereh was born into a prominent clerical family in the city of Qazvin, Iran. Raised in a strict religious home, she nonetheless attended her father's lectures from behind a curtain and sometimes joined in discussions. She joined Sheikhism, a Shia school that believes in intermediaries between the people and Mahdi, the 12th Shia Imam. Later, she became a Babi activist, intellectual, and poet. She believed that women must be engaged in society and enjoy equal rights with men. Tahirih removed her veil at a conference of Babism in the hamlet of Badasht in 1848. The shah ordered the massacre of all Babis, and Tahirih was ultimately executed.

It is clear then that women from intellectual and Westernized elite families had a better idea of Western thought and culture and as a result, a group of women mainly from intellectual families started their movement for the reform of women's rights. They organized a series of meetings called Anjuman Azadi Zanan in 1899 at which men, along with women as family members, participated. Women's rights, particularly access to education, were the critical subject of these meetings. In 1902, Bibi Khanom Astarabadi founded the first modern school for Muslim women in Tehran. However the school was closed after 4 days due to the opposition of Shiʿite clerics (Warzee 1913: 168).

With the hope of change, reformist women supported the constitutionalists in street protests. In 1906, following the Constitutional Revolution, the Iranian nationalist movement succeeded in establishing a constitution, demanding the "equality of all citizens under law." Later, the Supplementary Fundamental Laws (October 7, 1907) made education compulsory for all Iranians. Therefore, Bibi Khanom Astarabadi reopened her modern school for girls named "Dabestan Dooshizegan"

(Maidens' Primary School). There were still, however, strong reactions from the traditional parts of society led by the Shiʿite clerics towards the school for girls.

Some clerics and conservatives saw schooling for girls as both detrimental to the position of women and contrary to religious principles. The Shiʿite clerics's power in issuing such orders came from the Supplementary Fundamental Laws. Article 18 of the constitution states that: "The study and teaching of science, education and art are free, except as prohibited by religious law" (The Supplementary Fundamental Laws of October 7, 1907). This gave the clerics the right to control and interfere in the law and women's rights to education.

It should be noted that Article 2 of the Supplement to the Constitution stipulated that a board of five knowledgeable members of clergy should be appointed to Parliament. These were responsible for reviewing the compatibility of all legislative acts with Sharia. Some Shiʿite clerics adopted a more moderate approach toward reforms, but the majority did not. Most clerics were against Western culture. They supported the constitutional revolution because it could restrict the shah's power. The Shiʿite clerics' priority was to resist any changes in Sharia law, especially on the position of women. Legal reform, in particular civil law, would have brought about a significant change in the position of women. Therefore, most attempts at reform at the system level in parliament faced clerical resistance. The introduction of the main concepts of constitutionalism such as freedom, law and equality – which were somehow connected to the issue of women's rights – became the main focus point for the conflicts between the discourses of tradition and modernity. Despite that, intellectuals insisted on women's right to education and the opening of modern school for girls. The Shiʿite clerics accepted a reopening of Astarabadi's school but only for girls from 4 to 6 years old in 1908 . The clerics considered girls at age 7 grown up.

As previously mentioned, the system of education was strictly traditional and Islamic in character and carefully managed by the clerics. The Shiʿite clerics' control over the education system had led to high illiteracy in the country. One source states that by 1921, the literacy rate in Tehran was 17%. That means 83% of the population of the capital was illiterate even after the reforms (Masjed Jamei 2004). The high illiteracy rate, along with religious belief, made people more supportive of the Shiʿite clerics than intellectuals. Therefore, while Western influences led to the formation of the women's rights movement, they did not change the culture of the majority.

Modernisation and Women's Rights (1925–1941)

Reza Shah Pahlavi (1878–1944) started modernisation with the establishment of a strong state in 1925. The intellectuals stayed with Reza Shah because they thought that only a strong state coupled with Persian Nationalism could form a nation-state in Iran. They played a pivotal role in paving the way for the reforms. Some intellectuals such as Hossein Kazemzadeh Iranshahr (1884–1962) played the role of ideologue of the Reza Shah's state and some others including Mohammad Ali Foroughi (1887–1942) and Ali-Akbar Davar (1885–1937), had an office within the court.

The process of economic development took place alongside a deepening sense of social change. Reza Shah's government applied the secularisation process through legal system reforms and the educational system. One of Reza Shah's anti-clerical aims was to focus on removing the clerics from the central position of power that they had continuously occupied. Therefore, the old Ministry of Justice was dissolved and in 1927, new personnel, many of whom had received a European education, took over the administration of the new Ministry of Justice from the former clerical officials.

Following that, a commission within the newly formed Ministry of Justice headed by Ali-Akbar Davar (1885–1937), presented to the Majles the first volume of the Civil Code; as well as a judicial reorganisation bill establishing a hierarchy of courts. One objective of the Civil Code was the secularisation of the courts (Ameli 2015). The clerics lost power, and also a particularly vital source of revenue when a law reassigned the registration of legal documents concerning property from the Sharia to secular courts (Gods 1991: 225).

The Civil Code was inspired by the secular codes of European countries such as France and Belgium. When it came to family law, classical Shi'a legal concepts and rulings remained almost intact as part of the new Civil Code. However, in 1931 the Majles approved a new civil code that granted women the right to ask for divorce under certain conditions. In addition, the creation of new courts and procedural rules for registering marriages and divorces drastically curtailed the administrative and judicial functions of the clerical establishment. Based on the new civil code the legal age for marriage for girls was increased to 13 (The Civil Code 1935, Article 1041).

State-controlled education began by divesting maktabs (traditional schools). The government replaced these with a Western-modelled curriculum instead of a curriculum based on religious subjects. In 1941,

more than 300 modern schools were founded in Tehran and provincial towns, and enrolment reached about 27,000 students (Bhat and Khaki 2015: 46). The number of students at all levels of secular schools in primary education alone reached 138,947, and another 9,661 were enrolled in high schools. By 1940 there were 670 elementary schools for boys, with 114,116 pupils; 117 for girls, with 21,790 pupils; and 1,524 mixed, with 60,169 girls and 70,830 boys. There were also over 150,000 adults in evening programmes alone (Ministry of Culture 1940).

Reza Shah's reform plan led to modern schools opening up for girls and encouraging women into higher education as well. The number of female students rose in the period 1926-27 from 17,000 in elementary schools and 700 in secondary schools to 47,000 and 2,000 respectively in 1936–37 (Najmabadi 2005: 49).

Women were encouraged to apply for admission to the University of Tehran and the first female student was accepted in 1935. Reza Shah ordered Ali-Asghar Hekmat, his minister of education, to establish the Kanoun-e Banovan (Women's Center), headed by Shams, Reza Shah's daughter, and Hajar Tarbiyat. The government reforms also included female employment in the state bureaucracy, opening some public areas to women's participation (Erfan newspaper 1941).

The women's rights movement benefited from the condition as women did not have to struggle for the right to education any more. However, Reza Shah's reforms were not only in response to the women's rights movement. It was part of the state's reforms and modernisation programme. In 1935, Reza Shah ordered the compulsory unveiling of women and banned the hijab known as Kashf-e hijab.

The compulsory unveiling received a mixed reception among the minorities of the elite and new middle class women such as Sediqeh Dowlatabadi (1882–1961), a journalist and one of the pioneering figures in the women's rights movement. The new middle class, whose the number increased due to the socio-economic development, followed or obeyed the order (Schayegh 2002: 342–343). The idea did not receive support from some intellectuals, such as Hossein Kazemzadeh Iranshahr (1884–1962). He believed in the right to choose whether to wear the hijab or not. However, the new middle class was too weak to support the intellectuals and enforce government accountability. Personalities from the new middle class constantly intended to move into the political elite or becoming statesmen (Bill 1970), however, Reza Shah was too distrustful to allow this group to have any influence in government or gain power (Gods 1991: 228). Gradually, Reza Shah dismissed those intellectual constitutionalists who took office as minsters, including Ali-Akbar Davar, the founder of the modern judicial system of Iran.

At this juncture, the press was controlled and, with the establishment of the Department of Press and Propaganda, the state increased its control over all printed matter. Radio remained a state monopoly (Axworthy 2008: 225). Political parties virtually ceased to exist. Elections were strictly controlled, with Reza Shah often selecting the "winning" candidates for parliamentary seats (Massoudian 1992: 126).

In the rural areas resistance to cultural change was stronger than in cities. In 1935 more than a third of Iran's total population (15 million) lived in rural areas (Statista 2020). It should be noted that education policies were not rigorously enforced. In 1940, only 10% of all elementary-age children were enrolled in school, and less than 1% of youths between the ages of 12 and 20 were in secondary school. Consequently, despite all attempts, Iran still had an illiteracy rate of over 90%, when Reza Shah abdicated in 1941 (Bhat and Khaki 2015: 46).[3]

Based on Reza Shah's plan, the primary emphasis in the modernizing process was placed on technology, industrialization, the army and administration, with only moderate attention paid to social institutions. Modernisation did not cover political institutions. There was no desire or purposeful action to change the political institutions and procedures. With all the reforms initiated by Reza Shah to move Iran into the modern world, he reinforced the strong authoritarian patterns which for centuries had existed in Iran.

Mohammad Reza Shah's Reforms and Women's Political Rights (1941–1979)

Mohammad Reza Shah Pahlavi (1919–1980) continued the modernisation plan after his father. He implemented modernisation and secularisation, despite the rise of Islamic and fundamentalist groups such as the Devotees of Islam (Fadaʾian-e Islam). In 1945, Sayyed Mojtaba Mirlawḥi (1924–1956) a Shiʿit cleric claimed descent from the Safavids and adopted the princely title Nawab Ṣafawi. The Devotees of Islam demanded a return to the veil in public and attempted to block women's suffrage as initiated by the women's rights movement. However, the new middle class and some political parties such as Tudeh Party (the Left-Wing Party) continued to support women's rights.

[3] Reza Shah was forced to abdicate by the Anglo-Soviet invasion of Iran on 16 September 1941.

After the fall of Reza Shah, parliamentary rule, political parties, trade unions, and the press were restored. In such conditions, the new middle class was moulded around party political platforms and organisations, mainly the Tudeh Party and the National Front coalition. The country's political situation also influenced the women's rights movement.

Women's political organisations were established and many progressive women's organisations - the most active, the women's branch of the Tudeh Party, which attracted many students, teachers, and secular women and men - were founded in the 1940s (Beck and Nashat, 2004, p. 24). The Women's Party of Iran (Ḥezb-e zanan-e Iran), founded in 1942 by Ṣafiya Firuz, transformed into the Iranian Women's Council. In 1963, Mohammad Reza Shah granted political rights to women through the White Revolution project. The immediate impact of women's right to vote was visible in the representation of six women in the Majles and two in the Senate within a year (1965). However, Ayatollah Ruhollah Khomeini (1902–1989) an influential Shi'it cleric led the opposition to the White Revolution and women's emancipation, and more generally to the modernisation programme perceived as political, cultural, and economic subordination to the West, mainly the United States. Ayatollah Khomeini was arrested and exiled to France in 1964.

Although, the White Revolution affected women's social and political activities mainly in the large cities, women's status in the family legally improved with the Family Protection Law, promulgated in 1967. This law supported women's equality under the influence of the reformist view of the Nascent Women's Movement[4] and overlooked Islamic law. It established rules concerning the equal rights of men and women (The Family Protection Law 1967). In 1974, the Family Protection Law of 1967 was amended to enhance women's rights in relation to their husbands. The Family Protection Law abolished extrajudicial divorce, greatly limited polygyny, and established special Family Courts for dealing with matters relating to the new personal status legislation. Consequently, women's rights improved legally and politically under the rule of Mohammad Reza Shah Pahlavi.

However, to modernise society and change women's status in the family and society, the government also had to deal with rampant illiteracy. Based on statistics in 1976, only 12,877,000 people over age 15 of the total population of 33,708,744, were literate, meaning an illiteracy rate of 63% (Indexmundi 2013). In particular the 76% female illiteracy

[4] The women's movement of the 1960s and '70s, the so-called "second wave" of feminism.

rate allowed the Shi ʿite tradition to remain as the dominated culture in the family structure (Indexmundi 2013). Ultimately, the societal tendency towards religious and superstitious beliefs remained intense in Iran.

The New Middle Class and the Revolution of 1979

The US coup d'état against the democratically elected government of prime minister Mohammad Mossadegh on August 19, 1953, which was in favour of strengthening the monarchical rule of the Shah, affected the new middle class-state relations which could theoretically play a major role in Iran's modernisation and the women's rights movement.

By increasing the oil revenue, Mohammad Reza Shah Pahlavi undertook the modernizing of the economy and much of its infrastructure. The Gross Domestic Product per capita increased from $5,743.2 in 1970 to $7,622.34 in 1976 (Trading Economics 2023). Such economic growth increased the number of the industrial working class and the new middle class. The new middle class enjoyed relatively high incomes and educational access, and was thought to be part of a process of burgeoning progressive values in society. However, relying on high oil revenues, Mohammad Reza Shah's government became detached from society. On March 2, 1975, the Shah of Iran declared the end of the multi-party system in the country. He replaced it with a single-party system, called the Hezbe Rastakhiz Mellete Iran (Resurrection Party of Iranian Nation), in accordance Rule 3 of the Royal system, the constitution, and the revolution of the Shah and the Nation. Although the Iranian state seemed to be autonomous, strong and stable, by increasing the Shah's authority, the demands of opponents and the traditional middle class (clerics and merchants) became a source of threat to the state's stability. Ayatollah Khomeini was in exile but he maintained his leadership in opposition groups to Mohammad Reza Shah until the Revolution of 1979.

The clerics were supported by the majority, who remained devoted to the Shi ʿite tradition. Despite the government implementing certain fiscally redistributionist policies in relation to the working class to boost its material conditions, members of the working class who grew up in traditional familial matrices did not change their social values and remained faithful to Shi ʿite tradition.

Ultimately, the new middle class joined the opposition and grew into a perceived source of threat to supporters of the system in 1979. Despite Ayatollah Khomeini's traditional view towards women, Iranian women become major participants in the revolution. Many women activists were

professional women of secular middle-class families who supported intellectuals and political groups (Sedghi 2005: 356).

The new middle class's aim was political transition, but Shi'ite clerics were looking for cultural change based on the concept of the Islamisation of society. Despite almost a century of modernisation, unexpectedly, the new middle class accepted the establishment of the Islamic government. This was ultimately the reason that the Shi'ite clerics could achieve their aim of Islamisation.

Women's Rights and Cultural Change

In 1979, the majority of Iranians voted to establish an Islamic government led by Ayatollah Khomeini. Khomeini implemented a policy of Islamisation, which aimed to purify the country from the influence of Western culture. The goal was to restore Iran's traditions and culture, based solely on its Islamic past. As a result, a constitution was drawn up based on Islamic and Sharia law. This policy extended to women's lives, and the new constitution authorised the Islamic government to control both the private and public lives of women.

The Shi'ite clerics valued most highly the traditional role of women in a segregated society. Although they enjoyed women's support during the revolution as they did in the Constitutional Revolution, they changed the family law from the perspective of the Shi'a Jurisprudence. For instance, the government reverted the marriage age to 9 for girls and 15 for boys. Restrictions on polygamy and temporary marriages were also repealed.

Moreover, with the dominant power of the Shi'ite clerics and in the absence of activities of the main left-wing and liberal political groups, the Islamists were able to restore the compulsory nature of veiling and enforce it harshly. In addition, a public dress code for females was approved. The new laws barred women from the presidency, leadership, judiciary, and certain educational fields. Ultimately, the Shi'ite traditional patriarchal approach revived the traditional gender identity of Iranian women in the family and society.

The revolutionary environment and the excitement of defending the homeland caused by the Iran-Iraq war (1980–88) helped the government to implement a policy of Islamisation without significant opposition. After the war, wealth from oil revenue brought uneven economic and social development in the cities, and the rate of growth of the new middle class increased. The new middle class demanded social and political

freedoms, which finally led to the victory of Mohammad Khatami in the presidential election of 1997.

The social and political reforms affected the situation for women. As opposed to the early years of the revolution, when the government imposed many restrictions for female students regarding, for example, university entrance - which led in turn to a sharp decline in progress on this front - the new environment promoted women's access to higher education. As a result, the number of female students increased from 36.1% in 1996 to 53.4% in 2003. In 2020 about 49% of university students were female (Institute for Research and Planning in Higher Education 2021). At the same time, youth literacy rates for females aged 15 to 24 years were 81% in 1997 and reached 97.5% in 2020 (Statistical Centre of Iran 2021). In 2020 the literacy rate of women above the age of 15 years reached 85% in comparison to the men's rate of 80% (Statista, 2021). The main effect of a high rate of literacy and higher education was women's awareness of their rights. This challenged the traditional position of women in the family. Women started to abandon different aspects of traditions, including marriage, childbirth and divorce.

There is an association between the age of first marriage and education. Based on Shia tradition, the most suitable age of marriage for girls is nine. However, historical reforms implemented by Reza Shah and later Mohammad Reza Shah raised the legal age of marriage for women to 13 in 1935 and 18 in 1974, respectively. While these legislative changes impacted the average age of marriage, they were unable to completely eliminate early marriages in many parts of the country.

For example, research conducted in southwestern Iran indicates that the mean age at first marriage in this region was 16.9 years between 1954 and 1974 (Malekmakan et al. 2018: 4–5). The age at first marriage was found to have a positive association with the educational levels of both women and men (Malekmakan et al. 2018: 9). Another study conducted in the city of Shiraz revealed that the impact of education on the age of marriage was most pronounced among women who had received some education beyond high school (Momeni 1979: 94 and Malekmakan et al. 2018: 7), highlighting that higher levels of education, particularly education beyond high school, are associated with delays in the age of marriage among women.

After the Islamic revolution, the legal age of marriage for women decreased from 18 to 9. Subsequently, reformist efforts only managed to increase it back to 13 in 2002. However, over the past three decades, with the rise in women's literacy rates, there has been a notable increase in the median age at marriage. The average age of marriage for females

rose from 19.7 years in 1977 to 22 years in 2011, according to the Statistical Centre of Iran (2021). Since 2014, the average age of marriage for women residing in urban and rural areas is 23.7 and 21.4 years, respectively (Statistical Centre of Iran 2022). However, in certain cities like Tehran, the average age of marriage exceeds 28 years (Hamshahrionline 2022).

In recent decades, according to a survey, the possibility of marriage among 'women who graduated from primary school, secondary school, high school, and university is, respectively, 43.0, 60.3, 68.6, and 65.0 percent lower than that of those without education' (Torabi and Baschieri 2010: 46). This shift can be attributed to changes in the nature of family obligations. For instance, traditionally, fathers played a significant role in determining their daughters' marriages. However, educated women now prefer to choose their own husbands, and their expectations have increased in various areas, such as their spouse's social class and economic position (Malekmakan et al 2018: 7).

In addition, along with the shift in the age of marriage, there has been a notable decrease in the average number of births per woman in Iran. Traditionally, it was considered a significant responsibility for women to bear and raise many children, often confining them to domestic roles. However, over time, there has been a substantial decline in fertility rates. According to the World Bank (2021), the average number of births per woman has decreased from 6.5 in 1979 to 1.7 in 2020. This decline reflects changing societal norms, and a significant shift in reproductive behavior and the roles and aspirations of women in Iranian society.

On the other hand, divorce has been a significant concern for married women within the context of family traditions. Islamic doctrine generally discourages divorce, but under the law, husbands have the right to unilateral divorce, while wives are unable to prevent their husbands from divorcing them. Even when the divorce is initiated by the husband, women were, by default, held accountable. They would subsequently receive many improper job offers, were the object of destructive rumours, and find difficulty starting a new relationship. Following tradition, the divorce rate was relatively low, with fewer than one divorce per 1,000 individuals in 1978, despite the change of law in 1975. In 1975, the third version of the Family Protection Law was enacted, which abolished the absolute right of husbands to divorce and granted both husbands and wives the right to seek divorce. Despite this legal change, cultural and societal pressures surrounding divorce persisted, leading to challenges for divorced women in various aspects of their lives.

Following the Islamic revolution in 1979, the absolute right of husbands to divorce their wives was reinstated, although the divorce process did require court involvement. However, in 2002, as part of reforms, women in Iran gained the right to initiate divorce as well. Since then, there has been a significant and unprecedented increase in the number and rate of divorces in Iran. The divorce rate rose to 2 per 1,000 people in 2011 and reached 2.2 in 2022, ranking Iran 25th on the list of countries with the highest divorce rates, surpassing rates in countries like Ireland and Italy. Remarkably, statistics indicate that nearly 80% of divorce cases are initiated by women (Etemad Newspaper, 2018). While factors such as economic instability play a role in the increasing divorce rate, a structural perspective highlights that a higher level of female literacy is positively associated with divorce initiation and rejection of traditional norms.

Furthermore, there has been a rise in the number of women filing complaints for domestic violence. In 2020, over 75,000 women lodged complaints with the Coroner's Office regarding violence inflicted by their husbands, according to official government sources (Entekhab Newspaper, 2022). These trends reflect changing dynamics within Iranian society, with women asserting their rights and seeking to challenge traditional gender norms and harmful behavior within marital relationships.

In recent years, while many women have achieved significant progress in improving their conditions within families, their struggle for empowerment has created challenges in traditional settings. This is evident in the disturbingly aggressive behavior exhibited by some men who resort to punishing girls or women who defy their fathers' or husbands' commands (Entekhab Newspaper 2023). This phenomenon has contributed to a rise in honour killings over the past decade. While honour killings are not a new phenomenon, according to reports, there were approximately 8,000 reported cases of honour killings between 2010 and 2014 (Parsa 2021). Additionally, self-immolation has distressingly increased among women in Kurdish regions and the province of Ilam. (Pishkhan News 2017). These seem to stem from women's rightful demands for freedom, such as the refusal to accept forced marriages and the desire to have autonomy in choosing their future spouses, pursuing education, and engaging in employment.

Women demands for their rights faced resistance from the government and Shi'ite clerics. Some women activists and members of the women's rights movement were arrested. The reforms changed women's social lives in comparison with the two first decades after the revolution,

but many rights, including that of women to choose the hijab, were not even the subject of discussion. The right to choose the hijab was a demand of modern and professional women. However, the mandatory veiling law was not a priority for reformists or society during the reformation. Many women continued to fight against the limitations, particularly compulsory veiling and the official Islamic dress code in public, by ignoring the state's rules. This was the reason that in 2022 the conservatives who had control over all central institutions in the government's political structure tried to restrict women's rights under the hijab ruling.

On 16 September 2022, the death of a 22 year old woman, Mahsa Amini, who was detained by the morality police for not having a proper hijab, led to protests against the government. The women protesters demanded women's rights and burned their scarfs and veils. The main slogan of the protests "women-life-freedom" (Zan-Zindagi-Azadi) was repeated across the country by young women and men.

It seems these protests had an important characteristic which showed the starts of cultural transformation in society. For the first time, young Iranian men supported women's secular demand to end the strict Islamic law on compulsory hijab. This support indicated the changing the position of women in the family from Shi'ite traditional to secular and modern, almost five centuries after the establishment of Shi'ite rulers in the country. This change might not be at the same level in all parts of the country or social classes, but it is occurring.

Therefore, access to education has enabled women to confront their traditional roles in the family. However, change in women's status is a process of personal and social change. It was expected that the new middle class would turn against the government in support of women's rights, but the new middle class hesitated to join the unrest.

The most important reason behind the new middle class's silence is its weakness and dependence on the state. The middle class's vulnerability has been intensified as a result of unsuccessful economic liberalization and political marginalization during authoritarian rule. Due to the economic crisis, the new middle class has become more conservative, as it is dependent on the state. For instance, 60 percent of employed educated people work for the government and about 3.5 million also are receiving state pensions (Eghtesad Online 2018). In this condition, the priorities of the middle class are based more on self-interest and stability, and not necessarily democratic goals.

At the same time, the Iranian state clearly has been capable of preventing the formation of social groups and democratic organisations,

making it difficult for the new middle class to push for change. Therefore, access to education was an essential element in producing a new culture and change in the women's position in the family, however, economic crisis and absence of political order have impeded the process of cultural change in Iran.

Conclusion

It is a truism to say that all cultures change, both under their own and external dynamics. The results of this study show that - influenced by Western thought and culture - Iranian society has witnessed various changes. Under the impact of Western thought, domestic Westernised-elites and intellectuals, Iranian society tended to support the political transition from an authoritarian system to a parliamentary system through the Persian Constitutional Revolution

The Constitutional Revolution introduced new concepts including citizenship rights to society. However, the intellectuals' attempts to include women in this concept failed and Shi ʿite jurisprudence remained the dominant source of civil law and therefore family law. The intellectuals supported modernisation imposed by the Pahlavi dynasty to create a modern and secular society. Modernisation in the socio-economic sphere led to the rise of a new middle class. It was expected that economic growth and educational attainment would empower the middle class to demand greater political accountability, which in turn would lead to women's empowerment. Due to the absence of political order, the new middle class turned against the system in 1979. The intensively revolutionary middle class helped the Shi ʿite tradition to rebuild itself as the dominant culture once more in Iranian society.

While strict Islamic law has limited women's rights under the Islamic government, women's access to education has escalated. This is the main reason that cultural change has started with women's fight against gender discrimination. However, the women's rights movement suffers from the lack of support from the new middle class. In this research, it has been concluded that given the nature of rentier state-dominated power, the new middle class political and social activities are limited. Therefore, the new middle class has tended to place less value on women's rights. It seems that the revolutionary middle class has grown increasingly conservative over time due to its socio-economic instability. It is not any more politically active under the authoritarian rule. This issue has affected the process of democratisation and changing the position of women in society.

Literature

Abrahamian E., 1979, *The Causes of the Constitutional Revolution in Iran*, "International Journal of Middle East Studies" 10(3).

Adams I., 1900, *Persian by a Persian, personal experiences, manners, customs, habits, religious and social life in Persia*, Chicago (new edition, publisher Forgotten Books, 2018).

Amanat A., 2017, *Iran A Modern History*, New Haven, London.

Ameli F., 2015, *The Role of the Judiciary in implementing Western Law in Iran under the Pahlavi Dynasty* [in:] *The Asian Side of the World-II*, ed. J.-F. Sabouret, Paris.

Astarabadi B., 1894, *Maʿāyeb al-rejāl (The Vices of Men)*, National Library of Iran, Tehran, Manuscript no. 8984.

Axworthy M., 2008, *A History of Iran: Empire of the Mind*, New York.

Bahrami Shahriari T., 2008, *The Social Position of Women in Old Persia*, translated by Vida Bahrami Keyani, *Mehregan in Sydney*, https://openjournals.library.sydney.edu.au/SSR/article/view/681 (access: 15.02.2022).

Bahramitash R., 2003, *Revolution, Islamization, and Women's Employment in Iran, "*The Brown Journal of World Affairs", no. 9(2) (Winter/Spring).

Bhat M., Khaki G.N., 2015, *Pahlavi's the Pioneers of Education in Iran: A study of Reza Shah.,"*International Journal of Education", no. 3(3).

Bill J., 1970, *Modernization and Reform From Above: The Case of Iran*, "The Journal of Politics", no.32(1).

Bird M., 1899, *Persian women and their creed*, London.

Braswell JR G., I979, *The Case Study of an Iranian Young Man and Modernizing Influences, "*Missiology: An International Review", no. VII(2).

Chehabi H.E., 2018, *Culture Wars and Dual Society In Iran*, Amsterdam.

Chen J., 2013, *A Middle Class Without Democracy: Economic Growth and the Prospects for Democratization in China*, Oxford.

Dressler D., Carns D., 1973, *Sociology: the Study of Human Interaction*, New York.

Eghtesad Online, 2018, *3.4 million are retired*, 20 November (Persian calendar Aban 29, 1397), www.eghtesadonline.com (accesss: 5.02.2022).

Eisler R., 2002, *The Dynamics of Cultural and Technological Evolution: Domination Versus Partnership*, "World Futures" 58.

Eisler R., 2003, *The Power of Partnership: Seven Relationships that Will Change Your Life*, Novato.

Entekhab Newspaper, 2022, *Forensic medical official: The statistics of domestic violence in 1400 was 75 thousand cases*, 15 June (Persian calendar 25 Khordad 1401), https://www.entekhab.ir (access: 11.02.2023).

Entekhab Newspaper, 2023, *Murder of 16 girl by his father and uncle*, 2 January (Persian calendar 12 Day 1401), https://www.entekhab.ir. (access: 16.04.2023).

Erfan Newspaper, 1941, No. 1937 (Persian calendar 1320, 9 Azar).

Etemad Newspaper, 2018, *19% increase in women's requests for divorce*, No. 4517. http://www.etemadnewspaper.ir/fa/Main/Detail/137286.

Faghfoory H.M., 1987, *The Ulama-State Relations in Iran: 1921–1941*, "International Journal of Middle East Studies", no. 19(4).

Gingerich C., 2016, *Talking with Riane Eisler on Changing the Whole System, The next System Project*, https://thenextsystem.org/riane-eisler-on-changing-the-whole-system (access: 14.09.2022).

Gods M.R., 1991, *Government and Society in Iran, 1926–34*, "Middle Eastern Studies", no. 27(2).

Hamshahrionline 2022, *The jump in the average age of marriage*, 23 July, https://newspaper.hamshahrionline.ir/ (access: 12.03.2023).

Huntington S., 1991, *Democracy's Third Wave,* "Journal of Democracy", no. 2(2) Spring.

Huntington S., 2006, *Political Order in Changing Societies*, New Haven – London.

Indexmundi 2013, *Iran Literacy*, https://www.indexmundi.com/facts/iran/literacyrate# SE.ADT.LITR.FE.ZS.

Institute for Research and Planning in Higher Education 2020.

Iran Statistical Yearbook 1940, Years 1315–1316 and 1316–1317, Ministry of Culture, Tehran.

IRNA (The Islamic Republic News Agency) 2018, *Increasing the age of marriage, causes and consequences*, May 1, https://www.irna.ir/ (access: 11.03.2022).

Jewett M., 1909, *Reminiscences of my life in Persia*, Iowa.

Karimi B., 2014., *Women's Political Participation in the Contemporary Iran: A Study of Western Iran*, "International Journal of Research in Applied. Natural and Social Sciences", no. 2(7).

Kasravi A., 1940, *History of Iranian Constitutionalism*, Tehran.

Khatami K.,1983, *Conflict Between Western and Traditional Iranian Educational Values*, Dodge Education, Oregon State University, presented April 27, https://ir.library.oregonstate.edu/concern/graduate_thesis_or_dissertations/f1881q12r (access: 18.03.2022).

Lindgren A.C. and Ross S. 2015, *The Modernist World*, New York.

Lipset S., 1959, *Some Social Requisites of Democracy*, "American Political Science Review 53", no. (1).

Mahdi A., 2003, *Iranian Women: Between Islamization and Globalization* [in:] *Iran Encountering Globalization: Problems and Prospects*, ed. by A. Mohammadi, London and New York.

Maksymiuk K., 2019, *Marriage and Divorce Law in Pre-Islamic Persia. Legal status of the Sassanid' Woman (224–651 AD)*, "Cogent Arts & Humanities", no. 6(1).

Malekmakan L., Sayadi M., Tadayon T., 2018, *Trends in age at first marriage in women and related social determinants: A population-based study in southwestern Iran, "*Women & Health", no. 59(2).

Manstead A., 2018, *The psychology of social class: How socioeconomic status impacts thought, feelings, and behaviour*, "The British Psychology Society", no. 57(2).

Masjed-Jamei A., 2014, *Iranian History*, Thursday 23 October, http://tarikhirani.ir. (Ahmad Masjed-Jamei. "Tehran in 1301 bar asas- e Amar," Tarikh-e- Irani, 26 Aban 1393).

Masoudnia H., 1992, *An Overview on the Position and Role of the Parliament during the Reign of Reza Shah*, "Contemporary Researches on Islamic Revolution", no. 2(4).

Ministry of Culture 1940. Annual Statistics 1315–1316 and 1316–1317, Centre for statistic. Tehran (Wezarat-e Farhang. 1320.Sal-namaeh wa Amar 1315–1316 wa 1316–1317, Edareh Amar Iran. Tehran.)

Mooshie D., 1898, *Modern Persia*, Toronto.

Mottaghi S., 2015, *The Historical Relationship between Women's Education and Women's Activism in Iran,* "Asian Women", no. 31(1).

Najmabadi A., 2005, *Women with Mustaches and Men without Beards: Gender and Sexual Anxieties of Iranian Modernity*, Berkeley.

Parsa F., 2021, *Iranian women campaign to stop the rise in 'honor killings'*, "Middle East Institute", https://www.mei.edu/publications/iranian-women-campaign-stop-rise-honor-killings (access: 12.02.2022).

Pishkhan News, 2017, https://www.pishkhan.com/news/62058 (access: 14.08.2022).

Schayegh C., 2002, *Sport, Health, and the Iranian Middle Class in the 1920s and 1930s.*, "Iranian Studies" no. 35(4).

Sedghi H., 2005, *Women and Politics in Iran. Veiling, Unveiling, and Reveiling*, Cambridge.

Shariati N., Bahramnedjad M., Adelfar B., Fallah Toutkar H., 2021, *The Impact of Shiite Jurisprudence on the Status of Women in the Qajar Family System (From the beginning to Constitutionalism 1210-1324 AH/ 1796-1906 AD), "*Journal of Iranian Islamic Period History", no. 12(28).

Skocpol T., 1982, *Rentier State and Shi'a Islam in the Iranian Revolution*, "Theory and Society", no. 11(3).

Sotoudefar M., Jadidi N., Gholizadeh A., 2018, S*ociological Analysis Of Religious Superstition in the Safavid Morshed's Kingdom*, "Journal of Applied Sociology", no. 29(3).

Statista 2020, *Iran's Population*, https://www.statista.com/statistics/1066934/population-iran-historical/ (access: 9.11.2022).

Statista 2021, *Literacy rate for Iranians above the age of 15 years as of 2020, by gender*, https://www.statista.com/statistics/1350031/iran-literacy-rate-above-the-age-of-15-years-by-gender/ (access: 8.12.2022).

Statistical Centre of Iran 2014, http://www.amar.org.ir/english/ (access: 20.06.2022).

Statistical Centre of Iran 2022, *Marriage and Divorce*, https://www.amar.org.ir (access: 23.12.2022).

Torabi F., Baschieri A., 2010, *Ethnic Differences in Transition to First Marriage in Iran: The Role of Marriage Market, Women's Socio-Economic Status, and Process of Development*, "Demographic Research", no. (22).

Trading Economics, 2023, *Iran GDP per capita*, https://tradingeconomics.com/iran/gdp-per-capita (access: 11.05.2023).

Warzee D., 1913, *Peeps into Persia*, London.

Welzel C., Inglehart R., 2005, *Modernization, Cultural Change, and Democracy*, Cambridge.

Wills C.J., 1891, *In the land of the lion and sun or Modern Persia. Being experiences of life in Persia from 1866 to 1881*, London – New York.

World Bank, 2021, *Fertility rate, total (births per woman) – Iran, Islamic Rep.*, https://data.worldbank.org/indicator/SP.DYN.TFRT.IN?locations=IR (access: 18.11. 2022).

World Values Survey, 2023, Map, https://www.worldvaluessurvey.org/WVSContents.jsp?CMSID=Findings (access: 12.04.2023).

Yousefvand R., Rostami H., Begdeli M., 2018, *Investigation of Iran's Educational Structure during Qajar Era*, "Journal of History Culture and Art Research", no. 7(2).

Zahirinejad M., 2015, *Women's Rights in the Absence of New Middle Class Support in Iran*, "Hemispheres. Studies on Cultures and Societies", no. 31(4).

Zmiany kulturowe w Iranie: prawa kobiet i klasa średnia

Streszczenie

Wpływ kultury zachodniej i wysiłki rodzimych intelektualistów zaledwie zarysowały powierzchnię tradycyjnych praktyk wobec kobiet w dziewiętnastowiecznym Iranie. Doprowadziły one jednak do powstania ruchów społecznych, takich jak ruch na rzecz praw kobiet. Modernizacja i wzrost gospodarczy napędzały trwające w XX wieku procesy industrializacji i urbanizacji w Iranie. Modernizacja zmieniła także strukturę społeczną, tworząc nową klasę średnią. Oczekiwano, że wzrost gospodarczy i wyższy poziom wykształcenia skłonią nową klasę średnią do żądania większej odpowiedzialności politycznej, co z kolei doprowadzi do wzmocnienia pozycji kobiet. Nowa klasa średnia uczestniczyła w rewolucji 1979 r., której rezultatem było ugruntowanie przywództwa religijnego. Rząd rewolucyjny odnowił tradycyjne praktyki szyickie, w tym tradycyjne normy dotyczące kobiet. Od czasu rewolucji, pomimo narzucenia prawa islamskiego, wzrósł poziom alfabetyzacji oraz dostęp do szkolnictwa wyższego, szczególnie dla kobiet. Doprowadziło to do obudzenia świadomości kobiet w zakresie ich praw i wysiłków zmierzających do ich realizacji w praktyce. Nieoczekiwanie jednak nowa klasa średnia wahała się przejść na stronę rewolucji i przyłączyć się do protestujących. W badaniu tym założono, że edukacja umożliwia kobietom skonfrontowanie się z ich tradycyjnymi rolami w rodzinie. Zmiana pozycji kobiet jest jednak procesem zmiany kulturowej, spójnym zarówno z rozwojem społeczno-gospodarczym, jak i powstaniem silnej klasy średniej.

Słowa kluczowe: Iran, kobiety, klasa średnia, kultura

UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES
NR 1(30)/2024 ISSN 2543-8379
ARTYKUŁY DOI: 10.15584/johass.2024.1.8

Magdalena Owczarczuk[1]
Karolina Trzaska[2]

Regionalne inteligentne specjalizacje a transformacja cyfrowa przedsiębiorstw w Polsce

Streszczenie

Podstawą rozwoju gospodarki cyfrowej jest szerokie wykorzystywanie przez podmioty technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT). Dokonująca się transformacja cyfrowa przedsiębiorstw obejmuje m.in. integrację technologii i rozwiązań cyfrowych w każdym obszarze działalności. Problemem polskiej gospodarki jest występowanie dużego zróżnicowania wykorzystania technologii informacyjnych w przedsiębiorstwach. Według wskaźnika intensywności cyfrowej w 2022 r. ponad połowa przedsiębiorstw została zaliczona do grupy o bardzo niskiej lub niskiej intensywności cyfrowej. Wysoki lub bardzo wysoki poziom intensywności wystąpił w 28,9% przedsiębiorstw. Różnice te widoczne są również na poziomie regionalnym oraz sektorowym.

Celem artykułu jest ocena intensywności cyfrowej przedsiębiorstw w Polsce oraz wskazanie znaczenia regionalnych inteligentnych specjalizacji w ich kształtowaniu. Analizując czynniki wpływające na poziom cyfryzacji regionu, sformułowano hipotezę, według której stopień absorpcji transformacji cyfrowej w województwie zależy od przyjętych regionalnych inteligentnych specjalizacji. Z badań wynika, że regionem najbardziej zaawansowanym w transformacji cyfrowej jest województwo mazowieckie, które specjalizuje się w inteligentnych systemach zarządzania, nowoczesnych usługach dla biznesu i bezpiecznej żywności. Natomiast najsłabszym pod tym względem województwem jest województwo podlaskie, gdzie regionalne inteligentne specjalizacje obejmują: sektor medyczny oraz nauk o życiu, sektor rolno-spożywczy, ekoinnowacje, nauki o środowisku, przemysł metalowo-maszynowy, szkutniczy, a także sektory powiązane

[1] Dr Magdalena Owczarczuk, Wydział Ekonomii i Finansów, Uniwersytet w Białymstoku, ul. Warszawska 63, 15-062 Białystok, e-mail: m.owczarczuk@uwb.edu.pl; nr ORCiD: 0000-0002-9337-1657.

[2] Mgr Karolina Trzaska, Wydział Ekonomii i Finansów, Uniwersytet w Białystoku, ul. Warszawska 63, 15-062 Białystok, e-mail: k.trzaska@uwb.edu.pl, nr ORCiD: 0000-0002-9927-7389.

z nimi łańcuchem wartości. Artykuł został przygotowany na podstawie literatury przedmiotu, programów rozwojowych Polski i UE oraz ogólnodostępnych danych statystycznych. Podstawowe metody badawcze wykorzystane w artykule to: metody wnioskowania logicznego (dedukcja i indukcja) oraz metody przetwarzania danych, tj. analiza i synteza.

Słowa kluczowe: cyfryzacja, regionalne inteligentne specjalizacje, ICT, przemysł 4.0, intensywność cyfrowa

Wstęp

Stopniowe pojawianie się lub rozwój zestawu technologii informacyjnych i komunikacyjnych (ICT), które umożliwiły hybrydyzację pomiędzy światem fizycznym i cyfrowym, doprowadziło do pojawienia się tzw. czwartej rewolucji przemysłowej. Następstwem tych przemian jest dokonująca się obecnie rewolucja cyfrowa, rozumiana jako „ogólne przyspieszenie tempa zmian technologicznych w gospodarce, napędzane masową ekspansją zdolności do przechowywania, przetwarzania i przekazywania informacji za pomocą urządzeń elektronicznych" (Eurofund 2018: 1).

Zastosowanie technologii cyfrowych jest nieodzownym elementem funkcjonowania współczesnych przedsiębiorstw. Zakres wykorzystywania technologii ICT oraz tempo tworzenia nowych lub modyfikowania istniejących modeli i procesów biznesowych w oparciu o nowe technologie (tzw. transformacja cyfrowa) są w przypadku polskich przedsiębiorstw mocno zróżnicowane. Różnice te widoczne są zarówno w przekroju sektorowym, jak i regionalnym.

Celem niniejszego opracowania jest ocena intensywności cyfrowej przedsiębiorstw w Polsce oraz wskazanie roli regionalnych inteligentnych specjalizacji w ich kształtowaniu. Spośród wielu czynników wpływających na intensywność transformacji cyfrowej przedsiębiorstw istotna wydaje się przyjęta strategia rozwoju regionalnego, a w szczególności koncepcja regionalnych inteligentnych specjalizacji. W związku z tym w opracowaniu sformułowano hipotezę, iż stopień absorpcji transformacji cyfrowej w województwie zależy od przyjętych regionalnych inteligentnych specjalizacji.

Struktura artykułu została podporządkowana przyjętemu celowi badania. W kolejnym punkcie przeprowadzono konceptualizację terminu „transformacja cyfrowa", wskazując na jej etapy oraz znaczenie we współczesnych przedsiębiorstwach. Następnie na podstawie dostępnych statystyk dokonano oceny intensywności transformacji cyfrowej przedsiębiorstw w poszczególnych województwach w Polsce. W kolejnym

punkcie wyjaśniono, czym są regionalne inteligentne specjalizacje, oraz dokonano analizy i oceny ich wpływu na stopień absorpcji transformacji cyfrowej przedsiębiorstw w Polsce. Przeprowadzona analiza pozwoliła na sformułowanie odpowiednich wniosków, które zawarto w ostatnim punkcie.

Artykuł został przygotowany na podstawie literatury przedmiotu, programów rozwojowych Polski i UE oraz ogólnodostępnych danych statystycznych. Analiza opiera się na najnowszych danych, tj. pochodzących z 2022 r. Podstawowe metody badawcze wykorzystane w artykule to: metody wnioskowania logicznego (dedukcja i indukcja) oraz metody przetwarzania danych, tj. analiza i synteza.

Istota, etapy i znaczenie transformacji cyfrowej

Technologie cyfrowe istotnie wpływają na modyfikację zachowań i oczekiwań konsumentów, a także na działalność przedsiębiorstw i ich zdolności dynamiczne. Zmiany te nie tylko wywierają presję na tradycyjny sposób prowadzenia działalności gospodarczej i wcześniej funkcjonujące modele biznesowe, ale mają obecnie charakter strukturalny, co zbiorczo określa się terminem „transformacji cyfrowej" (Kawalec 2021: 45). Transformacja cyfrowa jest zjawiskiem zauważalnym na poziomie przedsiębiorstw (Feliciano-Cestero i in. 2023), samorządów (Kaczyńska, Kańduła, Przybylska 2021), jak i całej gospodarki (Tiutiunyk i in. 2021).

Korzenie transformacji cyfrowej sięgają lat 80. i wczesnych 90. XX w., kiedy to naukowcy badali wpływ technologii informacyjnej (IT) na struktury organizacyjne i hierarchię, a także na innowacyjność i wydajność przedsiębiorstw. Wraz z rozpowszechnieniem technologii komputerowej i rozprzestrzenianiem się Internetu transformacja biznesowa z wykorzystaniem technologii informatycznych zyskała na znaczeniu w latach 90. (Plekhanov, Franke, Netland 2022). Od początku XXI stulecia aż do dziś chmura obliczeniowa, inteligentne urządzenia czy platformy społecznościowe silnie wpływają na metody komunikacji B2C, otwierając nowe kanały powiązań z klientami. Ostatnio zaś transformacja cyfrowa została ożywiona w związku z globalnymi kryzysem wywołanym pandemią Covid-19[3].

[3] Pandemia Covid-19 stała się nieoczekiwanym akceleratorem transformacji cyfrowej. Zakłócenia spowodowane kryzysem pandemicznym wywarły ogromy wpływ na mentalność całego globalnego społeczeństwa, które, aby ograniczyć skutki pandemii

Wraz z poszerzającym się zakresem i mocą systemów informatycznych badania nad transformacją cyfrową rozszerzyły się na wiele dyscyplin. Obecnie zjawisko to analizowane jest na gruncie informatyki, ekonomii, zarządzania (zarządzanie strategiczne, zarządzanie operacyjne, marketing i nauka o organizacji), a nawet socjologii czy psychologii. W związku z tym w literaturze można odnaleźć wiele definicji opisujących i wyjaśniających transformację cyfrową[4].

Transformacja cyfrowa może być rozumiana dość ogólnie, np. jako „zmiana, która powoduje, że technologia cyfrowa przenika wszystkie aspekty ludzkiego życia" (Stolterman, Fors 2004: 687–692) lub jako „trendy i skutki coraz bardziej intensywnego korzystania z technologii cyfrowych" (Dufva, Dufva 2019). Na poziomie przedsiębiorstw – zarówno w kręgach akademickich, jak i biznesowych – traktowana jest jako „kluczowy termin wyrażający organizacyjne zmiany pod wpływem technologii cyfrowych" (Feliciano-Cestero i in. 2023: 2). Oznacza to, że transformacja cyfrowa odnosi się do szerszego procesu przekształcania organizacji lub sieci organizacji na różnych poziomach (np. strategia, zarządzanie, przywództwo, kultura, ludzie, technologia itp.) poprzez wykorzystanie technologii i koncepcji cyfrowych. W definiowaniu transformacji cyfrowej podkreśla się, że jej nieodłącznym efektem jest powstanie nowego modelu biznesowego (Fitzgerald i in. 2013; Verhoef i in. 2021).

Proces transformacji cyfrowej przedsiębiorstwa lub organizacji obejmuje trzy fazy (Verhoef i in. 2021): cyfryzację (ang. *digitization*), ucyfrowienie (ang. *digitalization*) oraz transformację cyfrową (ang. *digital transformation*). Ich opis oraz przykłady znajdują się w tabeli 1. Zasadniczo dwie pierwsze fazy charakteryzuje stopniowe ulepszanie aktualnego funkcjonowania przedsiębiorstwa, natomiast faza ostatnia – transformacja cyfrowa – prowadzi do jego całościowego przekształcenia (Parviainen i in. 2017: 63–77). Stopień wykorzystania przez firmy technologii cyfrowych ICT może być wyznacznikiem konkretnej fazy.

---

i powrócić do „normalności", stało się bardziej otwarte na przyjęcie zmian. W rzeczywistości z powodu tych zakłóceń w ciągu kilku miesięcy doświadczyliśmy prawdopodobnie najbardziej zdumiewającej i niespotykanej do tej pory transformacji cyfrowej. Zobacz więcej: UNIDO 2020: 15.

[4] Kamila Tratkowska, dokonując przeglądu ponad 100 prac na temat transformacji cyfrowej, w swym artykule z 2019 r. przedstawiła przegląd definicji z najbardziej znaczących publikacji. Zob.: Tratkowska 2019.

Tabela 1. Fazy transformacji cyfrowej
Table 1. Phases of digital transformation

Faza	Charakterystyka	Przykłady
Faza 1. Cyfryzacja	Polega na przekształceniu informacji w wersji analogowej do postaci cyfrowej, dzięki czemu możliwe jest jej przetwarzanie za pomocą komputerów, jak również jej przechowywanie i przesyłanie.	– Użycie elektronicznych formularzy do realizacji zamówień klientów; – Zastosowanie w badaniach marketingowych ankiet elektronicznych oraz wprowadzenie zautomatyzowanych procedur i zadań.
Faza 2. Ucyfrowienia	Polega na zastosowaniu technologii IT jako czynnika umożliwiającego wykorzystanie nowych możliwości biznesowych poprzez zmodyfikowanie dotychczasowych procesów w przedsiębiorstwie, takich jak komunikacja czy dystrybucja.	– Stworzenie nowych kanałów kontaktu z przedsiębiorstwem, wykorzystujących Internet lub aplikacje mobilne; – Zastosowanie robotów w produkcji; – Dodanie komponentów cyfrowych do oferty produktów lub usług; – Wprowadzenie cyfrowych kanałów dystrybucji i komunikacji.
Faza 3. Transformacja cyfrowa	Jest całościowym przekształceniem dotychczasowego sposobu funkcjonowania przedsiębiorstwa związanym z opracowaniem i wdrożeniem nowego modelu biznesowego. Prowadzi do przekształcenia dotychczasowej logiki funkcjonowania przedsiębiorstwa lub sposobu tworzenia przez nie wartości dodanej.	– Wprowadzenie nowych modeli biznesowych, takich jak „produkt jako usługa”; – Zastosowanie platform cyfrowych; – Opracowanie modeli biznesowych opartych wyłącznie na danych.

Źródło: Kawalec 2021: 49–50.

Transformacja cyfrowa umożliwia firmom osiągnięcie większej elastyczności i wydajności, optymalizację procesów produkcyjnych i reagowanie na czas na potrzeby rynku. Ponadto procesy transformacji cyfrowej są niezbędne do utrzymania konkurencyjności na rynku i pozostania w czołówce innowacji technologicznych (Feliciano-Cestero i in. 2023). Pojawienie się technologii cyfrowych w połączeniu z obecnymi trendami w kierunku globalizacji i otwarcia granic międzynarodo-

wych zmniejszyły bariery wejścia w wielu krajach, umożliwiając nowym podmiotom wkroczenie na już bardzo konkurencyjny rynek globalny (Feliciano-Cestero i in. 2023). Niewątpliwie tzw. era cyfryzacji (Alcácer, Cruz-Machado 2019: 899–919) i wynikające z niej innowacje w modelach biznesowych fundamentalnie zmieniły oczekiwania i zwyczaje konsumentów, wywarły presję na firmy o ugruntowanej pozycji i zakłóciły różne rynki (Verhoef i in. 2021). Technologie cyfrowe umożliwiają zacieśniania współpracy między firmami; ułatwiają integrację między działami firm; usprawniają procesy, operacje, projektowanie produktów i usługi produkcyjne. Dzięki nim wdrażane są cyfrowe ekosystemy z klientami i dostawcami oraz dokonuje się usprawnienie i automatyzacja procesów łańcucha dostaw (Patrucco, Ciccullo, Pero 2020). Technologie i strategie cyfrowe umożliwiają powstawanie nowych produktów i usług.

Poziom cyfryzacji przedsiębiorstw w Polsce

Transformacja cyfrowa obejmuje integrację technologii i rozwiązań cyfrowych w każdym obszarze działalności. Wiąże się również z coraz szerszym wykorzystaniem robotów i automatyzacją produkcji. Dostępne statystyki z zakresu wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych w przedsiębiorstwach zawierają wiele szczegółowych informacji dotyczących różnych aspektów działalności. Dostrzega się więc coraz większą potrzebę generowania ogólnych (syntetycznych) wskaźników, które w sposób zwięzły odzwierciedlą stopień wykorzystania ICT w przedsiębiorstwach (GUS 2022: 103). Przykładem takiego podejścia jest zaproponowany przez Eurostat wskaźnik intensywności cyfrowej (*digital intensity index*)[5].

Analiza wskaźnika intensywności cyfrowej pozwala dostrzec znaczne zróżnicowanie poziomu wykorzystania technologii cyfrowych w przedsiębiorstwach w Polsce, zarówno w zależności od rodzaju prowadzonej działalności, jak i w podziale terytorialnym kraju (ryc. 1). Zdecydowanie największy odsetek podmiotów o wysokim lub bardzo wysokim poziomie intensywności odnotowano w województwie mazowieckim (41,1%). Następne w kolejności znalazły się województwa: dolnośląskie (30,6%) i śląskie (29%). Najmniejszy odsetek takich firm przypada na województwa: świętokrzyskie (17,8%) oraz lubelskie

[5] Metodologię szacowania wskaźnika oraz warunki określające poziom intensywności cyfrowej przedsiębiorstw przedstawiono m.in. w: GUS 2022: 103-104.

(19,2%). Zróżnicowanie regionalne, zwłaszcza w zakresie poziomu automatyzacji i robotyzacji, odnotowuje też raport udostępniony na stronie HowToRobot.com, sporządzony na podstawie danych zebranych przez firmę consultingową Gain & Co. Zgodnie z rzeczonymi danymi najwięcej firm związanych z automatyką i robotyką zlokalizowanych jest w województwach: śląskim (84 przedsiębiorstwa), mazowieckim (81 przedsiębiorstw), dolnośląskim (62 przedsiębiorstwa) i małopolskim (49 przedsiębiorstw). Wraz z województwem wielkopolskim stanowią one 70% wszystkich firm automatyki w całym kraju (*Polski rynek robotyki*… 2020).

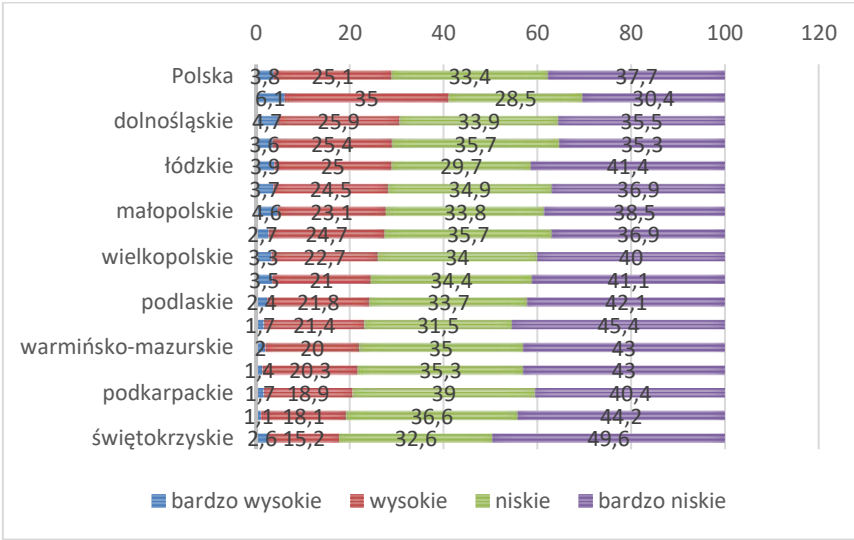

Ryc. 1. Przedsiębiorstwa w regionach według wskaźnika intensywności cyfrowej w 2022 r.

Figure 1. Enterprises in the regions according to the digital intensity index in 2022

Źródło: GUS 2022: 106.

Uwzględniając rodzaj prowadzonej działalności, należy stwierdzić, że wysokim lub bardzo wysokim stopniem intensywności charakteryzowały się głównie podmioty działające w obszarze informacji i komunikacji (87,8%), w dużej mierze również podmioty oferujące naprawę oraz konserwację komputerów i sprzętu komunikacyjnego, natomiast niską intensywność cyfrową wykazywały podmioty z sekcji budownictwa oraz transportu i gospodarki magazynowej (ryc. 2).

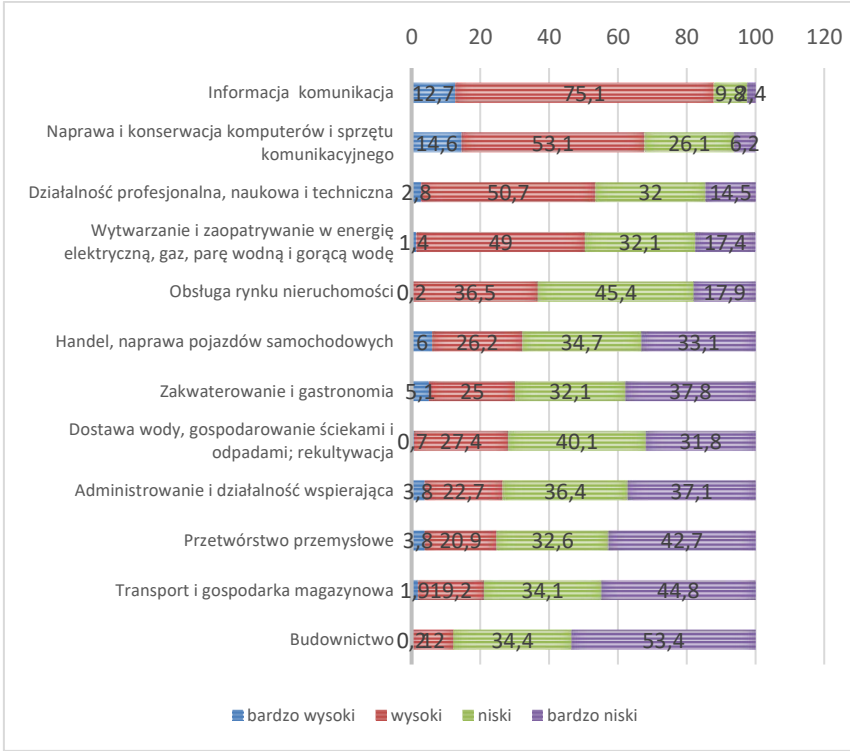

Ryc. 2. Przedsiębiorstwa według wskaźnika intensywności cyfrowej i rodzajów działalności w Polsce w 2022 r.

Figure 2: Businesses according to the digital intensity index and types of activity in Poland in 2022

Źródło: GUS 2022: 106.

Dostrzegając rosnące znaczenie transformacji cyfrowej w funkcjonowaniu współczesnych przedsiębiorstw, jak i całych gospodarek, warto zwrócić uwagę na czynniki, które mogą wpływać na tempo dokonujących się przemian. Spośród wielu z nich w dalszych rozważaniach zwrócono uwagę na regionalne inteligentne specjalizacje.

Regionalne inteligentne specjalizacje

Przyjęcie w 2010 r. *Strategii Europa 2020 – Strategii na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu* wywołało konieczność opracowania przez regiony państw członkowskich UE strategii na rzecz inteligentnej specjalizacji. Strategia ta polega m.in. na określeniu priorytetów gospodarczych w obszarze

B+R+I. Według założeń ma ona wpływać na transformację gospodarczą w zakresie: tworzenia innowacyjnych rozwiązań społeczno-gospodarczych, przekształceń strukturalnych, wsparcia koncepcji zielonej gospodarki, a także poprawy dostępu do technologii ICT (KIS 2022: 3–4). Wyłonienie regionalnych inteligentnych specjalizacji (zwanych dalej RIS) było wymogiem kontynuacji wsparcia pochodzącego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na lata 2014–2020.

Kluczem procesu ujawniania inteligentnej specjalizacji regionu jest przedsiębiorcze odkrycie i *crowdsourcing* (czyli dialog prywatno-publiczny w dziedzinie innowacji) (Foray, David, Hall 2011: 10–15). Inteligentna specjalizacja wyłaniana jest spośród priorytetów, które wykorzystują przewagę konkurencyjną w regionie (lub kraju), stosując otwarte i partycypacyjne procesy angażujące partnerów społecznych, gospodarczych i naukowych, tj. (KIS 2022: 38–39):

1. proces definiowania kierunków rozwojowych w przemyśle i w zakresie innowacyjności;
2. proces oddolnego identyfikowania nisz i przewag konkurencyjnych z wykorzystaniem istniejących zasobów.

Punktem wyjścia do opracowania krajowych inteligentnych specjalizacji w Polsce był: *Foresight technologiczny przemysłu – InSight 2030* (opracowany na zlecenie Ministerstwa Rozwoju), a także Krajowy Program Badań (opracowany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki) (KIS 2022: 38). W *InSight2030* zidentyfikowano dziesięć kluczowych technologii, w tym *Technologie informacyjne i telekomunikacyjne*.

Koncepcja regionalnych inteligentnych specjalizacji stanowi połączenie regionalnej i sektorowej perspektywy wdrażania innowacji (Nowakowska 2016: 312–314). Ideą inteligentnych specjalizacji jest diagnozowanie i rozwijanie przewag technologicznych regionów, co podkreślają strategie rozwoju poszczególnych województw do 2030 r. W perspektywie regionalnej duże znaczenie mają zasoby, a głównie: ich specyficzność związana z danym obszarem, komplementarność potrzebna do rozwoju, endogeniczny i często niematerialny charakter. Niezwykle istotne są także regionalne sieci powiązań i współpracy w formie klastrów czy regionalnych systemów innowacji. Z punktu widzenia sektorowego wpływ mają:

– przewagi konkurencyjne w województwie i możliwości tworzenia specjalizacji na styku różnych sektorów;
– posiadanie zasobów technologicznych sprzyjających procesom dyfuzji;
– identyfikacja kluczowych przedsięwzięć proinnowacyjnych oraz stopnia zaangażowania w tworzenie pól specjalizacji;
– powiązania domeny specjalizacji z systemem instytucji wspierających oraz sektorem B+Rn (Wiatrak 2021: 25–26).

Lista krajowych inteligentnych specjalizacji została zredukowana z 20 do 13 KIS, wg stanu z 17 stycznia 2022 r. (tabela 2). Specjalizacje pogrupowano w pięciu wyszczególnionych działach:

1. Zdrowe społeczeństwo – KIS 1: Zdrowe społeczeństwo;
2. Biogospodarka rolno-spożywcza, leśno-drzewna i środowiskowa – KIS 2: Innowacyjne technologie, procesy i produkty sektora rolno-spożywczego i leśno-drzewnego; KIS 3: Biotechnologiczne i chemiczne procesy, bioprodukty i produkty chemii specjalistycznej oraz inżynierii środowiska;
3. Zrównoważona energetyka – KIS 4: Wysokosprawne, niskoemisyjne i zintegrowane układy wytwarzania, magazynowania, przesyłu i dystrybucji energii; KIS 5: Inteligentne i energooszczędne budownictwo; KIS 6: Rozwiązania transportowe przyjazne środowisku;
4. Gospodarka o obiegu zamkniętym – KIS 7: Gospodarka o obiegu zamkniętym;
5. Innowacyjne technologie i procesy przemysłowe (w ujęciu horyzontalnym) – KIS 8: Wielofunkcyjne materiały i kompozyty o zaawansowanych właściwościach, w tym nanoprocesy i nanoprodukty; KIS 9: Elektronika i fotonika; KIS 10: Inteligentne sieci i technologie informacyjno-komunikacyjne oraz geoinformacyjne; KIS 11: Automatyzacja i robotyka procesów technologicznych; KIS 12: Inteligentne technologie kreacyjne; KIS 13: Innowacyjne technologie morskie w zakresie specjalistycznych jednostek pływających, konstrukcji morskich i przybrzeżnych oraz logistyki opartej na transporcie morskim i śródlądowym (KIS 2022: 28, 64).

Tabela 2. Regionalne inteligentne specjalizacje w Polsce

Table 2. Regional Smart Specialisations in Poland

Województwo	Inteligentne specjalizacje
1	*2*
dolnośląskie	Żywność wysokiej jakości (KIS 2); Branża chemiczna i farmaceutyczna (KIS 3); Mobilność przestrzenna (KIS 6, 11); Surowce naturalne i wtórne (KIS 7); Technologie informacyjno-komunikacyjne (KIS 10).
kujawsko-pomorskie	Medycyna, usługi medyczne i turystyka zdrowotna (KIS 1); Bezpieczna żywność – rolnictwo, przetwórstwo, nawozy i opakowania (KIS 2, 3); Biointeligentna specjalizacja – potencjał naturalny środowiska (KIS 3, 7); Transport, logistyka, handel – szlaki wodne i lądowe (KIS 6); Motoryzacja, urządzenia transportowe i automatyka przemysłowa (KIS 6, 11); Narzędzia, formy wtryskowe, wyroby z tworzyw sztucznych (KIS 3, 8, 9, 11); Przetwarzanie informacji, multimedia, programowanie, usługi ICT (technologie informacyjno-komunikacyjne) (KIS 10, 12); Dziedzictwo kulturowe, sztuka, przemysły kreatywne (KIS 12).

1	*2*
lubuskie	Zdrowie i jakość życia (KIS 1, 2); Zielona gospodarka (KIS 2, 3); Innowacyjny przemysł (KIS 2, 4, 6, 7, 10, 11); Współpraca i kooperacja biznesowa (poza KIS).
opolskie	Procesy i produkty ochrony zdrowia i środowiska (KIS 1); Zrównoważone technologie budownictwa i węgla (KIS 2); Technologie rolno-spożywcze (KIS 2); Chemia specjalistyczna (KIS 2, 3, 4); Zrównoważone technologie budownictwa i drewna (KIS 5); Technologie przemysłu energetycznego (w tym OZE, poprawa efektywności energetycznej) (KIS 4, 6); Technologie przemysłu metalowego i maszynowego (KIS 8, 11); Chemia specjalistyczna (KIS 2); Wsparcie specjalizacji inteligentnych województwa opolskiego poprzez wykorzystanie narzędzi ICT (KIS 10); Procesy i produkty ochrony zdrowia i środowiska (KIS 11).
pomorskie	Technologie ekoefektywne w produkcji, przesyle, dystrybucji i zużyciu energii i paliw oraz budownictwie (KIS 4, 5); Technologie interaktywne w środowisku nasyconym informacyjnie (KIS 10); Technologie off-shore i portowo-logistyczne (KIS 13).
śląskie	Medycyna (KIS 1,8); Energetyka (KIS 4, 7); Technologie informacyjne i komunikacyjne (KIS 10).
wielkopolskie	Nowoczesne technologie medyczne (KIS 1); Biosurowce i żywność dla świadomych konsumentów (KIS 2, 3, 7, 8); Wnętrza przyszłości (KIS 2, 5, 7, 12); Przemysł jutra (KIS 6, 8, 9, 11); Wyspecjalizowane procesy logistyczne (KIS 6); Rozwój oparty na ICT (KIS 10).
zachodniopomorskie	Biogospodarka (KIS 2, 3); Usługi przyszłości (KIS 10, 12); Przemysł metalowo-maszynowy (KIS 11); Działalność morska i logistyka (KIS 13).
lubelskie	Biogospodarka (KIS 1, 2, 3, 7); Medycyna i zdrowie (KIS 1); Przemysł drzewny i meblarski (KIS 2); Informatyka i automatyka (KIS 10, 11); Energetyka niskoemisyjna (KIS 7).
łódzkie	Medycyna, farmacja, kosmetyki (KIS 1); Innowacyjne rolnictwo i przetwórstwo rolno-spożywcze (KIS 2); Zaawansowane materiały budowlane (KIS 5); Nowoczesny przemysł włókienniczy i mody (w tym wzornictwo) (KIS 8, 12); Energetyka, w tym OZE (KIS 4); Informatyka i telekomunikacja (KIS 10).
małopolskie	Nauki o życiu (life sciences) (KIS 1, 2); Chemia (KIS 3); Energia zrównoważona (KIS 4); Technologie informacyjne i telekomunikacyjne (w tym multimedia) (KIS 10, 12); Produkcja metali i wyrobów metalowych (z wyłączeniem maszyn i urządzeń) (KIS 8, 11); Elektrotechnika i przemysł maszynowy (KIS 8, 9, 11); Przemysły kreatywne i czasu wolnego (KIS 12).
mazowieckie	Bezpieczna żywność (KIS 2, 3, 9); Inteligentne systemy zarządzania (KIS 3, 4, 7, 8, 9, 11); Nowoczesne usługi dla biznesu (KIS 8, 12); Wysoka jakość życia (KIS 1, 3, 8, 9).

1	*2*
podkarpackie	Jakość życia (KIS 1, 2, 4, 5); Lotnictwo i kosmonautyka (KIS 6, 8, 9, 10, 11); Informacja i telekomunikacja (KIS 10).
podlaskie	Sektor rolno-spożywczy i sektory powiązane z nim łańcuchem wartości (KIS 1); Sektor medyczny, nauki o życiu i sektory powiązane łańcuchem wartości (KIS 1, 3); Eko-innowacje, nauki o środowisku i sektory powiązane z nimi łańcuchem wartości (w tym OZE, budownictwo zasoboosz-czędne, efektywne przetwarzanie drewna) (KIS 2, 4, 5); Przemysł metalowo-maszynowy, szkutniczy i sektory powiązane łańcuchem wartości (KIS 11).
świętokrzyskie	Turystyka zdrowotna i prozdrowotna (KIS 1); Zrównoważo-ny rozwój energetyczny (KIS 4); Zasobooszczędne budow-nictwo (KIS 5); Przemysł metalowo-odlewniczy (KIS 6, 7, 11); Nowoczesne rolnictwo i przetwórstwo spożywcze (KIS 2); Technologie informacyjno-komunikacyjne (KIS 10); Branża targowo-kongresowa (poza KIS).
warmińsko-mazurskie	Gospodarka wodna (KIS 2, 6, 7, 13); Żywność wysokiej jakości (KIS 2).

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Regionalne inteligentne specjalizacje* 2023 oraz KIS 2022: załącznik.

Transformacja cyfrowa jest wektorem przemian gospodarczych, co uwzględnia koncepcja inteligentnych specjalizacji. Analizując dobór inteligentnych specjalizacji w poszczególnych województwach pod kątem technologii informacyjno-komunikacyjnych, należy mieć szczególnie na uwadze dział piąty KIS. Ponadto kategoria *Inteligentnych sieci i technologii informacyjno-komunikacyjnych i geoinformacyjnych* należy do specjalizacji rozproszonych, które nie muszą mieć odpowiednika na poziomie regionalnym (KIS 2022: 30–31).

W 2022 r. według wskaźnika intensywności cyfrowej osiem województw w Polsce posiadało w swoim regionie około 25% podmiotów charakteryzujących się wysokim lub bardzo wysokim poziomem absorpcji technologii cyfrowych. Spośród tych województw każde miało specjalizację z grupy KIS 10, a cztery województwa KIS 12. Sugerując się liczbą regionalnych specjalizacji z działu piątego KIS, należy stwierdzić, że najwięcej specjalizacji wykazuje województwo mazowieckie i małopolskie. Na podstawie danych GUS w 2022 r. województwo mazowieckie charakteryzowało się największym stopniem absorpcji technologii cyfrowych (41,1%), a województwo małopolskie zajęło szóste miejsce w Polsce (27,7%) (zob. ryc. 1). Różnica w rankingu wynika z charakteru obranych specjalizacji. W województwie mazowieckim odnotowano aż sześć kategorii specjalizacji w grupie inteligentnych systemów zarządzania. Pozostałe wiązały się z nowoczesnymi usługami dla biznesu, wysoką jakością życia i bezpieczną żywnością. Z kolei w województwie mało-

polskim jedynie dwie specjalizacje należały do grupy z największym poziomem intensywności cyfrowej.

Z powyższego zestawienia wynika, że najwięcej specjalizacji typu ICT zgłoszono w województwie kujawsko-pomorskim, a najmniej (lub tylko śladowe) w podlaskim i warmińsko-mazurskim. Szczególnie wyróżniają się także województwa opolskie, pomorskie i wielkopolskie, których znaczna część specjalizacji opiera się na nowoczesnych technologiach branżowych.

Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż proces wyłaniania inteligentnych specjalizacji w województwach jest różnorodny, zatem interpretacja zidentyfikowanych obszarów powinna uwzględniać spory margines błędu i odchyleń w formułowaniu dalszych wniosków (Nazarko 2014: 247–263).

Podsumowanie

Celem opracowania była ocena intensywności cyfrowej przedsiębiorstw w Polsce oraz określenie znaczenia i roli regionalnych inteligentnych specjalizacji w ich kształtowaniu. Zaprezentowane dane wskazują jednoznacznie na istotne różnice w poziomie i przebiegu transformacji cyfrowej przedsiębiorstw w polskich województwach. Zdecydowanie największy odsetek podmiotów o wysokim poziomie intensywności odnotowano w województwie mazowieckim, dolnośląskim czy śląskim. Najmniejszy odsetek takich firm znajdował się w województwach: świętokrzyskim oraz lubelskim.

Przeprowadzone w artykule analizy pozwalają także stwierdzić, iż regionalne inteligentne specjalizacje są istotnym czynnikiem wpływającym na stopień absorpcji transformacji cyfrowej. Podstawą inteligentnych specjalizacji jest diagnoza i rozwój przewag technologicznych regionów. Największą intensywnością cyfrową, co wykazano w opracowaniu, charakteryzują się województwa wykazujące specjalizacje w dziale innowacyjnych technologii i procesów przemysłowych, a szczególnie w rozwoju technologii informacyjno-komunikacyjnych, branżowych i inteligentnych technologii kreacyjnych.

Warto zauważyć, iż z uwagi na ograniczoną objętość artykułu przeprowadzone analizy mają stosunkowo statyczny charakter. Otwiera to szersze perspektywy badań z wykorzystaniem analizy dynamicznej, opartej na danych długookresowych. Niemniej jednak przedstawione dane wskazują, iż problem różnic w poziomie transformacji cyfrowej polskich regionów dodatkowo wzmacniany jest poprzez prowadzoną politykę regionalną.

Literatura

Alcácer V., Cruz-Machado V., 2019, *Scanning the Industry 4.0: A Literature Review on Technologies for Manufacturing Systems*, „Engineering Science and Technology, an International Journal", vol. 22, iss. 3, https://doi.org/10.1016/j.jestch.2019.01.006.

Dufva T., Dufva M., 2019, *Grasping the future of the digital society*, „Futures", vol. 107, https://doi.org/10.1016/j.futures.2018.11.001.

Eurofound 2018, *Automation, Digitisation and Platforms: Implications for Work and Employment*, Luxembourg, Publications Office of the European Union.

Feliciano-Cestero M.M., Ameen N., Kotabe M., Paul J., Signoret M., 2023, *Is digital transformation threatened? A systematic literature review of the factors influencing firms' digital transformation and internationalization*, „Journal of Business Research", vol. 157, https://doi.org/10.1016/j.jbusres.2022.113546.

Fitzgerald M., Kruschwitz N., Bonnet D., Welch M., 2013, *Embracing Digital Technology: A New Strategic Imperative*, „MIT Sloan Management Review, Research Report".

Foray D., David P.A., Hall B.H., 2011, *Smart specialization. From academic idea to political instrument, the surprising career of a concept and the difficulties involved in its implementation*, MTEI Working Paper 2011–01, ÉcolePolytechniqueFédérale de Lausanne, Lozanna.

GUS 2022, *Społeczeństwo Informacyjne w Polsce w 2022 roku*, Warszawa–Szczecin.

Kaczyńska A., Kańduła S., Przybylska J., 2021, *Transformacja cyfrowa z punktu widzenia samorządu terytorialnego – wybrane zagadnienia*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy", nr 65, https://doi.org/10.15584/nsawg.2021.1.2.

Kawalec P., 2021, *Transformacja cyfrowa: szanse i wyzwania dla przedsiębiorstw*, „Nowe Tendencje w Zarządzaniu", nr 1, https://doi.org/10.31743/NTZ.13191.

Liu D., Chen S., Chou T., 2011, *Resource Fit in Digital Transformation: Lessons Learned from the CBC Bank Global E-banking Project*, „Management Decision", vol. 49, no.10, https://doi.org/10.1108/00251741111183852.

Nazarko Ł., 2014, *Inteligentne specjalizacje polskich regionów – przyczynek do ewaluacji*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie" , t. 15, z. 8, cz. 1.

Nowakowska A., 2016, *Inteligentne specjalizacje – nowa architektura regionalnej polityki innowacyjnej*, „Studia Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN", nr 170.

Parviainen P., Tihinen M., Kääriäinen J., Teppola S., 2017, *Tackling the Digitalization Challenge: How to Benefit from Digitalization in Practice*, „International Journal of Information Systems and Project Management", vol. 5, no. 1, https://doi.org/10.12821/ijispm050104.

Patrucco A., Ciccullo F., Pero M., 2020, *Industry 4.0 and supply chain process reengineering: A coproduction study of materials management in construction*, „Business Process Management Journal", vol. 26, iss. 5, https://doi.org/10.1108/BPMJ-04-2019-0147.

Plekhanov D., Franke H., Netland T.H., 2022, *Digital transformation: A review and research agenda*, „European Management Journal", Article in Press, https://doi.org/10.1016/j.emj.2022.09.007.

Stolterman E., Fors A., 2004, *Information Technology and the Good Life*, Proceedings from IFIP 8.2 Manchester Conference.

Tiutiunyk I., Drabek J., Antoniuk N., Navickas V., Rubanov P., 2021, *The Impact of Digital Transformation on Macroeconomic Stability: Evidence from EU Countries*, „Journal of International Studies", vol. 14, iss. 3, doi:10.14254/2071-8330.2021/ 14-3/14.

Tratkowska K., 2019, *Digital Transformation: Theoretical Backgrounds of Digital Change*, „Management Sciences Nauki o Zarządzaniu", vol. 24, nr 4, http://dx.doi.org /10.15611/ms.2019.4.05.

Verhoef P.C., Broekhuizen T., Bart Y., Bhattacharya A., Qi Dong J., Fabian N., Haenlein M., 2021, *Digital transformation: A multidisciplinary reflection and research agenda*, „Journal of Business Research", vol. 122, https://doi.org/10.1016/j.jbusres.2019.09.022.

Wiatrak A.P., 2021, *Regionalne inteligentne specjalizacje jako narzędzie rozwoju obszaru*, „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego", vol. 106, nr 4.

Strony internetowe

KIS 2022, *Krajowa Inteligentna Specjalizacja (KIS) – aktualizacja 2022, Załącznik nr 2 do Strategii produktywności 2030*, https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/strategia-produktywnosci-2031 (dostęp: 5.02.2023).

Polski rynek robotyki i automatyzacji: RAPORT, https://tiny.pl/dtskv (dostęp: 14.03.2023).

Regionalne inteligentne specjalizacje, https://smart.gov.pl/pl/jak-inteligentne-specjalizacje-realizowane-sa-w-regionach (dostęp: 5.02.2023)

UNIDO 2020, *Covid-19 Implications & Responses Digital Transformation & Industrial Recovery*, Vienna, Austria: UNIDO, https://www.unido.org/sites/default/files/files/2020-07/UNIDO_COVID_Digital_Transformation_0.pdf (dostęp: 1.03.2023).

Regional smart specializations and digital transformation of enterprises in Poland

Abstract

The development of the digital economy is based on the extensive use of information and communication technologies (ICT) by entities. The ongoing digital transformation of enterprises includes the integration of digital technologies and solutions in every area of activity. The problem of Poland's economy is the existence of a large diversity in the use of information technologies in enterprises. According to the digital intensity indicator, in 2022 more than half of enterprises were classified with very low or low digital intensity. High or very high intensity occurred in 28.9% of enterprises. These differences are also visible at the regional and sectoral levels.

The aim of this article is to assess the digital intensity of enterprises in Poland and to present the role of Regional Smart Specialisations. The article hypothesises that the degree of absorption of digital transformation in a region depends on established smart specialisations. The research shows that the most developed region in terms of digital transformation is the Mazowieckie Voivodeship, which is specialised in intelligent management systems, modern services for business and safe food. On the other hand, the weakest in terms of digital transformation is the Podlaskie Voivodeship, where regional smart specialisations include: the medical and life sciences sector, the agri-food sector, eco-innovation, environmental sciences, the metal and machinery industry, boatbuilding, as well as sectors related to them in the value chain. The article is based on the subject literature, Polish and EU development programmes and publicly available statistical data. The basic research methods used in the article are: methods of logical inference (deduction and induction) and data processing methods, i.e. analysis and synthesis.

Key words: digitalisation, Regional Smart Specialisations, ICT, industry 4.0, digital intensity

UR JOURNAL OF HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES
NR 1(30)/2024 ISSN 2543-8379
ARTYKUŁY DOI: 10.15584/johass.2024.1.9

Zuzanna Urbanowicz[1]

(Nie)adekwatność polityki pieniężnej EBC w gospodarce spoza strefy euro na przykładzie Polski

Streszczenie

Celem artykułu jest próba oceny stopnia nieadekwatności jednolitej polityki pieniężnej Europejskiego Banku Centralnego (EBC) do stabilizacyjnych potrzeb unijnej gospodarki, która nie jest członkiem strefy euro, na przykładzie gospodarki Polski. Artykuł jest kontynuacją wcześniej prowadzonych badań (Urbanowicz 2015; Klus, Paluszak, Urbanowicz 2019). Podjęty w pracy problem badawczy jest ważny dla kraju z tzw. derogacją Unii Gospodarczej i Walutowej. Status z derogacją oznacza bowiem formalne zobowiązanie kraju członkowskiego do przyjęcia wspólnej waluty. Każda z gospodarek krajów objętych derogacją będzie musiała wcześniej czy później stawić czoła konsekwencjom związanym z wystąpieniem zjawiska nieadekwatności jednolitej polityki pieniężnej w kontekście stabilizacji makroekonomicznej. Analiza została przeprowadzona dla przedziału czasu od 1 stycznia 1999 r. do 31 marca 2023 r. ze szczególnym uwzględnieniem współczesnego kryzysu finansowo-gospodarczego z 2007 r. oraz okresu pandemii i wojny w Ukrainie. Zaprezentowane wnioski mogą być podstawą do dyskusji nad przystąpieniem Polski do strefy euro.

Słowa kluczowe: Europejski Bank Centralny, jednolita polityka pieniężna, strefa euro, Polska

Wprowadzenie

W ostatnich latach temat wprowadzenia euro w Polsce był zepchnięty na dalszy plan przede wszystkim ze względu na niechęć rządu, a także, zdawać by się mogło, dużej części społeczeństwa do wprowadzenia euro. Świadczą o tym m.in. wyniki Eurobarometru, międzynarodowego

[1] Dr Zuzanna Urbanowicz, Katedra Koniunktury i Polityki Gospodarczej, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, al. Niepodległości 10, 61-875 Poznań, e-mail: zuzanna.urbanowicz@ue.poznan.pl, nr ORCiD: 0000-0002-2701-6390.

badania opinii publicznej przeprowadzanego systematycznie na zlecenie Komisji Europejskiej, w latach 2012–2019 (Eurobarometr 2012: 2019). W całym tym okresie większość polskich obywateli była przeciwna wprowadzeniu euro w Polsce. To nastawienie zdaje się jednak wyraźnie zmieniać od 2020 r. Od tego bowiem czasu tendencja się odwróciła i większość polskich obywateli wyraża poparcie dla wprowadzenia euro w Polsce (w 2020 r. było to 55%, w 2021 r. 59%) (Eurobarometr 2020: 2021). W lipcu 2022 r. został opublikowany najnowszy raport Eurobarometru zawierający wyniki badania ankietowego dotyczącego opinii o wprowadzeniu euro wśród obywateli siedmiu gospodarek UE, które w okresie badania pozostawały poza strefą (tj. Bułgarii, Chorwacji[2], Czech, Polski, Rumunii, Szwecji i Węgier) (Eurobarometr 2022). Okazało się, że aż 60% wszystkich respondentów opowiedziało się za wprowadzeniem euro w swoim kraju. Na poziomie krajowym odnotowano pewne różnice zdań. Polska, obok Rumunii i Węgier, znalazła się w gronie krajów, których obywatele wyrazili największe poparcie dla euro jako nowej waluty (odpowiednio: 60%, 77%, 69% głosów „za"). Na tym tle Czesi okazali relatywnie mniejsze poparcie dla wprowadzenia euro, podobnie jak mieszkańcy Chorwacji, Bułgarii i Szwecji (odpowiednio 44%, 55%, 44%, 45% głosów „za"). W 2022 r., w porównaniu do 2021 r., w Rumunii, Polsce, Czechach oraz w Szwecji zwiększyła się liczba osób popierających pomysł zastąpienia waluty narodowej euro, natomiast na Węgrzech i w Bułgarii liczba zwolenników euro utrzymała się na tym samym poziomie. Ponadto więcej niż połowa wszystkich respondentów (55%) była zdania, że wprowadzenie euro wywoła pozytywne skutki dla ich kraju, podczas gdy 41% wyraziło opinię, że euro spowoduje negatywne konsekwencje dla ich gospodarki. Odsetek respondentów oczekujących pozytywnych konsekwencji wzrósł o 3 p.p. względem 2021 r. i jest najwyższy od czasu pierwszego przeprowadzenia tego badania w 2015 r. Na poziomie krajowym zwraca uwagę znaczący wzrost względem 2021 r. liczby respondentów, którzy wiążą wprowadzenie euro przede wszystkim z pozytywnymi konsekwencjami dla gospodarki – w Czechach +9 p.p. do poziomu 45% oraz w Polsce +7 p.p. do 58%. W Czechach jednakże liczba osób, które boją się wprowadzenia euro, nadal przewyższa liczbę osób optymistycznie nastawionych do gospodarczych konsekwencji wprowadzenia jednolitej waluty (podobna sytuacja dotyczy Bułgarii oraz Chorwacji).

Utrata możliwości wpływania na gospodarkę za pomocą narzędzi polityki pieniężnej (i kursowej) w niezależny sposób jest najważniej-

[2] 1 stycznia 2023 r. do strefy euro dołączyła także Chorwacja.

szym kosztem przystąpienia kraju do unii walutowej. Koszt ten zwiększa się wraz z potrzebą wykorzystania tego rodzaju polityki do stabilizowania gospodarki. Potrzeba ta zależy z kolei od rodzaju i częstotliwości wstrząsów popytowych dotykających gospodarkę. Zakłada się, że jeśli wstrząsy te dotykają w podobnym stopniu kraje należące do obszaru wspólnej waluty, tzn. mają charakter symetryczny, to ich konsekwencje mogą być łagodzone za pomocą jednolitej polityki pieniężnej, która kształtowana jest w oparciu o sytuację gospodarczą całego obszaru unii walutowej. Jeśli jednak dotykają jeden lub kilka krajów w większym stopniu niż pozostałe, tzn. mają charakter asymetryczny, to przystąpienie do unii monetarnej zwiększa koszty związane z brakiem możliwości wykorzystywania niezależnej polityki pieniężnej do ich neutralizowania (Borowski 2011: 23)[3].

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że jednolita polityka pieniężna, efektywna na poziomie całej unii walutowej, nie musi być „optymalna" z punktu widzenia każdego z poszczególnych krajów członkowskich. Brak tej „optymalności" określa się mianem zjawiska nieadekwatności jednolitej polityki pieniężnej. Przyczyną niedopasowania wspólnej polityki pieniężnej do indywidualnych potrzeb każdej z gospodarek członkowskich są istniejące między nimi rozbieżności o charakterze strukturalnym i/lub cyklicznym. W konsekwencji tych rozbieżności w unii walutowej mogą funkcjonować kraje różniące się poziomem rozwoju gospodarczego oraz stopniem synchronizacji cykli koniunkturalnych z cyklem ugrupowania. Kraje, które znajdują się na wyższym (niższym) poziomie rozwoju gospodarczego, charakteryzuje niższe (wyższe) tempo wzrostu gospodarczego i cen, niższy (wyższy) spadek bezrobocia oraz mniejsza (większa) nierównowaga zewnętrzna[4] niż średnie wartości wymienionych wskaźników rejestrowane na poziomie całej unii walutowej (Urbanowicz 2014: 256). Ponieważ decyzje w obszarze jednolitej polityki pieniężnej są podejmowane na podstawie sytuacji gospodarczej całego ugrupowania, to z przyjętego założenia

[3] Istnieją także szoki podażowe, które mogą mieć symetryczne lub asymetryczne skutki. Dla bilansu kosztów utraty krajowej polityki pieniężnej mają one jednak mniejsze znaczenie, ponieważ przyjmuje się, że polityka pieniężna jest nieefektywna w łagodzeniu ich skutków.

[4] Założono, że gospodarki o wysokim poziomie rozwoju gospodarczego cechuje stosunkowo niewielka nierównowaga zewnętrzna, ponieważ postępujący w niej wolniejszy wzrost gospodarczy nie wymaga dużego importu z zagranicy, a ponadto opierają one swój rozwój przede wszystkim na zwiększaniu eksportu. W krajach o niskim PKB *per capita* rosnący import na potrzeby szybko postępującego wzrostu gospodarczego i dopiero rozwijany eksport mogą być przyczyną relatywnie większego deficytu obrotów bieżących.

wynika, że w gospodarkach znacznie różniących się poziomem rozwoju gospodarczego na tle ugrupowania wspólna polityka pieniężna może ostatecznie mieć charakter procykliczny, a nie stabilizujący. Oddziaływanie procykliczne jednolitej polityki pieniężnej może nastąpić także w gospodarkach o niskim stopniu synchronizacji cyklu koniunkturalnego z cyklem całego ugrupowania. Oznacza to, że warunkami osiągania stabilizacyjnych korzyści ze wspólnej polityki pieniężnej są zbliżony poziom rozwoju gospodarek członkowskich oraz wysoki stopień synchronizacji cyklu koniunkturalnego z cyklem całej unii. Zbliżony poziom rozwoju gospodarek członkowskich oraz znaczny stopień synchronizacji ich cykli koniunkturalnych gwarantuje, że wpływ wspólnej polityki pieniężnej obserwowany na poziomie całego ugrupowania, jak i jego krajów członkowskich będzie zbliżony zarówno co do siły, jak i kierunku oddziaływania (Urbanowicz 2014: 256)[5].

Zagadnienie nieadekwatności jednolitej polityki pieniężnej było i jest analizowane w literaturze przedmiotu zarówno na gruncie teoretycznym, jak i empirycznym, przede wszystkim w odniesieniu do skuteczności działań podejmowanych przez EBC w poszczególnych krajach strefy euro. Pierwsze próby pomiaru zjawiska nieadekwatności wspólnej polityki pieniężnej w strefie euro pojawiły się jeszcze przed utworzeniem tej strefy. Impulsem do ich przeprowadzenia były obawy ekonomistów w sprawie utworzenia unii walutowej, która składać się miała ze znacznie różniących się gospodarek. W kolejnych latach analizy stopnia nieadekwatności polityki EBC w państwach członkowskich strefy euro były kontynuowane (Hayo 2006; Blanchard 2006; Flaig, Wollmershäuser 2007; Sturm, Wollmershäuser 2008; Lee, Crowley 2009; Lee, Crowley 2010; Van Poeck 2010; Reichenbachas 2013; Olson, Wohar 2016; Quint 2016; Kawalec, Pytlarczyk 2016; Fritsche, Harms 2020; Cekin et al. 2021)[6]. Z uwagi na różny zakres czasowy, przestrzenny oraz różnice w metodyce poszczególnych badań wnioski nie są w pełni porównywalne, niemniej jednak w wielu publikacjach zwraca się uwagę, że prowadzona przez EBC polityka nie była w jednakowym stopniu dostosowana do potrzeb poszczególnych państw strefy euro.

Celem artykułu jest próba oceny stopnia nieadekwatności jednolitej polityki EBC do potrzeb unijnej gospodarki, która jak na razie nie przy-

[5] Gospodarcza gotowość kraju do przystąpienia i funkcjonowania w strefie euro oceniana jest przez pryzmat spełniania kryteriów konwergencji nominalnej i prawnej. Należy podkreślić, że po przystąpieniu do strefy euro żaden kraj nie zostaje zwolniony z konieczności ich wypełniania. Takie podejście ma zagwarantować stabilność makroekonomiczną na poziomie danego kraju, ale, co ważne, i całego ugrupowania.

[6] Szczegółowy przegląd badań dotyczących tego zjawiska zawiera praca Urbanowicz (2015).

jęła euro. W artykule przeprowadzono symulację stopnia nieadekwatności polityki pieniężnej EBC do stabilizacyjnych potrzeb gospodarki polskiej. Artykuł jest kontynuacją wcześniej podjętych badań (Urbanowicz 2015; Klus, Paluszak, Urbanowicz 2019). Przeprowadzona analiza może być podstawą do wyciągnięcia ważnych w dyskusji nad przystąpienia Polski do strefy euro wniosków. Przyjęty cel i związane z nim główne obszary analizy zdeterminowały układ oraz empiryczny charakter artykułu, który składa się z dwóch części. W pierwszej określono zakres przedmiotowy i czasowy przeprowadzonej analizy oraz omówiono zastosowaną metodę badawczą. Wyniki analiz symulacji stopnia nieadekwatności polityki pieniężnej EBC do uwarunkowań polskiej gospodarki przedstawiono w drugiej części artykułu. W zakończeniu pracy sformułowano najważniejsze wnioski wynikające z przeprowadzonej analizy.

Metodyka analizy: etapy badawcze oraz zakres przedmiotowy i czasowy

Dla zrealizowania celu pracy zastosowano odpowiednie metody i narzędzia badawcze. Część empiryczna składała się z dwóch etapów. W pierwszym z nich dokonano pomiaru stopnia nieadekwatności polityki EBC do sytuacji gospodarczej Polski z zastosowaniem tzw. wskaźnika napięcia (ang. *stress indicator*). Jest on wykorzystywany najczęściej w badaniach tego typu. Zgodnie z definicją R. Claridy i in. (1998) stanowi różnicę między podstawową stopą procentową EBC dla strefy euro traktowanej jako całość a „optymalną" stopą procentową dla danego kraju należącego do obszaru wspólnej waluty. Podstawowa stopa procentowa EBC to oprocentowanie podstawowych operacji refinansujących[7]. Obliczeń „optymalnej" stopy procentowej dokonuje się najczęściej za pomocą reguły Taylora dla każdej analizowanej gospodarki z osobna[8]. W przypadku Polski jako „optymalną" stopę procentową przyjęto stopę referencyjną NBP, która jest ustalana przez Narodowy Bank Polski (NBP). Niższa wartość bezwzględna różnicy między podstawową stopą procentową EBC a stopą referencyjną NBP świadczy o większym stopniu dopasowania polityki EBC do potrzeb gospodarki polskiej. Z kolei ujemna (dodatnia) wartość tej różnicy oznacza, że poli-

[7] Podstawowe operacje refinansujące odgrywają zasadniczą rolę w sterowaniu stopami procentowymi, zarządzaniu płynnością na rynku i sygnalizowaniu nastawienia polityki pieniężnej EBC (EBC 2011, r. 3, pkt 3.1.2.).

[8] Szerzej na temat reguły Taylora zob.: Taylor 1993.

tyka pieniężna EBC jest nadmiernie ekspansywna (restrykcyjna) w stosunku do polskich uwarunkowań gospodarczych. Oszacowanie stopnia nieadekwatności jednolitej polityki EBC dla gospodarki Polski zostało przeprowadzone na podstawie historycznych szeregów danych dziennych dla okresu od 1 stycznia 1999 r. do 31 marca 2023 r. ze szczególnym uwzględnieniem okresu wystąpienia współczesnego kryzysu finansowo-gospodarczego z 2007 r. oraz okresu pandemii i wojny w Ukrainie. Początek analizy stanowi dzień, w którym EBC rozpoczął realizację wspólnej polityki pieniężnej, oraz dzień wprowadzenia jednolitej waluty europejskiej do obiegu bezgotówkowego w strefie euro. Na podstawie otrzymanych wyników dokonano oceny stopnia nieadekwatności polityki EBC do stabilizacyjnych potrzeb Polski, a następnie próby oceny ryzyka wystąpienia zjawiska nieadekwatności w przyszłości. Dane wykorzystane w badaniu pochodzą ze stron internetowych banków centralnych[9].

W drugim etapie badania została przeprowadzona analiza związku między stopniem nieadekwatności jednolitej polityki EBC dla gospodarki polskiej a stopniem zbieżności poziomu rozwoju gospodarczego oraz zakresem synchronizacji cyklu koniunkturalnego strefy euro i Polski. Do oceny zbieżności poziomu rozwoju gospodarczego wykorzystano różnicę w PKB *per capita*[10] dla strefy euro oraz dla Polski (wyznaczono w ten sposób wskaźnik zbieżności poziomu rozwoju między strefą euro a Polską). Z uwagi na częstotliwość dostępnych danych ta część badania została przeprowadzona dla danych rocznych dla okresu 1999–2021. Oszacowania stopnia zbieżności cyklu koniunkturalnego dokonano na podstawie różnicy odchyleń indeksów dynamiki PKB od linii trendu[11] dla strefy euro i Polski (wyznaczono w ten sposób wskaźniki synchronizacji cyklu koniunkturalnego Polski ze strefą euro). Z uwagi na częstotliwość dostępnych danych ta część badania została przeprowadzona na danych kwartalnych dla okresu I kw. 1999 – IV kw. 2022. Na potrzeby analizy związku między stopniem nieadekwatności a stopniem zbieżności poziomu rozwoju gospodarczego oraz stopniem synchronizacji cyklu koniunkturalnego zbadano korelację między wskaźnikiem napięcia dla Polski oraz wskaź-

[9] Strony internetowe banków centralnych: strefy euro (www.ecb.eu) i Polski (www.nbp.pl).

[10] PKP *per capita* stanowi jeden z najważniejszych syntetycznych mierników prosperity danego państwa.

[11] Szeregi czasowe PKB w dużym stopniu odzwierciedlają najważniejsze aspekty procesu koniunkturalnego, informując zarówno o zmianach popytu, jak i podaży rynkowej. Składnik cykliczny indeksu dynamiki PKB (2005=100) został wyodrębniony poprzez zastosowanie filtru Hodricka-Prescotta na danych w ujęciu kwartalnym, które wcześniej poddano desezonalizacji.

nikami zbieżności poziomu rozwoju i synchronizacji cyklu. Wskaźniki napięcia, zbieżności poziomu rozwoju oraz synchronizacji cyklu miały charakter nominanty punktowej, co oznacza, że w każdym przypadku wartość bliższa 0 była oceniana pozytywnie z punktu widzenia analizowanej cechy. Przed badaniem korelacji zmienne poddano normalizacji, tzn. zmieniono ich charakter na stymulanty, aby ułatwić interpretację wyników badania korelacji[12]. Wskaźnik napięcia liczony pierwotnie dla danych dziennych został na potrzeby badania korelacji wyrażony w ujęciu kwartalnym i rocznym poprzez wykorzystanie średniej wartości w danym kwartale/roku. Obliczenia zostały przeprowadzone w programie ekonometrycznym *GRETL* z wykorzystaniem szeregów danych statystycznych pochodzących z EBC, NBP, Eurostatu i GUS-u.

Rezultaty analizy stopnia nieadekwatności polityki EBC do polskich uwarunkowań gospodarczych

Stopień nieadekwatności jednolitej polityki EBC dla Polski przedstawiono na wykresie kształtowania się wskaźnika napięcia względem czasu (wykres 1).

Dla Polski wskaźnik napięcia w całym okresie analizy był ujemny. Ujemne wartości tego wskaźnika świadczą o nadmiernie ekspansywnym charakterze polityki pieniężnej EBC w stosunku do polskich uwarunkowań gospodarczych w całym okresie badawczym. Oznacza to, że najprawdopodobniej naturalna stopa procentowa, czyli stopa procentowa, która gwarantuje osiągnięcie stabilnej inflacji oraz tempa wzrostu gospodarczego na poziomie potencjału, jest w Polsce wyższa niż w strefie euro[13]. Wzrosty (spadki) wskaźnika napięcia wskazują okresy, w których niedopasowanie do sytuacji gospodarczej Polski polityki pieniężnej EBC w zakresie stopnia jej ekspansywności malało (wzrastało).

[12] Dla zmiennej, która jest nominantą punktową, istnieje pewien punktowy poziom „normalny", który jest oceniany pozytywnie z perspektywy analizowanego zjawiska, a wszelkie odchylenia (zarówno w górę, jak i w dół) oceniane są negatywnie. W badaniu arbitralnie przyjęto, że w odniesieniu do wskaźników: napięcia, zbieżności poziomu rozwoju gospodarczego oraz cyklu koniunkturalnego pozytywnie będzie oceniany poziom jak najbliższy wartości 0, co świadczy kolejno o: wysokim stopniu dopasowania polityki EBC do potrzeb polskiej gospodarki, wysokim poziomie zbieżności poziomu rozwoju gospodarczego strefy euro i Polski oraz znacznym zsynchronizowaniu cykli między strefą euro a Polską. W procesie normalizacji, w przypadku każdego z tych wskaźników, przed badaniem korelacji, wartościom bliższym 0 przyporządkowano zatem wyższe wartości liczbowe. Szerzej na temat procedury normalizacji zob.: Poczta-Wajda 2010.

[13] Wynik ten jest spójny z badaniami prowadzonymi przez NBP (NBP 2014: 121).

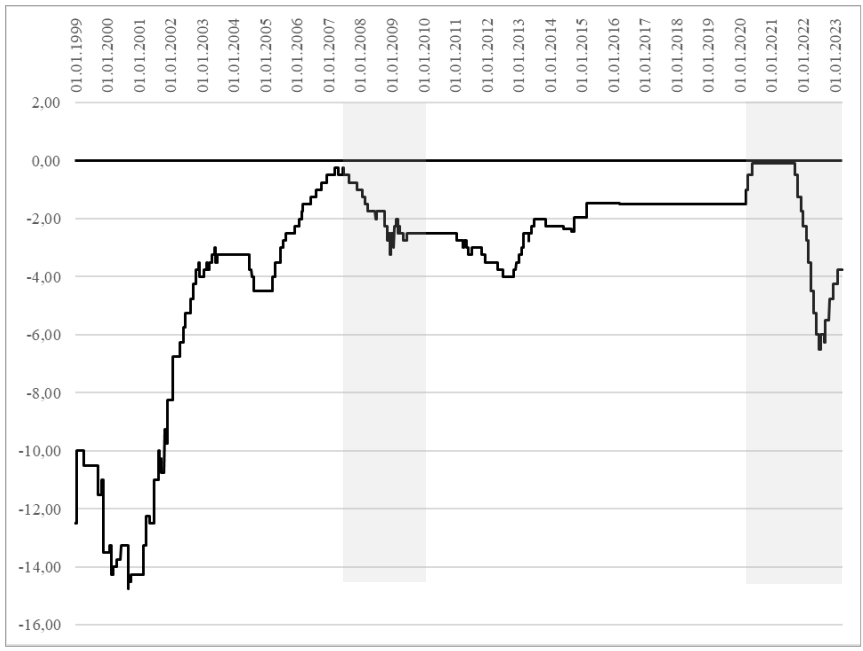

Wykres 1. Wskaźnik napięcia w Polsce w latach 1999–2023 (na podstawie danych dziennych)

Diagram 1. Economic stress index in Poland 1999-2023 (based on daily data)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych EBC i NBP.

Na kształtowanie się wskaźnika napięcia przed 2007 r. wpłynęło najprawdopodobniej przystąpienie Polski do UE i związane z nim zacieśnianie więzi gospodarczych z krajami Unii. Ta postępująca integracja z gospodarkami strefy euro stanowiła najprawdopodobniej powód zmniejszania się stopnia niedopasowania polityki pieniężnej EBC do polskich uwarunkowań gospodarczych. W okresie kryzysu 2007+[14] wskaźnik ten charakteryzowała tendencja spadkowa, którą tłumaczy fakt, że EBC w odpowiedzi na kryzys w strefie euro rozpoczął cykl obniżek stóp procentowych szybciej i w większym zakresie, niż wymagała tego od NBP sytuacja gospodarcza Polski w tamtym okresie. Powodem tego stanu rzeczy były ujawnione przez wydarzenia związane z kryzysem 2007+ niedoskonałości w funkcjonowaniu strefy euro. Na jaw wyszły ignorowane przez lata narastające rozbieżności w nominalnych i realnych sfe-

[14] Trudno w sposób jednoznaczny ocenić, czy i kiedy kryzys 2007+ zakończył się. Na potrzeby tej analizy przyjęto, że kryzys trwał od połowy 2007 r. do końca 2009 r. Autorka zdaje sobie jednak sprawę, że w sprawie długości jego trwania nie ma konsensu wśród ekonomistów.

rach gospodarek członków strefy euro[15]. Załamanie koniunktury gospodarczej w strefie euro w tamtym czasie pogłębiło istniejące od dawna nierównowagi na poziomie gospodarek członkowskich i wywołało obawy o stabilność całego ugrupowania. Wymusiło to na EBC konieczność obniżenia stóp procentowych oraz zastosowania wielu niekonwencjonalnych narzędzi polityki pieniężnej w celu przywrócenia stabilności, a nawet niedopuszczenia do rozpadu strefy euro (Urbanowicz 2015: 15)[16]. Silnie ekspansywny kierunek polityki EBC został utrzymany przez wiele kolejnych lat. W tym czasie Polska nie doświadczyła tak silnego załamania koniunktury, jak niektóre z krajów strefy euro i z tego powodu skala i tempo obniżek były mniejsze. Jednakże kierunek polityki NBP był także ekspansywny, stopy procentowe były sukcesywnie obniżane przez NBP, przez co wskaźnik napięcia stopniowo „podążał" w kierunku 0. Najmniejsza wartość wskaźnika napięcia wyniosła -0,1 i została odnotowana w okresie pandemii. Dotyczy to jednak pierwszej jej połowy (tzn. od maja 2020 r. do października 2021 r.), ponieważ w drugiej połowie wskaźnik ten zaczął wyraźnie spadać. Wynikało to stąd, że dynamika inflacji w polskiej gospodarce znacznie przyspieszyła w porównaniu do strefy euro, co spowodowało konieczność zmiany kierunku prowadzonej polityki pieniężnej przez NBP, który zaczął stopniowo podnosić stopy procentowe. NBP zwlekał jednak z tą decyzją zbyt długo. Mimo że inflacja zdążyła już wykroczyć poza dozwolone przez cel inflacyjny NBP pasmo wahań, NBP nadal utrzymywał stopy na niskim poziomie, tłumacząc podwyższoną inflację przede wszystkim rosnącymi cenami surowców na rynku światowym, m.in. ropy, gazu, na które polityka banku centralnego i tak nie ma wpływu. Z pewnością rosnące ceny surowców znalazły swoje przełożenie na dynamikę inflacji, wydaje się jednak, że zbyt długo utrzymywana ekspansywna polityka pieniężna NBP przyczyniła się do niespotykanego od lat przyspieszenia inflacji. Z tego powodu nie można uznać, że stopa referencyjna NBP była w tym okresie optymalna dla polskiej gospodarki. Gdyby zacieśnianie naszej

[15] Dopuszczenie do narastających nierównowag gospodarczych w krajach strefy euro jest uważane za jeden z istotnych błędów konstrukcyjnych systemu wspólnej waluty (Götz 2012: 65).

[16] Za jedną z podstawowych przyczyn kryzysu w strefie euro błędnie uważa się brak dyscypliny fiskalnej w niektórych krajach członkowskich. Zadłużenie większości krajów zaczęło silnie wzrastać dopiero po rozpoczęciu kryzysu. W większości przypadków nadmierna ekspansja fiskalna była konsekwencją kryzysu, a nie jego źródłem (Krugman 2012: 180). Na temat przyczyn i przebiegu kryzysu w strefie euro, a także proponowanych i wdrożonych działań stabilizacyjnych zob.: Albiński 2014.

polityki zaczęło się wcześniej i silniej, wskaźnik napięcia osiągnąłby jeszcze bardziej ujemne wartości. Wskaźnik napięcia w drugiej połowie okresu trwania pandemii oraz już po rozpoczęciu inwazji Rosji na Ukrainę, tj. od około połowy 2022 r., zaczyna rosnąć, ponieważ EBC rozpoczął także proces podnoszenia stóp w reakcji na rosnące ceny w strefie euro. Tam jednak dynamika inflacji nie była tak silna, jak w polskiej gospodarce.

Warty uwagi jest fakt, że w przypadku naszej gospodarki wskaźnik napięcia nigdy nie osiągnął wartości równej 0, która świadczyłaby o pełnym dopasowaniu polityki EBC do naszych uwarunkowań gospodarczych. Spoglądając na kształtowanie się wskaźnika napięcia w okresie od 1999 r. do 2023 r., można by wnioskować, że podobieństwo między obiema politykami wzrastało (wskaźnik „podążał" w kierunku 0), jednakże bliższa analiza okresów trudnych dla rozwoju naszej gospodarki, tj. okresu kryzysu 2007+ oraz pandemii i wojny na Ukrainie, nie pozwala potwierdzić tego wniosku, a wręcz odwrotnie, okazuje się, że skala zjawiska nieadekwatności jednolitej polityki pieniężnej EBC w obu przypadkach wzrastała. Niedopasowanie polityki pieniężnej w okresach załamania gospodarczego mogłoby je pogłębić i wydłużyć czas jego trwania.

Badanie relacji między nieadekwatnością polityki pieniężnej EBC a zróżnicowaniem w poziomie PKB *per capita* oraz stopniem synchronizacji cyklu dla Polski przeprowadzono na podstawie szacunku wskaźników zbieżności poziomu rozwoju gospodarczego oraz synchronizacji cyklu obliczonych zgodnie z przyjętą metodą badawczą (wykres 2 i 3).

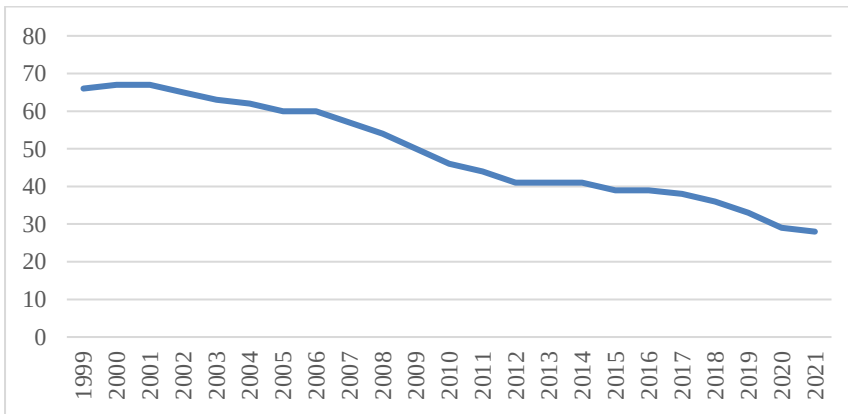

Wykres 2. Wskaźnik zbieżności poziomu rozwoju gospodarczego strefy euro i Polski w latach 1999–2021

Diagram 2. Index of convergence of the level of economic development of the Euro Zone and Poland 1999–2021

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu.

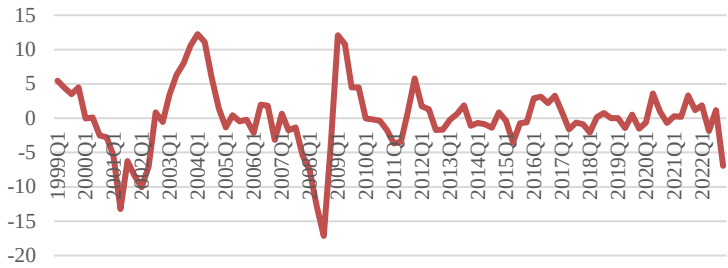

Wykres 3. Wskaźnik synchronizacji cyklu koniunkturalnego strefy euro oraz Polski w okresie I kw. 1999 – IV kw. 2022

Diagram 3. Index of synchronization of the business cycle of the Euro Zone and Poland in the period Q1 1999 – Q4 2022

Źródło: opracowanie własne w programie Gretl na podstawie danych Eurostatu.

W całym okresie analizy poziom rozwoju gospodarczego strefy euro przewyższał poziom rozwoju gospodarczego Polski (wskaźnik zbieżności poziomu rozwoju gospodarczego osiągnął w każdym roku wartości większe niż 0). Wyraźnie widoczna jest jednak malejąca przewaga strefy euro w poziomie rozwoju gospodarczego nad gospodarką Polski. Konstrukcja wskaźnika synchronizacji cyklu determinuje jego interpretację, tzn. im wartości wskaźnika bliższe są 0, tym większe podobieństwo w kształtowaniu się cyklu koniunkturalnego strefy euro oraz Polski. Na tej podstawie można wnioskować, że cykle gospodarek strefy euro oraz Polski nie są w pełni zsynchronizowane. Widać jednak dość wyraźnie, że synchronizacja zwiększyła swój zakres po wejściu Polski do UE, a także, że konsekwencje kryzysu 2007+ wpłynęły na dywergencję obu cykli.

Analiza relacji między stopniem nieadekwatności polityki pieniężnej EBC do sytuacji makroekonomicznej Polski a stopniem zbieżności poziomu rozwoju gospodarczego oraz zakresem synchronizacji ich cyklu koniunkturalnego ze strefą euro została oparta na analizie współczynników korelacji (tabela 1).

Tabela 1. Wskaźniki korelacji Pearsona między wskaźnikami napięcia dla Polski a wskaźnikami zbieżności poziomu rozwoju gospodarczego i cyklu koniunkturalnego

Table 1. Pearson correlation coefficients between the economic stress indicators for Poland and the indicators of convergence of the level of economic development and the business cycle

	Wskaźnik napięcia
Wskaźnik zbieżności poziomu rozwoju gospodarczego	0,720174
Wskaźnik zbieżności cyklu koniunkturalnego	0,252758

Źródło: opracowanie własne.

Zgodnie z założeniami teoretycznymi malejąca przewaga rozwoju gospodarczego strefy euro w stosunku do Polski powinna skutkować malejącym stopniem niedopasowania polityki pieniężnej EBC w odniesieniu do polskich uwarunkowań gospodarczych i odwrotnie. Uzyskany wynik jest zatem zgodny z oczekiwaniami, ponieważ wskazuje, że zbliżaniu się Polski do poziomu rozwoju gospodarczego strefy euro towarzyszyło zmniejszające się niedopasowanie polityki pieniężnej EBC (i odwrotnie). Podobnie stopień zsynchronizowania cyklu koniunkturalnego strefy euro z cyklem polskiej gospodarki okazał się sprzyjać dopasowaniu polityki pieniężnej do polskich uwarunkowań gospodarczych (i odwrotnie).

Na podstawie otrzymanych rezultatów można domniemywać, że choć Polsce, podobnie jak innym krajom strefy euro, nie uda się całkowicie uniknąć zjawiska nieadekwatności jednolitej polityki pieniężnej po przystąpieniu do strefy euro, to faktyczne koszty związane z jego wystąpieniem nie powinny być znaczące. Świadczy o tym kształtowanie wskaźnika napięcia w czasie, który stopniowo podąża w kierunku 0. Przemawia za tym także coraz większa zbieżność w poziomie rozwoju gospodarczego oraz coraz większy stopień synchronizacji cyklu koniunkturalnego Polski ze strefą euro. Na podstawie przeprowadzonego badania można stwierdzić, że choć jesteśmy na dobrej drodze do przyjęcia euro, to niekoniecznie powinniśmy optować za jak najrychlejszym wprowadzeniem wspólnej waluty. Wydaje się, że nasza gospodarka wymaga powzięcia pewnych kroków dostosowawczych, szczególnie w obliczu rosnącego stopnia niedopasowania polityki EBC w czasie kryzysu 2007+ oraz pandemii COVID-19 i wojny w Ukrainie. Pozytywnie nie nastrajają wyniki ostatniego raportu na temat konwergencji z czerwca 2022 r. sporządzanego przez Komisję Europejską i EBC (*Raport o konwergencji* 2022). Stwierdzono w nim, że Polska nie spełnia kryteriów konwergencji gospodarczej ani prawnej. Ich spełnienie w długim okresie mogą zapewnić odpowiedzialna polityka gospodarcza i właściwe reformy strukturalne. Pytanie o moment wprowadzenia euro sprowadza się zatem do pytania o gotowość naszego kraju do podjęcia wyzwania prowadzenia rzetelnej polityki gospodarczej oraz do odważnych reform strukturalnych. Dopiero wtedy, gdy Polska będzie na to gotowa i sprosta temu wyzwaniu, możemy być pewni przewagi korzyści na kosztami wprowadzenia euro.

Uzyskane rezultaty warto zestawić z wynikami innych badań. Z analiz M. Škrbicia i D. Kunovaca z Narodowego Banku Chorwacji (2020) wynika m.in., że między stopami procentowymi NBP a EBC występuje wysoka korelacja, a ponadto zmiany koniunktury w Polsce i na obszarze

euro pozostają pod wpływem tych samych szoków. W konsekwencji polityka pieniężna EBC byłaby, zdaniem tych badaczy, dobrym substytutem polityki krajowej. Sceptyczny wobec takiej oceny pozostaje E. Pytlarczyk (2022), który jest zdania, że stopy procentowe EBC są zbyt niskie i w związku z tym polityka ta oddziaływałaby procyklicznie na polską gospodarkę[17]. A. Wojtyna (2023), powołując się na wyniki badań M. Škrbicia i D. Kunovaca (2020), twierdzi, że odwlekania decyzji w zakresie przyjęcia euro nie da się uzasadnić powodami czysto ekonomicznymi. W opinii tego ekonomisty silniejsze ukierunkowanie naszego kraju na proces integracji europejskiej, w tym na działania zmierzające do przystąpienia Polski do strefy euro, stanowi najlepszy sposób ograniczenia zagrożeń w postaci przesuniętych w czasie skutków pandemii, wojny w Ukrainie oraz wysokiej inflacji. A. Wojtyna uważa, że ten splot niekorzystnych krajowych oraz geopolitycznych uwarunkowań gospodarczych i politycznych nakazuje ponownie rozważyć bilans kosztów i korzyści przyjęcia euro przez Polskę. Opowiada się zdecydowanie za przynajmniej oficjalnym ogłoszeniem zamiaru ubiegania się Polski o członkostwo w strefie euro. Już samo takie zamierzenie mogłoby przynieść wymierne korzyści gospodarcze.

Zakończenie

Obecna strategia odwlekania decyzji wydaje się tylko wzmagać niepewność, nie przynosząc krajowi realnych korzyści, a wręcz hamując długookresowy rozwój kraju. Sprzyja ona błędnemu postrzeganiu intencji Polski przez inne kraje i instytucje unijne w zakresie naszej dalszej integracji. Zachęca do spekulacji finansowych i odwleka w czasie trudne reformy. Ponadto znacząco ogranicza możliwości wpływu Polski na kształt przyszłych unijnych polityk i unijnego budżetu (Gorzelak i in., 2017: 51–52). Biorąc pod uwagę rosnące poparcie polskiego społeczeństwa dla przyjęcia euro oraz wyniki badań własnych i innych autorów, należałoby stwierdzić, że najsensowniejszą strategią dla Polski byłoby oficjalne opowiedzenie się za chęcią przyjęcia euro i podanie do publicznej wiadomości daty ewentualnego wejścia do strefy wspólnej waluty (tak, jak zrobiły to m.in. Bułgaria i Rumunia) wraz ze szczegółowym planem osiągnięcia pełnej konwergencji nominalnej i prawnej

[17] E. Pytlarczyk jest od lat zwolennikiem pozostania Polski poza strefą euro. Swoje argumenty przedstawił szczegółowo w książce: Kawalec, Pytlarczyk 2016. Stanowi ona niezmiernie ważny wkład do dyskusji o przyszłości strefy euro oraz miejscu w niej Polski.

przez naszą gospodarkę podpartym konkretnymi działaniami w sferze polityki gospodarczej i propozycjami reform strukturalnych służących podtrzymaniu konwergencji w dłuższej perspektywie czasu. Takie posunięcie służyłoby wypracowaniu przez naszą gospodarkę pewniejszej pozycji na arenie międzynarodowej w obliczu niekorzystnych krajowych oraz geopolitycznych uwarunkowań gospodarczych i politycznych.

Literatura

Albiński P., red., 2014, *Kryzys a polityka stabilizacyjna w Unii Europejskiej*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.

Borowski J., 2011, *Integracja monetarna. Wyzwania dla Polski*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

Blanchard O., 2006, *Portugal, Italy, Spain, and Germany. The Implications of Suboptimal Currency Area*, WEL-MIT meeting, New York, http://economics.mit.edu/files/758 (dostęp: 21.05.2014).

Çekin S. E., Gupta, R., Olson, E., 2021, *The Taylor curve: international evidence*, "Applied Economics" 53:40, 4680-4691.

Clarida R., Gali J., Gertler M., 1998, *Monetary Policy Rules in Practice: Some International Evidence*, "European Economic Review", vol. 42, no. 6.

Eurobarometr, 2012:2019. *Public opinion on the euro. Opinion polls in Member States yet to adopt the euro*, https://economy-finance.ec.europa.eu/euro/public-opinion-euro_en

Eurobarometr, 2020:2021. *Public opinion on the euro. Opinion polls in Member States yet to adopt the euro*, https://economy-finance.ec.europa.eu/euro/public-opinion-euro_en

Eurobarometr, 2022. *Flash Eurobarometer survey on the introduction of the euro in the Member States that have not yet adopted the common currency* – Spring 2022, https://europa.eu/eurobarometer/surveys/detail/2662

Flaig G., Wollmerhaeuser T., 2007, *Does The Euro-Zone Diverge? A Stress Indicator for Analyzing Trends and Cycles in Real GDP and Inflation*, CESifo Working Paper, no. 1937.

Fritsche, J.P., Harms, P., 2020, *Better Off Without the Euro? A Structural VAR Assessment of European Monetary Policy*, "DIW Berlin Discussion Paper", no. 1907.

Gorzelak G., Götz M., Nowak B., Nowak-Far A., Orłowski M.W., 2017, *Co dalej z euro? Trzy scenariusze dla Polski*, Polska Fundacja im. R. Schumana, Warszawa.

Götz M., 2012, *Kryzys i przyszłość strefy euro*, Difin, Warszawa.

Hayo B., 2006, *Is European Monetary Policy Appropriate for the EMU Member Countries?: A Counterfactual Analysis*, Marburger Volkswirtschaftliche Beiträge, no. 10, hdl.handle.net/10419/29842 (dostęp: 29.05.2014).

Klus S., Paluszak G., Urbanowicz Z., 2019, *Inadequacy of the ECB's monetary policy in the EU economies outside the Eurozone*, "Prace Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego", vol. 63, no. 9.

Kawalec S., Pytlarczyk E., 2016, *Paradoks EURO. Jak wyjść z pułapki wspólnej waluty?*, Wydawnictwo Poltex, Warszawa.

Krugman P., 2012, *Zakończcie ten kryzys*, Helion, Gliwice.

Lee J., Crowley P.M., 2009, *Evaluation the Stresses from ECB Monetary Policy in the Euro Area*, "Bank of Finland Research Discussion Papers", no. 11.

Lee J., Crowley P.M., 2010, *Evaluating the Monetary Policy of the European Central Bank*, http://www.dallasfed.org/assets/documents/institute/events/2010/10eu_lee.pdf (dostęp: 19.03.2014).

NBP, 2014, *Ekonomiczne wyzwania integracji Polski ze strefą euro*, Narodowy Bank Polski, Warszawa.

Olson E., Wohar, M.E., 2016, *An evaluation of ECB policy in the Euro's big four*, "Journal of Macroeconomics", vol. 48, p. 203–213.

Poczta-Wajda A., 2010, *Nowoczesne techniki analityczne w kształceniu na studiach ekonomicznych*, cz. I, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań.

Pytlarczyk E., 2022, *Kryzys jest wpisany w DNA strefy euro. To pułapka*, „Dziennik Gazeta Prawna", 12.08, https://www.gazetaprawna.pl/magazyn-na-weekend/artykuly/8516644,strefa-euro-kryzys-ekonomiczny-gazowy-ernest-pytlarczyk.html (dostęp: 30.09.2023).

Quint D., 2016, *Is it really more dispersed?*, "Int Econ Econ Policy" 13, 593–621.

Raport o konwergencji, 2022, https://www.ecb.europa.eu/pub/convergence/html/index.en.html (dostęp: 4.07.2023).

Reichenbachas T., 2013, *Analysis of the ECB Monetary Policy Match for the needs of the Euro Area Countries' Needs*, "Ekonomika", vol. 92, no. 3.

Škrbić D.M., Kunovac D., 2020, *Twentieth Anniversary of the Euro: Why are Some Countries Still Not Willing to Join? Economists' View*, "Comp Econ Stud" 62, 242–262, https://doi.org/10.1057/s41294-020-00115-2.

Sturm J-E., Wollmershaeuser T., 2008, *The Stress of Having A Single Monetary Policy in Europe*, "CESifo Working Paper", no. 2251.

Taylor J.B., 1993, *Discretion versus Policy Rules in Practice*, "Carnegie-Rochester Conference Series on Public Policy", no. 39.

Urbanowicz Z., 2014, *Stabilizacyjna rola polityki pieniężnej w warunkach unii walutowej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny", no. 4, Poznań.

Urbanowicz Z., 2015, *Nieadekwatność polityki pieniężnej Europejskiego Banku Centralnego w procesie stabilizacji makroekonomicznej w strefie euro*, „Gospodarka Narodowa", no. 4.

Wojtyna A., 2023, *Euro w Polsce? Konieczne nowe spojrzenie*, https://forsal.pl/gospodarka/aktualnosci/artykuly/8638499,euro-w-polsce-za-i-przeciw.html (dostęp: 4.07.2023).

Van Poeck A., 2010, *One Money and Sixteen Needs: Has the ECB's Monetary Policy Become More Balanced Towards the Needs of the Member States?*, "De Economist", vol. 158, no. 1.

The (in)adequacy of the ECB's monetary policy in the economy outside the Euro Zone on the example of Poland

Abstract

The aim of the article is an attempt to assess the degree of inadequacy of the ECB's monetary policy in terms of the needs of the EU economy, which has not yet joined the Euro Zone, using the example of the Polish economy. The analyzed research problem is important from the perspective of a country with derogation from Economic and Mone-

tary Union. Status with a derogation means a formal obligation of a member state to adopt the common currency, the Euro. Each of the economies of the countries with a derogation will sooner or later have to face the consequences of the inadequacy of the single monetary policy in the context of macroeconomic stabilization. The analysis was carried out for the time period from January 1, 1999 to March 31, 2023, with particular emphasis on the periods of the contemporary financial and economic crisis of 2007, the pandemic and war in Ukraine. The conclusions from the conducted analyses may prove insightful in the discussion on Poland's accession to the Euro Zone.

Key words: European Central Bank, single monetary policy, Euro Zone, Poland